Dzisiaj 28 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmikowski
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 238 Wydanie P Poznań, niedziela dnia 30 maja 1937 Rok 32

Poznań, 29 maja.

Trzeba mieć oczy i uszy otwarte

Porównanie między zainteresowaniami prasy zagranicznej i polskiej doprowadza do znamiennego wniosku. Oto w tej chwili tamta prasa i publicystyka ekonomiczna zajmuje się dużo pytaniem, czy obecna poprawa gospodarcza ma cechy trwałości, czy nie widać oznak, zwiastujących nowy kryzys. W Polsce o tym mało się pisze, a raczej powtarza tylko echa dyskusyj zagranicznych. Czyżby u nas było tak dobrze, że już możemy spać z zamkniętymi oczami i uszami?

Poprawa gospodarcza przyszła w Polsce później, aniżeli w innych krajach, przybrała też mniejsze rozmiary. Niektórzy publicyści mniemają, że to właśnie powolne tempo poprawy zabezpiecza nas przed gwałtownym pogorszeniem; wskazują na to, że nie ma u nas nadmiernej ekspansji kredytu, że nie ma rozrostu spekulacji, co nas rzekomo zabezpiecza przed wstrząśnieniami. Przychodzą na myśl słowa: „Niech na całym świecie wojna, byle polska wieś spokojna".

Ale gdy kryzys wybuchnie w innych krajach, przerzuci się i na Polskę. Nie jesteśmy izolowani od tych wstrząśnień, choćby nawet od psychicznych wpływów zagranicznej koniunktury. Wskazuje się na to, że obecna poprawa gospodarcza w świecie wywołana jest w poważnym stopniu przez zbrojenia, czyli przez różne nieproduktywne nakłady. Łączy się z tym wzrost zadłużenia państwa, pogorszenie stanu finansów publicznych. Otóż pod tym względem nie różnimy się od zagranicy. Mamy u siebie brak równowagi między gospodarstwem publicznym a siłami ekonomicznymi kraju.

Niewątpliwie wcześniej czy później koniunktura się pogorszy. Trudno dociekać w tej chwili, kiedy to nastąpi. A natomiast warto i trzeba przypomnieć sobie pewne nauki kryzysu i depresji gospodarczej. A o tych naukach bardzo szybko się u nas zapomina.

Doszliśmy — prawie wszyscy — do wniosku, że tzw. kryzys to nie był dopust Boży, wywołany wyłącznie falowaniem światowej koniiunktury. Stwierdzało się niemal powszechnie, że wielkie natężenie depresji gospodarczej w bardzo znacznym stopniu zależało od niedomagań naszej struktury gospodarczej, od błędów naszej polityki gospodarczej i finansowej.

I mówiło się wtedy: w ogniu walki z wielką depresją gospodarczą nie czas na reformy; trzeba nawet brnąć dalej w półśrodkach, by uniknąć dalszego pogorszenia; ale gdy przyjdzie poprawa, wówczas konieczność przeprowadzenia reform wystąpi z całą siłą; w okresie polepszenia gospodarczego należy, korzystając z nauk niedawnej przeszłości, budować wały ochronne przeciw nowym uderzeniom kryzysu.

Poprawa przyszła. Ale jakie przeprowadza się reformy? Nie wystarczy mechaniczne zrównoważenie budżetu, zwłaszcza, gdy państwo wciąż się zadłuża na różne pozabudżetowe, nie zawsze opłacalne przedsięwzięcia. Wskazywało się na przerost etatyzmu; mamy komisję, badającą etatyzm, która kiedyś ogłosi swoje sprawozdanie. Wskazywało się na potrzebę przeprowadzenia reformy podatkowej; mamy komisję, która podobno pracuje nad tą reformą, ale i ona nie objawia nadmiernej żywotności. Wszystkim wiadomo, że gospodarstwo cierpi na rozroście biurokracji; ta biurokracja nadal się rozrasta, powiększa się liczbę emerytów, powstają nowe posady. O oszczędnościach w gospodarce publicznej już się w ogóle nie mówi.

Może ktoś być zdania, że inne drogi prowadzą do trwalszej gospodarczej poprawy. Ale czy robi się coś choćby w innym kierunku? Ludzie oczywiście zajmują się swymi interesami; jedni robią lepsze, inni gorsze interesy. Ale zainteresowanie sprawami gospodarstwa i finansów znacznie osłabło w sferach, które za ich stan ponoszą bezpośrednią odpowiedzialność. Bo nie można poprzestać na ogólnikowych przemówieniach patriotyczno-gospodarczych. Ważne zagadnienia gospodarcze, jak np. sprawę cen, rozpatruje się raczej pod kątem widzenia doraźnych trudności społecznych.

Rządzić, to znaczy przewidywać. Mamy obowiązek przewidywać, że z tych lub innych przyczyn koniunktura może się pogorszyć. A zresztą czy fakt, że u nas poprawa gospodarcza tak wolno naprzód idzie, że inni nas wyprzedzają, nic nam nie mówi?

Te wszystkie wielkie zagadnienia zeszły na plan dalszy; więcej uwagi pochłaniają różne uroczystości, sprawy polityki personalnej w grupie „sanacyjnej" itp. A trzeba wyraźnie powiedzieć: nie wolno nam traktować tych wielkich zagadnień gospodarczych i finansowych z nieprzewidującą beztroską.

ROMAN RYBARSKI

Rząd Neville Chamberlaina

O składzie nowego gabinetu brytyjskiego — Nieznaczne zmiany — Sir Samuel Hoare przyszłym premierem? — Stanowisko Berlina

Londyn (PAT). Gabinet Neville Chamberlaina składa się z 21 członków. Rząd Baldwina miał 22 członków, a stosunek ugrupowań politycznych był następujący: 16 konserwatystów, 4 narodowych liberałów (grupa Simona), 2 narodowych labourzystów) grupa MacDonalda). W obecnym gabinecie nie będzie zasiadał nowy min. robót publicznych sir Philipp Sassoon dla nieznanych jeszcze powodów, mimo iż obejmuje stanowisko, na którym poprzednik jego wchodził w skład rządu. Poza tym stosunek ugrupowań jest identyczny.

Londyn (ATE). Skład nowgo gabinetu angielskiego nie przynosi w zasadzie wielkich niespodzianek. Najciekawszym jest obsadzenie stanowiska kanclerza skarbu przez b. min. spraw wewnętrznych sir John Simona (liberała), który w ten sposób uzyskał drugie co do ważności miejsce w nowym gabinecie. Na uwagę zasługuje również przejęcie Min. Spraw Wewn. przez dotychczasowego ministra marynarki sir Samuela Hoare (konserwatysta) i mianowania w ministerstwach obrony. Dotychczasowy minister wojny Duff Cooper (konserwatysta) objął tekę ministra marynarki. Pozostał on więc wbrew rozszerzanym pogłoskom w gabinecie i otrzymał równie ważne stanowisko.

Londyn (ATE). Nowy premier Neville Chamberlain, który liczy 68 lat, będzie piastował urząd szefa rządu najwyżej przez 3 lata, tj. do wygaśnięcia mandatów obecnej Izby Gmin.

Sir Hoare, który liczy 57 lat życia, uchodzi powszechnie za następcę Chamberlaina.

Berlin (PAT). W związku ze zmianą na stanowisku premiera brytyjskiego, niemieckie koła polityczne nie żywią nadziei co do możliwości zasadniczego zwrotu polityki brytyjskiej w ogóle, a w stosunku do Rzeszy w szczególności.

Podkreślają tu jednak znaczenie walorów osobistych Chamberlaina. Jest to mąż stanu, który z chłodną rozwagą decydować będzie o każdym pociągnięciu politycznym. Posiada niezwykłą odwagę cywilną, cieszy się dużym autorytetem oraz odznacza się konieczną bezwzględnością zarówno w stosunku do opozycji, jak i własnej partii.

Prasa poświęca zmianie na stanowisku premiera brytyjskiego szereg artykułów.

„Voelkischer Beobachter" pisze, że ze względu na różnicę usposobień Baldwina i Chamberlaina można mówić o głębszym znaczeniu obecnej zmiany.

„Koelnische Ztg." oświadcza, że Chamberlain posiada najdonioślejsze walory, potrzebne brytyjskiemu mężowi stanu, m. in. „ma on odwagę mówienia prawdy demokracji".

Pierwsze występy nowego gabinetu

Londyn. (PAT). Cała prasa angielska życzliwie wita nowy gabinet, podkreślając, że rząd Chamberlaina oznacza utrzymanie ciągłości dotychczasowej polityki.

Osoba nowego premiera jest przedmiotem przychylnych komentarzy. — Podkreślane są zalety jego charakteru, a mianowicie wielka uczciwość, powaga, cywilna odwaga, zdolności organizacyjne i dokładność. O ile Baldwin kierował się często intuicją i był typem artystycznego improwizatora, o tyle Chamberlain jest ścisły, dokładnie opracowuje szczegóły i opiera swoje decyzje na drobiazgowych obliczeniach.

Jest zresztą rzeczą znamienną, że rząd brytyjski odmładza się. Przeciętny wiek gabinetu narodowego MacDonalda w r. 1931 wynosił 57 lat i 2 miesiące. Ostatni gabinet Baldwina wykazywał 54 lata i 8 miesięcy. W obecnym przeciętna wynosi 51 lat i 7 miesięcy.

Gabinet stanie w poniedziałek przed Izbą Gmin w obliczu trudności, wynikających z zaproponowanej przez Chamberlaina jeszcze jako kanclerza skarbu daniny na rzecz obrony narodowej, której to daninie City się sprzeciwia, domagając się bardzo daleko idących zmian. W poniedziałek rozpocznie się drugie czytanie projektu. Z ramienia rządu wystąpi w obronie daniny nowy kanclerz skarbu sir John Simon.

Część konserwatystów zgłosiła nawet wniosek o odrzucenie tej daniny. Gdyby istotnie parlament wniosek ten przyjął i daninę odrzucił, równałoby się to votum nieufności wobec nowego rządu, któryby wówczas musiał się podać do dymisji. Jednak, wedle powszechnych przewidywań, wniosek nie uzyska większości, tak, że żadne poważniejsze następstwa z tej sprawy dla rządu nie wynikną.

Kradzież dokumentów wojsk. w Paryżu?

Paryż (ATE). „United Press" donosi:

„Petit Parisien" w artykule na pierwszej stronie, utrzymanym w bardzo ostrożnej formie, zaznacza, że istnieją poszlaki, które wskazują na zniknięcie ważnych dokumentów z centrali akademii wojennej.

Dziennik donosi o gruntownej rewizji przeprowadzonej w akademii, której gmach był otoczony gęstym kordonem policji i wojska. Chociaż rewizja była przed 10 dniami, wiadomość o tym fakcie nie przedostała się dotychczas do prasy.

Płk. de la Rocque i Doriot

Paryż. (PAT). W kołach prasowych duże zainteresowanie wywołuje pogłoska, że płk de la Rocque zamierza zdobyć jeden z dzienników na organ oficjalny swego stronnictwa.

„Populaire" twierdzi, że pertraktował z wydawcami „Journal" i „Echo de Paris", rokowania jednak nie dały wyniku. Obecnie płk de la Rucque prowadzić ma podobno rozmowy z wydawcami „Matin".

Pogłoski te znajdują posłuch w kołach paryskich, tym bardziej, że pos. Doriot, przywódca tzw. „Partii Ludowej Francuskiej" zakupił ostatnio dziennik „La Liberte", który rozwija się obecnie bardzo poważnie. Dziennik ten po rozporządzeniu rządu, składającym Doriota z urzędu mera St. Denis, zaczął rozchodzić się jeszcze bardziej. Ta dymisja odniosła skutek wręcz odwrotny do zamierzonego, gdyż popularność jego znacznie wzrosła.

Groźne strajki za Oceanem

Położenie w przemyśle stalowym w Ameryce komplikuje się — W Meksyku porzucili pracę nafciarze, a częściowo i kolejarze

Chicago (PAT) Policja rozproszyła za pomocą pałek gumowych około 1000 strajkujących, którzy usiłowali doprowadzić do zamknięcia jednej z niewielu czynnych jeszcze fabryk towarzystwa „Republic Steel Co". 25 fabryk tego towarzystwa w sześciu stanach strajkuje.

Demonstracja odbyła się w mieście Youngstown. Jeden policjant i pięciu strajkujących odniosło rany.

Według danych komitetu w zakładach wspomnianego towarzystwa strajkuje 72.240 robotników na ogólną liczbę 75.900.

Nowy Jork (PAT) Z Meksyku donoszą, że strajk w przemyśle naftowym objął 11 firm, zatrudniających blisko 30.000 robtników. Pikiety strajkujących pilnują dostępu do szybów.

Wskutek porozumienia z komitetem koleje, samochody rządowe i dyplomatyczne oraz instytucje użyteczności publicznej zaopatrywane są w paliwo z monopolu państwowego. Zapasy te wszakże są na wyczerpaniu.

Departament pracy usiłuje doprowadzić do porozumienia między przedsiębiorcami i strajkującymi, lecz wydaje się, że jedynie interwencja prezydenta republiki mogłaby zapobiec dalszemu strajkowi.

Londyn (ATE). Z Meksiko City donoszą:

Rokowania robotników przemysłu naftowego nie dały wyników. Prezydent Cardenas podjął akcję pośredniczącą.

Z Vera Cruz nadchodzą niepokojące wiadomości. Pracownicy kolei oraz robotnicy portowi przystąpili do strajku. Pociągi idące do Meksiko City stają na ostatniej stacji przed Vera Cruz. Przyczyną strajku jest niedotrzymanie umowy pracy przez towarzystwo kolejowe.

50-lecie arcyb. Teodorowicza

Lwów. (ATE). JE. ks. arcybiskup Teodorowicz święci w bieżącym tygodniu jubileusz 50-lecia kapłaństwa.

W związku z tym do Dostojnego Jubilata udało się prezydium m. Lwowa składając z tej okazji życzenia. Jednocześnie ks. arcyb. Teodorowiczowi złożył wizytę dowódca OK, gen. Karaszewicz-Tokarzewski. Dziś w auli uniwersytetu odbędzie się uroczysta akademia.

Nowy podatek

Warszawa (Tel. wł.) W lokalu Związku Miast Polskich odbyła się konferencja prasowa, poświęcona omówieniu potrzeby wprowadzenia dodatku do podatku dochodowego.

Dyrektor Zw. Miast Polskich p. Marceli Porowski, wygłosił na ten temat referat, stwierzając m. i., że nowe obciążenie podatkowe nie będzie wprowadzone z mocy samej ustawy. Prezydenci i burmistrze muszą przekonać Rady Miejskie o potrzebie wprowadzenia nowego podatku i wyjednać uchwały tych Rad, oraz ich zatwierdzenie przez władze nadzorcze.

Katastrofa kolejowa

Królewiec. (PAT). Z Kowna donoszą:

W Szawlach na przejeździe kolejowym pociąg pośpieszny Kowno — Ryga zderzył się z samochodem osobowym. Samochód uległ zupełnemu rozbiciu, a dwaj pasażerowie ponieśli śmierć na miejscu.

Wiadomości

Odbyły się w Orłowej i czeskim Cieszynie dwa dalsze manifestacyjne wiece przy masowym udziale ludności polskiej. Uchwalono rezolucje, domagając się pracy dla polskiego robotnika, rolnika i rzemieślnika, przyjęcia do urzędów państwowych urzędników narodowości polskiej, zabezpieczenia szkolnictwa polskiego i przestrzeganie praw językowych, oraz obrony przed wynarodowieniem.

*

W Berlinie zaprzeczają wiadomości, która ukazała się w prasie austriackiej, zapowiadającej bliskie ustąpienie posła niewieckiego w Wiedniu von Papena.

*

W Wiedniu odbyło się uroczyste wręczenie tradycyjnego „pierścienia Burgtheatru" literatowi T. Csokorowi za jego ostatni utwór sceniczny „Trzeci listopada r. 1918". Csokor znany jest w Polsce jako tłumacz wystawionep w ub. roku w Burgtheater „Nieboskiej komedii" Krasińskiego.

*

„Le Matin" zwraca uwagę, że deficyt kolei francuskich wzrasta od 10 lat stale. Za rok 1936 wyniósł sumę 7 miliardów franków. „Le Matin" stawia rządowi zarzut, że nie potrafiono uzgodnić komunikacji kolejowej z samochodową, aby w ten sposób wykluczyć szkodliwą konkurencję.

Interpelacja żydowska o zajścia w Brześciu

Warszawa (Tel. wł.) Senator żydowski, Trockenheim zgłosił na piątkowym posiedzeniu Senatu interpelację do prezesa Rady Ministrów w sprawie zajść w Brześciu nad Bugiem.

W interpelacji tej sen. Trockenheim poza przesadzonym opisem wypadków atakuje mocno władze za ich stanowisko. Utrzymuje mianowicie, że gdy przedstawiciele ludności żydowskiej zwrócili się do miejscowego starosty z żądaniem ochrony życia i mienia starosta poradził im rzekomo aby wezwali Żydów do nieprowokowania i zachowania spokoju. Twierdzi dalej, że gdy delegacja podała numery policjantów, którzy jakoby bezczynnie przypatrywali się ekscesom, starosta rzekomo nie zanotował tych numerów.

Delegacja zwróciła się do wojewody, który miał rozpocząć z nią dyskusję na temat uboju rytualnego, dopatrując się związku przyczynowego między tą sprawą o rozgrywającymi się wypadkami. Rzekomo dopiero o godz. 1 w nocy pojawiły się na ulicach patrole policyjne i położyły kres ekscesom.

Wobec znanej politycznej namiętności Żydów opinia publiczna odnosi się do tej interwencji z góry krytycznie. Zresztą ze swej strony nie zamierzamy przesądzać toku śledztwa.

Niemcy nie płacą swych zobowiązań

Berlin (Pat). Obecna gospodarka dewizowa Rzeszy uniemożliwia wierzycielom zagranicznym odzyskanie swych należności od prywatnych dłużników niemieckich. W szeregu wypadków zawarto jednostronne dobrowolne układy, jednak w wielu innych wierzyciele zagraniczni obstawali przy swych żądaniach, które odbijały się na dłużnikach niemieckich niekorzystnie, zwłaszcza, jeżeli chodzi o oprocentowanie.

Celem rozwiązania sprawy ogłoszona została ustawa, stanowiąca, że „przy długach zagranicznych, dla dłużnika niemieckiego upada z dniem płatności obowiązek uiszczania umownej stopy procentowej". Ustawa pozostawia wierzycielowi 3 możliwości: 1) zgodę na wypłacenie długu na własne t. zw. konto zablokowane; 2) dalsze bezterminowe pozostawienie wierzytelności dłużnikowi, przy czym stopa procentowa nie może od chwili umownej płatności przekraczać 4 proc.; 3) przedłużenie dotychczasowego układu, przy czym w myśl przepisów dewizowych musi stopa dewizowa trzymać się w przystępnych granicach.

Prześladowania Polaków na Litwie

Królewiec. (ATE). Z Kowna donoszą:

Obok likwidacji ostatnich polskich nabożeństw, oraz kar za rzekomo bezprawne nauczanie dzieci w domu po polsku, administracja litewska podjęła próbę sparaliżowania działalności nauczycielstwa wykładającego w braku szkół, prywatnie w poszczególnych rodzinach polskich.

Ostatnio ukarano nauczycielkę panią Sobolewską - Wiśniewską na Laudzie powtórnie grzywną 300 litów za „nauczanie bez pozwolenia" języka polskiego dzieci uczęszczających do szkół litewskich. Nauczycielce pani Mingajłównie w Bienunach zaproponowano u komendanta wojennego podpisanie pisma z zobowiązaniem „dobrowolnego" opuszczenia Bienun do dnia 25-go maja. W pow. uciańskim w miejscowości Malaty spisano protokół na nauczyciela Kolbę, dowodząc mu, że nie ma prawa uczyć dzieci języka polskiego.

Wszyscy ukarani złożyli skargę do Min. Spraw Wewn., jak dotąd jednak żadna z tych skarg nie została rozpatrzona.

Lot propagandowy na Bałkanach

Bukareszt (PAT) Wylądowała na lotnisku cywilnym Baneasa eskadra lotnicza młodzieży polskiej, złożona z 5 samolotów RWD i jednego szybowca. Na czele eskadry, która wystartowała z Warszawy, stoją Przeździecki i wiceprezes Aeroklubu Warszawskiego inż. Wodziański.

Lot ma charakter propagandowy. Eskadra odwiedzi wszystkie państwa bałkańskie oraz Węgry, celem nawiązania bliższego kontaktu z kołami młodzieży i lotniczymi.

Po drodze z Warszawy lądowano w Czerniowcach i w Buzau. Wszędzie nasi lotnicy byli przyjmowani niezwykle serdecznie. W stolicy Rumunii zabawią oni do poniedziałku, po czym udadzą się do Sofii.

Morderca inż. Skrzywana

Katowice (AJS). Wyznaczona na 3 czerwca br. rozprawa przeciwko mordercy inż. Skrzywance, Kopfowi, została odroczona.

Chociaż prok. Horodecki otrzymał z więzienia warszawskiego opinię co do normalnego zachowania się Kopfa, jednak wystąpił z wnioskiem przeprowadzenie badań psychiatrycznych. Nie będzie to połączone z żadnymi trudnościami, gdyż przy szpitalu więziennym w Warszawie jest oddział dla umysłowo chorych, do którego przekazany będzie Kopf w razie pozytywnego załatwienia wniosku prokuratora przez sąd.

Sąd w więzieniu

Kielce (PAT). Kielecki Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej na Św. Krzyżu rozpatrywał sprawę Tadeuza Jaworskiego, oskarżonego o usiłowanie dokonania zamachu morderczego nażycie naczelnika ciężkiego więzienia na Św. Krzyżu, Mieczysława Butwiłowicza dn. 8 marca br., oraz Jakuba Borysowa, któremu zarzucono nakłanianie do zbrodni i udzielanie pomocy.

Niezwykle rzadki ten wyjazd sądu tłumaczy się względami bezpieczeństwa, gdyż oskarżeni i świadkowie są w więzieniu. Jaworski odsiaduje karę dożywotniego więzienia za zabójstwo 18-letniej dziewczyny, a Borysow za zamordowanie 7 osób. Sąd skazał pierwszego powtórnie na dożywotnie więzienie, Borysowa dla braku dowodów winy uniewinnił.

Nowi księża polscy

Nowy Jork (Tel. wł.) W katedrze św. Patryka, ks. kard. Hayes udzielił święceń kapłańskich 57 klerykom, wychowankom Seminarium Duchownego pod wezwaniem św. Józefa w Dunwoodzie.

Wśród wyświęconych są dwaj Polacy: ks. Jan J. Karpiński i Leon J. Waszak. Pierwsze msze św. odprawili w New Brighton, w stanie South Yersey: ks. Karpiński w kościele św. Piotra, a ks. Waszak w kościele św. Stanisława Kostki.

Przeciw reumatyzmowi: PISZCZANY
2000 godzin słonecznych rocznie!
Inf.: Biuro Piszczany, Cieszyn VIII/16.
Tg 20776

Do Tokio

Tokio (PAT). Ag. Domei donosi, że francuscy lotnicy Doret i Micheletti wystartują dziś do Tokio.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 29. 5. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. — większe odcinki — 57—57,50, natomiast ofiarowano 4% prem. dol. po 38,—. Z pożyczek komunalnych płacono za 4½% obl. m. Poznania z 1929 r. 44,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% listy zast. złote w złocie 50,— oraz za 4% listy zast. konwert. 44,—, natomiast 4½% złotowe listy zast. ofiarowano po 50,50.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych poszukiwano Bank Polski po 101,50 — bez oddawców, natomiast obracano i płacono za akcje Cukrownia Kruszwica 600,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. większe odc. 57,—57,50 P.
4% poż. prem. dol., seria III 38,— O.
4½% obl. m. Poznania z 1929 r. 44,— P.
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8.9141 zł za 1 dol.) 50,— P.
4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 50,50 O.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 44,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Cukrownia Kruszwica 600,— P.

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 29. 5. 1937 r.

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:	
Żyto (Usposobienie spokojne)	24.00— 24.25
Pszenica (Usposob. spokojne)	28.75— 29.00
Jęczmień 630—640 g/l.	22.50— 22.75
Jęczmień 667—676 g/l.	23.75— 24.00
Usposobienie słabe.	
Owies	22.75— 23.00
Usposobienie spokojne.	
Mąki żytnie standarty nowe	
żytnia gat. I 0-70%	32.50
żytnia 0-82% wł. w.	
żytnia razowa 0-95%	28.00
Usposobienie spokojne.	
Mąki pszenne standarty nowe	
pszenna gat. I 0-65%	42.50
pszenna gat. II 65-40%	30.50— 31.50
pszenna gat. IIA 65-75%	28.00— 29.00
pszenna gat. III 70-75%	24.00— 25.00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	17.25— 17.75
Otręby pszenne grube stand.	16.75— 17.25
Otręby pszenne średnie stand.	15.50— 16.50
Otręby jęczmienne	15.50— 16.00
Gorczyca	30.00— 32.00
Wyka latowa	23.00— 25.00
Peluszka	23.00— 25.00
Groch Wiktoria	21.50— 24.00
Groch Folgera	22.00— 24.00
Łubin niebieski	13.75— 14.75
Łubin żółty	13.50— 14.50
Seradela	22.00— 25.00
Rajgras angielski	60.00— 70.00
Makuch lniany w taflach	21.75— 22.00
Makuch rzepak. w taflach	18.00— 18.25
Makuch słon. w taflach 42—43%	22.75— 23.50
Śrut Soja	23.50— 24.50
Słoma pszenna luzem	1.85— 2.10
„ pszenna prasowana	2.35— 2.60
„ żytnia luzem	2.05— 2.30
„ żytnia prasowana	2.80— 3.05
„ owsiana luzem	2.25— 2.50
„ owsiana prasowana	2.75— 3.00
„ jęczmienna luzem	1.95— 2.20
„ jęczmienna prasowana	2.45— 2.70
Siano zwykłe luzem	4.60— 5.10
„ zwykłe prasowane	5.25— 5.75
„ nadnoteckie luzem	5.70— 6.20
„ nadnoteckie prasowane	6.70— 7.20

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 1233.2 tonn, w tem żyta 363 tonn, pszenicy 130 tonn, jęczmienia 2 tonny, owsa 20 tonn.

III Audycja Muzyczna

Środowa (d. 2 czerwca) audycja muzyczna uczniów prof. W. Brzostowskiego wzbudziła wielkie zainteresowanie ze względu na program wieczoru. Stefania Kujatówna, Alicja Miechowska, Lech Idzior i Romuald Kozłowski wykonają koncerty fortepianowe Schumanna, Chopina e-moll i Czajkowskiego. Powyższy program dowodzi o wysokim zaawansowaniu młodych adeptów sztuki. Pozostałe w niewielkiej ilości bilety są jeszcze do nabycia w składzie Szrejbrowskiego i Księgarni Cybulskiego (św. Marcin 8/9). Koncert odbędzie się w sali św. Marcina. Początek o godz. 20 m. 15.

zg 27 102

Kłopoty parlamentu

Obecna sesja sejmowa jest jeszcze jednym dowodem paradoksalności naszego życia politycznego.

Pamiętamy, jak to posłowie i senatorowie gorąco bronili swego prestiżu, kontrolerów rządu i ustawodawców. Generał Żeligowski w zeszłym roku tak daleko posuwał swoją pod tym względem gorliwość, że proponował obradowanie izb „w permanencji" z wstawieniem łóżek do gmachu sejmowego — nawet na okres świąt.

Z tego zapału płynęły nastroje przeciwne pełnomocnictwom. Rząd, orientując się w tych nastrojach i nie chcąc narazić się na ewentualną klęskę, która pociągnęłaby jego dymisję (pełnomocnictwa daje parlament Prezydentowi Rzeczypospolitej, ale na wniosek rządu), nie wystąpił z projektem pełnomocnictw, z czego wynikła konieczność zwołania sesji nadzwyczajnej.

A zatem parlament odniósł niejako zwycięstwo nad rządem. Wynikałoby z tego, że posłowie i senatorowie powitają entuzjastycznie zwołanie sesji i zabiorą się z energią do wypełnienia jej programu.

Tymczasem jest wprost przeciwnie. Ani śladu zapału i energii. Dość powiedzieć, że w ciągu tygodnia odbyło się jedno tylko, czysto formalne i „nieme" posiedzenie Sejmu, — że komisja oświatowa nie potrafiła nawet wybrać referentów do ustawy o szkołach akademickich i Akademii Literatury, — że finanse komunalne, już raz przedyskutowane w komisji administracyjnej Sejmu, mają ulec poważnym zmianom, co na razie zapowiedział tylko referent. Dopiero w nadchodzący poniedziałek ma być przeprowadzona nad tym projektem generalna (?) dyskusja w komisji.

Senat zdołał w tym czasie uchwalić projekt zmiany granic 4 województw. piątek.

Gdzie przyczyna tego żółwiego tempa?

Pomyślałby ktoś, że nasi parlamentarzyści chcą się nacieszyć sesją, dać społeczeństwu dowód, że nie biorą diet za darmo.

Nic podobnego. Ci sami, którzy jeszcze niedawno tak gardłowali w obronie praw parlamentu, za jego jak najdłuższym obradowaniem, — obecnie woleliby siedzieć raczej „w terenie" niż w Warszawie.

Więc może to z powodu upałów?

Też nie. O co innego tu idzie.

Według konstytucji parlament nie mo podczas sesji nadzwyczajnej prawa inicjatywy, czyli nie może zajmować się tym, czym by chciał. Musi załatwić tylko to, co było wymienione w zarządzeniu Prezydenta zwołującym sesję.

A są to przeważnie sprawy niepopularne. Przedłużenie rządów komisarskich w samorządzie Warszawy, nowe podatki komunalne, ponure wspomnienie jędrzejewiczowskiej ustawy akademickiej i jej utrwalanie zamiast zniesienia przez obecnego ministra oświaty, wreszcie niefortunny PAL — oto wiązanka „wiosenna", którą posłowie i senatorowie mają przywieźć wyborcom z obecnej sesji.

Więc zżymają się i nie chcą tego wszystkiego uchwalać. Niektórzy przypuszczają nawet, że jest to złośliwy rewanż ze strony rządu, który niejako mówi: Gdybyście mi dali byli pełnomocnictwa, to jabym musiał sam wziąć odpowiedzialność za te niepopularne rzeczy. A skoroście pełnomocnictw nie dali, to podzielimy się tą odpowiedzialnością — i to nie na równi, bo ostatnie słowo należy do parlamentu. Rząd daje tylko projekty.

Jest w tym ujęciu dużo racji politycznej. Panowie parlamentarzyści nie przewidywali po prostu tej sytuacji, kiedy domagali się sesji nadzwyczajnej. Gdyby byli przewidzieli, to mieli takie wyjście, że mogli w setkę wnieść pismo do Prezydenta z żądaniem zwołania sesji i umieszczenia w jej programie spraw miłych sobie i popularnych w społeczeństwie.

Ale jak zebrać te sto cztery podpisy (połowa ustawowej liczby posłów — tak chce konstytucja)?

Tu znowu wychodzi na wierzch inny mankament obecnego parlamentu, który jest jego „bezpartyjność". Dawniej, gdy istniały kluby, zebranie odpowiedniej ilości podpisów było bardzo łatwe. Wystarczały uchwały klubów, reszta była sprawą obowiązującej solidarności. A teraz? Są niby grupy regionalne, są rozmaite zespoły i koła. Ale skład ich pod względem politycznym jest bardzo rozmaity. Co gorsza, regulamin zakazuje wprost zgłaszania zbiorowych wniosków lub interpelacyj (art. 33). Poseł ma inicjatywę „tylko we własnym imieniu".

Takie to kłopoty mają członkowie obecnych izb ustawodawczych. Im dłużej trwa działalność tych izb, tym tych kłopotów więcej, tym bardziej sami posłowie izb i senatorowie przekonują się o potrzebie radykalnych zmian w naszym parlamentaryźmie.

M. K.

SZLACHETNY SUROWIEC DECYDUJE

dlatego zwijki Mornitan są bez konkurencji

Pz 81 902/5-10.7.37

Przygotowanie młodzieży do zadań gospodarki wojennej

Nawiązujemy dzisiaj do uwag, jakie ostatnio wypowiedzieliśmy na tym miejscu nt. potrzeby naukowego przygotowania mobilizacji ekonomicznej kraju — na wzór niemiecki czy też angielski. Do naszych rozważań, poświęconych nauce jako takiej, dołączamy dzisiaj uwagi, odnoszące się do przygotowania młodzieży do zadań, jakie na nią spaść mogą w razie konfliktu zbrojnego.

Wychodząc z założenia, że w każdym zawodzie warunki i zakres prac jest inny w czasie wojny niż w czasie pokoju, Niemcy w niemal wszystkich zakładach naukowych powołali bądź osobne katedry wiedzy wojskowej, bądź też osobne docentury gospodarki wojennej. Nowo stworzone ośrodki naukowe mają za zadanie uświadamianie młodzieży o zagadnieniu obrony państwa w jego rozlicznych odgałęzieniach.

Ale wyższe zakłady naukowe nie tylko zajmują się wychowywaniem młodzieży, ale i są ośrodkami czynnie współpracującymi z komórkami polityki gospodarczej. Dostarczają one czynnikom rządowym wyników swych prac badawczych i wypowiadają opinie. Między poszczególnymi zakładami naukowymi wytworzyła się swego rodzaju specjalizacja w zakresie opracowywanych tematów.

Studenci, zgrupowani w seminariach, opracowują źródłowo poszczególne tematy pod kierunkiem profesorów. Tak np. uniwersytet w Heidelbergu wyspecjalizował się w temacie „zużytkowywanie starzyzny", uniwersytet w Erlangen pracuje nad zagadnieniem uniezależnienia Niemiec od przywozu roślin leczniczych, uniwersytet w Halle pracuje nad zagadnieniem „walki z marnotrawstwem", akademia górnicza w Clausthal-Zellendorf zajmuje się możliwościami odbudowy kopalń rudy żelaznej w Górnym Harzu, uniwersytet w Wuerzburgu poświęca wnikliwe studia tematowi „sztuczna benzyna" i „sztuczny kauczuk", wyższy instytut techniczny w Monachium zajmuje się samowystarczalnością w zakresie wyżywienia kraju.

Przypuszczalnie między wyższymi zakładami naukowymi Niemiec istnieje konkretny plan podziału prac badawczych, których wykonanie (ze znaną niemiecką gruntownością!) może dać państwu dobrze przepracowany zbiór monografij gospodarczo-wojennych oraz poważny kontyngent młodych wychowawców o umysłach, zaprawionych do myślenia kategoriami wojenno-gospodarczymi.

A u nas, w Polsce? Tyle się mówi o reformie szkolnictwa niższego, średniego i wyższego, ale napróżno szukać by trzeba projektu uwzględnienia momentów wojenno-gospodarczych w programach naukowych. Czas temu brakowi zaradzić!

FAKTY i OCENY

Samorząd i podatki

„Warsz. Dziennik Narodowy" donosząc, że „tymczasowa rada miejska w Warszawie" (z nominacji) uchwaliła rezolucję, domagającą się najszybszego wprowadzenia w życie dodatku do państwowego podatku dochodowego, z którego wpływy mają być przeznaczone na cele inwestycyjne, — pisze:

„Podatki, których uchwalenia tak gwałtownie domaga się p. Starzyński i jego „bajrat", wśród poważnej części opinii społecznej wywołały liczne zastrzeżenia.

„Jedno jest pewne — że sprawą naprawdę nie cierpiącą zwłoki jest przede wszystkim przywrócenie samorządu w stolicy i w innych miastach Polski."

Miastem, gdzie przywrócenie samorządu stanowi sprawę palącą, jest m. in. Poznań.

Dwa zeznania

Z procesu w Łucku, wytoczonego przez Stronnictwo Narodowe tygodnikowi „Wołyń", przytoczyliśmy wczoraj na tym miejscu zeznanie ks. prałata Tokarzewskiego, b. kapelana Naczelnika Państwa Piłsudskiego. Zeznanie to stwierdza w stanowczych słowach szkodliwość polityki „sanacyjnej" na Wołyniu.

W tym samym procesie zeznawał także dr Zdzisław Stahl ze Lwowa, jeden z „wodzów" kanapowego tzw. Związku Młodych „Narodowców", który, jak wiadomo, przeszedł do „sanacji". Zeznanie p. Stahla było zwrócone bezwzględnie przeciwko polityce Stronnictwa Narodowego. Tak zwykli postępować odszczepieńcy polityczni, by zgłuszyć wyrzuty sumienia.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO RATAJE

Zebranie plenarne w sobotę 29 bm. o godz. 20 w sali p. Przybeckiego.

DO WSZYSTKICH CZŁONKÓW

Członkowie Stronnictwa Narodowego biorą udział w procesji Bożego Ciała, parafii Farnej. Zbiórka o godz. 7.30 rano na placu Bernardyńskim.

Liczba katolików w Imperium Wielkobrytyjskim

Oficjalna liczba katolików w całym Imperium Wielkobrytyjskim wynosi 18.578.768. Z tego 6.389.012 mieszka w Europie, w Wielkiej Brytanii, Irlandii, na Gibraltarze, na Cyprze i Malcie. Reszta rozproszkowana jest po wszystkich koloniach Anglii.

PO DNIACH GROZY W KIELECKIM

Straszny obraz zniszczenia przedstawia Działoszyn nad Nidzicą, gdzie wskutek nagłego wylewu straciło 19 osób życie, 17 domów woda zniosła bez śladu, a uszkodziła 70 w takim stopniu, że muszą być rozebrane. Na fotografiach: zalana dzielnica — w głębi zniszczony domek; zburzony portal synagogi.

W Poznaniu o Kaliszu

Akademickie Koło Kaliszan U. P. urządziło w Collegium Minus odczyt pt. „Kalisz, jego historia, kultura i życie gospodarcze". Odczyt wygłosił p. J. Krokowski, b. dyrektor kaliskiego teatru.

W słowie wstępnym podkreślił prelegent aktualność tematu w związku z przyłączeniem Ziemi Kaliskiej do jej prastarej macierzy — Wielkopolski. Mieszkańcy Kalisza z najwyższym zadowoleniem przyjęli fakt połączenia ich grodu z kolebką zdrowej myśli narodowej, jaką jest Poznań, wyrażając gorące nadzieje, że zyskają teraz wiele w zakresie unarodowienia życia społecznego i gospodarczego.

Mówca z wielką swadą i znajomością tematu przedstawił dzieje Kalisza, który z małej rzymskiej osady Calisia wyrósł na potężny gród o bogatej przeszłości i kulturze. W czasie wojny światowej Kalisz został zniszczony przez Niemców straszliwym bombardowaniem. Po wojnie jak Feniks z popiołów powstaje nowe miasto, całe nowe dzielnice. Dziś Kalisz przybrał szatę nowoczesnego miasta.

O pięknie jego i kulturze mówią i jeden z największych parków Polski i serpentyny Prosny, która wijąc się po przez miasto, uczyniła zeń polską Wenecję, miasto mostów, i stare mury Kazimierza Wielkiego i piękne kościoły z takimi bezcennymi dziełami sztuki, jak „Zdjęcie z krzyża" Rubensa i wreszcie jeden z najpiękniejszych teatrów polskich, położony malowniczo nad samymi falami rzeki Prosny.

Z kolei prelegent zapoznał słuchaczy z przejawami życia gospodarczego miasta Kalisza. Kalisz jest największym ośrodkiem w Polsce młynarstwa, koronkarstwa (największe w Polsce zakłady koronkarskie), hafciarstwa; silnie rozwinięte jest garbarstwo (7 pct ogólnej produkcji w Polsce). Poza tym Kalisz posiada olbrzymie fabryki pluszów i aksamitów i wreszcie dwie największe w Polsce fabryki fortepianów. Widać z tego, że Kalisz jest miastem uprzemysłowionym.

Na zakończenie wyświetlono film o Kaliszu, ilustrujący piękno i urok tego miasta.

Morszyn-Zdrój

Jedyny w Polsce Zdrój wód gorzkich.

Tani sezon maj-czerwiec. Ng 22 674

Informacje: Zarząd Zdrojowy Morszyn-Zdrój i wszystkie placówki Orbis"

Rozwój kół S. N. na przedmieściach

Nie tylko w samym Poznaniu zaznaczył się w ostatnim półroczu rozrost kół S. N. Rozwojowi temu dotrzymują kroku również koła na dalekich peryferiach, mimo znacznie trudniejszych warunków pracy.

Ostatnio odbyło się przyjęcie blisko 50 nowych członków w kole Żegrze-Chartowo. Uroczystość rozpoczęto, jak zwykle, mszą świętą, w czasie której piękne kazanie wygłosił ks. Heyducki. Następnie udano się na salę p. Kaniewskiego, gdzie w podniosłym nastroju dokonano aktu wcielenia członków w szeregi koła. Zebranie zagaił kierownik koła p. Mazurek. Przemówienia wygłosili pp. M. Weber i M. Skrzypczak.

Okrzykami na cześć Wielkiej Polski i Romana Dmowskiego zakończono uroczystość.

Żegiestów Zdrój

dg 22 661 ***krzepi siły i przywraca zdrowie***

Zjazd delegatów P. T. K. w Bydgoszczy

W dniach 22 i 23 bm. odbył się w Bydgoszczy zjazd delegatów Polskiego Tow. Krajoznawczego z całej Polski.

Według sprawozdania za rok ubiegły P. T. K. liczy ogółem 7.500 członków, przy czym stwierdzono dalszy wzrost członków w ostatnich miesiącach. Prezesem wybrano jednogłośnie p. Beczkowicza, w miejsce dotychczasowego prezesa wojewody Raczkiewicza. Delegat oddziału w Augustowie zaproponował jako miejsce następnego dorocznego zjazdu delegatów P. T. K. — Augustowo.

Zjazd w Bydgoszczy poprzedziła krajoznawcza wycieczka statkiem do Brdyujścia, a następnie autokarami do uroczo położonego Koronowa, gdzie m. i. zwiedzano klasztor pocysterski, oraz do jezior w okolicę Byszewy, która obok Pojezierza Kartuskiego i Brodnickiego należy do najpiękniejszych zabytków Pomorza. (gn)

Orzecznictwo sądów polskich

Szerzenie ulotek wzywających do bojkotu Żydów — bezkarne

Ostatni zeszyt (nr. 3) „Orzecznictwa Sądów Polskich" zamieścił orzeczenie stwierdzające niekaralność szerzenia ulotek zawierających hasła „kupuj tylko u Polaka", „popieranie Żydów zdradą narodu" itp. Władze administracyjne dopatrzyły się w tym czynie wykroczenia z art. 28 prawa o wykroczeniach („Kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój publiczny, podlega karze aresztu do 2 miesięcy lub grzywny do 2000 złotych"). Sąd Najwyższy jednak w wyroku z 26 października 1936 r. (3 k, 1411/36) nie podzielił tego poglądu władz administracyjnych, stwierdzając, co następuje:

„Wybrykiem w rozumieniu art. 28 prawa o wykr. wobec zestawienia go z krzykiem i hałasem, jest także zachowanie się, nie licujące z powszechną obyczajnością, skierowane wyłącznie przeciw zewnętrznemu porządkowi prawnemu, które narusza trwałość tego porządku."

„Naruszenie spokoju publicznego polega na takim działaniu, które, jeśli nie wymagało nadzwyczajnych zarządzeń dla przywrócenia ładu (użycia wzmocnionej policji itd.), to przynajmniej wywołuje bez względu na czas trwania oburzenie, poruszenie, lub choćby zaniepokojenie o charakterze pewnej powszechności; sama możliwość wywołania podniecenia nie jest wystarczająca. Jest rzeczą notoryjną, że ulotki zakwestionowane u oskarżonego o treści, „kupuj tylko u Polaka", „Popieranie Żydów zdradą narodu", zawierają pogląd polityczny na stosunki w handlu pewnych warstw ludności, dążących według swej ideologii do unarodowienia handlu, który jakkolwiek dotykać może dotkliwie inne warstwy ludności, n i e s t a n o w i w y b r y k u, gdyż nie narusza ogólnej obyczajności powszechnej zapewniającej zewnętrzną trwałość porządku publicznego." (K.)

Majowy zeszyt „Prasy"

Z okazji dorocznego Ogólnego Zebrania członków Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism zeszyt majowy „Prasy", organu Związku, ukazał się w zwiększonej znacznie objętości, przynosząc wiele ciekawego materiału publicystycznego i informacyjnego.

W artykule wstępnym pt. „Prace Związku" p. Stefan Kałamajski, prezes Zarządu Głównego omawia główne wytyczne działalności Związku. „Naczelne zadanie poczynań i zabiegów Związku — czytamy w tym artykule — to obrona słusznych interesów prasy, uzgodnionych z interesem Państwa. Najwyższy cel: pożytek i dobro powszechne".

W artykule pt. „Piszmy historię prasy polskiej" p. Wojciech Baranowski przypomina zasługi, jakie położyła prasa polska dla sprawy narodowej w okresie niewoli i wskazuje na konieczność utrwalenia tych zasług w dziele, poświęconym historii prasy polskiej.

Sprawom papierniczym poświęcony jest artykuł prof. Henryka Karpińskiego, p. t. „Uwagi w sprawie przemysłu i handlu papierniczego w Polsce". W artykule tym autor omawia rozwój naszego przemysłu papierniczego na przestrzeni ostatniego pięciolecia, wskazując na poważny wzrost zapotrzebowania na papiery wydawnicze jako jeden z ważniejszych czynników w rozwoju produkcji papierniczej.

Szereg artykułów poświęcony jest sprawom reklamowym.

Stosunek wydawcy do biura ogłoszeń omawia prof. Stanisław Zenon Zakrzewski, w artykule pt. „Dekompozycja ogłoszeniowa". P. Franciszek Głowiński, analizuje szczegółowo zagadnienie znaczenia propagandy i reklamy zbiorowej dla ogólnego rozwoju reklamy. Opierając się na doświadczeniach zagranicy autor dowodzi, że wprowadzenie w Polsce racjonalnej propagandy zbiorowej musi dać w rezultacie zwiększenie rozwoju całokształtu reklamy.

Rolę i znaczenie biur ogłoszeniowych oraz korzyści jakie biura te dają inserentom analizuje w swym artykule p. Piotr Lortsch. O systemie rozmieszczenia ogłoszeń w dziennikach amerykańskich pisze p. Olgierd Langer. Sprawom techniczno - drukarskim poświęcone są artykuły: p. Stefana Sobolewskiego „Inwestycje w drukarniach wydawniczych", oraz p. Franciszka Kusza „Wydawca, drukarz i farby".

Ponadto znajdujemy w zeszycie szereg artykułów informacyjnych a mianowicie: „Targi Poznańskie a prasa", „Jedna z dróg do zwiększenia zbytu węgla w Polsce", „Reforma prawa prasowego we Francji" Jana Pożaryskiego, „Francja powołuje do życia Instytut Wiedzy Prasowej", „Prasa polska a Wystawa Paryska", i inne.

Zeszyt uzupełniają stałe działy informacyjne: Prace Związku Wydawców, Organizacje i sprawy dziennikarskie, Kronika krajowa, Prawo a prasa, Prasa na szerokim świecie.

Przy bladej, szaro żółtej cerze, przygasłych oczach, złym samopoczuciu, ogólnym przygnębieniu, ciężkich snach, zaleca się pić przez kilka dni zrana na czczo szklankę wody gorzkiej **Franciszka Józefa.** Tg 20 789

Zgon Ignacego Szebeko

Warszawa. W piątek zmarł w Warszawie w wieku 77 lat wybitny polityk obozu narodowego, Ignacy Szebeko, który odegrał poważną rolę w życiu publicznym zaboru rosyjskiego jako członek rady państwa w Petersburgu. Po wojnie śp. zmarły był posłem polskim w Berlinie, następnie zaś posłem do Sejmu ze Zw. Ludowo-Narodowego.

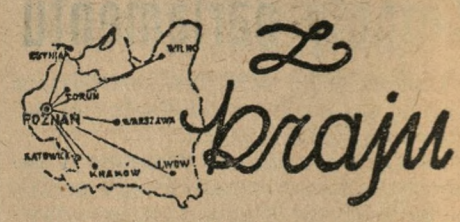

Z kraju

ZAMACH PETARDOWY NA LOKAL Z. N. P.

Nieznani sprawcy dokonali zamachu petardowego na lokal Związku Nauczycielstwa Polskiego przy ul. Smulikowskiej nr. 1 w Warszawie.

Petarda o dużej sile wybuchowej eksplodowała w biurze wydziału wydawniczego Z. N. P. na III piętrze domu. W chwili wybuchu w lokalu znajdowali się urzędnicy, którzy na szczęście wyszli bez szwanku. Siła wybuchu spowodowała wybicie szyb w oknach i uszkodziła nieznacznie urządzenia biurowe.

Najprawdopodobniej sprawca zamachu dostał się do lokalu Z. N. P. pod pretekstem nabycia książki.

Na miejsce wybuchu przybyli przedstawiciele władz śledczych. W wyniku dochodzenia dokonano kilka rewizyj. — Bliższe szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy.

ZWIĄZEK LEKARZY ŁÓDZKICH UCHWALIŁ PARAGRAF „ARYJSKI"

Na odbytym posiedzeniu w Związku Lekarzy w Łodzi został uchwalony mimo sprzeciwu lekarzy żydowskich i ich sojuszników z lewicy „paragraf aryjski". W związku z powyższym osławiony z racji swoich wystąpień żydofilskich pułkownik dr. Więckowski, członek zarządu rozwiązanej za działalność komunistyczną Ligi Obrony Praw obywatela i Człowieka „udzielił żydowskiemu pismu „Głos Poranny" wywiadu pt. t. „Razem budowaliśmy naszą przyszłość — a dzisiaj wyrzuca się tych, którzy nam w tej budowie pomagali". Oto przykład, do czego może doprowadzić żydofilstwo.

REWIZJE W MIESZKANIACH NARODOWCÓW W ŁUCKU

W Łucku w dzień Bożego Ciała, w godzinach rannych policja mundurowa wraz ze śledczą, przeprowadziła z polecenia władz administracyjnych szczegółowe rewizje w mieszkaniach kilku członków Stron. Nar. i formującej się „Pracy Polskiej" — w poszukiwaniu broni.

Jak się dowiadujemy, wyniki rewizji oczywiście były negatywne. Wspomniane zarządzenie władz administracyjnych w dzień uroczystości Bożego Ciała wywołało w Łucku duże wrażenie.

MORDERCY ŚP. JASIŃSKICH UJĘCI

Po żmudnych poszukiwaniach udało się policji po upływie dwu tygodni od chwili mordu wykryć miejsce pobytu dwu członków bandy, biorącej udział w morderstwie śp. Jasińskich w Bełzcu.

Jak się okazało, bezpośrednio po dokonaniu krwawej i strasznej zbrodni, mordercy zbiegli na sąsiedni teren woj. stanisławowskiego, gdzie ukrywali się do niedzieli, kiedy to nastąpiło aresztowanie.

Odległość między miejscem zbrodni, a miejscem schwytania morderców wynosi około 250 kilometrów.

Nazwiska aresztowanych ze względu na dobro śledztwa trzymane są jeszcze w tajemnicy.

MOTOCYKLISTA WPADŁ NA ODDZIAŁ ŻOŁNIERZY

Na szosie mikołowskiej w Rybniku jadący na motocyklu inspektor szkolny Józef Szafran wpadł na oddział żołnierzy.

Strzelec Antoni Burzyński i st. strz. Wiktor Hloma doznali złamania lewych nóg i poważnych obrażeń głowy.

Inspektora Szafrana znaleziono nieprzytomnego w odległości około 30 m od miejsca wypadku.

36 ŁABĘDZI W ZATOCE PUCKIEJ

Pomiędzy Kępą Swarzewską a nasadą półwyspu Helskiego pod Wielką Wsią zagnieździło się większe stado dzikich łabędzi w liczbie 36 sztuk. Od lat nie notowano na tym odcinku zatoki tych pięknych królewskich ptaków, które o ile nie zostaną przetrzebione przez myśliwych lub wypłoszone przez letników, osiedlą się na dobre, tym bardziej, iż rybacy stwierdzili, że wysiadują one młode.

Broń polskiego stanu posiadania wstępując w szeregi członków Związku Polskiego, Poznań, ul. Pocztowa 27, m. 1

Wątroba jest filtrem dla krwi

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niezmak w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wyrzuty na skórze. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyśpieszają starość. Racjonalną zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żołtaczce, otyłości, artretyzmie mają zastosowanie zioła „Cholekinaza" H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatne wysyła labor. fiz.-chem. Cholekinaza H. Niemojewskiego. Warszawa, Nowy Świat 5, oraz apteki i skł. apt. ng 12 775

Młodzież Wszechpolska

Związek Akademicki w Poznaniu

urządza

w poniedziałek, dnia 31 bm., o godz. 18 w lokalu własnym **(św. Marcin 65 m. 9)**

Zebranie informacyjne dla maturzystów

Przemawiać będą: kol. kol. **Wolniewicz Antoni, Przybyiski Marian, Dargas Antoni**

Obowiązkiem każdego maturzysty jest przybyć na zebranie, by zorientować się w dążeniach młodzieży akademickiej i w organizacji studiów. ng 1894

Chluba Kościoła i Polski

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego")

Lwów, 28 maja.

W roku bieżącym upływa pięćdziesiąt lat sprawowania urzędu kapłańskiego przez arcybiskupa obrządku ormiańskiego we Lwowie J. E. ks. Józefa Teodorowicza. W dniu 29 kwietnia br. hołd złożyła Jubilatowi lwowska młodzież akademicka, w dniu 29 maja hołd ten składa Mu całe polskie społeczeństwo w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza, a w uroczystościach wezmą udział najwyżsi dostojnicy Kościoła w Polsce z Prymasem Polski J. E. ks. arcybiskupem Hlondem na czele.

Kiedy więc w obliczu tych uroczystości postanowiłem skreślić sylwetkę Jubilata i w tym celu zgromadziłem — nie całkowicie — dzieła Jego pisane, część tego, co ukazało się drukiem

J. E. KS. ARCYBISKUP TEODOROWICZ

spod pióra Jubilata, stanąłem zdumiony rozległą skalą tematów, jasnością myśli, głębią uczucia i najwyższą klasą formy. A przecież te dzieła pisane są także częściowo świadectwem dzieł dokonanych czynem. Jakże tu więc w niewielu wierszach zamknąć i określić tak wielką indywidualność, jaką jest ks. arcybiskup Teodorowicz, jedna z najwybitniejszych postaci współczesnych Kościoła i Polski!

Ks. arcybiskup Teodorowicz liczy obecnie lat 73 (urodził się 25 lipca 1864). Życie Jego spina więc jakby klamrą wczorajszą epokę Polski z dzisiejszą. Ponieważ zaś Jubilat był nie tylko kapłanem, lecz i kaznodzieją, a przy tym politykiem, działaczem społecznym i pisarzem we wszystkich tych działach, historia Jego życia jest zarazem częścią historii Polski wczorajszej i dzisiejszej.

W 1902 roku zostaje ks. Józef Teodorowicz, znany już kapłan i działacz społeczny, a nawet dziennikarz (wydawał we Lwowie „Ruch Katolicki" i — później — jako biskup „Przedświt"), wyniesiony do godności arcybiskupa obrządku ormiańskiego, sprawującego swój urząd nad wiernymi zamieszkującymi ówczesną Galicję i Bukowinę. Są to już nie bardzo liczni — kilkanaście parafij — potomkowie Ormian, którzy od wieku XIV szukali w Polsce schronienia przed okrucieństwami islamu. Zupełni już dzisiaj Polacy, zasłużeni dla swej przybranej ojczyzny, zachowali swój narodowy obrządek z pierwszych wieków chrześcijaństwa.

Aryjska krew, płynąca w żyłach przybyszów i rycerskie tradycje, pomimo pozorów narodu kupieckiego, a także pojednanie się pod wpływem polskiego katolicyzmu z Rzymem, sprawiły, iż Ormianie osiedli na południowo-wschodnich kresach Rzeczypospolitej zespolili się najściślej z narodem polskim. Nad tymi to wiernymi objął duszpasterstwo w 1902 r. Jubilat i to Mu dało możność pracy dla Polski i Kościoła w rozmiarach jak najszczerszych. Pracy tej poświęca też całe swoje życie.

Teraz już jednym tchem wymienię najważniejsze fakty. Nowy arcybiskup uzyskuje z urzędu wstęp do sejmu galicyjskiego i parlamentu austriackiego. Występuje we wszystkich najważniejszych narodowych sprawach. Zabiera głos w sprawie strajków rolnych, propagowanych przez Rusinów, i wzywa do pracy nad ludem wiejskim i dla tego ludu. Roztrząsa kwestię polsko-ruską po morderstwie dokonanym na namiestniku Potockim, w 1913 r. inicjuje słynny list pasterski episkopatu polskiego w b. zaborze austriackim i obala w ten sposób projekt reformy wyborczej, ułożonej przez konserwatystów krakowskich do spółki z Rusinami i rządem wiedeńskim. A broniąc w ten sposób praw narodu polskiego nigdy nie zaprzecza praw innym narodom. Broniąc swego nie sięga po cudze i zawsze postępuje zgodnie z sumieniem katolika i kapłana.

Co więcej. Ks. arcybiskup obrządku ormiańskiego we Lwowie wpływem swoim duchowym i działalnością osobistą łamie jakby symbolicznie kordony zaborcze i wkrótce zna Go już cała Polska. Wielce ceniony w papieskim Rzymie, upoważnony zostaje w 1905 r. przez Piusa X do ogłoszenia autentycznego komentarza do encykliki papieskiej, skierowanej do biskupów polskich pod zaborem rosyjskim. W ten sposób odparte zostają ataki kół marksistowskich i masońskich, jakoby encyklika — potępiająca rewolucję społeczną — popierała carat przeciw narodowi polskiemu.

Już w roku 1906 przybywa do Wielkopolski i przywozi śp. arcybiskupowi Stablewskiemu mandat papieski w sprawie nauczania religii w szkołach. Następnie bierze udział w pogrzebie tego prześladowanego Arcypasterza i wzywa w Poznaniu matki polskie do wytrwania w walce o dusze dzieci. Odbywa też podróże z tajną misją papieską do Rosji, a w r. 1907 r. słucha złotoustego kaznodziei polska Warszawa na zjeździe pisarzy katolickich.

W czasie wojny światowej ks. arcybiskup Teodorowicz doskonale rozumie, jak właściwie ma postępować naród polski i w tym kierunku działa. Jego mowy o sprawie polskiej w austriackiej Izbie Panów w dniach 30 czerwca i 30 października 1917 r. ściągną na Niego zarzuty „antypaństwowca", ale odbiją się szerokim echem w Polsce i Europie. Pierwszy to raz usłyszano we Wiedniu otwarcie, że państwa centralne Polskę wyzyskują i oszukują i, że Polska przez nie „oswobodzona" nie da swojej krwi dla ich zwycięstwa.

W Polsce odrodzonej zostaje ks. arcybiskup Teodorowicz posłem z męczeńskiej ziemi Podlasia i siły swoje

KATEDRA ORMIAŃSKA WE LWOWIE

poświęca pracy nad utrwaleniem niepodległości. Pamiętna jest Jego podróż do Rzymu i interwencja przeciw kardynałowi wrocławskiemu Bertramowi, zakazującemu księżom polskim na na Górnym Śląsku brania udziału w akcji plebiscytowej. Wtedy też odczytami swymi w Paryżu i Brukseli przyczynił się wielce do wyjaśnienia opinii tych środowisk słuszności żądań Polski.

Od 1922 r. nie bierze Jubilat bezpośredniego udziału w życiu politycznym. Nie znaczy to jednakże, jakoby tym życiem się nie interesował. Czujnie też obserwuje przemiany w życiu duchowym społeczeństwa polskiego i wskazuje ścieżki swymi wspaniałymi kazaniami i przemówieniami. Daje też katolicyzmowi polskiemu szereg wspaniałych dzieł teologiczno-historycznych oraz z dziedziny mistyki chrześcijańskiej, które zasługują na osobne omówienie.

Czcigodny Jubilat jest jeszcze w pełni sił. Oby tedy jak najdłużej jeszcze zachowała Go nam Opatrzność dla chwały Kościoła i pożytku Polski.

MARIAN ROJEK.

Przy przewlekłym nieżycie woreczka żółciowego przewodów żółciowych, piasku i kamieniach żółciowych, kuracja domowa naturalną gorzką wodą **Franciszka Józefa** jest bardziej skuteczna, jeżeli stosuje się ją zrana na czczo dodając nieco gorącej wody. Zalecana przez lekarzy.

Tg 20490

Słońce jest grabieżcą

produktów spożywczych w Waszej spiżarce.

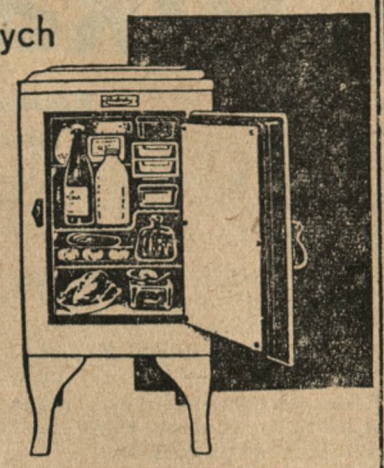

Chłodnia domowa **ELECTROLUX** jest skarbcem Waszej kuchni i zabezpiecza przed szkodliwymi skutkami działania słońca. Chłodnia **ELECTROLUX** na gaz, elektryczność lub naftę, działa całkowicie automatycznie, bezdźwięcznie, bez motoru, bez obsługi.

Dogodne warunki ratalne.

ELECTROLUX SP. Z OGR. ODP.
WARSZAWA, SIENKIEWICZA 3 — TELEF.: 333-35, 333-34

Katowice, Kościuszki 1a Łódź, Piramowicza 15
Kraków, Rynek Gł. 45 Lwów, Pilsudskiego 21
Poznań, Matejki 65

Dla każdego gospodarstwa - odpowiednia wielkość

Tg 20792

niepospolitą zdolność do sięgania w głębsze podłoża polityki, a także myślał o jutrze, czyli o tych, którzy nadchodzą.

Niemal dziesięć lat temu, na zebraniu Junior Imperial League, czyli młodych obozu zachowawczego, mówił on 11-go marca 1928 w Albert-Hall londyńskiej:

„Żadne stronnictwo, któremu nie powiodło się przyciągnąć młodzieży swego kraju, nie zdołało zachować życia... Coraz więcej kierownicy naszego obozu spoglądają na was i liczą na was... Naszą rzeczą jest uczynić demokrację bezpieczną dla świata... Pod tyranią nie istnieje odpowiedzialność po stronie narodu, a anarchia jest tylko inną nazwą tyranii, ale w demokracji jesteśmy wszyscy odpowiedzialni... Rzeczą trudną dla młodzieży jest cierpliwość. Musicie działać wiarą, a nie na wzrok. Dzieje ludzkie są długie. Pracują one w dziedzinie politycznej drogą rozwoju, jak w przyrodzie, a droga rozwoju jest powolna..."

Teraz zaś, znowu w tej samej Albert-Hall, 18 bm. żegnał ośmiotysięczną rzeszę młodzieży z całego Imperium i miliony słuchaczów przez głośniki w kraju i za oceanami. (st. st.)

Mąż stanu w Anglii

Stanley Baldwin

Stanley Baldwin, pierwszy minister brytyjski kończąc 3-go czerwca br. siedemdziesiąt lat życia, a doprowadziwszy chlubnie do końca poważne przesilenie w domu panującym wskutek konieczności ustąpienia Edwarda VIII-go, dotrwał do koronacji Jerzego VI-go, a teraz usuwa się spokojnie w zacisze, otoczony największym szacunkiem całego, rzec można, narodu.

Przez lat 15, od roku 1922 z przerwami stosunkowo niewielkimi, p. Stanley Baldwin był głównym sternikiem polityki Wielkiej Brytanii.

W zakresie wewnętrzno-politycznym okiełznał w roku 1926 strajk powszechny i zakreślił granice swobody takich ruchów wobec żywotnych potrzeb całości państwa; wydobył kraj z zachwiania się gospodarczo-pieniężnego pod rządem socjalistycznym w roku 1931 i przywrócił pomyślność, dał też, wobec zjawienia się po raz pierwszy zagadnienia trzech stronnictw zamiast dwu odwiecznych, rozwiązanie przez współpracę i współodpowiedzialność kilku grup w rządzie narodowym z rozstrzygającą większością zachowawczą.

Olbrzymie zagadnienie Imperium Brytyjskiego w tym okresie ustaliło się pomyślnie przez zacieśnienie współżycia gospodarczego i porozumienia politycznego. W dziedzinie polityki europejskiej doszła Anglia pod sterem tego polityka, który w r. 1934 stwierdził, że granice obrony Anglii znajdują się nie na wybrzeżu koło Dover, lecz nad Renem, do odnowienia przymierza z Francją w końcu roku 1936 i uznania przez Anglię, że utrzymanie pokoju w całej Europie nie jest dla niej obojętne. Jest to zatem okres w dziejach Anglii wyraźnie zarysowany.

Lecz p. Stanley Baldwin, dbając też zawsze bardzo starannie o żywą styczność z ruchem pojęć w kraju, miał

UWAGI

Przed niedawnym czasem znaleziono w pobliżu Jerozolimy ciało zamordowanego przez nieznanych sprawców b. generała rosyjskiego Karpińskiego. Gen. Karpiński był znanym przeciwnikiem Sowietów. I stąd powstało prawdopodobnie przypuszczenie, że mardercami generała byli agenci G. P. U.

*

Lista morderstw i zbrodni dokonanych poza granicami Rosji, a przypisywanych agentom G. P. U., jest długa.

W styczniu tego roku znaleziono w Lasku Bulońskim w Paryżu zwłoki zamordowanego b. ekonomisty sowieckiego Nawaszyna. I jego miała dosięgnąć ręka G. P. U. Ta sama ręka w lutym 1930 r. zgładzić miała gen. Kutiepowa, wodza przeciwbolszewickich organizacyj emigrantów rosyjskich. Pewnego dnia zniknął on i nikt o nim później nie słyszał.

A zamordowanie generała Pokrowskiego w Bułgarii w 1923 r.? A śmierć przeciwbolszewickiego pisarza Kallinnikowa w Sofii w 1922 r.? A okrutna śmierć znienawidzonego przez bolszewików prawosławnego metropolity w Rydze, Jana w 1935 r.?

Wszędzie działa krwawa ręka G. P. U.

*

To są tylko przykłady takich wypadków, gdzie zbrodnicza działalność G. P. U. wystąpiła w sposób jaskrawy i gdzie nie było innego wytłumaczenia zbrodni, jak tylko wykonanie wyroku, który zapadł gdzieś w Sowietach, przez agentów G. P. U. w odległej Francji, czy też Bułgarii. A ile tego rodzaju zbrodni, nie koniecznie morderstw, w ogóle nie wydostaje się na światło dzienne?

Nie tak dawno skradziono w Paryżu tak zwane „archiwum Trockiego", zawierające dokumenty obciążające Sowiety. Sprawców nie wykryto...

Bo też agenci G. P. U. działają w ten sposób, że nie zostawiają śladów, względnie zacierają je dokładnie.

Ale choć nie zawsze wiadomo jak dokonano zbrodni, to wszyscy wiedzą kto jest jej sprawcą: — dalekosiężna krwawa ręka G. P. U....

Związek Polski (Poznań, Pocztowa 27) osiedla polskich kunców i rzemieślników tam, gdzie ich brak.

PRZY HEMOROIDACH HEMORIN KLAWE

Do nabycia w każdej aptece

ng 12873

PO POWROCIE Z HISZPANII (VIII)

Alkazar de Toledo

Napisał J. Giertych, specjalny wysłannik „Kuriera"

PRZEDRUK BEZ PODANIA ŹRÓDŁA I AUTORA WZBRONIONY

Wzdłuż frontu jedziemy spod Madrytu do Toledo. Mijamy słynne z niedawnych walk, prawie nie uszkodzone Illescas.

Toledo widać już z daleka. Podobno dawniej sylwetka jego, ukoronowana wspaniałym masywem Alkazaru, była nieporównanie piękna. Dziś niestety Alkazar już tej sylwety nie zdobi. Na jego miejscu rysuje się na tle błękitu niebios tylko niska, bezkształtna kupa gruzów.

Zdala na widnokręgu sinieje pasmo gór. To Montes de Toledo, których przedłużeniem jest Sierra de Guadelupe. Za tym pasmem górskim, równoległym do Sierra de Guadarrama i de Gredos, ale niższym, schroniły się siły czerwone, zajmujące obszerny półwysep terytorialny, sięgający daleko na zachód aż w okolice miasta Don Benito — nieomal aż ku pograniczu portugalskiemu.

— Mniej wiemy o tym, co się tam dzieje, niż o stosunkach w Tybecie — mówi mój towarzysz podróży.

Bo też istotnie, o ile o głównych centrach czerwonej Hiszpanii: o Madrycie, Walencji, Barcelonie, Bilbao itd. dociera za granicę, a stamtąd do Hiszpanii narodowej, mnóstwo wiadomości — wszak ludzie tam jeżdżą, wychodzą tam gazety, są tam konsulaty, agencje telegraficzne i obce okręty, — o tyle o zapadłych, rządzonych przez wiejskie sowiety zakamarkach Estremadury i zachodnich kresach Nowej Kastylii, dokąd właściwie żadna regularna władza egzekutywą swoją nie sięga, świat się dowiaduje dopiero wówczas, gdy dana wieś zdobyta zostanie przez wojska narodowe.

Wjeżdżamy do miasta. Od razu widać jego wspaniałe położenie. Rozsiadłe na wyniosłej płycie skalnej, z trzech stron otoczone pętlą rzeki a i z czwartej również opadające w dół trudno dostępną, spadzistą, krawędzią, stanowiło zawsze gniazdo trudne do zdobycia — położeniem swoim przypominając dwa dawne bastiony graniczne państwa polskiego: wielowiekowe przedmurze Rzeczypospolitej od ściany bisurmańskiej, z tak osobliwą lekkomyślnością odstąpione w roku 1920 Ukrainie: otoczony pętlą Smotrycza Kamieniec Podolski — i krótkotrwały bastion graniczny Bolesława Chrobrego, otoczony pętlą Szprewy, łużycki Budziszyn.

Od razu kierujemy kroki nasze w stronę Alkazaru.

Dość obszerny plac. Po jednej jego stronie, mimo szyb wybitych w wielu oknach, poodłupywanego tynku, dziur w ścianach, pulsuje już jakieś życie: pootwierane są sklepy, na piętrach ludzkie głowy w oknach świadczą, że tam ludzie mieszkają, pod arkadami na rogu widać poza szybą gromadki mężczyzn w wojskowych mundurach przy kawiarnianych stolikach.

Po drugiej stronie — tylko kupa gruzów.

Zniszczony jest nie tylko Alkazar. Zniszczone są również przylegające do niego bloki ulic — długie szeregi małych, prowincjonalnych, ciasno pobudowanych kamieniczek. Gdy wysadzono Alkazar w powietrze, wszystkie te kamieniczki, z których zresztą uprzednio ludność ewakuowano, zawaliły się w gruzy.

Wchodzimy pomiędzy rumowiska. Jakże szybko życie przechodzi do porządku dziennego nad tym, co minęło! Jeszcze wojna trwa — nietylko w Hiszpanii, ale na peryferiach Toledo, — jeszcze zbłąkana kula karabinowa uderza czasem w mury Alkazaru — a pośród rumowisk pobudowano już drewnianą kasę, w której całkiem nie małe gromadki turystów nabywają bilety wstępu; dochód z nich przeznaczony jest na jakiś cel, związany z wojną. Requeté - inwalida, który zdążył już przyswoić sobie chłodno - recytacyjny ton zawodowego przewodnika, prowadzi nas pomiędzy ruiny.

Alkazar! Któż dziś w świecie nie zna bohaterskiej jego epopei! Pamiętam — byłem wtedy w Łodzi — z jakim przejęciem, jak po prostu z zapartym oddechem czekały wówczas narodowo czujące, łódzkie masy robotnicze, na każdą nowinę o maszerującej na pomoc Alkazaru odsieczy! Jak płakały kobiety - robotnice, gdy słyszały o tragicznej rozmowie telefonicznej pułkownika Moscardo z synem! Jak zaciskały się polskie robotnicze pięści na wieść, że Alkazar dynamitem wysadzono w powietrze! — Alkazar opiewany jest w poezji wielu krajów — czytałem dwa piękne o nim polskie wiersze poetów - narodowców, Konstantego Dobrzyńskiego i Artura Chojeckiego.

Alkazar! Dnia 19 lipca 1936 roku wybuchło, lecz się nie udało, powstanie narodowe w Toledo. Powstańcy schronili się w starożytne mury Alkazaru, potężnej, wielokrotnie burzonej, odbudowywanej i przebudowywanej twierdzy, najpierw rzymskiej, potem wizygockiej, potem arabskiej, potem sławnego Cyda — zamienionej następnie na pałac królów hiszpańskich, a od r. 1882 będącej hiszpańską szkołą oficerską. Było tych powstańców, alkazarskich kadetów i ich wychowawców, żołnierzy i oficerów z miasta, żołnierzy gwardii cywilnej, cywilnych ochotników z Falangi i innych narodowych organizacyj około 1500. Ponadto było wraz z nimi około 400 kobiet i dzieci, członków rodzin powstańców, oraz w ogóle toledańskich narodowców, którzy uchodząc przed pewną śmiercią z ręki katów z czerezwyczajek, oddali się pod opiekę powstania. Na czele stał dowódca szkoły oficerskiej, pułkownik Moscardo.

Amunicji mieli oblężeni dość, — wszak to była szkoła oficerska! Żywnością były dla nich konie i muły (250 sztuk) z alkazarskiej stajni, oraz liczne worki ze zbożem, pewnej nocy pod gradem kul przeniesione przez powstańców w bród przez rzekę z położonego po drugiej stronie Tagu spichrza. Zboże to mielono na zaimprowizowanym młyńcu, poruszanym przez posiadany w Alkazarze motocykl. Alkazar, posiadający jedną tylko staroświecką armatę, z której ani razu nie wystrzelił, — będący potężną twierdzą jak na warunki wojen Cyda z Arabami, ale do warunków nowożytnej wojny nie przystosowany — oblegany był przez 91 dni przez liczne i dobrze uzbrojone wojska i ostrzeliwany przez ciężką artylerię. (Wystrzelono w Alkazar 1500 pocisków 155-milimetrowych, 10.000 75- i 105-milimetrowych oraz z górą 500 bomb lotniczych).

Mimo to przetrwał i dnia 27 września doczekał się odsieczy. Nie złamało uporu obrońców nawet wywiercenie podkopu pod twierdzą i częściowe wysadzenie Alkazaru w powietrze. „Alkazarczycy" zorientowali się z podziemnych stuków, że budowany jest podkop; znajdujący się w Alkazarze inżynier - górnik obliczył, że część Alkazaru zburzona wybuchem nie będzie, tam się też „alkazarczycy" schronili, nie ponosząc od wybuchu strat. Gdy po opadnięciu kurzu po wybuchu czerwone milicje ruszyły do szturmu, aby zająć gruzy w posiadanie, niemałe było ich zdziwienie, gdy powitane zostały gwałtownym ogniem karabinów maszynowych... Gdy nadeszła odsiecz, załoga Alkazaru obliczała swe straty na 83 zabitych i 500 rannych. Ponadto zmarła jedna staruszka śmiercią naturalną i dwoje dzieci się w lochach Alkazaru urodziło. W chwili nadejścia odsieczy zapasy żywności wynosiły już tylko 4 muły.

Przeszedłszy poprzez rumowiska przyległych uliczek wchodzimy w lochy Alkazaru.

Obrońcy w czasie walki przebywali na górze, ale rodziny ich nieprzerwanie przebywały w podziemiach.

— To była izba rodzin oficerskich.

Jesteśmy w sklepionej, wilgotnej piwnicy, zupełnie pozbawionej światła. Krople wody ściekają po ścianach, powietrze przesycone piwniczną stęchlizną. Tu, na odwiecznym bruku z wielkich „kocich łbów" przez długie tygodnie przebywały nieprzerwanie, dzień i noc, wytworne hiszpańskie senority i senory ze swoimi dziećmi, dopóki... Dopóki się nie przeniosły w miejsce mniej wygodne.

— Początkowo „alkazarczycy" mieli światło elektryczne. Później oświetlali swe lochy lampkami własnego wyrobu, z końskiego i mulego łoju.

— To była sala operacyjna. Operacje odbywały się pod koniec bez środków znieczulających i przy minimalnym zapasie środków opatrunkowych.

— Studnia.

Zatęchły loch — i w nim stara studnia zamkowa. Ten sam sznur, to samo wiadro, co w czasie oblężenia. Czerpano stąd niezbyt dobrą wodę — której nie zawsze starczyło.

— W tej oto rurze wodociągowej, już pod koniec oblężenia, znaleziono nieoczekiwanie pewną ilość bardzo dobrej, niezatęchłej wody. Przeznaczono ją wyłącznie dla rannych i chorych.

— A gdzie chowano zabitych?

— W ciągu pierwszych dni — wynoszono ich poza mury twierdzy i tam chowano na zboczu, nad rzeką.

— A później?

— Pan zobaczy.

Wychodzimy na górę, do nadziemnej części twierdzy. Obszerny dziedziniec, otoczony rumowiskiem. Trzymające się jeszcze tu i owdzie szczątki arkad pozwalają się domyślać, jak piękna musiała być ta wspaniała, renesansowa budowla. Pośrodku dziedzińca, powalone w gruzy, leżą szczątki pięknego pomnika Karola V, króla i cesarza, w którego posiadłościach „nie zachodziło słońce".

Dookoła — ruiny dawnych sal i korytarzy szkoły oficerskiej. Wzrok mój dostrzega nieuszkodzoną kabinę telefoniczną. Tu, w tej kabinie stał pułkownik Moscardo odbywając swą słynną rozmowę z synem.

— Czy to prawda? Czy to nie legenda? — wielu ludzi zadaje mi dziś w Polsce to pytanie.

Nie, to nie legenda. Tragiczny dylemat sumienia pułkownika Moscardo istotnie sie tu przy tym telefonie rozstrzygał.

Zaraz w pierwszych dniach oblężenia, gdy przewody telefoniczne nie były jeszcze zerwane, wezwano go do aparatu z miasta.

— Aresztowaliśmy pańskiego syna. Jeśli natychmiast nie podda pan twierdzy, syn pański będzie zaraz rozstrzelany. Oddaję mu słuchawkę, aby się pan przekonał, że go naprawdę trzymamy.

— Ojcze! Jestem tutaj! Jeśli naprawdę tak trzeba, gotów jestem na śmierć! Twierdzy nie poddawaj!

— Synu, umrzyj, jak dobry Hiszpan i dobry katolik. Gotuj się na śmierć! Bo ja twierdzy poddać nie mogę.

Młody Moscardo został natychmiast rozstrzelany.

*

Przewodnik opowiada coraz to nowe epizody, dotyczące oblężenia. Wszak tu, na górze, toczyła się walka! — Tu oto wybuch pocisku, zawalając przejście gruzem, odciął wartownikowi drogę powrotu. Wydobyto go, przebijając w murze nowy otwór. Tam „czerwoni" wtargnęli na dach i z góry ranili oblężonych; paru oficerów na ochotnika z niebywałym zuchwalstwem wydostało się na ten dach po wiotkiej, odsłoniętej drabinie i spędziło czerwoną placówkę granatami ręcznymi.

Wychodzimy na zewnętrzny taras. Tag spieniony płynie głębokim jarem tuż u naszych stóp. Po drugiej stronie tuż za rzeką ciągnie się pasmo wzgórz, na których siedzą jeszcze czerwoni. Jakże przejmujące robi wrażenie to zwiedzanie ruin bohaterskiej twierdzy w chwili, gdy nieprzyjaciel odrzucony został od niej zaledwie na odległość kilometra!

— Czy toczą się tu jakieś walki?

— Obecnie nie. Czasem tylko wymiana odosobnionych strzałów karabinowych. — Wczoraj wzięto tu jeńca, czerwonego milicjanta, który zapuścił się aż nad rzekę. — Oni często robią sobie sport i strzelają z karabinów w miasto. Siedzą na górach, to im łatwo.

— Co to za białe plamy, tam na zboczu?

— To namioty. Nasi z przyczółka mostowego.

Jak straszliwie kłamie propaganda czerwona! Byłem w Alkazarze 13 kwietnia; linie wzgórz, obsadzonych przez czerwonych, w odległości 1000 metrów od miasta po stronie południowej (narodowcy wkroczyli do Toledo od północy) widziałem wszak na własne oczy. Narodowcy zajęli miasto — ale za rzeką obsadzili tylko przyczółek mostowy. — Dnia 13 maja czytałem w całej niemal prasie polskiej depeszę agencji Havasa, że „czerwoni" przedsięwzięli wielką ofensywę na Toledo od strony południowej, zdobyli obszerną połać ziem i w tych dniach zbliżyli się do miasta... na odległość jednego kilometra.

Znany literat komunistyczny, Żyd Ilia Erenburg, który był w Toledo jeszcze w okresie oblężenia Alkazaru, napisał artykuł, przedrukowany i przez prasę żydowską w Polsce, w którym opowiadał o szkodach, poczynionych w mieście przez... artylerię Alkazaru (Alkazar miał tylko jedną zabytkową armatkę z kilku ładunkami, które chował na moment ewentualnego ostatecznego szturmu), twierdził, że kobiety i dzieci w Alkazarze, to byli... zakładnicy - proletariusze — i nazwał pułkownika Moscardo „mordercą kobiet i dzieci" i „tchórzem", bo za plecy kobiet i dzieci się chowa!

A tymczasem wszak jest dobrze wiadomo, że pułkownik Moscardo kilkakrotnie zezwalał znajdującym się w Alkazarze kobietom na opuszczenie twierdzy i oddanie się, jeśli gotowe są to zaryzykować, pod opiekę czerwonych (było to wszak korzystniejsze dla twierdzy ze względu na szczupłe zapasy żywności), ale one wolały w twierdzy pozostać, uważając to za mniej niebezpieczne.

*

Schodzimy znowu do podziemi.

Oto najsmutniejszy z lochów Alkazaru. Obszerna łaźnia szkoły oficerskiej. Płytki basen, napełniony niespuszczoną brudną wodą, nad nim długi rząd pryszniców. — Tą wodą pojono konie i muły, a czasem... nawet ludzie musieli ją w stanie przegotowanym spożywać. Posadzka ceglana. W jednej części sali, tuż obok basenu, długi szereg małych drewnianych krzyżyków, wbitych w ceglany gruz, na który się tu zamieniła posadzka. U stóp krzyżyków trochę zwiędłych kwiatów.

Tu chowano poległych. Większą część grobów wykuto w posadzce i przysypano drobnym gruzem, część wykuto w ścianie i zamurowano. Obok grobów — z których dotąd jeszcze, mimo ich uporządkowania, rozsnuwa się zapach zgnilizny — sypiała część żołnierzy. Poza tym trzymano tu muły i konie.

Idziemy dalej.

— El ultimo refugio.

Ostatnie schronienie. Głęboki, obszerny loch, na obu końcach zawalony ogromnym rumowiskiem. Smród w powietrzu odrażający. Tu schronili się „alkazarczycy", gdy zbliżał się wybuch ruiny. To było, według obliczeń specjalisty, najbezpieczniejsze miejsce.

W chwili wybuchu gruz zasypał kraniec lochu, przywalił swym ciężarem kilka koni, które gniją tam teraz, zarażając smrodem cały loch.

W tym oto lochu w ciemności mieszkało w wielkim stłoczeniu obok siebie przez szereg dni kilkaset kobiet i dzieci, ostatnie muły i półtora tysiąca na zmianę wychodzących na górę do walki żołnierzy. Tylko hiszpańska zawzięta wytrwałość i mocne, iberyjskie nerwy mogą być wytłumaczeniem niepojętego na pozór cudu, że — przetrwać zdołali ani nie ginąc z obłędu, ani nie kończąc swej udręki przez kapitulację.

JĘDRZEJ GIERTYCH.

„ZAGOŃCZYK"

Na wstępie majowego numeru „Zagończyka" (dawniejszego „Harcerza") ks. prałat Prądzyński snuje rozważania o przeobrażeniach ideowych w dzisiejszym harcerstwie, będących wynikiem uzależnienia Z. H. P. od czynników urzędowych. Dalsze artykuły stanowią: „Harcerze w służbie przyrody" — prof. U. P. dr Wodziczki; „Poeci ziemi", „Jubileusz Przyjaciela młodzieży" (ks. arcybiskup Teodorowicz), „Ze wspomnień o Wyczółkowskim" — prof. Bocheńskiego (ucznia Wyczółkowskiego) „Krajobraz widziany przez soczewkę" — artysty-fotografa J. Bułhaka, „Jak robić zdjęcia na wycieczkach", Karol Szymanowski, „Cegielski — z nauczyciela pionierem przemysłu", „Modlitwa w harcerstwie". Dalej na całość składają się: wiersze, dział nowych książek, ankieta w. f., konkurs na nowelę i reportaż z bogatymi nagrodami i oryginalny konkurs literacki na odgadnięcie autografów dzieł największych naszych pisarzy.

Jest to więc przede wszystkim numer przyrodniczo-krajoznawczy „Zagończyka". Uzupełnieniem doskonałym treści są artystyczne zdjęcia przyrodnicze, krajobrazowe i reprodukcje malarzy.

Jako pismo o charakterze bez zastrzeżeń narodowym, a więc szczerze polskim i katolickim — zasługuje „Zagończyk" na jak najszersze rozpowszechnienie wśród całej młodzieży polskiej. Potwierdzają to przesłane z okazji 20-lecia powstania „Harcerza-Zagończyka" życzenia ks. arcybiskupa Teodorowicza i Marii Rodziewicz. Poza tym piękną, niespotykaną u nas szatę graficzną łączy „Zagończyk" z taniością. Prem. roczna 2,50 zł — P. K. O. 207.679. Adres: Poznań, ul. Chełmońskiego 21, m. 2.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Niedziela | Poniedziałek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Feliksa p. Ferdynanda Petroneli i Anieli
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Sulimira | Bożesławy

Słońca: wschód 3.38, zachód 20.02
Długość dnia 16 godzin 24 minut
Księżyca: wschód 23.22, zachód 8.18
Faza: 5 dzień po pełni

Maj **30** Niedziela

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniow.: 19-57. 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72: Rynek Jeż. 77-08: Klinika przy Polnej 74-02: Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82: Plac Świętokrz 49-80: Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35: Rynek Wildecki 66-35 W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-28, Zegarynka 07 Centr. międzym. 00. Inform. tel. 09. Biuro napr. 08.

Wodociągi w WARCIE poziom: + 0,18 m, temper.: + 20,0

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia 18: — Apt. im. K. Marcinkowskiego w Bazarze (ul. Nowa): — Apt. Czerwona, Stary Rynek 37: — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31: — Apt. przy Grobli ul. Wielkie Garbary 41. — **Jeżyce:** Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10: — Apt. pod Opatrznością, ulica Dąbrowskiego 76 (narożnik Staszica): — **Łazarz.** Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9: **Górczyn.** — Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158: — **Wilda:** Apt. Fortuna, ul. Górna Wilda 96: — Apt. przy Bramie Wildeckiej, ulica Górna Wilda 3. — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12: — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53: — **Staroleka.** Apt. miejscowa.

— * **Lekarska Poradnia Przedślubna Polskiego Tow. Eugenicznego** w gmachu Coll. Minus, ul. Fredry nr. 10, parter — udziela bezpłatnie porad dla pań w poniedziałki między godz. 18—19, dla panów we wtorki między 18—19. (x.)

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 29 maja 1927 r.

W cerkwi prawosławnej przy ul. Marcelińskiej odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za dusze śp. Szymona Petlury, urządzone przez Ukraiński Centralny Komitet. — Klub Sportowy „Warta" obchodził uroczystą akademię piętnastolecie swego istnienia. — W katedrze J. E. ks. Prymas dr Hlond dokonał uroczystej konsekracji nowego biskupa-nominata ks. Karola Radońskiego. — Gospodarz Paweł Klupczyński w Kunowie podpalił w nocy o godz. 2.30 swą stodołę, w której zakwaterowani byli żołnierze dywizji poznańskiej. Ofiarą potwornej zbrodni padło 28 żołnierzy, z których 5 straciło życie.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Parafia św. Marcina** urządza na przyszły tydzień w uroczystość Najśw. Serca Jezusa, dnia 4 czerwca, jak corocznie, swój dzień chorych. Celem przygotowania miejsc poleca się chorych, chcących wziąć udział w uroczystym nabożeństwie, poprzednio wcześnie zgłosić w biurze parafialnym. W dniu tym o godz. 9 odbędzie się, przy wystawieniu Najśw. Sakramentu, uroczysta wotywa do Najświętszego Serca Jezusa. (pt.)

— * **Parafia Matki Boskiej Częstochowskiej w Naramowicach.** W niedzielę, 30 bm. odprawi o godz. 17 uroczyste nieszpory ks. prof. Etter, kazanie wygłosi ks. dyr. Schmelcer, po czym uroczystą procesję celebrować będzie ks. prałat dr Taczak.

NEKROLOGI

— * **Ostatnia droga śp. Marii z Michałowiczów Kowalewskiej.** Na wieczny spoczynek złożono do grobu na cmentarzu jeżyckim w ubiegły piątek po południu zwłoki przedwcześnie zmarłej śp. Marii z Michałowiczów Kowalewskiej. Osierzakowi żałobnemu towarzyszyły liczne rzesze życzliwych i przyjaciół, wśród których przeważali ostrowiacy z racji, że śp. Zmarła była rodowitą ostrowianką. Kondukt żałobny eksportował brat Zmarłej ks. prob. Michałowicz z Jeżyc w asyście 13 księży, wśród których zauważyliśmy ks prob. Kundegórskiego z Ptaszkowa, ks. dyr. Krajewskiego, ks. dyr. Gałdyńskiego, ks. dyr. Wietrzykowskiego, ks. dyr. Matuszczaka i innych. Nad grobem wykonał śpiewy żałobne chór jeżycki. R. i pł

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Zjazd b. Czwartaków.** W sobotę, 5 czerwca o godz. 15 odbędzie się w Poznaniu zjazd b. Czwartaków. Zbiórka uczestników w koszarach przy ul. Bukowskiej.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Poznańskie Tow. Kursów Ogrodniczych** zawiadamia, iż w niedzielę, 30 bm. (początek o godz. 11) odbędzie się w ogrodach Państwowej Szkoły Ogrodnictwa, ul. Dąbrowskiego 169 bezpłany pokaz ogrodniczy. Pokaz na temat „Przerywanie owoców" przeprowadzi p. Zygmunt Makowski.

WYSTAWY

— * **Salon 35.** Dnia 30 bm. o godz. 12 zostanie otwarta wystawa rysunku i robót ręcznych młodzieży gimnazjów m. Poznania. Wystawa urządzona została przez ogniska metodyczne tychże przedmiotów. Otwarcia dokona naczelnik Izdebski. Będzie to pierwsza wystawa, realizująca program nowego typu gimnazjalnego.

— * **Z Tow. Przyj. Sztuk Pięknych** (pl. Wolności 18). W Salonie Tow. P. Szt. Pięknych jest obecnie wystawa zbiorowa znanego miniaturzysty Feliksa Słupskiego z Warszawy i Stanisław Smoguleckiego z Poznania. — Obok tego wystawiają: Podgórski, Mazurkiewicz i Sonnewend. — Wystawa otwarta w dni powszednie od godz. 11—17, w niedziele i święta od godz. 12—15. Wstępne 50 gr, dla młodzieży 25 groszy.

WYCIECZKI

— * **Wycieczkę do Kobylnicy i w okolicę** urządza Pol. Tow. Krajoznawcze w niedzielę, 30 bm. Zbiórka o godz. 7.30 na dworcu głównym, odjazd o godz. 7,45, powrót o godz. 17,36.

BANK ZACHODNI
SP. AKC.
CENTRALA: WARSZAWA, FREDRY 6

ODDZ. MIEJSKIE:
I. Nowy Świat Nr. 51
II. Marszałkowska Nr. 106
III. Bielańska Nr. 18

ODDZ. ZAMIEJSC.:
GDYNIA, Świętojańska 23
KRAKÓW, Rynek Główny 27
ŁÓDŹ, Piotrkowska 52
POZNAŃ, 27-ego Grudnia 1

Przyjmuje wpłaty na rachunek
POLSKIEGO INSTYT. ROZRACH. (P. I. R.)

LARUM
ng 42 713

Z katolickiego zjazdu radiowego

Wczoraj w godzinach popołudniowych odbywały się w dalszym ciągu obrady członków Międzynarodowego Biura Radiofonii Katolickiej, pod przewodnictwem ks. prałata Marschalla z Kolonii, prezesa centrali z siedzibą w Amsterdamie.

Referat na temat „Moralność i radio" wygłosił p. Hankard z Wiednia, a referat na temat „Rodzina i radio" ks. R. Stourm z Paryża. Po referatach odbyła się dyskusja, po czym uczestnicy zjazdu zwiedzili studio rozgłośni poznańskiej i stację nadawczą.

Wieczorem odbyło się dla gości skromne przyjęcie w Bazarze.

Dziś przed południem wykład p. dra J. M. Kucera z Pragi odczytał w zastępstwie ks. prał. Marschall. Następnie red. Biuletynów Międzynarodowego Biura Radiofonii Katolickiej p. Paweł A. M. Speet mówił o radiu i misjach. Wreszcie dr Henz z Wiednia wygłosił referat nt. „Pobudzenie katolickiej produkcji w dziedzinie radia".

W południe uczestnicy zjazdu byli podejmowani śniadaniem w sali złotej ratusza.

Po południu p. R. Lambert z Brukseli wygłosi referat o telewizji, po czym nastąpi zamknięcie zjazdu. Wieczorem obradować będzie zarząd biura.

W dniu jutrzejszym uczestnicy kongresu wezmą udział w uroczystej procesji parafii farnej.

Należy zaznaczyć, że wśród uczestników z Polski, obok ks. praf. dra Brossa, ks. dra Kominka, ks. kap. Rękasa, ks. dyr. Marlewskiego, znajduje się także ks. prałat Kazimierz Bajerowicz, prezes krajowy Pap. Dzieła Rozkrzewiania Wiary i Papieskiego Dzieła św. Piotra Apostoła, a to na zaproszenie Międz. Biura Radiofonii Katolickiej.

82-letni starzec zamordował zięcia

Kruszwica. (Tel. wł.). Niedaleko Kruszwicy w wiosce Sosnowiec popełniono straszną zbrodnię.

W mieszkaniu niej. Rawickich, położonym w centrum wsi, znaleziono rano Józefa Rawickiego, lat. 40, strasznie zmasakrowanego w łóżku, silnie broczącego krwią. Śmiertelnie poraniony dawał słabe tylko oznaki życia i zmarł w drodze do szpitala.

Na miejsce wypadku przybyła natychmiast policja, która wszczęła energiczne dochodzenia, w wyniku których aresztowany został 82-letni Jan Skorupa, teść zamordowanego Rawickiego, który wzięty w krzyżowy ogień pytań, załamał się w pewnej chwili i przyznał się do ohydnej zbrodni.

Sprawa cała posiada podłoże sensacyjne, przy czym wskazuje się na niewyraźną rolę żony Rawickiego. W podobnych okolicznościach, jak obecnie Rawicki, zginął bowiem przed czterema laty pierwszy mąż Rawickiej niej. Kowalski. Znaleziono go w stodole z rozpłataną siekierą głową. Już wtedy wskazywano palcem na starego Skorupę i jego córkę jako na współwinnych zabójstwa. Śledztwo utknęło atoli na martwym punkcie i nie można im było nic konkretnego udowodnić.

Dalsze dochodzenia trwają. (mz)

Tutaj pies znalazł zwłoki śp. Tadzia Dalaszyńskiego

Na zdjęciu widoczna stodoła w Wielichowie, w której znaleziono zwłoki śp. Tadzia Dalaszyńskiego. Również widzimy psa, który przyczynił się do wykrycia zwłok i rozwiązania tajemnicy zaginięcia chłopczyka.
(Fot. Stanisław Kozłowski, Wielichowo).

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Wyjazd ks. Prymasa.** W dniu wczorajszym po południu wyjechał do Lwowa J. Em. ks. Kardynał - Prymas Hlond, który weźmie udział w uroczystościach z okazji 50-lecia kapłaństwa ks. arcybiskupa Teodorowicza. Uroczystości te odbędą się w niedzielę, 30 bm. w Stanisławowie.

— * **Normalne zajęcia w Wyższej Szkole Budowy Maszyn.** Młodzież Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki, która spędziła noc w szkole, aby opracować rezolucje w sprawie przyznania praw akademickich tej uczelni, przystąpiła dziś do zajęć normalnych. Uchwalone rezolucje młodzież postanowiła przesłać do premiera gen. Składkowskiego i do Min. Spraw Wojskowych. (sk.)

— * **Poświęcenie lokali Klubu „Roma".** W ub. środę wieczorem odbyło się poświęcenie lokali czytelni publicznej i klubu „Roma" przy ul. Podgórnej 10 a.

Po słowie wstępnym, które wypowiedział p. dyr. Sz. Jeleński, J. E. ks. biskup Dymek dokonał poświęcenia lokali, a następnie złożył klubowi „Roma" życzenia pomyślności i rozwoju. Po kilku przemówieniach gratulacyjnych referat o celach i zadaniach placówki wygłosił p. prof. dr Wachowski. Na zakończenie uroczystości goście, oprowadzeni przez ks. ks. Marlewskiego i Wołkowskiego zwiedzali pięknie i ze smakiem urządzone lokale klubowe.

— * **Wielka procesja parafii św. Marcina** odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 bm. o godz. 18. Przejdzie ona ulicami św. Marcina, Fr. Ratajczaka, placem Wolności (strona prezydium policji i Biblioteki Raczyńskich), Al. Marcinkowskiego. Celebrować będzie J. E. ks. biskup Dymek. Towarzystwa ustawiają się o godz. 17,30 w następującym porządku:

Na ul. św. Marcina (od kościoła do ul. Fr. Ratajczaka): dzieci, ministranci, krucjaty eucharystyczne i kościelne stowarzyszenia dzieci, korporacje i inne stowarzyszenia akademickie.

Na ul. Fr. Ratajczaka: Towarzystwa parafii św. Marcina i bractwa oraz towarzystwa kościelne innych parafij.

Na placu Wolności (przy prezydium policji): Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej, Katolickie Stow. Młodzieży Męskiej, harcerki.

Na placu Wolności (strona Biblioteki Raczyńskich): Harcerze i inne towarzystwa świeckie, jak Sokół, Powstańcy, Weterani i inni.

Prosimy stosować się we wszystkim do poleceń panów, odznaczonych przepaską biało-żółtą.

— * **Maturzyści gimn. A. Mickiewicza.** W gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Poznaniu zdali egzamin dojrzałości następujący abiturienci pp.: Abgarowicz Zbigniew, Adamski Antoni, Amrogowicz Kazimierz, Błaszkiewicz Zygmunt, Bolewski Stanisław, Borkowski Franciszek, Cybichowski Stanisław, Dąmbski Jerzy, Dolicher Kazimierz, Dołżycki Andrzej, Domański Adam, Fenrych Wojciech, Gierszal Hieronim, Gorgolewski Lech, Hańczewski Władysław, Hebanowski Klemens Hoffmann Tadeusz, Jagielski Zbigniew, Janku Józef, Jermis Leon, Kaczmarek Edward, Kaczmarek Mieczysław, Koczorowski Jarosław, Kostrzewski Przemysław, Kozłowski Janusz, Kozłowski Stanisław, Krupecki Władysław, Langner Henryk, Legis Janusz, Lemoch Jerzy, Lewicki Marian, Lipski Kazimierz, Majewski Karol, Malich Łucjan, Mieczkowski Adam, Nycz Bolesław, Osadziński Andrzej, Osiński Bogusz, Pabiszczak Wacław, Paczkowski Konstanty, Pertek Jerzy, Pinkowski Stanisław, Pluciński Jurand, Pokrywka Wacław, Putz Stanisław, Rocławski Remigiusz, Rzemyk Bronisław, Seyna Feliks, Skoczylas Zbigniew, Smolarkiewicz Antoni, Stankiewicz Stefan, Szwedkowski Leon, Szymaś Bronisław, Tokłowicz Marian, Ujejski Józef, Unrug Piotr, Weker Kazimierz, Wiecheć Henryk, Wronek Bogdan, Zeńczak Zbigniew.

Prywatne Gimnazjum żeńskie im. Królowej Jadwigi w Poznaniu, Wały Zygmunta Starego 9, telefon 59-85 przyjmuje wpisy **do I klasy liceum ogólnokształcącego, typu humanistycznego, do klas gimnazjalnych i do klas szkoły powszechnej** codziennie od godz. 11—1. Szkoła posiada obszerne boisko, wielką salę gimnastyczną oraz doskonałe warunki higieniczne. Dla zamiejscowych uczennic **internat.**
dg 23 243

RÓŻNE

— * **Bezpłatna wymiana tablic rejestracyjnych.** Urząd Wojewódzki Poznański przypomina, że bezpłatną wymianę tablic rejestracyjnych na tablice nowego typu od pojazdów mechanicznych z miejscem postoju w mieście Poznaniu, rozpoczyna z dniem 1 czerwca rb. i kończy z dniem 1 września rb.

Do wymiany należy przedstawić w biurze Urzędu Wojewódzkiego, ul. Gołębia 1, pokój 12, dowód rejestracyjny i tablice dotychczasowe ze znakami PZ.

Ze względów technicznych w jednym dniu może być przeprowadzona zamiana tylko 100 par tablic rejestracyjnych, wobec czego zainteresowani winni uprzednio conajmniej na 1 dzień przedtem zgłosić w Urzędzie Wojewódzkim pokój 12, w którym dniu zamierzają dokonać wymiany.

Wymiana odbywać się będzie w każdy dzień powszedni od godz. 10—13.

— * **Baczność członkowie byłego „Pogotowia"** i towarzystw młodzieży przy parafiach poznańskich. P. Ignacy Osiński, Poznań, ul. Wielka 23 m. 27 uprasza wszystkich kolegów, którzy należeli do organizacji tajnej pod nazwą „Pogotowie", a które zostało wyłonione z towarzystw młodzieży przy parafiach poznańskich i brali udział w przygotowaniu powstania i w samym powstaniu, czy to w drużynach sanitarnych, gońców, strzelców itd., o podanie swoich adresów najpóźniej do 8 czerwca 1937 r., celem zorganizowania się. dla zadokumentowania udziału K. S. M. M. w powstaniu wielkopolskim.

— * **Pod adresem P. K. P. w Poznaniu.** Stacja kolejowa perły naszych letnisk wielkopolskich „Boszkowo", na linii Leszno-Wolsztyn nie posiada do dziś żadnej poczekalni ani też schroniska pod dachem na peronie.

W razie ekspediowania pociągu podczas burzy lub deszczu, liczni wycieczkowicze, a w tym wiele wycieczek dzieci szkolnych, są narażeni na przemoczenie do „suchej nitki" — co mogłem co rok kilkakrotnie zaobserwować, będąc od lat

— * **„Weselę na Biskupiźnie"** sfilmowali znani filmowcy pp. Nowosielski i Babijczuk z Warszawy. Kierownictwo artystyczne spoczywało w rękach zapalonego regionalisty Jana z Domachowa Bzdęgi, autora książki pt. „Biskupianie".

Filmowanie trwało blisko 3 dni w okresie Zielonych Świąt. Miejmy nadzieję, że film ten wkrótce zobaczymy na naszych ekranach. (lz.)

stałym bywalcem tego uroczego zakątka.

— * **Konkurs na stypendium z Funduszu im. Adama Mickiewicza.** Zarząd Okręgu Lwowskiego T. N. S. W. ogłasza konkurs na jednorazowe stypendium z Funduszu im. A. Mickiewicza, istniejącego przy Towarzystwie. O stypendia te mogą ubiegać się wdowy i sieroty po nauczycielach szkół średnich i wyższych, którzy byli członkami T. N. S. W. lub byłego Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w b. zaborze rosyjskim.

Do podania, uzasadniającego konieczność ubiegania się o stypendium, należy dołączyć: a) dowód, że śp. mąż względnie ojciec starających się o stypendium należał do T. N. S. W. lub b. Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, potwierdzony przez Zarząd obecnego miejscowego Koła T. N. S. W. i b) polecenie miescowego Koła, stwierdzające niezamożność petentów i wysokość pobieranej pensji wdowiej (sierocej).

Podania należy nadsyłać najpóźniej do 10 czerwca 1937 r. pod adresem: Zarząd Okręgowy Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych we Lwowie, ul. Łyczakowska 5 I. p.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Chłopiec przejechany przez wóz.** Wczoraj około godz. 14,25 uległ nieszczęśliwemu wypadkowi na ul. Dębieckiej 8-letni Gwidon Palaszkiewicz, zamieszkały przy ul. Krakowskiej. Chłopczyk przechodził przez jezdnię tak nieuważnie, że wpadł pod wóz zaprzężony w dwa konie. Woźnica Szczepan Bąk (ul. św. Wincentego, blok 1) nie zdołał skręcić ani zatrzymać koni i koła przeszły chłopcu przez prawą nogę, łamiąc mu ją. Palaszkiewicza odstawiono do szpitala miejskiego.

Państwowe Konserwatorium Muzyczne w Pozaaniu przyjmuje na rok szkolny 1937/38 **wpisy na Wydział Operowy,** kancelaria otwarta codzień od godz. 10 do 12-tej. Opłata wstępna wynosi 25.-zł opłata za egzamin wstępny 15.-zł, opłata roczna 200.-zł. dg 2323

STAN POGODY W POZNANIU

29 maja 1937

Temperatura 7 godz. + 11,8, 13 godz. + 16,0.

Ciśnienie
7 godz. 760,6 mm. wysokie
13 godz. 759,6 mm.
tendencja barom.: ciśnienie stałe

Zachmurzenie
7 godz. umiarkowane
13 godz. pogodnie

Wiatr
7 godz. kierunek półn.-zach., szybk. 9 m/sek.
13 godz. kierunek południ.-zach., szybk. 8 m/sek.

Temperatura w dniu 28 maja br. była:
najwyższa + 21,7 o godz. 15
najniższa + 10.2 o godz. 5

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Poprawa pogody, jeszcze **dość chłodno,** lecz przeważnie pogodnie.

KRONIKA POLICYJNA

— * **Zgubiono kołnierz futrzany w czasie pożaru.** W komisariacie I znajduje się kołnierz futrzany ciemnego koloru. imitacja lisa, który znaleziono w dniu 19 bm. w czasie pożaru zbiornika „Akwawitu" na ul. Grochowe Łąki. (mz.)

— * **Czyje rzeczy?** W komisariacie IV przy ul. Bukowskiej 29 znajduje się banknot 500-złotowy (bez wartości), znaleziony w klatce schodowej przy ul. Mickiewicza 27 i czarna torebka damska, znaleziona na ul. Szamarzewskiego. W komisariacie II znajduję się bransoletka srebrna pozłacana w rodzaju pasa łamanego, 2 cm szeroka, znaleziona dn. 25 bm. na ul. Niegolewskich. W komisariacie I znajdują się cztery klucze, znalezione na Zielonych Ogródkach. Właściciele tych przedmiotów mogą się zgłosić po odbiór w godzinach urzędowych od 8—15. (mz.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Za kradzież ryb.** Przed trójosobowym trybunałem Sądu Okręgowego, pod przewodnictwem wiceprezesa sędziego Sosińskiego odpowiadał w dniu dzisiejszym Stanisław Kaczor, oskarżony o nocną kradzież ryb i ostrzeliwanie się w czasie obławy policyjnej. Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał go na dwa lata i 6 miesięcy więzienia, uznając go winnym zbrodni usiłowanego zabójstwa. (k)

Z WIELKOPOLSKI

— * **BORZYKOWO.** W piątek około godz. 11 na stacji kolejki Kołaczkowo, pow. Września, wykoleił się pociąg osobowy kolejki powiatowej Września — Pyzdry, jadący w kierunku Pyzdr. Lokomotywa wyskoczyła z szyn i wywróciła się do rowu. Wypadku w ludziach nie było. Kto ponosi winę, stali śledztwo. (sć)

— * **CHODZIEŻ.** Czwartkowa burza gradowa wyrządziła ogromne spustoszenie w tutejszych ogrodach warzywnych i owocowych, nie oszczędzając pól z zasiewami. Zawiązany owoc wiśni, czereśni, jabłoni i gruszek zbił grad w 50 pct. Na polach ucierpiało najwięcej żyto i rychłe ziemniaki. Na szczęście, obszar zniszczonych pól nie jest zbyt wielki i ogranicza się do miasta i najbliższej okolicy. W mieście woda wyrwała miejscami kamienie brukowe i uszkodziła chodniki zalewając niżej położone piwnice. (mc)

— * **CHODZIEŻ.** Utracił nogę poniżej kolana na stacji kolejowej Kaczory agent zdawczy St. Nowak, pełniący obowiązki kontrolera wagonów. Nieszczęśliwy, wracając w dniu 25 bm. pociągiem z Piły, w chwili przesuwania wagonów wychylił się przy czym uderzył głową o profil i wypadł, a koła wagonu ucięły mu prawą nogę. Umieszczony został w tut. szpitalu.

— Ulewna burza połączona z gradem przeszła w czwartek nad miastem i okolicą. Ulice zamieniły się na wartkie potoki, zaś szkody gradowe w polach i ogrodach na razie nie ustalone.

— Nowy sędzia p. Wegeszka z Poznania urzęduje od miesiąca przy tut. Sądzie Grodzkim w miejsce przesiedlonego naczelnika sądu p. Paluszaka, zaś naczelnictwo powierzone zostało sędziemu p. Bortelowi. (mc)

— * **CZARNKÓW.** W czwartek szalała wielka burza, połączona z ulewą i gradobiciem. Burza wyrządziła wielkie szkody na polach i ogrodach. Z okalających miasto wzgórz spłynęły potoki wody. Ulice Poznańska, Łąkowa, cały plac Żydowski, Rybaki — przedstawiały jeden rwący potok. Straż pożarną zaalarmowano do sklepów, które zalała woda. Powstały poważne szkody, których wysokości dotąd nie ustalono. Piorun uderzył w stodołę w Połajewie. Tutejsza straż pożarna nie mogła być zawiadomiona, bo burza pozrywała druty telefoniczne.

— * **GNIEZNO.** Oktawa Bożego Ciała rozpoczęła się tutaj wielką procesją wokoło Bazyliki, którą celebrował ks. biskup Laubitz. Ewangelie odśpiewali kolejno ks. kan. Fórmanowicz, ks. kan. Fuhrmann, ks. infułat Styczyński i ks. infułat Krzeszkiewicz. Pienia religijne z towarzyszeniem orkiestry wojskowej wykonał Chór Archikatedralny pod batutą ks. kan. Tłoczyńskiego.

— Przy planowaniu szosy w Orchowie zatrudniony był 26-letni robotnik Józef Jaszcz z Winiar pod Gnieznem. Dnia 28 bm. pomiędzy 14—15 kolejka polna załadowana żwirem wpadła ztyłu na Jaszcza, który doznał złamania lewej nogi.

— W związku z morderstwem, dokonanym na osobie Nowickiego w Kłecku dnia 27 kwietnia rb., władze sądowe poszukują podejrzanego o tę zbrodnię niejakiego Józefa Kobusa, lat około 20—24, około 1.65 m wysoki, ciemno blondyn, twarz okrągła czerwona, oczy niebieskie. Poszukiwany, który przez pewien czas włóczył się na terenie powiatu gnieźnieńskiego, legitymuje się nocując podczas włóczęgi po wsiach dokumentem, wystawionym przez jakiegoś rolnika Nowaka, wzgl. Nowickiego, nieznanej miejscowości w pobliżu Poznania, zaopatrzonym w czworokątny stempel oraz podpis jakiegoś sołtysa. (br)

— * **INOWROCŁAW.** Złotym krzyżem zasługi odznaczony został za pracę na polu społecznym długoletni prezes miejscowego Tow. Kupców i radca Izby Handl.-Przem. w Gdyni p. Stefan Knast.

— W sali Domu Kuracyjnego w obecności kilkudziesięciu osób, odbyła się uroczystość pożegnania proboszcza par. wojskowej ks. majora Pilipowskiego, który po 14 latach pobytu w Inowrocławiu odchodzi na inny posterunek pracy.

— Zmarła tu śp. Józefa Banaszakówna, nauczycielka, gorliwa członkini Stow. Chrz. Nar. Nauczycielstwa szkół powszechnych. W pogrzebie, który odbył się w uroczystość Bożego Ciała wzięło tłumny udział nauczycielstwo z miasta i okolicy. Eksportował zwłoki ks. kan. Jaśkowski.

— Utonął w czasie kąpieli w torfowisku 19-letni Wichmann z Wolic, zatrudniony jako parobek u rolnika Jossmanna w Sadłogoszczu.

— Posiedzenie Rady Miejskiej po dłuższej przerwie zwołane zostało na dzień 4 czerwca rb. godz. 19. (mz)

— * **KĘPNO.** We wtorek odbyły się prymicje ks. Ludwika Skrzypczaka z Kępna o g. 10. W obecności duchowieństwa, delegacyj organizacyj z sztandarami oraz wiernych udano się w procesji z probostwa do kościoła, gdzie ks. prymicjant odprawił pierwszą ofiarę mszy św. w asyście ks. dziek. Nowackiego, ks. Lorkowicza i ks. Ogrodowskiego z Ostrzeszowa. Kazanie wygłosił kuzyn prymicjanta ks. Czemplik. Śpiewy wykonał miejsc. chór kościelny.

— W ub. niedzilę odbyła się lustracja okr. kęp. „Sokoła", przeprowadzona w oddziale męskim przez nacz. dzielnicy inż. Suligowskiego, w oddz. żeńskim przez nacz. dzieln. p. Kasprzakównę. Lustrację poprzedziło zakończenie kursu naczelników.

— 22-letni Leon Nawrot z Świby, pow. Kępno, wynalazł turbinę wodną o niezwykłej konstrukcji. Mianowicie z chwilą zanurzenia aparatu w wodzie, nie koniecznie bieżącej, ale stojącej, poczyna działać dzięki pewnej konstrukcji, której ze względów zrozumiałych ujawnić nie może. Koszty produkcji turbiny tej są minimalne. Ponieważ domorosły wynalazca jest synem biednego rolnika i nie posiada odpowiedniego kapitału celem rejestracji wynalazku w Urzędzie Patentowym, prosi miarodajne czynniki za pośrednictwem prasy o zainteresowanie się jego wynalazkiem.

— Pomiędzy Nowakiem z Białego Młyna a Pacyną z Kępna powstała bójka na noże w czasie zabawy w Książkach. Nowak z pokaleczoną głową udał się do domu, Pacyna zaś z ciętymi ranami na rękach odwieziony został do szpitala w Kępnie z powodu wielkiego upływu krwi.

— * **KOBYLIN.** W tradycyjnej uroczystości Bractwa Kurkowego godność króla kurkowego uzyskał członek honorowy p. Antoni Przyłuski ze Starkówca, wicekrólem został mistrz rzeźnicki p. Ig. Rydzyński, I rycerzem kupiec p. J. Chudy, II rycerzem mistrz piekarski p. F. Grobelny. Przy tarczy premiowej uzyskali: I nagrodę p. H. Pawletta, II nagrodę p. R. Milicki i III nagrodę p. Ig. Kwiatkiewicz. (kj)

— * **KOSTRZYN.** Nowowyświęcony kapłan ks. Marian Widelicki z sąsiedniego Irona odprawił prymicje swe w kościele Jasnogórskim w Częstochowie. (dk)

— * **KOŚCIAN.** W pobliskim Kokoszynie wybuchł około godz. 11 w nocy pożar w dominialnym budynku, w którym mieszkały 4 rodziny robotnicze. Pożar zniszczył doszczętnie cały budynek pozostawiając tylko część murów, oraz częściowo dobytek rodzin robotniczych. Na miejsce wypadku przybyła straż pożarna z Kościana, która ogień ugasiła. Straty spalonego budynku pokrywa ubezpieczenie ogniowe.. Przyczyna pożaru dotychczas nie znana, śledztwo prowadzi policja.

— Kościański Okręg KSM m. zwołuje na 6 czerwca do sokolni odprawę kierownictw, na której m. i. będzie omówiona sprawa zlotu okręgowego w Czempiniu (20 czerwca) i zlotu jubileuszowego w Poznaniu.

— Kat. Stow. Mężów w Kościanie urządza w dniu 6 czerwca święto patronalne ku czci Najśw. Serca P. Jezusa, w którym to dniu poza wspólną Komunią św. członków KSM odbędzie się po południu w sokolni akademia, w czasie której nastąpi składanie przyrzeczenia nowo przyjętych członków i kandydatów.

— Na zakończenie zawodów lekkoatletycznych odbył się zespołowy pięciobój dla starszych (zespoły 3 osoby) oraz trójbój młodzików (zespół 3 osoby), w którym uzyskano następujące miejsca: dla starszych I „Sokół" Kościan 7 277.80 pkt., II „Hellada" Kościan 6 987.30 pkt. Indywidualnie zajął I miejsce Nowak Bolesław „Sokół" Kościan 2 501.60 pkt. Trójbój młodzików: 1 miejsce „Hellada" Kościan 7 835.20 pkt., II „Hellada" Kościan 6 565.70 pkt., III „Sokół" Kościan 4 782.23 pkt., IV „Sokół" Krzywiń 4 671.30 pkt. Podpada, że zawodami lekkoatletycznymi więcej zainteresowali się młodzicy, bo było ich 6 zespołów, natomiast starszych tylko 2. W przyszłą niedzielę odbędą się finały w koszykówkę i siatkówkę na Stadionie Miejskim, w których biorą udział mistrzowie ośrodka kościańskiego, śmigielskiego, czempińskiego i krzywińskiego. (ko)

— * **KROTOSZYN.** Uroczystość Bożego Ciała wypadła w mieście naszym wspaniale przy tłumnym udziale wiernych, przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych oraz poczetów sztandarowych licznych organizacyj, wśród których zauważyliśmy również sztandar Stronnictwa Narodowego w Krotoszynie. Po mszy św. o godz. 10.30 wyruszyła z kościoła farnego uroczysta procesja, która przeszła wokoło Rynku zatrzymując się przy 4 ołtarzach, gdzie odśpiewane zostały ewangelie. Celebransem był ks. dziekan Małecki. Przy ołtarzach śpiewał chór kościelny z towarzyszeniem orkiestry wojskowej.

— Odbyło się tu zebranie organizacyjne „Tygodnia P. C. K.", który odbędzie się w czasie od 5—12 czerwca rb

— Ogłoszonych tu zostało na dzeń 21 czerwca rb. 12 przetargów przymusowych nieruchomości, w tym Browar Krotoszyński S.A. oszacowany na 1 142 575 zł. Cena wywoławcza browaru wynosi 761 717.— zł.

— Krotoszyński pułk piechoty, dawniejszy 2 pułk strzelców wielkopolskich, obchodzić będzie w dn. 2 i 3 czerwca rb. uroczystość święta pułkowego. (jk)

— * **LESZNO.** W ub. poniedziałek odbyło się w Hotelu Polskim zebranie Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczego. Wobec licznie zebranych członków i gości zareferował p. radca Nowakowski przygotowania do Wystawy Rzemieślniczo-Przemysłowej, mającej się odbyć w sierpniu rb.

— W dniu 27 maja obchodzili pp. Józef Rzepka z żoną Marią, z domu Matuszczak, srebrny jubileusz pożycia małżeńskiego. Pan Józef Rzepka jest członkiem licznych towarzystw na terenie Leszna, zaś w młodości pracował gorliwie w organizacjach polskich w Niemczech. Obecnie kieruje drukarnią „Głosu Leszczyńskiego". Jubilatom życzymy szczęśliwego dożycia złotego jubileuszu.

— Pod firmą „Eksport jaj, drobiu i zwierzyny", rozpoczęła w maju swą działalność nowa placówka handlowa pod kierownictwem p. Czesława Szydłowskiego. Nadmienić należy, że jest to czysto chrześcijańska firma, stwarzająca skuteczną konkurencję istniejącym już w Lesznie handlom żydowskim. (n)

— * **PLESZEW.** Tegoroczną procesję Bożego Ciała celebrował ks. prałat Niesiołowski w asyście księży Sadeckiego i Zaremby. Nadmienić należy, że w tym roku domy przy rynku były bardzo skąpo udekorowane, a niektórych w ogóle nie dekorowano.

— W ub. poniedziałek w przepełnionej publicznością sali Domu Ks. Skargi, odbył się staraniem Koła Ligi Morskiej i Kolonialnej, wykład p. Kaz. Nowaka, znanego podróżnika nt.: „Dwa razy na przełaj przez Afrykę". Na wstępie przemówił dyr. tut. gimnazjum p. Dohnal, który zobrazował działalność i dążenia Ligi Morskiej i Kolonialnej, po czym ukazał się p. Nowak, któremu publiczność zgotowała owacje. — Bardzo pouczający wykład, połączony z przeźroczami, dał wyraz wielkiej możliwości polskiego osadnictwa w Afryce. (cep)

— * **PUSZCZYKOWO.** Uroczysta procesja Bożego Ciała wypadła tu imponująco. Do uświetnienia jej przyczynił się współudział kilku księży, jak również tut organizacyj. Harcerze, biorący udział w zlocie powiatu Poznań odbywającym się w Puszczykowie zjawili się gremialnie. (pj)

— * **STĘSZEW.** Nieszczęśliwy wypadek tuż pod Stęszewem zdarzył się rowerzyście niej. Żannemu z Karczewa, który najechany został przez auto osobowe PZ 43134. Winę w tym wypadku ponosi p. Żanny, który chcąc uniknąć kurzu, skierował rower na drugą stronę szosy i w tym momencie rzucony został o ziemię. Szofer zauważył manewr rowerzysty, lecz było już za późno. Samochód jest własnością p. Czajki z Kościana, który podwiózł rannego do lekarza dra Białego. Po udzieleniu pierwszej pomocy okazała się konieczność przekazania do szpitala, to też p. Czajka zabrał nieszczęśliwego do szpitala w Kościanie (sb)

— * **SZAMOTUŁY.** W ub. niedzielę zakończono doroczne strzelanie Bractwa Kurkowego. Królem proklamowano mistrza rzeźnickiego p. Stanisława Mańczaka, pierwszym rycerzem burmistrza p. Leonarda Bartkowskiego, drugim rycerzem p. Michała Jarmuszkiewicza. Zwycięzcą tarczy 3 Maja został właściciel hurtowni kolonialnej p. Stefan Wyrembelski. Tarczę myśliwską zdobył p. Władysław Mazurkiewicz. Medale przy tarczy orderowej pp. Stefan Piszczola, Władysław Mazurkiewicz i Kazimierz Poczekaj. Puchar wędrowny otrzymał p. Stan. Krupski. (sc)

— * **ŚRODA.** W tutejszym gimnazjum odbył się egzamin maturalny, który zdali pp.: Bartłomiejczak Edward, Borowski Kazimierz, Kordus Antoni, Gorucka Stanisława, Bednarkówna Zofia, Konimek Leon, Pewińska Gabryela, Ziółkowska Irena, Mikolajczak Seweryn, Walkowski Mieczysław, Kopczyński Mieczysław.

— W ub. niedzielę obchodziło Bractwo Kurkowe w Środzie uroczystość 300-lecia swego założenia. W dniu tym przybyły delegacje Bractw Kurkowych zamiejscowych oraz organizacje miejscowe. Mszę św. odprawił w kolegiacie ks. prob. dr Janicki, po której w pochodzie wyruszono na Strzelnicę Bractwa, gdzie odbyło się uroczyste posiedzenie jubileuszowe. Zagaił je prezes p. Bembnista, witając przedstawicieli władz, duchowieństwa oraz delegatów Bractw i organizacyj. Pan prof. Pomykaj wygłosił referat o 300-leciu założenia Bractwa Kurkowego w Środzie przez króla Władysława IV w roku 1637, po czym przewodniczący wręczył dyplomy tym członkom, którzy przynależą ponad 25 lat do Bractwa Kurkowego i to pp.: Schmidtowi T., Wachowiakowi J., Siekierskiemu Tel., Hoffmanowi St., Staszyńskiemu L., Woźnemu A., Palinkiewiczowi Br., Szuwalskiemu H. i Grzeszkowiakowi W.

— W dniu 13 czerwca br. odbędzie się zjazd powiat. działaczy wiejskich Stron. Narodowego w Środzie. (śc)

Z dniem 1 czerwca otwieramy agenturę „Kuriera Poznańskiego"

w Tarnowie Podgórnym

ul. Przecznica 6
u p. **Leonarda Lewandowskiego**

W agenturze zamówić można pismo nasze już na **czerwiec** i dalsze miesiące po cenie oryginalnej bez żadnych dopłat.

— * **WOLSZTYN.** W ub. niedzielę odprawione zostały w tut. kościele farnym uroczyste prymicje ks. Wiktora Joachimczaka, syna parafii tutejszej. O godz. 10.30 zebrali się licznie parafianie i stowarzyszenia z sztandarami przed plebanią, skąd w uroczystej procesji udano się do kościoła, gdzie nowowyświęcony ksiądz odprawił pierwszą mszę św. w asyście ks. Schwarka i ks. Nawrockiego.

— Zarząd Okręgowy kół śpiewaczych obradował w ub. piątek. Postanowiono zjazd okr. przełożyć na sierpień na skutek różnych przeszkód. (wo)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 28 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Kapitan audytor mgr praw Witold Downarowicz i Melitta Majer z domu Zern; owdow. elektromont. Roman Förster i urzędn. prywat. Florentyna Witkowska; złotnik Władysław Stroiński i książk. Katarzyna Gorajska; ślusarz Antoni Banaszak i biural. Kazimiera Machczyńska; fryzjer Wacław Cybichowski i eksped. Kazimiera Szopka; czeladn. pilnikarski Marian Dudziński i hafciarka Joanna Kubicka; kotlarz Józef Walczak i pracow. biur. Walentyna Wrzyszczówna; szewc Józef Napierała i służąca Pelagia Grzeszkowiakówna; ślusarz Leon Rybak i krawc. Jadwiga Hoffa; mistrz kraw. Adam Naskrent i Emilia Kuska; ślusarz Władysław Tomaszewski i krawc. Antonina Markowska; asystent pocztowy Feliks Knobel i kasjerka Irena Beil; ogrodn. Zygmunt Kozłowski i książkowa Wanda Szczepaniakówna; książkowy Stanisław Wyrzykowski i biurowa Helena Kruszona w Krzesinach, pow. pozn.; nauczyciel Erwin Nowaczyk i nauczyc. Anna Cmelanka w Boruszynie, pow. czarnkowski.

Zgony.

Dnia 28 maja 1937 r. zapisano następujące zgony: Teresa Woldańska, 6 lat; Franciszek Królikowski, murarz, 48 lat; Halina Głęboska, biurowa, 37 lat; Józefa Juretzko z domu Wierzbińska, wdowa, 79 lat; Edward Stawianowski, emeryt, nauczyciel, 82 lat; Stanisław Lechert, robotnik rolny, 22 lat; Joanna Szczepaniakowa z domu Najderkówna, 31 lat; Andrzej Śliwiński, robotnik, 59 lat; Maria Magdalena Baczkiewiczówna, hafciarka, 28 lat; Stanisław Tomczak, rzeźnik, 33 lat; Stanisław Krzyżaniak, 1 mies. 22 dni; Józefa Karpińska, krawcowa, 44 lat; Mirosław Orchowski, 5 mies. 27 dni; Jan Łyskawa, kierownik szkoły, 50 lat; Zofia Kozłowska z domu Tomczakówna, 35 lat; Andrzej Krotoski, 7 mies.; Adolf Leipe, rolnik, 48 lat; Stanisław Kusch, murarz, 52 lat; Józef Kopeć, nauczyciel, 25 lat; Franciszka Kozłowska z domu Maćkowiakówna, 32 lat; Laura Klara Machner z domu Michalska, wdowa, 73 lat; Marian Wiktor Smentek, 2 dni, 15 godz.; Cecylia Majewska, bez zawodu, 16 lat; Teofil Milanowski, murarz, 99 lat; Stanisława Grzegorczykowa z domu Jackowiakówna, 23 lat; Jan Janke, ślusarz kolejowy, 52 lat.

PODRÓŻ DO KALISZA ZA 4,50 ZŁ

Pociągiem popularnym w dniu 20 czerwca — W Kaliszu bezpłatne zwiedzanie zabytków — Zabawa w Parku Miejskim — Obchód wianków

Jak wszystkim wiadomo, od 1 kwietnia roku przyszłego przyłączony będzie do województwa poznańskiego Kalisz oraz powiaty kaliski, turecki, kolski i koniński.

Ziemia Kaliska była przez wieki częścią składową Wielkopolski. Podczas rozbiorów została oddzielona i przez z górą sto lat rzeka Prosna tworzyła sztuczną granicę pomiędzy nami i Ziemią Kaliską.

Dziś, gdy granicę tę usunięto i Kalisz za kilka miesięcy będzie włączony do Wielkopolski, dla najszerszych warstw naszego społeczeństwa powstaje konieczność poznania tego miasta.

Na indywidualną podróż do Kalisza (bilet 3 klasą pociągiem pośpiesznym z Poznania w obie strony kosztuje 19,— zł) **nie każdy może sobie pozwolić,** a tymczasem wiele osób, we własnym, takim czy innym interesie, chciałoby poznać Kalisz, miasto, które niebawem będzie należało do naszego województwa i stanie się w województwie poznańskim drugim miastem co do wielkości i liczby mieszkańców.

Wydawnictwo nasze, chcąc mieszkańcom Poznania umożliwić podróż do Kalisza

przystąpiło do zorganizowania pociągu popularnego

do tego miasta.

Pociąg popularny do Kalisza pojedzie w dniu 20 czerwca, a więc za trzy tygodnie.

Koszt przejazdu w obie strony będzie nadzwyczaj niski, **tylko 4,50 zł.**

POCIĄG Z POZNANIA DO KALISZA

organizowany przez nasze Wydawnictwo wraz z Biurem Podróży „Orbis", będzie

imprezą na bardzo wielką skalę

Juz teraz czynione są przygotowania, tak w Poznaniu, jak i w Kaliszu, by uczestnicy tej podróży odnieśli

maksimum korzyści i rozrywki

— wszystko przy jak najmniejszych wydatkach.

Pociąg będzie się składał z wygodnych pullmanów i dla wszystkich będą zapewnione miejsca siedzące. W skład pociągu wejdzie dancing bar. — Lokomotywa pociągu będzie odpowiednio udekorowana.

Na miejscu w Kaliszu uczestnicy podróży wysłuchają mszy św., którą odprawi się dla nich specjalnie **w kościele św. Mikołaja, gdzie jest sławny na cały świat obraz Rembrandta.** Następnie każdy z podróżnych będzie panem swojego czasu. Kto będzie chciał, będzie mógł zwiedzać bezpłatnie zabytki miasta Kalisza pod kierunkiem fachowych przewodników, albo też za bardzo niską opłatą (około 1,50 zł) udać się przygotowanymi autobusami z wycieczką **do Liskowa** na odbywającą się tam teraz wystawę, albo **do zamku w Gołuchowie.** (Zapisy na te wycieczki, celem zorientowania się co do przybliżonej liczby uczestników przyjmuje się już teraz).

Po południu odbędą się na Prośnie bezpłatne propagandowe zawody pływackie Poznań — Kalisz, a wieczorem Zarząd miasta Kalisza (specjalnie na cześć gości z Poznania) urządzi

wspaniałe wianki z niebywałym przepychem

ogni sztucznych. Obchód wianków w Kaliszu, który ze względu na przyjazd gości z Poznania odbędzie się w tym roku w przyśpieszonym terminie, uważany jest za najpiękniejszy w całej Polsce.

Przed wiankami rozpocznie się w Parku Miejskim

wielka zabawa taneczna

pod gołym niebem. Przy dźwiękach orkiestry goście z Poznania będą mieli sposobność zetknąć się w czasie niefrasobliwej i nieprzymuszonej zabawy z mieszkańcami miasta Kalisza. Zabawa ta będzie trwała do późnej nocy, po czym przy muzyce nastąpi odjazd i powrót w poniedziałkowych godzinach rannych na dworzec główny w Poznaniu, skąd **przygotowane tramwaje** rozwiozą uczestników wycieczki do ich mieszkań.

Całość wypaść winna jak najlepiej i napewno drugiej takiej okazji do poznania Kalisza i miłego spędzenia tam czasu, **nader tanim kosztem,** już nie będzie.

Oczywiście możliwe jest to wszystko, gdy zbierze się potrzebna ilość uczestników, a więc **conajmniej pięćset osób.**

PARK MIEJSKI W KALISZU

Chcąc, żeby pociąg do Kalisza miał potrzebną frekwencję

rozpoczynamy już teraz zapisy

wychodząc z założenia, że w okolicy pierwszego wielu osobom łatwiej zdobyć się na wydanie 4,50 zł.

Administracja naszych Wydawnictw (Poznań, Św. Marcin 70) rozpoczęła już **przyjmowanie zapisów na podróż w dniu 20 czerwca do Kalisza,** oraz notowanie tych osób, które reflektują na wycieczki do Liskowa, wzgl. Gołuchowa. Zgłaszać się należy w dni powszednie od godziny 8 rano do 18.

Szybka decyzja jest wskazana i napewno jej nikt nie pożałuje, bo Kalisz poznać musi prędzej czy później każdy poważniejszy mieszkaniec Poznania, a kto wie, czy okazja taka, jak obecna jeszcze się powtórzy. Kto wie, czy dzięki tej, tak taniej i przystępnej wycieczce do Kalisza niejeden Polak z Wielkopolski nie upatrzy tam sobie odpowiedniej placówki.

Dokładny czas wyjazdu itd. podamy w najbliższym czasie. Teraz powiedzieć już możemy, że cała podróż do Kalisza i z powrotem będzie trwała okrągło 24 godziny, od niedzieli rana do poniedziałku rana.

Pamiętajmy — 20 czerwca jedziemy do Kalisza!

ng 43 781

Burza, ulewa i grad w pow. szamotulskim

Szamotuły (sc). W ub. czwartek po południu przeszła nad powiatem szamotulskim silna burza z kilkugodzinną ulewą i gradem. Szkody w polu, wyrządzone przez grad, który miejscami spadł w wielkości gołębich jaj, są bardzo wielkie. Najwięcej ucierpiały zboża, jarzyny i buraki cukrowe.

We Wróblewie piorun uderzył w oborę, długości przeszło 30 metrów, która doszczętnie spłonęła. Bydło zdążono uratować. — W Strzymieniu grom uderzył w zabudowania gospodarcze, dzierżawione przez p. Kredensa. Spłonął dom mieszkalny, stodoła, chlewy i wszelki inwentarz martwy oraz żywy, oprócz koni i krów, które znajdowały się na pastwisku. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. — W folwarku Stare-miasto piorun spowodował pożar obory i stodoły. — W wiosce Wartosławiu trzy, jeden za drugim następujący, gromy uderzyły w dom mieszkalny chałupników, nie wyrządzając jednak żadnych szkód.

ng 42 9 0/1

Skazanie zabójcy

Szamotuły (sc). Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej rozpatrywał głośną sprawę zabójstwa śp. Bernarda Cyraniaka w Psarskim, pow szamotulskiego.

Jako oskarżony stanął 21-letni stróż polny majętności Psarskie, Jan Liepelt. W grudniu ub. r. oskarżony wspólnie z polowym Świderskim spotkał w nocy na łące nieznanego mu obnika, przy czym Liepelt oddał w stronę jego dwa strzały z karabinu kładąc go trupem na miejscu. Jak się okazało, zabitym był śp. Bernard Cyraniak, mieszkaniec Psarkiego.

Po przesłuchaniu świadków i przemówieniu prok. Góralewicza sąd wydał wyrok, skazujący Liepelta na dwa lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Wypadki zbyt pochopnego i lekkomyślnego używania broni zdarzają się w ostatnim czasie bardzo często. Taką samą ofiarą padł w święto Bożego Ciała rano śp. Józef Szczur z Grzebieniska, którego z odległości 4 metrów zastrzelił uczeń leśny maj. Bytyń, Czesław Bardzik.

Po 150 latach obraz wrócił do kaplicy

W Kolegiacie Farnej, za czasów jezuickich, w tzw. kaplicy św. męczenników jezuickich, w trzeciej od kruchty, lewej nawie bocznej, mieścił się duży starożytny obraz trzech jezuitów, japońskich męczenników, pędzla nieznanego malarza. Ponieważ obraz ten był bardzo zniszczony, został on półtora wieku temu, zdjęty z ołtarza i złożony na strychu kościoła.

Na jego miejscu ustawiono w tym ołtarzu, na którym pozostawiono dawny epitaf „Societatis Jesu Martyribus" — męczennikom Towarzystwa Jezusowego . —

Odrestaurowany obraz męczenników jezuickich.

wspaniałą gotycką figurę Pana Jezusa ubiczowanego, znalezioną w rumowiskach dawniej Kolegiaty, strawionej pożarem w dniu 30 września 1770 r.

Gdy w ubiegłym roku na poddaszu Kolegiaty znaleziono przez przypadek obraz jezuickich męczenników, był on kawałem prawie że bezwartościowego płótna, zwieszającego się w trzynastu strzępach. — Mozolnej pracy odrestaurowania obrazu z owych resztek i strzępów podjął się p. Władysław Dużyński. Zestawienie i odnowienie pięknego obrazu udało się mistrzowi ponad wszelkie oczekiwania.

I tak widzimy tam teraz, na tle krajobrazu wschodniego, o świcie przed bramą miasta trzech ojców jezuitów z palmą męczeństwa. A nad nimi roztwarzają się niebiosa, roztacza się gloriola, składająca się z mnóstwa aniołków, wskazujących męczennikom drogę do wieczności.

Odrestaurowany obraz umieszczono zrazu w nowej kaplicy farnej, której poświęcenie nastąpi w czerwcu podczas Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla przez legata a latere Ojca Św., ks. Kardynała-Prymasa Hlonda. Na zebraniu, odbytym w ubiegłym tygodniu Kapituła postanowiła obraz męczenników jezuickich umieścić w tym miejscu, które mu się z racji historii należy. Obecnie obraz wisi już w kaplicy w miejscu, dokąd powrócił po półtora wieku zapomnienia. (pt.)

Z POMORZA

— * **TORUŃ.** Kat. Stow. Mężów przy par. św. Jakuba w Toruniu obchodziło uroczystość poświęcenia sztandaru.

— Do Torunia przybył na kilkodniowy pobyt p. Jan Winialski z Hartfordu w stanie Connecticut w Ameryce, gdzie posiada wielkie przedsiębiorstwo piekarskie. P. Winialski odwiedził swe rodzinne miasto Toruń, gdzie urodził się na Mokrem.

— Aeroklub Pomorski urządził kurs szybownictwa dla amatorów tego sportu. Obecnie odbywa się kurs teoretyczny, po którym na lotnisku rozpocznie się kurs praktyczny. (k)

Z GDYNI I WYBRZEŻA

— * **GDYNIA.** W sali Urz. Morskiego obradowała Rada Portu. Rada pod przewodnictwem dyr. Urzędu Morskiego, inż. Łęgowskiego wysłuchała sprawozdania komisji opłat portowych i inwestycyjnej. Rada zajmowała się również sprawą bezpieczeństwa w porcie i wysłuchała sprawozdania komisji regulaminowej.

Na statku „Hel" przy wyładunku bawełny osunął się balot, przygniatając robotnika portowego Józefa Wydrzę. Robotnik doznał złamania lewego podudzia.

Podczas wyładunku złomu ze statku łotewskiego „Elverosa" nieszczęśliwemu wypadkowi uległ robotnik Józef Pawelczyk. Pawelczyk doznał odcięcia dłoni. W obu wypadkach rannych odwieziono do szpitala.

W zabudowaniach Jewelowskiego w Orłowie wybuchł pożar. Zapaliły się zabudowania gospodarcze. Przywołane straże pożarne zdołały jednak pożar zlokalizować. Straty są nieznaczne.

Rekordowe kwietniowe obroty portu gdyńskiego, jak wynika ze statystyki szczegółowej, składają się głównie z towarów przeładunku towarów masowych. — Szczególnie wzrasta pozycja złomu żelaznego, którego wyładowano 54 600 ton wobec tylko 25 1000 ton w kwietniu roku ub. Wzrósł również przeładunek rud, który wyniósł 22 800 wobec 2 700 ton w kwietniu roku ub. Wzrost przeładunku portowego łączy się więc z ożywieniem w ciężkim przemyśle.

DZIAŁ GOSPODARCZY

1 czerwca wchodzą w życie nowe przepisy o umowach zbiorowych

Ustawodawstwo o zbiorowych umowach pracy jest naogół ustawodawstwem nowym, powstało bowiem przeważnie (z wyjątkiem Szwajcarii) w okresie lat 1919—1923. Ustawodawstwa pochodzące z późniejszego okresu, normujące omawiane zagadnienie, mają charakter odmienny, gdyż są organicznie związane z gruntowną reorganizacją gospodarczą danego państwa i jego ustroju społecznego (ustawodawstwo lat 1933—34 w Italii, Stanach Zjednoczonych i w Niemczech).

Instytucja umów zbiorowych, znana w Polsce zachodniej od końca 1918 r., przyjęła się na tutejszym gruncie i zakorzeniła. Oparcie warunków pracy i płacy na systemie umów zbiorowych jest skutecznym sposobem zapewnienia spokoju i należytych warunków pracy. Korzyść umów zbiorowych są dla warstwy pracującej poważne, gdyż usuwają indywidualne zatargi o warunki pracy i zapobiegają możliwości wykorzystywania przymusowej sytuacji robotnika, w jakiej znajduje się on wskutek dużej podaży pracy. Są więc umowy zbiorowe rękojmią ładu społecznego w stosunkach między pracodawcą i pracobiorcą.

Dotychczas obowiązuje w b. dzielnicy pruskiej grupa przepisów, pozostawionych przez zaborcę niemieckiego, regulująca dziedzinę umów zbiorowych, wydziałów robotniczych, rozjemstwa zatargów o pracę itd. Na szczególne podkreślenie zasługuje przepis, umożliwiający rozciąganie mocy obowiązującej umów zbiorowych na wszystkie przedsiębiorstwa danej gałęzi pracy, a więc także i na takie przedsiębiorstwa, które do odnośnej umowy zbiorowej dobrowolnie nie przystąpiły.

Przepis ten zrównuje — na odcinku płac robotniczych itp. — szanse konkurencyjne wszystkich przedsiębiorstw danej branży, a więc zapobiega podmywaniu przez nielojalnych współzawodników, stosujących niższe stawki płacy, podstaw działalności przedsiębiorstw, ponoszących wszelkie ciężary, wynikające z umowy zbiorowej, porządkującej stosunki na rynku pracy. Przepis ten, obowiązujący i stosowany tylko w b. dzielnicy pruskiej, spaczył równość szans konkurencyjnych, jaka — na płaszczyźnie ustawodawstwa socjalnego — istnieć powinna między poszczególnymi okręgami kraju. Rozumie się bowiem samo przez się, iż petryfikacja warunków płacy i pracy (i to na stosunkowo wysokim poziomie!) podnosi ogólnie w Wielkopolsce i na Pomorzu oraz na Śląsku koszt wytwarzania i wymiany. To też koła gospodarcze Polski zachodniej od dawna domagały się stworzenia równości szans konkurencyjnych między b. dzielnicami, a to drogą zunifikowania prawodawstwa dot. umów zbiorowych.

Postulatowi temu czyni wreszcie zadość ustawa z dnia 14 kwietnia rb. o układach pracy (Dz. U. R. P. nr. 31, poz. 242), której postanowienia wejdą w życie na terenie całego państwa z dniem 1 czerwca rb., na obszarze zaś województwa śląskiego z chwilą wyrażenia zgody przez sejm śląski.

Ustawa z dnia 14. 4. 1937 r. wzorowana jest na obowiązujących w naszej dzielnicy przepisach po-niemieckich. Tym niemniej, chociaż koła gospodarcze Wielkopolski ustawę powitać mogą z zadowoleniem jako spełnienie zasadniczego swego postulatu, nastręcza ona pewne zastrzeżenia, wśród których na plan pierwszy wysuwają się dwie obiekcje:

Przede wszystkim budzi pewne obawy przepis art. 2, który wyłącza z pod postanowień omawianej ustawy „robotników zatrudnionych w gospodarstwach rolnych, leśnych i ogrodowych oraz w przedsiębiorstwach z nimi związanych, które nie posiadają przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego, a znajdują się poza obszarami gmin miejskich". Otóż wyłączenie z pod mocy ustawy pracowników gospodarstw wiejskich jest zupełnie słuszne, albowiem odmienne warunki pracy w rolnictwie i w przemyśle przemawiają za uregulowaniem ich odrębnymi aktami prawnymi. Niesłuszne natomiast jest wyłączenie pracowników przedsiębiorstw, związanych z gospodarstwem rolnym, a to dlatego, że do takich przedsiębiorstw zalicza się m. in. młyny, krochmalnie, płatkarnie, gorzelnie, tartaki itp., a przecież żadne przesłanki natury gospodarczej nie mogą przemawiać za tym, aby umożliwiać istnienie odrębnych warunków pracy w analogicznych zakładach przemysłowych, położonych w gospodarstwach rolnych i poza nimi, nieraz w bezpośrednim niemal sąsiedztwie.

Drugim źródłem wątpliwości jest bodaj najważniejszy artykuł omawianej ustawy, mianowicie art. 21, którego ustęp 1-szy brzmi następująco:

„Jeżeli układ zbiorowy pracy posiada gospodarczo przeważające znaczenie w gałęzi pracy, objętej układem, na obszarze, dla którego układ ten został zawarty, Minister Opieki Społecznej może na wniosek jednego z uczestników układu, albo na wniosek zainteresowanego związku lub zrzeszenia (stowarzyszenia), po uprzednim podaniu tego do wiadomości zainteresowanych, nadać mu w całości lub w części w drodze zarządzenia moc powszechnie obowiązującą na całym, objętym przez układ, obszarze, lub na jego części, na której uzyskał przeważające znaczenie".

Tutaj należy zwrócić uwagę na to, że umowa zbiorowa stanowi określoną całość warunków pracy. Część tych warunków jest już zupełnie odmienną umową. To też nadawanie części umowy zbiorowej mocy powszechnie obowiązującej może okazać się przedsięwzięciem ryzykownym.

Pozostałe zastrzeżenia w stosunku do ustawy z dnia 14 kwietnia mają znaczenie raczej drugorzędne. Inna rzecz, że koła gospodarcze pozostałych dzielnic niezbyt chętnie powitały nową ustawę, bowiem utrzymuje się wśród nich (zdaje się, że nieuzasadniony naszą praktyką życiową) pogląd, że ustawa nowymi ciężarami obarczy produkcję przemysłową i handel.

Nabożeństwo za duszę zmarłych założycieli i właścicieli firmy Franciszek Fuchs i Synowie

W dniu 28 maja rb. w Katedrze św. Jana w Warszawie odprawiona została dorocznym zwyczajem msza św. za dusze zmarłych założycieli i właścicieli S. A. Franciszek Fuchs i Synowie — jednej z najstarszych firm handlowo-przemysłowych w Polsce. Na nabożeństwo przybyła Dyrekcja firmy oraz pracownicy biur i Fabryki Czekolady.

ng 43 805

KRONIKA GOSPODARCZA

Wzrost kosztów utrzymania na całym świecie

W roku bieżącym koszty utrzymania wzrosły prawie we wszystkich państwach. Tłumaczy się to przede wszystkim wzrostem cen żywności, wywołanym wzmożonymi zbrojeniami i zwiększeniem się konsumcji dzięki wzrostowi stanu zatrudnienia w przemyśle, jako też tworzeniem rezerw wojennych, a wreszcie niepomyślnymi zbiorami w kilku krajach.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego ogólny wskaźnik kosztów utrzymania, biorąc za podstawę r. 1928 = 100, wynosił w marcu rb. w Polsce (Warszawa) 65,3, wobec 59,7 w marcu 1936 r., w Anglii (509 miast) 91,0, wobec 86,7, w Austrii (Wiedeń) 96,7, wobec 96,7, w Blegii (59 miast) 94,7, wobec 88,6, w Czechosłowacji (Praga) 95,6, wobec 95.2, w Estonii (Tallin) 92,3 (85,7), w Gdański 97,4 (92,5), w Japonii (Tokio) 98,7 (86,8) na Litwie (104 miasta) 55,0 (48,6) na Łotwie (Ryga) 71,0 (69,0), w Niemczech (72 miasta) 82,4 (81,9), w Norwegii (31 miast) 93,1 (89,0), w Stanach Zjednoczonych A. P. (51 miast) 86,9 (82,9), w Szwajcarii (34 miasta) 84,5 (80,7), na Węgrzech (Budapeszt) 87,4 (81,9), we Włoszech 87,7, wobec 82,4 przy czym obliczony został wskaźnik dla 50 miast.

Wskaźniki kosztów żywności w poszczególnych państwach przedstawiały się w marcu rb. następująco (w nawiasach wskaźniki z marca 1936 r.): Polska 54,7 (46,9), Anglia 86,0 (80,3), Austria 83,2 (83,2), Belgia 82,9 (75,8), Czechosłowacja 79,0 (79,9), Estonia 80,6 (72,5), Gdańsk 90,4 (82,7), Litwa 48,5 (38,6), Łotwa 62.0 (62,0), Niemcy 79,9 (79.9), Norwegia 90,5 (85,7), Stany Zjednoczone A. P. 81,7 (76,7), Szwajcaria 82,2 (75,2), Węgry 73,1 (86,2), Włochy 83,5 (77,7).

Z KRAJU

(k) **Spadek ogólnego wskaźnika cen hurtowych w kwietniu.** Ogólny wskaźnik cen hurtowych spadł w kwietniu rb. w porównaniu z marcem rb. Wyniósł on 60,1 wobec 60,6 w marcu rb., 59,8 w lutym rb. i 53,0 w kwietniu r. ub. (podstawa — 1928 równa się 100). Tak więc ogólna zwyżkowa tendencja cen, która trwała od sierpnia r. ub., doznała przerwy w kwietniu rb. Poszczególne grupy artykułów wykazują jednak bardzo rozbieżne tendencje cen. Poniżej podajemy wskaźniki cen hurtowych grup specjalnych (podstawa — 1928 = 100; pierwsza liczba w nawiasie oznacza wskaźnik za marzec rb., druga za kwiecień r. ub.): żywność i używki 58,1 (58,7 — 50,2), nabywane przez spożywców 61,5 (62,3 — 56,0); artykuły rolne krajowe 53,9 (54,6 — 44,9), sprzedawane przez rolników 49,5 (50,0 — 38,8); artykuły przemysłowe 62,1 (62,3 — 55,7), surowce 66,6 (66,1 — 54,6), półfabrykaty 59,7 (60,5 — 53,4), wyroby gotowe 61,1 (61,1 — 59,1); surowce i półfabrykaty przemysłowe 62,6 (62,9 — 53,9), uzależnione od zagranicy 57,9 (57,6 — 45,3), skartelizowane 75,6 (75,9 — 75,5); materiały budowlane 54,0 (53,7 — 48,3); artykuły przemysłowe, nabywane przez rolnika 66,6 (66,5 — 64,0).

(k) **Liczba wykupionych świadectw przemysłowych.** W okresie od listopada r. ub. do kwietnia rb. włącznie wykupiono ogółem na rok podatkowy 1937 — 650.336 świadectw przemysłowych, w tym m. in. na przedsiębiorstwa przemysłowe 215.847 i na handlowe 407.830. W analogicznym poprzednim okresie wykupiono na rok podatkowy 1936 ogółem 610.289 świadectw przemysłowych, w tym m. in. na przedsiębiorstwa przemysłowe 199.209 i na handlowe 385.880.

(k) **Wydatki drobnego rolnika.** W budżecie wydatków drobnego rolnika, uskutecznianych gotówką na rynku towarowym, największy udział miały wydatki, dotyczące artykułów przemysłowych (57,33%), podczas gdy wydatki, dotyczące artykułów rolnych, stanowiły 22,72%. W pierwszej grupie wydatków najpoważniejszy udział mają wydatki na odzież (9,62%), na naprawę i budowę budynków (8,76%), na naprawę i dokupno inwentarza martwego oraz drobnych narzędzi (6,86%), na obuwie (4,73%), na węgiel i inne środki opałowe (4,03%), na dokupno pasz treściwych (3,93%) itd. W grupie wydatków, dotyczących artykułów rolnych, najpoważniejszy udział miały wydatki na inwentarz żywy (10,95%).

Z ZAGRANICY

(z) **Prasa francuska o układzie handlowym polsko-francuskim.** „Le Temps" zamieszcza obszerny artykuł poświęcony omówieniu traktatu handlowego polsko-francuskiego. Autor artykułu charakteryzując świeżo podpisany dokument regulujący stosunki gospodarcze między obu krajami, podkreśla, iż jest on bardzo skomplikowany. Wymiana handlowa bowiem między Polską a Francją zajmuje stosunkowo słabe miejsce w całokształcie handlu zagranicznego obu krajów. Polska miała do 1936 r. ujemny bilans handlowy z Francją. Od czasu dewaluacji franka, a zwłaszcza z chwilą wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy bilans ten, na skutek zakupów węgla polskiego, staje się aktywny. Francja natomiast jest głównym wierzycielem Polski. Obsługa długu francuskiego, jak również kapitałów francuskich, ulokowanych w Polsce, ciąży poważnie na polskim bilansie płatniczym i może być tylko w części skompensowana przez przesyłanie oszczędności emigrantów polskich z Francji do Polski. Należy wyrazić zadowolenie — pisze „Le Temps" — iż twórcy traktatu polsko-francuskiego uniknęli metody clearingu i przyjęli zasadę aktywnego salda handlowego na korzyść Polski.

Krótkie informacje gospodarcze

— Kopalnia węgla kamiennego „Jaworzno" w Zagłębiu Krakowskim uruchomiła generator dla przeróbki węgla kamiennego na tzw. smołę pierwotną i półkoks. Ma to doniosłe znaczenie dla przemysłu chemicznego, który odczuwa brak produktów destylacji węgla w niskiej temperaturze. Smoła pierwotna służy do fabrykacji papy, a po odpowiedniej przeróbce daje lekkie oleje pędne (benzyna syntetyczna, oleje do impregnacji podkładów kolejowych i słupów telegraficznych, pak do brykietowania węgla oraz szereg innych cennych produktów).

— Polska w 1936 r. stała na 5 miejscu wśród najważniejszych eksporterów lnu po Francji, Holandii, Belgii i Rosji Sow. z cyfrą 218 352 q. W I kwartale rb. nadal występuje zjawisko wzrostu eksportu lnu polskiego i Polska w I kwartale rb. stoi na 4 miejscu, wyprzedzając Z. S. R. R. z ilością 77 640 q.

— W r. 1936 wartość towarów eksportowanych z Polski na Bliski Wschód, wyniosła blisko 20 milionów złotych.

Nogi Ci się pocą? Stosuj DINOL w proszku.
Tg 20 712

Na Dzień Matki

Od Miejskiego Komitetu Tygodnia Dziecka i Dnia Matki otrzymujemy odezwę, w której m. i. czytamy:

Doświadczenie wieków dowiodło, że rodzina jest najważniejszą komórką w budowie społeczeństw, a ład i rządność w niej utrzymuje z racji swego przeznaczenia kobieta — Matka.

Miłość, wdzięczność i część dla Matek naszych niechże dziś w Dniu Matki, święconym przez wszystkie cywilizowane kraje, uzewnętrzni się w hołdzie okazanym przez całe społeczeństwo. Niech staną razem wszyscy — niech nie zabraknie w naszych szeregach ani jednego polskiego dziecka. Uczcijmy tę, która pokój i miłość krzewi wkoło siebie, której niestrudzone ręce nigdy nie ustają w pracy, której myśl każda czuwa nad zdrowiem ciała i urobieniem duszy dziecka. Dobre, szlachetne uczucia, zaszczepione w nas pierwsze promienie Wiary — to najczęściej dzieło Matki.

W tężyźnie najlepszych synów Ojczyzny, jej wielkich uczonych, wieszczów, bojowników o wolność, doszukać się można błogosławionego wpływu Matki. Uczą nas wieki minione jak i historia lat ostatnich, jak ci najwięksi synowie czcili imię swych Matek.

Uzewnętrznijmy wszyscy tę miłość i wdzięczność za wszystkie Jej zasługi ogromne i trudy całego życia serdeczną o Niej myślą w Jej Dniu i prośmy Boga, by nie było Matek noszących ból zawodu w sercach.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Zamiast kwiatów na świeżą mogiłę śp. gnacego Łukomskiego w dowód wdzięcznej o Nim pamięci — rodzina po śp. Kazimierzu 5,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 75,— zł.

Kronika Powszechna

Przypominamy że punktem zbornym całego katolickiego Poznania w dniu 13 czerwca br. o godz. 2 po południu jest cienisty ogród Bractwa Kurkowego na Szelągu, gdzie odbędzie się

Wielka Wenta

na potrzeby nowego kościoła w Naramowicach. Wstęp 25 gr. Doborowa orkiestra. Uczestnikom zapewnia się miły i przyjemny pobyt. Dojazd autobusami P. K. E. ze Starego Rynku.

zg 1 895/6

Gorąco zapraszamy do Dębiny dnia 6 czerwca br. Któż nie zna Dębiny! Piękniej położonego miejsca nie ma w okolicy Poznania. Zachwycają się nią wszyscy, nawet mieszkańcy najdalszych części naszego miasta. Co niedzielę niezliczone rzesze wycieczkowiczów spieszą do Dębiny, szukając wśród nieznośnych upałów ochłody i orzeźwienia. Dnia 6 czerwca Dębina stanowić będzie osobliwą atrakcję. Dla umilenia chwil, spędzanych tutaj przez miłośników przyrody i piękna, urządzają obywatele dębieccy.

WIELKI WSPANIAŁY KIERMASZ

na rzecz budowy nowego kościoła w Dębcu. Miejscem powyższej imprezy będzie szczególnie urocza polana przy pięknej leśniczówce. Zewsząd cienisty las. Moc niespodzianek. Chwil spędzonych dnia 6 czerwca w Dębinie nikt nie pożałuje. **Zatem wszyscy do Dębiny.** Gorąco zapraszamy. Dojazd tramwajem nr. 4 końcowy przystanek.

zg 1897/8

Plaża, mody, sport

Pierwszą w Polsce rewię strojów plażowych, wzorowaną na pokazach odbywających się na wybrzeżu amerykańskim oraz na Riwierze francuskiej, organizuje „Unia" w niedzielę, 6 czerwca na plaży kąpieliska „Rusałka" w Puszczykowie. Udział w rewii biorą najpoważniejsze firmy poznańskie a kierownictwo artystyczne objął p. Zygmunt Mąkowski. Poza rewią mód, program przewiduje popisy i zawody pływackie (osobne biegi dla niestowarzyszonych) dla pań i panów oraz: wybór „Miss Plaża", nagrodzenie najestetyczniejszego kostiumu kąpielowego, konkurs na najwięcej opalonego „Wilka plażowego". Połowę dochodu organizatorzy przeznaczają na naukę pływania biednej młodzieży pozaszkolnej.

zg 27 097/8

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca **bezpłatnie** salę do zabaw i **pokoje klubowe** na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.
Ng 42 183

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

WYSTAWA W TOW. PRZYJ. SZTUK PIĘKNYCH

Feliks Słupski jest reprezentantem najstarszej u nas generacji artystów, którzy wyszli ze szkoły wybitnego pedagoga i malarza Wojciecha Gersona. Po studiach w Warszawie wyjeżdża Słupski do Paryża, gdzie dłuższy okres czasu spędza w Akademii Julien'a pod kierunkiem R. Colinna i Olivier Mersona. Był to okres, kiedy w malarstwie francuskim odbywały się zasadnicze przemiany. Impresjonizm zdobywał coraz to więcej uznania, był u szczytu walki z dawnymi teoriami malarskimi.

Jak widzimy z wystawionych zbiorowo obrazów, Słupski prawie że nie zetknął się z nowym prądem. Stanął raczej po stronie przeciwnej, po stronie sztuki oficjalnej tzw. Salonu Paryskiego, po stronie sztuki umiarkowanej nie dającej się porwać ryzykownym eksperymentom, lecz stosującej się do zasad już ustalonych i odpowiadających gustowi szerokiej publiczności. Słupski przejął się właśnie tą maksymą i pozostał jej wiernym przez cały okres swojej artystycznej pracy.

Autoportret w pozycji stojącej nosi na sobie ślady atmosfery paryskiej, jest przy tym wartościowym i rzetelnym studium malarskim. Portret arc. Roppa to przykład szczerego realizmu a zarazem przykład nowej, osobistej faktury malarskiej. Nader dokładny rysunek, starannie wygładzona i wymodelowana bryłowatość głowy i dużo skupienia w wyrazie. Mimowoli przychodzi na myśl wpływ holenderskich naturalistów. Jest to jedno z najlepszych dzieł Słupskiego, świadczące pochlebnie o cierpliwej pracowitości i dużej wiedzy malarskiej artysty.

Na tym mniej więcej poziomie byłby portret Gersona utrzymany w szarawo-srebrnej tonacji i mały dobry, portrecik A. Niemojewskiego. W następnych obrazach jak „List od niego", „Panna z różą", „Wesoła Kumoszka" wzmaga się coraz bardziej, prawie fotograficzna dokładność rysunku, stosowanego z dużą zręcznością i wprawą, delektowanie się takimi szczególikami jak połyski na paznokciach, błyski na bieli zębów, a przede wszystkim nieco przesadna słodycz modeli. Powierzchnia obrazu malowanego na deseczkach starannie wygładzona.

Te wszystkie naturalistyczne efekty staną się dla nas zrozumiałe, kiedy dowiemy się o tym, że Słupski przez czas długi zajmował się również malarstwem miniaturowym. To też obrazki te robią właśnie wrażenie powiększonych miniatur. Dlatego więcej czysto malarskich wartości znajdziemy w nieprzepracowanych zbytnio szkicach, w swobodnie malowanych studiach jak np. „Portret ojca artysty", w „Studium portretowym", w „Dziewczynce", w „Głowie kobiecej" i w „Głowie arabki".

Dalszym przykładem naturalizmu i chęcią oddania tego, co i jak każdy śmiertelnik pięknego w naturze widzi, są kwiaty, utrzymane przeważnie w tonacjach zimnych. Liście, płatki kwiatów, szczegóły ornamentów na flakonach oddane są z całą precyzją i dokładnością. Wyróżnić z pośród nich należy z większą swobodą malowane „Nasturcje". W „Martwej naturze" widzimy ogień palącego się papierosa a obok grudkę popiołu. Motyw nadający się raczej dla artysty - fotografa niż dla malarza.

W krajobrazach przeważa ton zimnawy. Nie razi on w „Motywie z parku" ani w „Drodze do plaży" gdyż chmury na niebie tę tonację tłumaczą; jednakże w innych pejzażach nadmorskich słonecznych, gdzie kolorystyczne działanie gorącego piasku nie może pozostawać bez skutku — zimne tony cienia i nieba są nieuzasadnione.

Cykl rysunków jest przykładem tych samych zasad, które odnajdujemy w obrazach malowanych.

Przeciwieństwem sztuki Słupskiego jest pełne swobody i rozmachu malarstwo St. Podgórskiego, jednego z najzdolniejszych uczniów Jana Stanisławskiego. W motywie z Pienin, namalowanym z właściwym mu temperamentem, daje piękną i nastrojową impresję kolorystyczną. Żywą barwnością odznacza się jego akwarela, przedstawiająca wnętrze parku.

Po bardzo długiej przerwie występuje z liczniejszą kolekcją prac St. Smogulecki. Składają się na nią portrety, rysunki, martwe natury i wnętrza kościołów. Z tych ostatnich „Wnętrze kościoła św. Wojciecha w Poznaniu" i dwa „Wnętrza katedry w Pelplinie są rysowane z rozmachem i pewnością; również kolorystyczne zorganizowanie obrazu jest udane. Podobne właściwości malarskie widać w niektórych małych szkicach olejnych, w większym studium pejzażowym „Ogród" i w pastelowym krajobrazie „Lipy". Natomiast techniką olejną malowane wnętrze nie posiada tych zalet. W ogóle widać, że technika pastelowa lepiej Smoguleckiemu odpowiada — jest w niej więcej lekkości i bezpośredniości. Natomiast płótna olejne są bardziej przepracowane, często przemęczone — również wartości kolorystyczne materiału (farby olejnej) nie wykorzystane. Cierpią na ten brak dwie duże martwe natury, jakkolwiek widać w nich dużo wysiłku i pracy. Jakże wyraźnie odbija od nich na korzyść żywsza kolorystyka martwej natury malowanej pastelą.

W portretach znajdziemy tu i tam szczęśliwie położoną plamę koloru i w ogóle przekonywują one raczej jako kolor — rysunek natomiast i budowa formy jest w nich nieco zaniedbana. Najlepszy z nich to „Portret p. A. B." Kolekcja rysunków pokazuje nam wyraźnie, że Smogulecki zbytnio lekceważy formę, co oczywiście musi się mścić przy malowaniu. Z rysunków wyróżniają się „Portret", studium głowy dziewczynki i miły rysunek rzeźby gotyckiej przedstawiającej głowę Chrystusa.

Akwarele St. Sonnewendta są może nieco przekolorowane — w obrazach olejnych tego malarza spotykaliśmy się z większą powściągliwością w użyciu kolorów. J. Mazurkiewicz wystawił trzy studia przedstawiające nasze ptaki w porze zimowej (na ośnieżonych gałązkach) i letniej (na podwórzu) — ponadto martwą naturę z rosyjską ikoną.

J. Mroziński.

Dwa wakacyjne Instytuty Sztuki będą zorganizowane staraniem ministerstwa oświecenia i Akademii Literatury tego lata. Jeden odbędzie się w lipcu w Gdyni, drugi w sierpniu w Wiśle, oba mają po cztery tygodnie wykładów, odczytów, produkcyj, itd. O zeszłorocznym gdyńskim sezonie Instytutu Sztuki donosiliśmy szczegółowo naszym czytelnikom. Biorą w tych kursach udział zwłaszcza liczni nauczyciele szkół powszechnych. Celem jest zbliżenie uczestników do świata artystycznego oraz do problemów współczesnej kultury artystycznej i intellektualnej w literaturze, plastyce, muzyce, filmie itd. Wykłady prowadzą wybitni pisarze, uczeni i artyści. W zeszłym roku zgłoszenia były tak liczne, że ledwie część ich mogła być uwzględniona.

Sichulski na pocztówkach. Wyszła seria pocztówek z kolorowymi reprodukcjami typów ludowych z Huculszczyzny ze znakomitych obrazów Kazimierza Sichulskiego. Jest ich na razie sześć a przedstawiają postacie z Czarnohory oraz najbliższej okolicy. Porównując pocztówkę i oryginał jednej z nich (w prywatnym posiadaniu red. W. Noskowskiego) dochodzimy do wniosku, że wierność odwzorowania jest wyborna. Pocztówki znajdą z pewnością nabywców, zwłaszcza wśród młodzieży gimnazjalnej. Czas wyplenić różne obrzydliwości kartkowe z niemieckiego „spadku" i jak to było za dawnych czasów zbierać znowu cenne reprodukcje słynnych dzieł malarskich. Po zgonie Wyczółkowskiego z trudem znaleźć można było kartki z jego dzieł — obecnie nadarza się dobra okazja nowych opracowań w tej dziedzinie.

Pisma nadesłane

„Młody Technik". Nr. 9. Treść: W. Czyżycki: „Apteczka polowa". — M. Knobloch: „Stojak na kwiaty. — M. Lewczenko: „Roboty z patyków". — H. Smólko: „Prace z mosiądzu". — W. Baran: „Hamak". — J. Gackowski: „Budowa modelu latającego „Ibis". — S. Roy-Siwik: „Budujemy marionetki". — Poradnik techniczny. — Roboty kobiece. — Adr. Red. Poznań, al. Marcinkowskiego 22.

„Urania". Nr. 1. Treść: E. Rybka: „Kataklizmy w świecie gwiazd". — W. Zonn: „Dreta Aurigea". — Kronika naukowa. — Przegląd wydawnictw. — Na marginesie artykułów mgra J. Wasiutyńskiego o Koperniku. — Kalendarz astronomiczny. — Niebo w maju 1937. — Od redakcji. — Adr. Red. Lwów, ul. Długosza 8.

„Przyjaciel Szkoły". Nr. 10. Treść: J. Szpunar: „Osobista biblioteka ucznia". — J. Czarnecki: „Cierpienia i radości książki (Lekcja języka polskiego w kl. VI)". — Rada Książki. — Myśli o książkach. — J. Mazowiecka: „Lekcja w klasie pierwszej z języka polskiego i śpiewu" — L. Janiszewski: „Skarbnik" (Lekcja z języka polsk. w kl. V szkoły II st.). — St. Daszkiewicz: „Nauczanie gramatyki systemem kartkowym". — M. Lichtschein: „Rewizja podręczników do nauki języka polskiego w kl. V". — M. Bubniak: „Obliczenia procentowe z uwzględniem czasu w VII klasie". — J. F. Szurek: „Metodyka dzielenia przez ułamek wczoraj a dziś". — Nowe książki. — Adr. Red. Poznań, Wielka 18.

ŻYCIE KULTURALNE

POZNAŃSKIE OBRADY NAUKOWE

Oddział Poznański Towarzystwa Popierania Polskiej Nauki Rolnictwa i Leśnnictwa, którego organem są zapisane chlubnie w szerokiej opinii rolniczej „Roczniki Nauk Rolniczych i Leśnych", pozostające pod redakcją prof. dr Wiktora Schramma, urządził w tych dniach, w salach Bazaru wieczór wykładów naukowych, poświęconych aktualnym zagadnieniom rolniczym Wielkopolski. Na program wieczoru złożyły się następujące, żywo dyskutowane prelekcje: prof. dr Wiktora Schramma „Nauka i życie", dr Józefa Dorywalskiego „Z doświadczeń nad uprawą roślin pastewnych w Pętkowie", prof. dr Stanisława Rungego „Podstawy walki z ronieniem zakaźnym u bydła" i prof. dr T. Vetulaniego „Możliwość użytkowania na kożuchy wielkopolskich owiec merynosowych".

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Nowa wystawa w Salonie 35. W niedzielę, 30 maja, o godz. 12 otwarta zostanie w Salonie 35 wystawa rysunku i robót ręcznych młodzieży gimnazjów w Poznaniu. Będzie to pierwsza wystawa obrazująca wyniki pracy nowego typu gimnazjalnego. Urządza ją ognisko metodyczne rysunku i robót ręcznych.

Konkurs na plakat tatrzański ogłosił Poznański Oddział Towarzystwa Tatrzańskiego. Z nadesłanych ogółem 45 prac jury nagrodziło cztery projekty, zaś 10 polecono do zakupu. Po otwarciu kopert okazało się, że pierwszą nagrodę otrzymał p. Medard Świtek z Poznania (reprodukujemy jego pracę w dzis. numerze). Drugą nagrodę otrzymała p. Wiktoria Zandberg z Krakowa, trzecią — p. Antoni Pokorzyński z Poznania, zaś czwartą — p. Janina Alchimowiczówna z Warszawy. Pomiędzy wyróżnionymi plakatami znajduje się jeden o szczególnym „ochroniarskim" znaczeniu. Autorzy (p. Świtek i p. Kuglin) ujęli problem ochrony Tatr bardzo dowcipnie: na szarotkę czyha czarna ręka, symbolizująca zaborcze pomysły „kolejkarzy". Nagrodzone i wyróżnione prace zostaną wysłane do Krakowa, do zarządu głównego Polsk. Tow. Tatrzańskiego celem wyzyskania reklamowego. Obecnie można je oglądać na wystawie graficznej w salach Muzeum Wielkopolskiego. (jmt)

TEATR

Co grają w Łodzi? Piszą nam z Łodzi (wp): Teatr Miejski wystawia trzyaktową komedię Vaszarego pt. „Małżeństwo" w reż. Emila Chaberskiego. W rolach ważniejszych występują pp.: Skrzydłowska, Chojnacka, Kondrat, Hierowski i in.

Gorkij w Paryżu. Tz. Tehatre du Peuple wystawił dramat Marqueritte'a przerobiony z powieści Gorkiego „Matka". Krytyk „Tempsa" podnosi, że widzowie nie wyjdą na swoim, jeżeli oczekiwali rozżarzenia swych uczuć rewolucyjnych... Rzecz jest raczej nudnawa (12 obrazów) przedstawia stosunki z r. 1903 i stanowi „przeżuwanie starych nienawiści".

MUZYKA

Muzyka na Śląsku. Z Katowic donoszą nam (ad.): Odbył się VII koncert symfoniczny tutejszego Tow. Muzycznego. Na programie była uwertura nr. 3 Pracha, uwertura do opery „Dwie chatki" Kurzyńskiego, uwertura do „Verbum Nobile" Moniuszki, muzyka baletowa z „Goplany" Żeleńskiego, Andantino z kwartetu F-dur Statkowskiego i I symfonia Beethovena. Solistką była p. Olga Martusiewicz z Krakowa, która wykonała koncert fortepionowy Griega. Dyrygował p. Olgierd Straszyński z Warszawy.

Tysiączne przedstawienie „Cawallerii Rusticany" w paryskiej Opéra Comique nie powinno dać długo na siebie czekać, skoro tymi dniami odbyło się 962-gie, a miało wielki sukces i pewnie doczeka się całej serii powtórzeń.

Rodzajem monografii Karola Szymanowskiego stał się ostatni (4—5 zeszyt warszawskiej „Muzyki", wydany ku czci nieodżałowanego twórcy „Harnasiów". Najwybitniejsze nazwiska naszej dzisiejszej muzyki złożyły się na ten hołd, wraz z wybitnemi nazwiskami literackimi i naukowymi. Znajdujemy tutaj przyczynki prof. dr. Ujejskiego, prof. dr. Jachimeckiego, prof. Sikorskiego, następnie uczniów Szymanowskiego jak Perkowski, Maklakiewicz, Kondracki, Maciejewski i in. dalej dr Stefanii Łobaczewskiej, R. Wernera i J Iwaszkiewicza, który kreśli życie Szymanowskiego. Wzruszające s wspomnienia o Zmarłym, kreślone m. in. przez jego siostrę, Stanisławę Korwin-Szymanowską, Ludomira Różyckiego i in. Pięknie wydany zeszyt, zaopatrzony w ilustracje z życia Szymanowskiego, utrwala na swych kartach głęboki żal, jaki przejął świat kulturalny polski po zgonie genialnego twórcy. Cenny jest spis wszystkich dzieł muzycznych Szymanowskiego, oraz jego prac pisarskich, studiów i przemówień, w których zawarł on głębokie i pionierskie poglądy na muzykę, jako na sztukę narodową. Po przeczytaniu tej monografii nawet laik zdobędzie głębsze wyobrażenie o tym, czym był i co zdziałał dla kultury narodowej Karol Szymanowski.

W NAUKOWYM TORUNIU

Wydział Historyczno Archeologiczny Tow. Naukowego w Toruniu odbędzie posiedzenie w środę, dn. 2 czerwca rb., o godz. 17 w gmachu „Muzeum", ul. Wysoka 16, II. Na porządku dziennym: 1. referat I. Łangowskiej: „Włościanie w dobrach biskupich na Pomorzu"; 2. komunikaty: A. Bukowskiego: „W sprawie bibliografii pomorskiej" i M. Magdańskiego: „Najstarsza organizacja kupiecka w Toruniu"; 3. wolne głosy. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Z Polskiej Akademii Umiejętności. Na posiedzeniu wydziału Filologicznego dr G. Przychocki przedstawił Jerzego Manteufla sprawozdanie z wykopalisk polsko-francuskich w Idfu, zaś dr St. Pigoń referat Ludwika Kamykowskiego pt. Polski poemat satyrowy". Wydział Historyczno-filozoficzny odbył posiedzenie z następującymi odczytami: prof. Antoni Deryng — „Funkcja normatywna a wykonawcza w ustroju państwa współczesnego", prof. Adam Vetulani — „Nieznane przepisy synodalne i nieznane polskie synody z XIII wieku".

LITERATURA

Dziesięć lat istnieje Związek Zawodowy Literatów Polskich w Wilnie. Jubileusz odbędzie się w jesieni, wydana będzie księga pamiątkowa.

OCHRONA ZABYTKÓW

Zamek konfederatów barskich w Lanckoronie powiatu wadowickiego będzie odrestaurowany i podtrzymany w tych nielicznych częściach, jakie jeszcze się zachowały. Na baszcie będzie wmurowana tablica ku czi konfederatów, na ich grobach w lesie przyległym stanie krzyż dębowy.

SZKOLNICTWO

Z Poznańskiego Towarzystwa Pedagogicznego. Zarząd Towarzystwa, wybrany na inauguracyjnym zebraniu, z którego obszernie zdawaliśmy sprawę, ukonstytuował się jak następuje: przewodniczący — prof. dr Stefan Błachowski, wiceprzewodniczący naczelnik wydziału K. O. S. Stanisław Izdebski, sekretarz dr Tadeusz Zaworski, bibliotekarz Wanda Stojanowska, skarbnik dr Józef Sułkowski, członkowie: prof. dr Ludwik Jaxa Bykowski, naczelnik wydziału K. O. S. Bronisław Biedowicz, dr Stefan Frycz, doc. dr Stanisław Tync. — Jeszcze przed wielkimi wakacjami odbędzie się jedno zebranie plenarne Towarzystwa, z referatem docenta U. P. ks. dr Mieczysława Dybowskiego pt. „O wychowaniu woli".

RUCH REGJONALNY

Monografia kujawskiego miasteczka. Ukazała się niedawno broszura pt. „Monografia Sępolna z dodatkiem o Lubstowie i okolicy", napisana przez nauczyciela miejscowej szkoły powszechnej, Antoniego Gajdę. Jest to praca o charakterze informacyjnym; w znacznej części jest ona streszczeniem przywilejów, nadanych przez arcybiskupów gnieźnieńskich, którzy byli dziedzicami tego miasta, względnie dokumentów sądowych wydanych w związku z gospodarką. Czytelnika uderza, że zbyt wiele miejsca poświęcono kolonizacji niemieckiej w XIX wieku; niemieckiemu gimnazjum itp. sprawom. Tłumaczyć to można jedynie tym, że patr nat nad opracowaniem i publikacją broszury sprawował kierownik Prywatnej Niemieckiej Szkoły Powszechnej, Albert Breyer. Szkoda, że w ten sposób spaczono dobre intencje i nie zwrócono się o pomoc do której z organizacyj historyków polskich, względnie do którego z nauczycieli gimnazjalnych, narodowości polskiej. (J. St.)

VARIA

Ludendorff dalej walczy z Goethem. Piszą nam z Berlina (bt): Mimo zgody między hitleryzmem a Ludendorffem, która została niedawno przypieczętowana, sędziwy generał nie myśli rezygnować z różnych swoich przywidzeń, które często nie kwadrują z polityką kulturalną Trzeciej Rzeszy. W ubiegłym roku Goethe-Gesellschaft musiała na dorocznych obradach zabrać się energicznie do jego broszury, w której rzucił się na Goethego za to, że autor „Fausta" otruł Schillera. Miał to być, według Ludendorffa, „mord wolnomularski". Goethe-Gesellschaft wydała przeciw temu paszkwilowi osobny szkic polemiczny. Ale wojowniczy staruszek nie popuszcza. W ostatnim numerze swego pisma „Am heiligen Quell deutscher Kraft" znów zaatakował Goethego jako poetę, który oddał swój talent na usługi wolnomularstwa. Dziwi się też Ludendorff, że różni profesorowie niemieccy tak Goethego bronią.

Książki nadesłane

Jan Kilarski: „Gdańsk". Biblioteka „Cuda Polski". Poznań 1937 Wydawnictwo Polskie (R. Wegner).

Alfred Ludwik: „Gdy masz latarnię lila". Powieść. Kraków 1937. Udziałowa Spółka Wydawnicza.

Bronisław Biliński: „De catone Silii in Italiae descriptione (Pun. VIII 356-616) uni solo fante". Lwów 1937. Acta Seminarii Philologici Un. Ioan-Cas.

Odkrywanie Mistrza Henryka

Nie ma chyba w Polsce człowieka, któremu obce byłoby nazwisko Mistrza Jana. Dziecko małe wie, że — Mistrz Jan — to wielki malarz polski Jan Matejko. Gdy jednak zapytamy o — Mistrza Henryka, i o kilka choćby szczegółów tyczących się jego życia i twórczości, wówczas... wywołamy wpierw niemałą konsternację, a potem — potem zalegnie powszechna i głęboka cisza.

Ta głęboka cisza — zapomnienia, — to był największy i bodaj jedyny wróg Henryka Rodakowskiego. Bo nie miał nieprzyjaciół ten piękny człowiek i wielki artysta, który u schyłku swoich lat zwykł był powtarzać: „Jaki ja w życiu byłem szczęśliwy!" Już samo to stwierdzenie ma w sobie wszelkie cechy niezwykłości. No bo jakże: polski artysta-malarz, który zapewnia, że był szczęśliwy! że życie dało mu wszystko, co dać mogło! toć to zaiste fenomen. Przecież dzieje naszych twórców, to niekończące się pasmo klęsk, krzywd, trosk, nędzy, dramatów, beznadziejnych walk i bezprzykładnego bohaterstwa. A tu nagle jeden z cechu tych, których życie, jak deklamuje Tetmajer: „...splunięcia nie warte!" — oświadcza wszem wobec u schyłku swego długiego żywota, że był — ogromnie szczęśliwy! Już choćby dlatego warto ten żywot tak niezwykły jak najdokładniej poznać.

Ale nie tylko dlatego.

Zwolna, zwolna, po długich, krzywdzących latach zapoznania i zapomnienia poczyna się coraz bardziej utrwalać przeświadczenie, że Mistrz Henryk, o piętnaście lat starszy od Mistrza Jana, jest bliski mu nie tylko datą urodzenia, ale i — wielkością. Jeszcze przed kilkunastu laty — postawienie Rodakowskiego na jednym poziomie z Matejką — uważanoby wręcz za bluźnierstwo. Obecnie jednak, w miarę podnoszenia się poziomu kultury estetycznej, w miarę zwiększania się tak dawniej skromnej u nas liczby ludzi przygotowanych do obcowania z dziełami sztuki na właściwej płaszczyźnie, rośnie z roku na rok zrozumienie dla wielkiej twórczości największego w Polsce portrecisty.

Słuszny ten proces byłby niewątpliwie jeszcze daleko szybszy, gdyby nie ogromne trudności w dotarciu do dzieł Henryka Rodakowskiego. W zbiorach publicznych znajdziemy zaledwie kilka jego płócien. Znakomita większość „Rodakowskich" znajduje się w rękach Rodakowskich, dalszej rodziny artysty, oraz w posiadaniu kilku familij arystokratycznych. Reszta rozrzucona jest pomiędzy Lwowem, Krakowem, Poznaniem, Warszawą, Wiedniem, Paryżem, Wersalem i południową Francją. Słowem — znaczna część twórczości znakomitego naszego malarza jest dla ogółu, niestety, niedostępna.

Na szczęście znalazł się człowiek, który ostatnich sześć lat swego życia poświęcił na poszukiwanie i odkrywanie dzieł Mistrza Henryka. Owocem tej niestrudzonej i sumiennej pracy jest obszerna, wyczerpująca monografia, która w ubiegłych tygodniach znalazła się na półkach księgarskich, a która stanowi koronę działalności p. Władysława Kozickiego, zasłużonego pisarza i krytyka dzieł sztuki.*)

Monografię swą zakroił sumienny autor na bardzo szeroką skalę. Podchodzi do rozważań nad twórczością Rodakowskiego od uwag wstępnych natury bardzo ogólnej, niemniej bardzo interesujących i instruktywnych. Mówi szeroko o zmienności sądów i ocen estetycznych, tłumacząc tu przyczyny zapoznania wspaniałej działalności Rodakowskiego. Niemniej obszernie maluje obraz malarstwa polskiego XIX w. przed Rodakowskim. Dopiero na tak szeroko założonym tle zaczyna rysować portret wielkiego portrecisty.

Zapoznawszy się jak najdokładniej z rodziną młodego Henryka, razem z nim opuszczamy dom rodzinny, Lwów miły i Polskę, by udać się do Wiednia na studia — prawnicze. Bo mecenas Rodakowski godził się na artystyczne fanaberie syna tylko pod warunkiem, że syn uzyska najpierw dyplom uniwersytecki. Wypełniwszy sumiennie ojcowski warunek uzyskał dwudziestokilkoletni prawnik prawo do studiów artystycznych.

Cudownym dzieckiem Henryk Rodakowski nie był. Talent dochodził w nim do głosu zwolna. Ale raz dokonawszy wyboru, już z drogi swego powołania nie schodził ani na chwilę. I odtąd czynił wszystko, aby służyć sztuce i najdokładniej wypełnić wszystkie obowiązki wobec własnego talentu.

Cokolwiek robił, robił solidnie, dokładnie i z podziwu godną pracowitością. Nie było w nim nic z cygana, z kapryśnego kochanka Muz, z rozwichrzonego romantyka. Wytworny, opanowany i skupiony imponował swoim francuskim profesorom i kolegom manierami grand-seigneur'a i pilnością rzemieślnika. W rzemiośle malarskim począł robić zadziwiające postępy. Uczył się u Cogniet'a, cieszącego się podówczas w Paryżu największą popularnością i uznaniem. Ale już po kilku latach uczeń „papy Cogniet'a" przewyższył swego mistrza. Wtedy mianowicie, gdy wystawił w Salonie portret generała Dembińskiego. Wówczas to, któregoś ranka 29-letni Rodakowski obudził się sławny. „Generał Dembiński" zdobył swemu twórcy — nieomal niedostępny dla cudzoziemców złoty medal I klasy. Wspaniały ten sukces to jednocześnie data narodzin polskiego malarstwa nowoczesnego.

Nie dziwimy się wcale, że „Generał Dembiński" taki powszechny wzbudził zachwyt, że sam Delacroix nie szczędził polskiemu artyście najwyższych słów uznania. Kapitalne to dzieło nie straciło do dziś dnia nic ze swej świetności i jest jednym z najwspanialszych arcydzieł, którymi chlubi się Muzeum Narodowe w Krakowie.

„Generał Dembiński" dał początek przepysznej kolekcji płócien, które Rodakowskiego postawiły w rzędzie największych portrecistów XIX w. Zdaniem francuskich teoretyków sztuki artystę naszego równać można tylko z takimi szczytami plastyki, jak: David, Ingres, Delacroix i Courbet. W sztuce polskiej nie ma Rodakowski sobie równych. W dziedzinie portretu ustąpić mu musiał pierwszeństwa — Matejko — i dopiero Wyczółkowski, Lentz i Krzyżanowski zbliżyli się do wyżyn osiągniętych przez pierwszego w Polsce malarza europejskiej skali.

Nie możemy tu, niestety, pod światłym przewodnictwem Kozickiego, towarzyszyć Rodakowskiemu od sukcesu do sukcesu. W niecenionej swej monografii prowadzi nas entuzjasta wielkiego lwowianina do każdego jego obrazu, do każdego szkicu. Gorąco, zażarcie broni Kozicki mistrza Henryka wobec nie doceniających jego wielkości krytyków, wzruszająco usprawiedliwia i tłumaczy wszystkie dzieła słabsze czy wręcz niefortunne. Zapoznawszy nas z artystą, prezentuje nam Kozicki również — człowieka. A był Rodakowski człowiekiem na miarę wyjątkową. O anielskiej wręcz dobroci. I o rzadko spotykanej wśród artystów kulturze. Choć rodzina jego napoły była cudzoziemska — Rodakowski Polskę kochał gorąco. Mając dostęp do najwyższych sfer towarzyskich Paryża, Rodakowski przede wszystkim utrzymywał stosunki z Polakami.

Rafael i mistrzowie włoskiego Renesansu byli jego ideałem w sztuce. Wierny im, daleki był od ich naśladowania. Był sobą. Był indywidualnością tak wybitną, że różnorodne wartości jego malarstwa portretowego wykazują raz jeszcze, jak bardzo sztuczną i dowolną rzeczą jest wszelka klasyfikacja i schematyzacja. Klasykiem-renesansistą nazywa Henryka Rodakowskiego Władysław Kozicki, ale dodaje zaraz, że w ramach tego określenia dzieła Rodakowskiego pomieścić bez reszty nie sposób. Bo jest w dziele jego ten czynnik tajemniczy, czarujący a nie dający się określić, który cechuje dzieła nieśmiertelne i który oto sprawia, że im dalszą jest nam epoka Mistrza Henryka, tym bliższą staje się nam jego sztuka.

MARIAN TURWID.

*) Władysław Kozicki: „Henryk Rodakowski". Lwów 1937. Wydawn. Zakł. Narod. im. Ossolińskich.

Na marginesach książek

Trzy powieści z Poznania

Tytuł felietonu wymaga objaśnienia: W Poznaniu powstało nowe wydawnictwo książek beletrystycznych. Podjął się ich wydawania właściciel miejscowej księgarni, Stefan Dippel, układając ambitne plany dostarczania czytelnikowi dobrej książki i konkurowania z wydawnictwami żydowskimi, które zasypują polski rynek czytelniczy lichymi przekładami słabych powieści. Przed kilku tygodniami wyszły w tym nowym nakładzie trzy pierwsze powieści. Wszystkie trzy są utworami polskich autorów, a dwie z nich pisarzy, mieszkających w Poznaniu.

Powieści Balickiego, Kawczyńskiego i Łopalewskiego — przedstawiają ten typ powieściowy, w którym góruje nad innymi cechami fabuła i narracja. One przede wszytkiem otoczone są troską autorów. Wszystkie inne elementy powieści: zagadnienie, psychologia, konstrukcja — podporządkowane zostają temu najważniejszemu zamiarowi — interesującej i żywej narracji.

Powieść Tadeusza Łopalewskiego — jedynego autora z tej trójki, mieszkającego poza Poznaniem — pt. „Prawo przyjaźni" jest utworem skupionym, koncentrującym uwagę na jednym zagadnieniu, wprowadzającym nie wielką liczbę osób i usiłującym rozegrać powieściowy pomysł możliwie najkonsekwentniej i najbardziej zwarcie. Pomysł zresztą interesujący — sprawę przyjaźni, od dawna przez współczesną powieść polską nie podejmowanej. Łopalewski zawiązuje prostą i niewyszukaną intrygę, ale w tych skromnych ramach stara się dać treść pogłębioną, dobrze uzasadnioną psychologicznie i opartą na bystrych obserwacjach współczesnego życia obyczajowego.

Powieść o perypetiach przyjaźni dwóch mężczyzn toczy się prostym i spokojnym nurtem. Autor daleki jest od wszelkich eksperymentów stylistycznych, czy kompozycyjnych, pozostaje raczej w zgodzie z klasycznymi wzorami powieści polskiej okresu pozytywistycznego. Ta prostota i naturalność opowiadania jest najcharakterystyczniejszą cechą powieści Łopalewskiego. Sprawia ona, że „Prawo przyjaźni" stanowi doskonały typ lektury dla mas szerokich, które unikając wszelkich trudniejszych problemów stylowych czy kompozycyjnych, umieją wszakże ocenić kulturę literacką w prostocie i umiarze pisarskim.

*

„Dannemora", powieść Antoniego Kawczyńskiego — to bardzo znaczny krok naprzód od „Mężczyzn około Eweliny", poprzedniej powieści autora. Postęp przede wszystkm w opanowaniu rzemiosła literackiego, które przedstawia się tu już jako narzędzie pisarskie dojrzałe, zwrotne i posłuszne świadomym zamysłom autora. Wyraża się to nie tylko w stylu, opanowanym i oszczędnym, ale przede wszystkim w umiejętności kompozycyjnej, która w „Dannemorze" jest godna podziwu, jeśli chodzi o zręczność, celowość i harmonię powiązania poszczególnych wątków fabularnych. Powieść skomponowana jest wzorowo, co świadczy o wytężonej pracy autora nad swoim rzemiosłem i o stałym rozwoju jego talentu.

W zamiarze Kawczyńskiego leżało wprowadzenie do współczesnej beletrystyki polskiej tematu dotąd jej obcego — życia portu gdyńskiego. Zamiar został uwieńczony powodzeniem, ale tylko w połowie. Środowisko portowe pokazane zostało w sposób przekonywujący i autentyczny, nie stało już jednak miejsca na rozwarcie perspektyw na tło, którym jest w tym wypadku morze. Akcent położony został przede wszystkim na wewnętrzne życie miasta portowego, morze usunięte zostało na plan dalszy.

W przeciwieństwie do powieści Łopalewskiego, „Dannemora" ułożona jest raczej sposobem odśrodkowym, akcja nie skupia się na jednej sprawie, ale rozdziela na wiele drobnych wątków, fragmentów, obrazów. Stąd moment psychologiczny gra w powieści skromną rolę, a natomiast metoda literackiego reportażu występuje na plan pierwszy. Umiejętność konstrukcji zapobiega rozsypania się fragmentów, ujmuje je w karby dyscypliny pisarskiej i stwarza z „Dannemory" utwór środowiska, które jest jednak pokazane od strony zewnętrznej.

Jako lektura powieść Kawczyńskiego znajdzie szerokie powodzenie. Życie miasta portowego, które tu zostało tak dobrze odmalowane, wraz z jego silnymi kontrastami obyczajowymi, jest dla polskiego czytelnika tematem tak egzotycznym i mało znanym, że jego literacką wersję śledzić będzie z najwyższą ciekawością.

JÓZEF KISIELEWSKI.

Bohaterem powieści Stefana Balickiego „Ludzie na zakręcie", bohaterem prowadzącym jest bezrobotny literat, Kontny. Znalazł się on już na samym skraju nędzy. Razem z kilkuletnią córeczką, Zosią głoduje, sypia na dworcu kolejowym; próbuje bez powodzenia różnych sposobów zarobku; jeszcze nie zaczął żebrać, ale jeden już tylko krok dzieli go od zupełnego wyzbycia się ambicji, godności osobistej.

W takiej sytuacji nie grozi już Kontnemu żadne pogorszenie się sytuacji. Gorzej być nie może. Jakiś „zakręt" życiowy może przynieść chyba tylko poprawę, odmianę na lepsze.

I przychodzi ona w postaci nienormalnych wydarzeń, całego splotu dziwnych, sensacyjnych sytuacyj. Ślepy traf, czy chorobliwa intuicja prowadzi go do kawiarnianego stolika, przy którym siedzi człowiek, potrzebujący pomocy takiego, jak on straceńca. Kontny zaangażuje się, jako zastępca tamtego w pojedynku, będzie się strzelał w jego zastępstwie. Pieniądze otrzymane za tę dziwną usługę dadzą Kontnemu możność rozpoczęcia nowego, uregulowanego życia. Ten nie mający nic do stracenia bohater mija szczęśliwie zakręt.

Mniejsze szczęście mają inni bohaterowie. Kelner Białowąs, w którym budzą się po wielu latach uśpione instynkty ojcowskie, i jego syn, dyrektor banku, nie wahający się, dla zatuszowania jakichś nieczystych machinacyj, przed popełnieniem ojcobójstwa — obaj potykają się na zakręcie nieszczęśliwie.

Bardzo ostry wiraż psychiczny bierze baron Kroth, osobnik dość tajemniczy i niewyraźny. Przedstawia się on czytelnikowi początkowo w demonicznej cokolwiek postaci. — Przed pojedynkiem jednak „rozkleja się" nagle; zaczyna brzdąkać na gitarze z różową wstążeczką, staje się sentymentalny, dobrotliwy, zakochany.

Łagodnie i bez wstrząsów zawraca na zakręcie Marta. Ona bodaj jedyna ze wszystkich postaci, nie sprawia wrażenia osoby działającej w gorączce, pod wpływem chorobliwego jakiegoś podekscytowania. Najwyżej ma trochę kobiecej histerii. Poprostu zbiera manatki i opuszcza dom przyjaciela, który się jej znudził, a za pół godziny wynajduje już sobie nowego opiekuna.

Losy tej grupy osób splecione są ze sobą przebiegiem dziwnych — chciałoby się powiedzieć „wymyślonych" wydarzeń. Złączyło ich ze sobą ślepe przeznaczenie i w takiej przypadkowo skleconej kompanii przepchało przez zakręt. Dalej znów każdy pójdzie swoją drogą.

Razem ze swymi bohaterami znalazł się na zakręcie również autor. „Ludzie na zakręcie" stanowią w twórczości S. Balickiego zwrot od stylizacji do realistycznej prostoty. (Tak to sam, jako kierownik literacki wydawnictwa anonsuje w prospektach swej powieści, a więc niejako w autorskiej przedmowie). Za zakrętem będą z pewnością nowe, wartościowe osiągnięcia. Sam zakręt jest pewnego rodzaju impasem, stanem przejściowym, okresem nieskoordynowania się jeszcze treści z eksperymentującą formą. Trzeba bądź co bądź to szukanie drogi przyjąć z uznaniem i życzyć autorowi szczęśliwego pokonania wirażu.

T. KRASZEWSKI.

Wszystkie powieści znajdują się
w Wypożyczalni Książek
Wł. Wilak, Podgórna 10
Marsz. Focha 50
abonament 1.50 zł miesięcznie.

Kraszewski w Poznaniu przed 70 laty

W końcu maja rb. upływa lat 70 od chwili, kiedy po raz pierwszy i zarazem jedyny bawił w Poznaniu Józef Ignacy Kraszewski.

Przyjeżdżając do nas, miał już Kraszewski ustaloną i zasłużoną sławę znakomitego pisarza i publicysty, mógł już wykazać się wspaniałym plonem powieści historycznych i obyczajowych, licznych rozpraw i monografij, a także utworów dramatycznych. Jeden z tych ostatnich, anegdota historyczna „Panie Kochanku" miała być właśnie wystawiona przez Towarzystwo Dramatyczne Krakowskie, zjeżdżające wonczas letnią porą do Poznania. Autor nie widział jeszcze swego utwory na scenie, zatem przedstawienie „Panie Kochanku" miało być dla obecnego na nim Kraszewskiego istotną prapremierą. Ten wzgląd jednak nie spowodował jego przyjazdu. Chodziło mu głównie o dokładne poznanie Wielkopolski, o której miał jak najkorzystniejsze wyobrażenie, i którą zwykł był stawiać za wzór innym dzielnicom. Wśród obywatelstwa tutejszego czekało tu nań wielu przyjaciół i znajomych, choćby tylko wymienić hr. Seweryna Mielżyńskiego, Jana Konstantego Żupańskiego, Hieronima Feldmanowskiego i innych.

Poznań z radością i upragnieniem oczekiwał znanego powieściopisarza i zamierzał powitać i przyjąć go jak najserdeczniej i najwspanialej. W tym celu zawiązał się komitet z dr Hipolitem Cegielskim na czele, urządzający ucztę w Bazarze, na którą zgłaszać miano swój udział w księgarni Żupańskiego. Porozsyłano zaproszenia na wieś, niestety, z pemnym spóźnieniem, na które uskarża się p. Łączyński z Kościelca w liście do przewodniczącego komitetu, usprawiedliwiając z żalem nieobecność swą na obiedzie. Kraszewski przyjechał do Poznania w poniedziałek 20 maja wieczorem i zamieszkał w Bazarze.

Że przyjazd polskiego Dumasa wzbudził w naszym mieście niebywałe zainteresowanie, stwierdzić możemy nie tylko z „Dziennika Poznańskiego", ale również z prywatnej korespondencji, jak np. z listów, które pisywały do Granowa pod Grodziskiem moje ciotki, Anastazja i Anna Danyszówne do mojej matki, bawiącej wtedy u swej przyjaciółki, Franciszki Żuchowskiej, późniejszej synowej Karola Libelta. Ciocie wraz z młodszą siostrą Michaliną i bratem Antonim mieszkały przy Małych Garbarach nr. 6. Drugie piętro w tym samym domu zajmowała p. Paulina Antoniowa Mizerska, siostra Ryszarda Berwińskiego z swą liczną, dorastającą rodziną. Między pierwszym a drugim piętrem utrzymywano bardzo zażyłe i serdeczne stosunki, ponieważ p. Mizerska miała córki w tym samym wieku, co moje ciotki. Wszelkie wiadomości i nowinki o Kraszewskim czerpano głównie z opowiadań p. Hieronima Feldmanowskiego, który go znał bardzo dobrze a sam przyjaźnił się z rodziną Mizerskich.

Pierwsza zapowiedź przesłana do Granowa brzmi następująco:

„Dziś przyjeżdża p. Kraszewski, będzie obiad u Żupańskiego."

A po owym obiedzie, w czasie którego obywatelstwo poznańskie po raz pierwszy zetknęło się z wielkim powieściopisarzem, donosi jedna z moich ciotek:

„Pan Hieronim przyszedł właśnie z obiadu, który p. Żupański na cześć Kraszewskiego wydawał; było 40 des beaux esprits. Hieronim ułożył piękny wierszyk, którym Kraszewskiego powitał. Dziś zaś jest obiad w Bazarze, po 9 złotych couvert. Libelt, Cegielski i Niegolewski mają mieć mowy. Berensprung prosił Żupańskiego, żeby żadnych nie było demonstracyj, bo się dowiedział, że Bolesławita i Kraszewski to jedno, a Bolesławita w swych dziełach powstaje przeciw rządowi pruskiemu. Będzie to okropny obiad, massę, massę osób. P. Ludwik (Mizerski) i Doktór (Anastazy Mizerski) będą jedli też obiad z Kraszewskim. Dwieście kilkadziesiąt będzie stołowników."

Nazajutrz po obiedzie u Żupańskiego, w czwartek 23 maja odbyła się wspaniała uczta na sali bazarowej, dziś przerobionej na mniejsze lokale, z udziałem 150 przedstawicieli obywatelstwa miejskiego i ziemskiego, duchowieństwa itp. Obiad odznaczał się poważnym i uroczystym nastrojem, a przy tym wielką i gorącą serdecznością. W czasie uczty przemawiali liczni wielbiciele Kraszewskiego, a więc Hipolit Cegielski, Mieczysław Waligórski, Władysław Niegolewski, Kazimierz Kantak i inni, a Władysław Bentkowski w krótkich słowach wzniósł toast: „Kochajmy się". Wbrew zapowiedzi Libelt nie zabrał wcale głosu. Kraszewski bardzo był wzruszony i ucieszony objawami uznania i przyjaźni, a widząc wśród gości przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa w odpowiedzi na toasty takie m. i. wygłosił zdanie:

„Oto dziś zadanie nasze całe w spokoju i wytrwałości, a orężem naszym nie miecz już, nie żelazo, ale księga, pług, pióro i rola, warsztat i zagon."

A jakie sprawozdanie z owego obiadu zostało wysłane do Granowa?

„Kasia Urbanowska (z domu Krzyżanowska, żona Napoleona Urbanowskiego) przyniosła nam kawał z korony baumkucha, który Kraszewski przysłał paniom na chórek w czasie obiadu. Niegolewski miał mowę w imieniu dam i gdy wzniósł jego zdrowie, panie zasypały go bukietami. Wystawiam sobie, jak to było pięknie. P. Ludwika widziałam właśnie, gdy wrócił z obiadu, en frak, bardzo był w humorze i mówił, że wszystko dobrze się udało. Wiem nawet, co jedli. Co do bytności tych dam na chórku, to tutaj bardzo podzielone są zdania. My z Andzią robimy tę uwagę, że te panie, które na to powstają, to tam się nie znajdowały, a więc to babska zazdrość."

Zainteresowanie Kraszewskim wzrastało w mieście w miarę przedłużania się jego pobytu i udzielało się coraz więcej mieszkankom I piętra przy Małych Garbarach. Wzgląd na żałobę po matce, która umarła na cholerę w roku 1866, nie pozwalał łączyć się z podniecenym i zachwyconym towarzystwem poznańskim. Jednak piszą wtenczas:

„Chciałybyśmy koniecznie widzieć Kraszewskiego. Możeby stać na Nowej ulicy, jak będzie przejeżdżał. Podobno od 8 rano już są u niego audiencje."

A więc odbywały się widocznie „poranne" rodaków rozmowy.

Po owych dwóch obiadach Kraszewski wyjechał do Miłosławia, do hr. Seweryna Mielżyńskiego, zwiedzał Środę i Gniezno, a tymczasem Poznań przygotowywał nową uroczystość, tj. premierę „Panie Kochanku". Wiedziano, że na przedstwieniu 28 maja będzie obecnym autor, więc przyjaciółki żałują niezmiernie, że Frania Żuchowska na nie nie przyjedzie:

„A zatem wiatr niefortunny wieje na wasze plany, a myśmy się już na was cieszyły. Teatr daje pierwsze przedstawienie „Panie Kochanku" i to in gratiam autora, który ma być w teatrze; nie obędzie się zapewne przy tym bez jakichkolwiek demonstracyj."

Że demonstracje były, że autor kłaniał się z loży, dowiadujemy się z następnego listu:

„Teatr bardzo się udał, był pełen, mocno ugarnirowany. Kraszewskiemu dawali okropne brawa. On wszystkim damom się kłaniał na wszystkie strony. Odbiera wciąż bukiety najpiękniejsze od dam. Podobno powtarza, że nie zasłużył sobie wcale na tyle względów u Wielkopolan."

Przedstawienie nie mogło się nie udać, jeśli rolę ks. Karola Radziwiłła grał Rapacki, jego przeciwnika, Syrucia — Benda. Niestety Modrzejewska później dopiero miała przyjechać. Po teatrze zgromadziło się grono bliższych znajomych Kraszewskiego u Kurnatowskiego przy ulicy Rycerskiej (Ratajczaka) na sali Falka i tam wśród przemówień Wł. Wierzbińskiego, Kobylińskiego z Pomorza, Bogusława Łubieńskiego i W. Niegolewskiego zakończono ów tryumfalny dla autora wieczór, a niespodzianką dla wszystkich było odegranie po mistrzowsku przez Kraszewskiego kilku utworów na fortepianie.

„Dziś Kraszewski wyjechał rano z p. Hieronimem do Objezierza na obiad. Będzie tam dużo piękności zgromadzonych."

Data z 30 maja, święto Wniebowstąpienia. Pierwotnie uczta miała się odbyć w dniu poprzednim, ale z powodu postu została przesunięta na czwartek, o czym zaproszonych uwiadomili pp. Turno przez „Dziennik Poznański". Objezierze, siedziba rodziny Turnów, zajaśniało w tym dniu całą krasą wiosny i całym blaskiem staropolskiej gościnności, aby powitać przybyłych z Kraszewskim na czele. W pałacu słynnym z bogatych zbiorów zgromadziło się licznie obywtelstwo ziemskie, grono pań i kilku panów z miasta, między którymi autor „Przechadzek po mieście". Opisując tę uroczystość wspomina:

„Przed obiadem poszliśmy wszyscy do ogrodu i tam, na prośbę gospodarza, zasadził Kraszewski wybrane w tym celu piękne drzewko, dąb, jak mi się zdaje. Kraszewski chętnie wykonał to życzenie i ze sposobu, jak się brał do rzeczy, przekonać się mogłem, iż zna się na niej i że to nie pierwsze drzewko, które zasadził."

Zastrzeżenie mego stryja było zupełnie słuszne, bo owym drzewkiem była lipa, która, pielęgnowana starannie, po dziś dzień ozdabia park w Objezierzu, jako lipa Kraszewskiego.

W czasie obiadu skierował do znakomitego gościa serdeczne słowa pan domu, Hipolit Turno, a następnie jego ojciec, Wincenty, który swego czasu gościł u siebie i innych wybitnych mężów, przede wszystkim Mickiewicza. W uznaniu doznanego miłego przyjęcia, Hieronim Feldmanowski wierszem wzniósł toast na cześć pp. Turnów, wyrażając imieniem zaproszonych szczere podziękowanie.

Po minionych uroczystościach i obchodach, po wymianie myśli, uczuć i pragnień, po zapewnieniach pamięci i przyjaźni nastąpił wyjazd Kraszewskiego w piątek, 31 maja, przez Berlin do Drezna. Licznie zgromadzili się dawni znajomi i nowi przyjaciele na dworcu starogardzkim, gdzie obecnie restauracja Zwierzyńca, a nie zabrakło także pań, które odjeżdżającego zarzuciły kwiatami.

Nie mógł Kraszewski uskarżać się na zimne lub wymuszone przyjęcie ze strony rodaków Wielkopolan. Nie spodziewał się może, że systematycznie przytłumiane serca roztają dla niego prawdziwym uwielbieniem i gorącym podziwem. Zaskoczony i wzruszony wobec tych manifestacyj uczuć i hołdów nie przestawał w Poznaniu powtarzać o sobie przy każdej sposobności:

„Niezasłużony, ale szczęśliwy".

PAULINA CEGIELSKA

NA ŁAMACH CZASOPISM

Zapomniany poeta

Zapomnianym, opuszczonym poetą jest Kazimierz Przerwa-Tetmajer. Zapomnianym na szczęście czy na nieszczęście — jako człowiek. Bo poezja Tetmajera nie przebrzmiała. Żyje w pełni mocy i blasków. Jest to bodaj wyjątkowy wypadek, w którym twórca związany prawie wyłącznie z epoką modernistyczną, dotrwał w pełni sił do naszej doby. Oczywiście, zawdzięcza to nieprzemijającym, trwałym wartościom swej sztuki. Odpadło to, co było nalotem epoki, wytworem chwilowej mody i gustów oraz doraźnej koniunktury. Została istota. Ta istota polega na tym, że Tetmajer był silną indywidualnością, jego twórczość od rdzenia oryginalną, śmiałą i samodzielną. Dał z siebie to, czego nikt już nie będzie mógł pominąć. W dziejach poezji polskiej stanowi osobną, wielką kartę.

Jednym z czynników wielkości poezji Tetmajera jest odkrycie przezeń i utrwalenie w słowie niedosiężnego piekna bajecznego świata Tatr. Tatry sa piękne, ale Tatry Tetmajerowe są stokroć piękniejsze. Tak potężnej wizji świata Tatrzańskiego nie dał żaden poeta przed nim, i chyba żaden też nie da potężniejszej po nim. Tutaj Tetmajera poezja będzie nienaruszalna.

Jego nazwisko też wysuwano z tego właśnie względu w ankiecie „Czasu" do polskiej kandydatury nagrody Nobla. A skoro świeżo przebywa w Poznaniu Jaracz, godzi się wspomnieć, że artysta ten jest największym entuzjastą wspaniałej epopei Tetmajera „Na skalnem Podhalu".

Ale chwałe ale błogie owoce wielkości zbiera tylko Tetmajer — poeta. Tetmajer — człowiek dawno już przestał żyć, choć żyje jeszcze. Nastąpiło tutaj jakby tragiczne rozszczepienie osobowości. Poeta rozminął się z człowiekiem. Gdy pierwszy w najlepsze święci triumfy na widowni publicznej, tamten drugi zapędzony został w odludzie i stamtąd zgorzkniały i zapomniany patrzy jakby obcym okiem na perypetie i wydarzenia poety, którym jednak jest on sam.

Tym odludziem Tetmajera jest pokój w Hotelu Europejskim w Warszawie, w którym samotnie zamieszkuje.

Właśnie nowy numer „Okolicy Poetów", poświęcony, co zasługuje na duże uznanie, piewcy Tatr z okazji 50-lecia jego twórczości, drukuje sprawozdanie pióra p. Tadeusza Juliusza Demczuką z wizyty u Tetmajera.

W wyznaniach poety przebija gorycz opuszczenia:

„Wszyscy idą do Warszawy — mówił — bo Warszawa dla nas, jak Paryż dla innych. Ale ja tu nie mam nikogo, nikogo nie spotykam. Staff, Żeleński są tu wprawdzie, ale ich nie widzę. Żyję sam. Mam tu ten pokój. Ktoś napisał, że ja tu dostałem mieszkanie z utrzymaniem. To nie prawda. Mieszkam tu, bo zostałem zaproszony, mam jeszcze pensję i z tego się utrzymuję, ale poza tym nic. Wszystko stracone. Bliscy z Krakowa? Czy żyją? Cóż kiedy wszyscy wymarli"...

„Pomyślmy o Kazimierzu Tetmajerze — dopóki jest pośród nas" — kończy autor swój wywiad.

Przybyszewski i Goya

Stosunek Przybyszewskiego do słynnego malarza hiszpańskiego Govi, który jest tematem artykułu p. Stanisława Helsztyńskiego w nr. 24 „Prosto z mostu", rzuca interesujące światło na charakter całej osobowości autora „Moich współczesnych". Nie żeby ukazywał on t. zn. ten stosunek jakiś jej bezwzględnie nowy rys lub cechę, ale dla tego, że znany rys Przybyszewskiego podkreśla szczególnie wyraźnie.

Goya Przybyszewskiego to nie jest ten Goya, jakiego się zna z histo ii sztuki. To jest właśnie Goya Przybyszewskiego, Goya, w którym więcej jest Przybyszewskiego niż jego samego. Goya specjalnie na użytek Przybyszewskiego spreparowany.

„Goya Przybyszewskiego — pisze p. Helsztyński — to Goya dekadencki „maisain", „certain", chorobliwy, widziany niesamowitymi, ezoterycznymi w okultyźmie zaprawionymi oczyma. Przybyszewski postać Goi przerysował, odhistorycznił, przedemonizował... Procesem retrogresywnym zrobił z malarza hiszpańskiego artystę na modłę fin - de - siecle'u, fantastę, ekspresjonistę, członka czarnej magii i kapłana synagogi szatana: dla klasycznego malarza nie miał wogóle zrozumienia".

Ten swoisty egocentryzm, jaki tutaj wybitnie występuje, nie świadczy moim zdaniem o istotnej wielkości i mocy. Jest raczej druzgocącym dowodem słabości Przybyszewskiego. Dostrzegał — jeżeli w ogóle wychodził poza obręb swego świata — to tylko co było z nim wspólnego, a z czego można było uczynić wykręt, wybieg, pseudoargument do usprawiedliwienia się własnego pod grozą zatraty. Wszędzie wszystko dorabiał do siebie samego, stwarzał sztuczne konstrukcje i to mu umożliwiało życie w nicości. W gruncie rzeczy Przybyszewski był tylko ilustracją, do tego wcale nieciekawą, adlerowskiej teorii kompensacji. Organizm jego szukał zastępczych czynników prawdziwej, rzeczywistej mocy. Osobliwa emanacja kompleksu niższości.

A. ROGALSKI.

MAJ

I.

Wytrysnęły blaskiem złotolicym
za oknem moim
wybujałym krzewem
forsycje.
Patrzę na nie i smutkiem szarzeją
mi skronie...
Czemu?... Nie wiem...
Kłoni się ku mnie gałąź kwieciem
uśmiechnięta...
Pamiętasz?...
W owe święta
też kwitły forsycje...
I dziś — jak wtenczas...
A jednak coś się od wtedy zmieniło:
coś zbladło,
coś padło,
coś się prześniło...
ktoś sobie skrzydła połamał
w górnej potrzebie...
— A jednak
pysznią się złotem forsycje —
jak wtedy...

II.

Przede mną mur liściasty
wybuchnął płomieniem...
Zielony pożar chłonie
ogród oszalały...
Radosnym alarmem z płomieni
wystrzela
majem upita
ptaszęca kapela
— serce trznadla jabłonią zakwita...

III.

Słońce — drachma czerwona —
spada z nieboskłonu
— topi się w purpurowej mennicy
wieczoru...
Księżyc blaskiem nieswoim
błyszczy na topoli:
królować nietoperzom
i żab chórom
pora...

IV.

Ciepłym tchnieniem miękkiej fali
płynie oknem woń konwalii...
chłodne ściany wstrząsnął dreszcz —
Ponad zwartą jedność liści
ciska duszność pełnych kiści —
bez...
Z niewidzialnego fortepianu
pachnąca toczy się gama,
toczy się gama pastelowa...
Kiedyś znałem
tej melodii słowa...
— dziś — zapomniałem...
A jednak dźwięk po dźwięku
mozolnie w mózgu łowię,
wskrzeszam słowo po słowie
i przelewam na papier
— kołysankę bzowo-konwaliową...

MARIAN WŁOSZKIEWICZ.

Wielkie problemy najmniejszej republiki świata...

Na granicy San Marino — „Libertas" — Garibaldi i Nullo w San Marino — Wielkie apiracje miniaturowej „stolicy" — Historia księżnej d'Acquaviva — Czy San Marino będzie miało kolej podziemną?

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego")

San Marino, w maju.

Z któregokolwiek punktu pięknej riwiery adriatyckiej, z Rimini, Riccione, czy Cattolica spojrzeć w głąb lądu, — zawsze dostrzega się wyniosłą górę, wyrastającą stromo i bez żadnego przejścia wprost z równiny. Wydaje się wskutek tego znacznie wyższa — mierzy w rzeczywistości tylko 743 m i dominuje nad całą okolicą. Od wieków przylgnęła też do góry trafna nazwa Tytana.

Monte Titano, choć wznosi się pośrodku rdzennej ziemi włoskiej, leży jednak — za granicą. Szczyt góry i jej strome stoki stanowią bowiem suwerenne i niezależne państwo, oddzielone od Italii słupami granicznymi z dumnym napisem: „Repubblica di San Marino". Nie widać przy nich wprawdzie wartowników, ani nikt nie przeprowadza tu rewizji celnej, lecz od pierwszej chwili zauważa się charakterystyczne szczegóły zaznaczające odrębność polityczną tego skrawka ziemi. Inne drogowskazy i tablice orientacyjne, innego kształtu i koloru skrzynki pocztowe; mijamy też liczne samochody ze znakiem państwowym RSM...

Odwiedzamy San Marino bezpośrednio po uroczystościach rocznicy założenia faszystowskiego imperium. Republika także uczciła święto swej potężnej protektorki — Italii i na wszystkich budynkach wiszą jeszcze flagi. Nie są to jednak czerwono-biało-zielone sztandary włoskie, lecz biało-niebieskie barwy sanmaryńskie — symbol niezależności tego osobliwego państewka.

San Marino nie sięga wiele dalej poza stoki Monte Titano i ze swą powierzchnią 61 klm. kw. stanowi najmniejsze państwo świata, bijąc w tym względzie swych konkurentów: Lichtenstein i Andorrę. Republika rozwinęła się z klasztoru, założonego tu przez św. Marinusa, który na odludnej górze szukał schronienia w okresie prześladowań Dioklecjana. Dokoła klasztoru S. Marino powstawała stopniowo osada, której mieszkańcy wskutek niedostępności góry zdołali zachować zupełną niezależność od kolejnych panów wybrzeża adriatyckiego, aż Papież Urban VIII w r. 1631 zatwierdził uroczyście statut i ustrój republiki. Ustalił się też wówczas herb San Marino: sylwetka trzech wież obronnych zbudowanych na szczycie Tytana i podpis: „Libertas".

Dziwnym trafem przetrwało też maleńkie państewko okres „risorgimenta" włoskiego, kiedy to stopniowo likwidowano książtewka i republiki półwyspu. S. Marino ocalało, wówczas dzięki temu, że w poł. 1849 r. udzieliło przez kilka dni schronienia Garibaldiemu, ściganemu przez Austriaków. Wielki kondotier stał się od tego czasu gorącym orędownikiem zachowania niezależności sanmaryńskiej, nieszkodliwej zupełnie dla sprawy zjednoczenia i potęgi Włoch. Rzecz ciekawa, że przed Garibaldim przybył do S. Marino jego adiutant — Francesco Nullo, późniejszy bohater powstania styczniowego, aby przygotować przyjazd swego wodza...

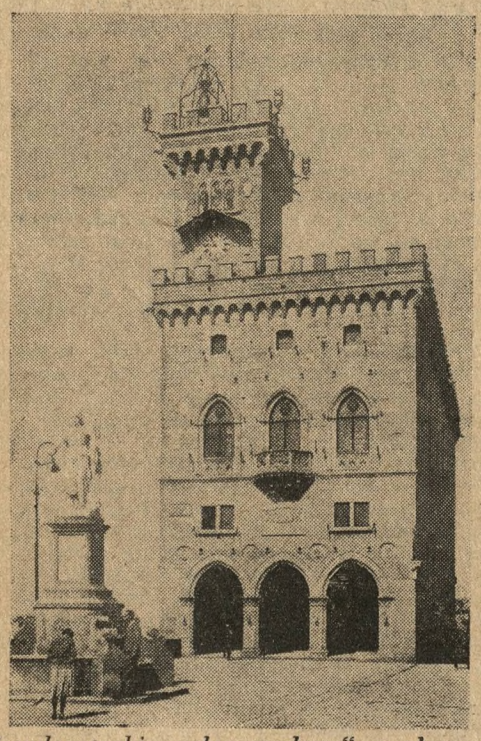

Pseudogotycki „pałac rządowy" z placem i pomnikiem Wolności.

W końcu ub. stulecia, kiedy rozwinął się potężnie ruch turystyczny we Włoszech, San Marino zaczęło się szybko bogacić. Osobliwy charakter państwa w państwie stanowił, wraz z malowniczym położeniem i sąsiedztwem modnych plaż adriatyckich szczególniejszą atrakcję dla cudzoziemców. I dziś, na każdym kroku znać tu duży dobrobyt i poziom życia znacznie wyższy, niż w przeciętnym „paese" włoskim. Powodzenie materialne przyniosło jednak i ujemne strony. Stopniowo bowiem zaczęło się miasteczko unowocześniać, a nawet nabierać pewnej pretencjonalności, zatracając w wielkim stopniu swą średniowieczną patynę i piękno obronnego gniazda skalnego. Rozszerzono ulice, wybito obszerne place oświetlane wieczorami

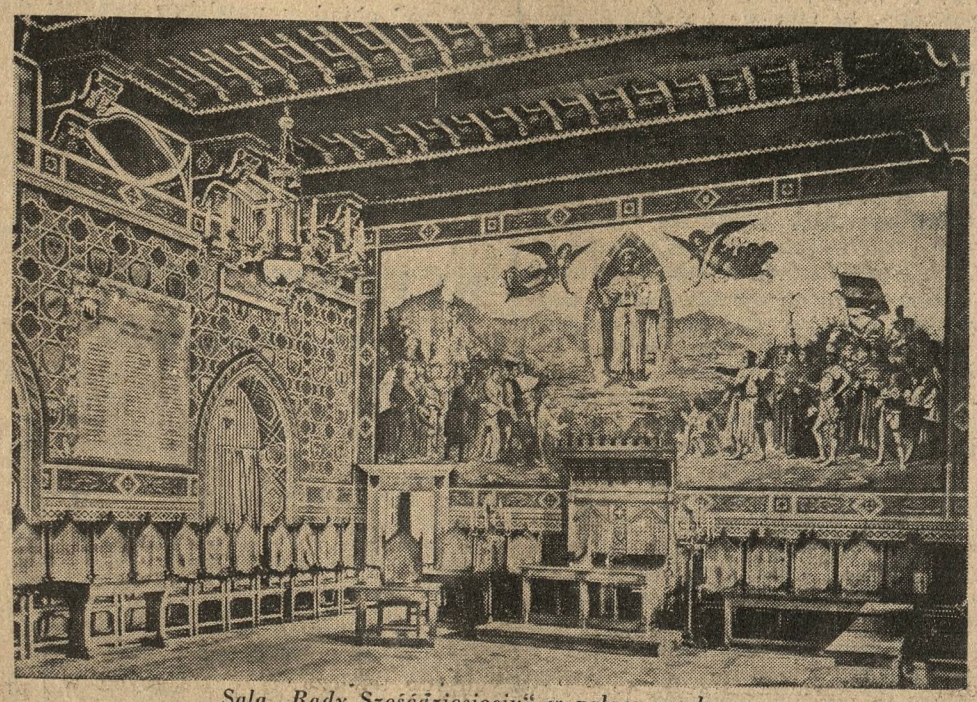

Sala „Rady Sześćdziesięciu" w pałacu rządowym.

omal, że wielkomiejskimi kandelabrami elektrycznymi, ustawiono parę secesyjnych pomników i w ten sposób starano się poczciwemu, obecnie 30-totysięcznemu miasteczku nadać charakter „stołeczny". Przypomina to trochę usiłowania Czarnogórza z czasów króla Nikity... Stopniowo wybudowano szereg „gmachów" publicznych, imitujących renesans, nowoczesną pocztę, a nieco wcześniej wielką katedrę św. Marinusa, na odmianę z pseudoklasyczną kolumnadą w rodzaju opery poznańskiej. Wszystkie te budowle tchną nieprawdziwością artystyczną i młodym swym wiekiem...

Najdziwniejsze wrażenie wywiera „Pacazzo del Governo" na głównym placu miejskim — siedziba regentów sanmaryńskich, wybudowana w r. 1895 w nieźle podrobionym stylu gotyku włoskiego. W obszernym hallu zauważamy szereg drzwi z groźnymi napisami, głoszącymi wszem wobec, że w danym pokoju mieści się „sekretariat stanu spraw zagranicznych", a inny znów dzielą ze sobą sekretariaty stanu „administracji wewnętrznej" i „finansów". San Marino posiada bowiem nawet resort spraw zagranicznych i utrzymuje ministra pełnomocnego przy Watykanie, agenta dyplomatycznego przy rządzie włoskim, oraz kilkunastu konsulów honorowych w różnych państwach. Wydaje też znaczki pocztowe oraz własne monety miedziane i srebrne, pokrywające się oczywiście z lirą włoską. System rządów zachował się bez zmian od r. 1631. Władzę wykonawczą sprawują dwaj „kapitanowie - regenci", wybierani dwa razy do roku przez „Radę Sześćdziesięciu" i kontrolowani ściśle przez jej wydział złożony z dwunastu członków. Wybór i wprowadzenie w urząd nowych regentów odbywa się niezwykle uroczyście każdego 1 kwietnia i 1 października w wielkiej „Sali Rady", zajmującej całe piętro pałacu rządowego. Następnie regenci w średniowiecznych strojach udają się w otoczeniu całej rady barwnym pochodem do katedry.

Niezależność republiki nie wpływa na włoskie, a obecnie także faszystowskie poczucie ludności. We wszystkich budynkach urzędowych zauważa się portrety Duce a przy głównej ulicy znajduje się obszerny „dom faszystowski" z rózgami liktorskimi u wejścia. Już zresztą podczas wojny światowej zamanifestował się patriotyzm włoski San Marino udziałem 17 obywateli w szeregach włoskich. Dwóch z nich poległo, a ojczysta republika wystawiła im u wjazdu do miasta okazały „pomnik poległych w wojnie światowej".

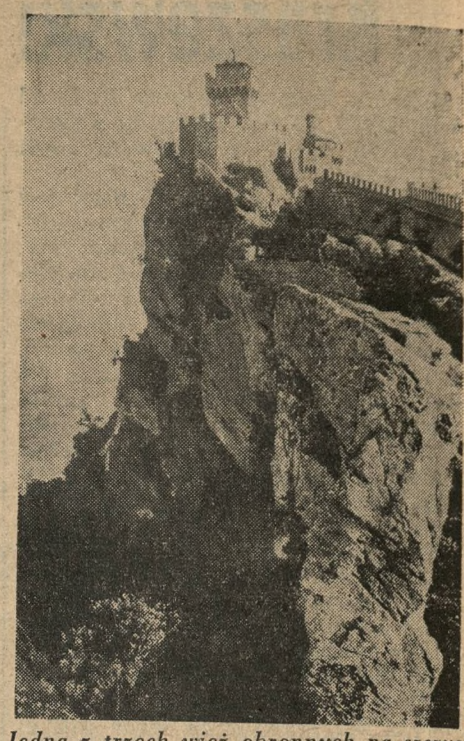

Jedna z trzech wież obronnych na szczycie Monte Titano, widniejących na herbie San Marino.

Obaj byli jednak znani z imienia i nazwiska, przeto San Marino nie posiada jeszcze swego pomnika Nieznanego Żołnierza...

Pomniki stanowią w ogóle szczególniejszą słabość sanmaryńczyków. Kiedy budowano wspomniany już „pałac rządowy" i urządzano przed nim ozdobny plac, chciano pośrodku koniecznie mieć jakiś okazały pomnik. Ponieważ jednak obywatele nie bardzo kwapili się z wysupłaniem potrzebnego grosiwa, więc trzeba było uciec się do innego sposobu. Bez większego trudu znaleziono mianowicie niejaką p. Otylię Wagener, która wzamian za tytuł „księżnej d'Acquaviya" na własny koszt postawiła na wskazanym miejscu spory „pomnik Wolności". Suwerenność republiki wyraża się bowiem również w prawie nobilitowania i wielu książąt czy hrabiów sanmaryńskich chodzi po świecie. Istnieje też pięcioklasowy order „Gwiazdy San Marino"...

Wydaje się, że faszystowski rozmach inwestycyjny wyrażający się w podejmowaniu olbrzymich robót publicznych i budowaniu wspaniałych gmachów, nie pozostał bez wpływu na maleńkie państewko. Bo oto w muzeum miejskim demonstrują nam olbrzymi model gipsowy ilustrujący całkowitą zamierzoną przebudowę „stolicy". Szeroka wielkomiejska aleja wieść będzie od podnóża góry do miasta, a stoki Monte Titano omurowane zostaną efektownymi szkarpami. Projektuje się też rozszerzenie głównego „Placu Wolności" przez zburzenie niektórych budynków i wystawienie na ich miejsce nowych, m. i. teatru. Zupełnie, jak w Rzymie, gdzie dla unowocześnienia miasta burzy się dzielnice ciasnych zaułków. Lecz stolica Italii zamierza w najbliższym czasie rozpocząć także budowę sieci kolei podziemnej. Czy sanmaryńczycy nie pokuszą się pójść śladem Rzymu i również podziurawią wnętrze Tytana kanałami „metra"?...

JAN KAWCZYŃSKI.

Uroczystości pułkowe b. 4 pułku strzelców wielkopolskich

Hasłem uroczystości jest uczczenie nieśmiertelnej pamięci poległych, pozostawienie widomego świadectwa obecnemu i przyszłym pokoleniom bohaterskich czynów dowódców i żołnierzy pułku, przekazanie wielkiej tradycji bojowej Czwartaków Wielkopolskich i zadzierzgnięcie trwałych więzów współpracy młodzieży organizacji klubów sportowych i stowarzyszeń z wojskiem. Pod tym hasłem obchodzi były 4 pułk strzelców wielkopolskich swe doroczne uroczystości pułkowe, przypadające na dzień 5 i 6 czerwca bieżącego roku.

Program tej uroczystości obejmuje:

Dnia 5 czerwca w rejonie koszar zawody sportowo-bojowe żołnierzy służby czynnej; o godz. 12,30 przed ratuszem uroczyste nadanie st. m. Poznaniowi honorowej odznaki pułku; o godz. 16 zebranie byłych weteranów i żołnierzy pułku w kasynie oficerskim, gdzie po zagajeniu przez dowódcę pułku zostaną wygłoszone referaty o historii pułku; o godz. 18 w obecności władz i zaproszonych gości otwarcie stoiska pułkowego w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym przy ul. Fr. Ratajczaka; o godz. 20,30 uroczysty apel poległych przed pomnikiem na dziedzińcu koszar.

Dnia 6 czerwca o godz. 9,45 wspólna msza św. polowa przed gmachem DOK.

Po mszy św. odmarsz na plac Wolności, gdzie nastąpi wręczenie Krzyżów Zasługi i honorowej odznaki pułkowej osobom, współpracującym z pułkiem nad przygotowaniem społeczeństwa do obrony kraju, oraz nagród sportowych, zdobytych w ramach wiosennego święta WF i PW; o godz. 11,30 defilada przed pomnikiem Wdzięczności; o godz. 13,30 wspólny obiad żołnierski i dalszy ciąg zawodów oraz strzelanie o nagrody Czwartaków i byłych żołnierzy pułku

Na Kongres Chrystusa Króla w Poznaniu

proszeni są wszyscy dobrej woli

Wielka manifestacja w dniach od 24 do 29 czerwca br. w Poznaniu ku czci Chrystusa Króla, zgromadzi zapewne jak największą liczbę tych, którym sprawa Królestwa Chrystusowego nie jest obca. Pod sztandarem Chrystusa Króla odbędzie się mobilizacja katolików. Winna ona wykazać prawdziwą siłę katolickich szeregów.

Spodziewać się trzeba, że szczególnie obrady plenarne, gdzie wygłaszane będą referaty zasadnicze w językach obcych, znajdą wdzięcznych uczestników zwłaszcza z pośród licznych kół inteligencji. W manifestacjach zaś zewnętrznych udział wezmą wszyscy wierni. Liczne pielgrzymki, które się organizują po całej Polsce a także zagranicą, zapewnią im imponujący przebieg.

Zgłoszenia na Kongres przyjmuje Naczelny Instytut Akcji Katolickiej, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22. Indywidualna karta uczestnictwa, uprawniająca do zniżki kolejowej, kosztuje 10 złotych. (KAP).

Koszerne czy trefne mięso?

Jak wygląda humanitarny ubój bydła

Warszawa, w maju.

Z dniem 1 stycznia bież. roku weszły w życie przepisy nowej ustawy o uboju zwierząt gospodarskich, oraz wszelkie wykonawcze postanowienia do tej ustawy. Mamy jeszcze w pamięci wielki rozgłos towarzyszący jej uchwaleniu przez Sejm, co nastąpiło po ostrej walce i długich debatach, a nawet wśród licznych odgłosów na ten temat w prasie zagranicznej, oczywiście tej, która reprezentuje interesy żydostwa.

Ustawa była pilną koniecznością. Nie chodziło tu wyłącznie o litość nad zwierzętami zarzynanymi przez rzezaków z zachowaniem całego makabrycznego ceremoniału uboju rytualnego, przykrego mocowania się z bydlęciem, związanym i powalania na ziemię, czy okropnej sceny podgalania zwierzęcia zanim brodaty rzezak nie dokona cięcia rytualnym nożem. Nie — to tylko jeden z zasadniczych punktów.

Ważniejszy był fakt, że zarówno Warszawa, jak i inne miejscowości o znaczniejszym procencie ludności żydowskiej, zdane były niemal wyłącznie na spożywanie mięsa pochodzącego z uboju rytualnego. Przody brali Żydzi, części zadnie zaś ludność innych wyznań. Zarabiały gminy żydowskie, rzezacy i żydowscy hurtownicy mięsa.

Pomimo wielkiego huku — ustawa przeszła i położyła kres istniejącemu stanowi rzeczy, a zarazem wprowadziła humanitarne metody uboju, oraz ograniczyła ubój rytualny do faktycznych potrzeb ludności żydowskiej. Poza tym wyodrębniono ubój rytualny i sprzedaż mięsa z niego, przystosowując obie rzeczy do potrzeb miejscowych, wreszcie wprowadzono kontyngent uboju rytualnego. Od 1 stycznia ubija się sposobem rytualnym tylko te zwierzęta, które zgłaszają właściciele koncesyj na sprzedaż takiego mięsa. Według obliczeń fachowych około 15 pct ogólnej wagi bitego w Polsce mięsa będzie pochodzenia rytualnego, gdyż roczne zapotrzebowanie ludnoci żydowskiej wynosi 150.000 ton żywej wagi.

Rzeźnie przeszły więc na ubój humanitarny, bydła już się nie męczy, a przede wszystkim ginie ono bez bólu i świadomości przedśmiertnej kaźni. Wpędzone do hali w rzeźni w maskach skórzanych, szczelnie zakrywających oczy, dostaje się w ręce pomocnika, który uwiązuje je powrozem do metalowego haczyka w posadzce. Następnie przykłada się do czoła zwierzęcia aparat bolcowy „Radical", stalową — nie dużą — rurę, zawierającą wewnątrz bardzo silną sprężynę. Z pociśnięciem palcem języczka spustowego, spężyna wysuwa z wielką siłą długą stalową iglicę. Aparat działa cicho, a — co najważniejsze — niezawodnie. Zwierzę pada nieruchomo na ziemię, całkowicie sparaliżowane Szybkie podłużne podcięcie podgardla i — ubój dokonany. Sprawnie i naprawdę humanitarnie. Jaka olbrzymia różnica między ubojem rytualnym, skazującym zwierzę na długie kwadranse męki.

Podobnie odbywa się ubój cieląt, z tą tylko różnicą, że aparat bolcowy zastępuje szczypce elektryczne, w chwili dotknięcia całkowicie paraliżujące świadomość zwierzęcia. Po za wymienionymi tutaj zaletami ubój humanitarny posiada jeszcze jedną: jest o 50 pct tańszy od uboju rytualnego!

Żydzi do tej pory nie mogą się pogodzić z ustawą ubojową. Jak zwykle — kombinują, ale władze czuwają i wszelkie przekroczenia wędrują przed kratki sądowe. Na prowincji wielu rabinów zezwala na spożywanie mięsa z zadnich części bydła po odpowiednim wytrybowaniu, warszawscy rabini natomiast przeciwstawiają się temu i pilnują, by mięso z uboju rytualnego było — w myśl przepisów — znaczone niezmywalną pieczątką fioletową rozmiarów 13x4 cm. Dla nich mięso z zadów jest niekoszerne, trefne, bo — ani gmina nie zarabia na tym, ani rzezak, a głównie dlatego, że cena mięsa nie może być odpowiednio wysoka. Interes przede wszystkim!

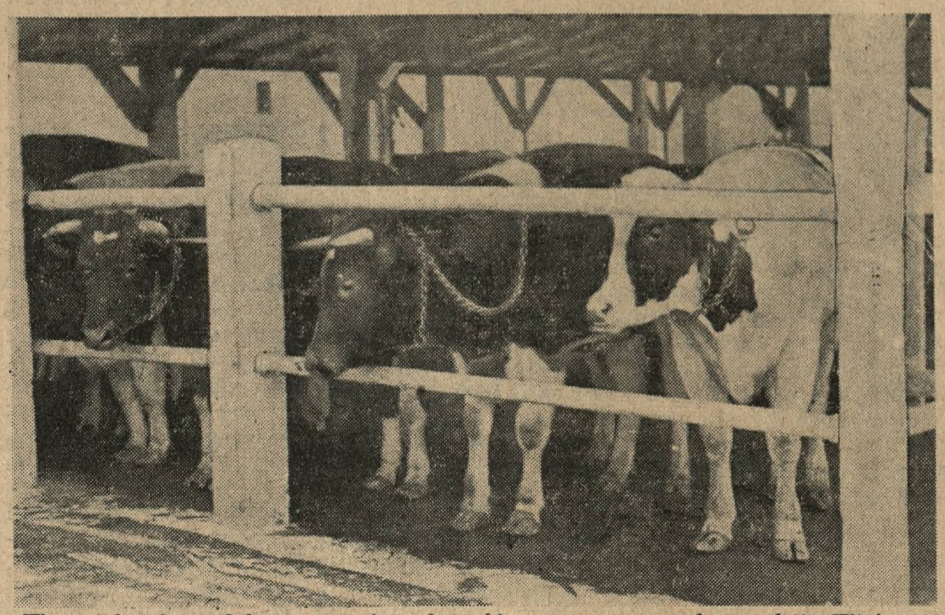

Wspaniałe okazy dobrze wypasionych wołów, przeznaczonych na ubój. Większość bydła rogatego ubijanego w warszawskiej rzeźni pochodzi z Wielkopolski i jest najwyżej ceniona.

(Fot. E. Fikus)

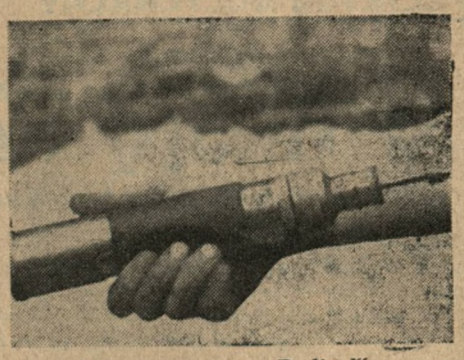

Aparat bolcowy systemu „Radical", przy pomocy którego stosuje się mechaniczny ubój zwierząt w rzeźniach.

(Fot. E. Fikus)

Ponieważ ustawa wprowadziła kontyngent uboju rytualnego, a poza tym szereg rzeźni podwarszawskich nie mogło się „pogodzić" z wprowadzeniem uboju humanitarnego, Żydzi wpadli na nowy pomysł. W rzeźniach tych biją zwierzęta nadal sposobem rytualnym, a dopiero do zabitych już i wykrwawionych przykładają aparat bolcowy, co ma nadać ubojowi pozory mechanicznego. Mięso tych bydląt z pieczątką „ubój mechaniczny" wędrowało do jatek żydowskich i tam sprzedawano je jako rytualne. Kupcom przedkładano tzw. chechszery, poufne zaświadczenia rabinów i rzezaków z prowincji, dowodzące, iż mięso pochodzi z uboju dokonanego przez „szojcheta" — rzezaka z zachowaniem rytuału i że późniejszy strzał z aparatu mechanicznego jest bez znaczenia.

Ale władze i tę podstępną kombinację Żydów wykryły, a kombinatorów czeka przykładna kara. Bo przecież ustawa jest po to, by jej przestrzegać.

ELLIOT.

NOWINY TECHNICZNE

Obrazy na falach radiowych

Równocześnie z otwarciem wystawy światowej w Paryżu dokonano na terenach wystawy otwarcia ultrakrótkofalowej stacji telewizyjnej, zainstalowanej na wieży Eiffel, która, pierwotnie przeznaczona na rozbiórkę, dzięki projektowi zbudowania stacji telewizyjnej została uratowana przed zagładą. Jest to więc, poza angielską stacją w Londynie (w Alexandra Palace) i niemiecką stacją w Berlinie (na terenie wystawowym w Witzleben), trzecia z rzędu regularna stacja telewizyjna, pracująca z pewnym ustalonym programem, gdyż stacje amerykańskie, a jest ich około tuzina, służą na razie jeszcze dla celów doświadczalnych. W porównaniu z olbrzymią ilością stacyj radiofonicznych jest to bardzo niewiele i mimowoli nasuwa się pytanie, dlaczego właściwie kwestia uruchomienia telewizji tak wolno posuwa się naprzód? Czy rzeczywiście istnieją jakieś nierozwiązane dotychczas trudności, które wprowadzeniu telewizji stałyby na przeszkodzie?

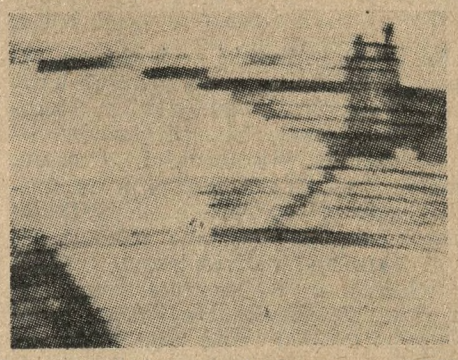

Obraz telewizyjny rozczłonkowany na 1 200 punktów jest zupełnie bezwartościowy.

Okoliczności, wpływające hamująco na rozwój telewizji, można podzielić na dwa rodzaje. Pierwszy z nich to trudności natury czysto handlowej, dotychczas bowiem nie udało się stworzyć odbiorników telewizyjnych po jako tako znośnej cenie. Drugi rodzaj trudności jest natury ściśle technicznej, gdyż wprawdzie teoretycznie cała kwestia telewizji jest zupełnie jasna, natomiast w praktyce technicznej najprostsza teoria staje się często bardzo skomplikowana. Zresztą zastanówmy się nad tym sami.

Dla przekazanie obrazu drogą radiową należy przede wszystkim zamienić jego wartości świetlne na wartości elektryczne, które nadawałyby się do przekazywania drogą radiową. I tu od razu zaczyna się kłopot; jest bowiem rzeczą jasną, że przekazanie przeciętnej jasności danego obrazu nie miałoby najmniejszego sensu, wtedy bowiem w odbiorniku otrzymalibyśmy mniej lub więcej jasną lub ciemną plamę. Dla wydobycia wszystkich szczegółów obrazu musimy go więc podzielić na poszczególne punkty, tak jak to się dzieje przy reprodukcji zdjęć w gazecie, gdzie reprodukowany obraz składa się z całego szeregu punktów białych, szarych lub też czarnych, dających w sumie, zależnie od dokładności wykonania i gęstości siatki, wierne odtworzenie oryginału z wszelkimi odcieniami.

Obrazu tak podzielonego nie można jednak przekazywać równocześnie, gdyż potrzebaby na to tyle nadajników i odbiorników, z ilu punktów składa się obraz. Nie pozostaje więc nic innego, jak przekazywać poszczególne punkty po kolei. Można to sobie wyobrazić, że jeden telegrafista przekazuje drugiemu bardzo prosty obraz, np. wzór „krzyżówki" w ten sposób, że „dyktuje" mu poszczególne pola znakami Morsego, umówiwszy się przed tym, że kropka oznacza pole czarne, kreska pole białe, a długa kreska początek nowej linii.

Rzecz oczywista, że telewizja, aspirująca do przekazywania obrazów jak najdoskonalszych, nie może się zadowolić podziałką tak prymitywną, lecz dąży do jak najdrobniejszego rozczłonkowania obrazu. Początkowo, gdy chodziło jedynie o zbadanie warunków pracy aparatury, rozkładano obraz na 30 linij, tzn. na 1200 punktów (stosunek wysokości do szerokości obrazu przyjęto na 3:4), dla uzyskania takich obrazów trzeba było jednak znacznie zwiększyć ilość linij. Dziś w Niemczech nadaje się na 180 linij (około 40.000 punktów), we Francji na 240 linij (blisko 77.000 punktów), a w Anglii systemem Marconiego 405-liniowym, o przeszło 218 000 punktach, co zdaje się już być granicą rozwoju, gdyż daje obrazy nie różniące się od oryginałów.

Z powyższych cyfr wynika, że dla przekazania jednego tylko obrazu systemem Marconiego aparatura nadawcza musi wysłać niemnej jak 218.000 sygnałów i to w przeciągu ułamka sekundy, trzeba bowiem pamiętać, że obraz telewizyjny jest obrazem ruchomym i wymaga, tak jak w filmie, wyświetlenia kilkunastu obrazów w przeciągu jednej sekundy, aby dla oka ludzkiego utrzymać ciągłość ruchu. W kinie film przebiega z szybkością 24 obrazów na sekundę, w telewizji w Niemczech i Francji zastosowano 25-krotną zmianę, co umożliwia transmitowanie przez stacje telewizyjne filmów kinowych (różnica o jeden obraz na sekundę wynika ze względów których rozważanie zaprowadziłoby nas za daleko), w Anglii zaś Marconi zastosował nawet 50-krotną zmianę na sekundę, wskutek czego obraz jest zupełnie pozbawiony migotania.

Powracając do naszych poprzednich obliczeń stwierdzamy więc, że np. londyńska aparatura telewizyjna dla przekazania jednego obrazu musi nadać 218 000 sygnałów w przeciągu 1/50 części sekundy, czyli przy obrazie ruchomym blisko 11 milionów sygnałów na sekundę. I tu odrazu uświadamiamy sobie ogrom trudności przy praktycznym realizowaniu telewizji. Przecież 11 milionów drgań na sekundę jest częstotliwością odpowiadającą fali bardzo krótkiej (około 36 metrów), aby więc taką częstotliwością modulować falę nadajnika musimy dla niego wybrać częstotliwość conajmniej 10-krotnie większą. Z tą chwilą jednak zagadnienie telewizji przenosi się w dziedzinę fal ultra-krótkich (2—7 m), gdyż tylko tam znajdujemy częstotliwości dość wysokie. Tymczasem fale ultrakrótkie mają oprócz licznych zalet jedną wielką wadę a mianowicie bardzo mały zasięg, można powiedzieć „optyczny", tzn., że rozchodzą się podobnie jak promienie światła zatrzymując się na wszelkich wzniesieniach terenu, tak, że dla zainstalowania stacji nadają się tylko

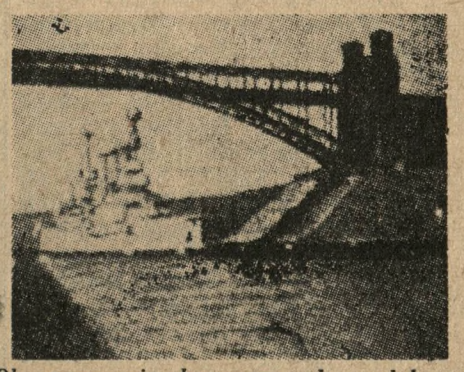

Dla otrzymania obrazu stosunkowo dobrego konieczne jest rozczłonkowanie go na conajmniej 30 tysięcy punktów.

punkty wznoszące się bardzo wysoko ponad pozim terenu. Lecz to jest tylko jedna niewielką część całego zagadnienia, którego całokształt przechodzi niemal granice fantazji ludzkiej. Aby go pojąć musimy sobie uświadomić, że w przeciągu jednej pięćdziesiątej części sekundy trzeba obraz rozczłonkować na 218 000 kolejnych punktów, których wartości świetlne należy zamienić na proporcjonalne wartości elektryczne (tj. silniejsze lub słabsze impulsy prądu), które znów trzeba „przetelegrafować" do odbiornika, gdzie znów poszczególne impulsy zamienia się na wartości świetlne uszeregowane ściśle w tym samym porządku co w obrazie wysyłanym.

O tym w jaki sposób realizuje się te na pozór nieprawdopodobne wymagania pomówimy przy innej okazji. (ach)

Bydło wpędza się do sali ubojowej w maskach skórzanych, szczelnie zasłaniających oczy. Rzeźnik przykłada zwierzęciu do czoła aparat bolcowy „Radical", krótkie naciśnięcie guziczka i wół pada zupełnie sparaliżowany.

(Fot. E. Fikus)

FELIETON KULTURALNY

O misję dziejową Wielkopolski

Napisał dr Władysław Konopczyński, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego

Temat i dwa przysłowia — Potrosze wszystkiego — Ksiądz z Wołynia o Wielkopolanach — Pochlonięta biblioteka — O co chodzi? — Coś z monologu, coś z felietonu — „Rasy biopsychiczne" — Intellekt i jego wartość — Moral praktyczny — Temperamenty narodowe — Żadnego nie wolno marnować — Zbiorowość wielkopolska „pod ochroną" — Błogosławiony najazd.

TEMAT trochę drażliwy. Podobno lepiej tych dzielnicowych strun nie ruszać. Zaraz powiedzą z jednej strony, że „każda liszka swój ogon chwali", z drugiej, że „podły ptak co własne gniazdo kala". Więc może lepiej ukryć swój felieton w jakimś, cięższego kalibru czasopiśmie stołecznym... Ba, kiedy rzecz przemilczeć się nie da. Jesteśmy, chwała Bogu, rozmaici i mamy, jako grupy dzielnicowe, różny w dziejach narodu dorobek. Były spory, i nie lada jakie, o pochodzenie naszego języka literackiego z Wielkopolski, co wykazywał z apodyktyczną pewnością prof. K. Nitsch. Pewien znakomity Litwin orzekł, że najwybitniejszych ludzi dawały nam kresy wschodnie. Najgenialniejsze dowcipy polityczne rodziły się, zdaniem tzw. krakowskiej szkoły historycznej, w Małopolsce. Za to Mazowsze, jeżeli dobrze zrozumieliśmy i zapamiętaliśmy słowa Z. Wasilewskiego w warszawskiej „Myśli Narodowej", dostarczało Polsce najzdrowszego, najtęższego ludzkiego materiału.

*

Skoro więc dyskusja jest otwarta, to może wolno się do niej wtrącić komuś takiemu, co sam trochę rodem z ziemi dobrzyńskiej, czy nawet z Wielkopolski, a trochę z Litwy, maturzysta i „prawnik" warszawski, „filozof" lwowski, docent i profesor krakowski, wykładowca tajnego uniwersytetu w Poznaniu, historyk regionalista wszystkich dzielnic; komuś, kto ma do omawiana cnót i nie-cnót wielkopolskich jedną, specjalne powołanie; że przed laty wykropił Poznańczykom z katedry kilka słów cierpkiej prawdy — i nie został za to wygwizdany. Taka przeszłość obowiązuje. Poczuwamy się do naukowego i publicystycznego obowiązku zreferowania czytelnikom „Kuriera Poznańskiego" książki, poświęconej gloryfikacji Wielkopolski, a chcemy to uczynić w dwojakim celu: po pierwsze, aby wyrobić autorowi trochę rezonansu, powtóre — aby pod wpływem jego lektury... zrektyfikować samego siebie.

*

Ksiądz Walerian Baranowski rodem z Wołynia podjął się nam wyjaśnić ni mniej ni więcej, tylko „Wielką Tajemnicę psychiki Narodu Polskiego". Jeżeli komuś ten tytuł przypomina „Polskę w świetle psychiki własnej i obcej" prof. Jana Kochanowskiego, to skojarzenie takie nie powinno wywołać uprzedzeń. Ksiądz Baranowski, daleki od wiary w nieomylność swych abstrakcyjnych rozumowań, pochłonął wcale pokaźną bibliotekę, skąpał się nietylko w historii, ale i w naukach społecznych i w psychologii, zwłaszcza społecznej i w publicystyce, po czym zaryzykował dyskusję z takimi powagami uniwersyteckimi jak A. Brückner, Ign. Chrzanowski, W. Sobieski, K. Tymieniecki i wielu innych. Skąd w początkującym pisarzu taka śmiałość? Stąd, że przetrawił on w całości lub częściowo książki, które do normalnego jadłospisu tamtych powag nie należały: E. Barkera „Charakter narodowy i kształtujące go czynniki", Mac Dougalla „Pychologię grupy", Czekanowskiego „Antropologię polską", Thomasa i Znanieckiego „Studium o polskim chłopie", Ochorowicza „Psychologię, pedagogikę i etykę", Dawida „Inteligencję, wolę i zdolność do pracy", dzieła Claparéde'a, Kretschmera, Stojanowskiego i inne.

Lecz o co autor wojuje? Otóż właśnie, że tego z początku trudno dojść. Zamiast zwartego, systematycznego wykładu, gdzieby pytania i tezy formułowane były ściśle i wysuwane naprzód, i gdzie sam sposób druku, ugrupowanie rozdziałów i głównych ustępów ułatwiało orientację wśród myśli autora, mamy tu nieprzerwane pasmo zdań, coś pośredniego między niekończącym się mionologiem a strasznie długim felietonem, w stylu trochę dociekliwym a trochę kaznodziejskim, nie bez dygresyj kilko- albo nawet kilkunastostronicowych. Zwłaszcza w części pierwszej czytelnik waha się długo: czy są rasy, czy nie ma ras? proste, czy złożone? zmienne, czy niezmienne? jest psychika zbiorowa, czy tylko jednostkowa? czy rasa jest wszystkim, a warunki zewnętrzne niczym, czy naodwrót? Co zaznaczywszy wcale nie dla zniechęcenia czytelników — bo autor pisze żywo, a nieraz nawet z porywem, a zresztą niejednemu taka naukowo-publicystyczna gawęda może smakować — lecz właśnie dla uspokojenia czytelnika, by się nie zrażał trudnym początkiem — śpieszymy oświadczyć, że książka jest ciekawa cenna i bardzo pożyteczna.

*

Krótko mówiąc, a nie tłukąc się po pracowniach skłóconych psycho-socjo- i antropologów — rasy są. I to rasy „biopsychiczne" a nie tylko fizyczne. Mamy ich w obrębie samego tylko elementu aryjsko-polskiego parę. Zaznaczyły się one w dziejach od dawien dawna rozmaitym reagowaniem na życiowe podniety. Już Bronisław Chlebowski zauważył, jako cechę Polaków zachodnich, temperament reflesyjno-emocjonalny, jako cechę wschodnich — temparament emocjonalno-refleksyjny. Tamci myślą, nim coś powiedzą, ci najpierw się cieszą lub smucą, a potem dopiero się zastanawiają: z jakiej racji? Pomiędzy nimi trafia się jeszcze typ „mieszany".

Ksiądz Baranowski stara się uzgodnić tę dwoistość czy troistość „biopsychiczną" z zaobserwowaną przez antropologów szkoły poznańskiej rozmaitością typów fizycznych u nas. Owi Polacy z zachodu i północo-zachodu, Poznańczycy i Pomorzanie, mają głowy nordyckie; poza tym przecież istniały w Polsce typy subnordycki, presłowiański (na Mazowszu), alpejski naokoło Krakowa. Nie naszą rzeczą przesądzać, czy owo uzgodnienie uda się na całej linii; gdyby gdzież coś nie kwadrowało, mieliby subnordycy, alpejczycy i presłowianie przynajmniej taką pociechę, że ich mniej wartościowe czaszki można w szkole napełnić pożyteczną dla Polski treścią. W każdym razie nagromadzone przez autora (z pomocą Szajnochy i in.), fakty historyczne świadczą, że nad Wartą od wieków plenił się inny typ Polaka, niż nad środkową i górną Wisłą, a cóż dopiero dalej na wschodzie. Tamten nordyk r o z u m i e, czym jest państwo, prawo, praca, bo miał czas się nad tym zastanowić; jego brat wschodni też by zrozumiał, gdyby go krew nie zalewała w każdej przygodzie. Więc tamci założyli państwo Mieszka i Chrobrego i na długie wieki zachowali tę rozwagę, energię, powściągliwość, praworządność, pracowitość, którą niesłusznie przypisuje się pruskiej tresurze, a która w oczach Mazurów, Krakowiaków i innych Lachów wydaje się chłodem, prozaicznością, zmaterializowaniem.

*

Przyszły czasy inne, ośrodek państwa przenosił się do Krakowa i Warszawy, a wielkopolscy nordycy zostali na boku, upośledzeni, nieraz niezadowoleni. Jako ludzie chłodni i porządni, hamowali oni swe ambicje — na szkodę Polski, pozostawiając wolne pole popisu najpierw krakowskim kombinatorom magnatom, potem mazowieckim krzykliwym rębajłom. A co był wart intelekt Wielkopolski, niech powiedzą zrejestrowane przez księdza Baranowskiego takie imiona, jak Włodkowic, Brudzewski, Ostroróg, Łaski, Tomicki, Modrzewski, Goślicki, Klonowicz, Twardowski, Opaliński (tak, nawet Krzysztof Opaliński!) Leszczyński, Staszic, J. H. Dąbrowski, Śniadecki, Chłapowski, Prądzyński, Marcinkowski, Wawrzyniak...

Zastanawiało to nas nieraz, skąd ten dąs wielkopolski, ciągnący się od XVI wieku z pokolenia w pokolenie, nabrzmiewający groźnie po krwawym Potopie, a już wprost tryskający ropą różnych Ponińskich, Sułkowskich, Gurowskich, Twardowskich w dobie pierwszego rozbioru. Tłumaczyliśmy go nagromadzeniem goryczy, w dzielnicy zdegradowanej i zaniedbanej. Ksiądz Baranowski uzupełnia to wyjaśnienie podnosząc motyw psychologiczny: ci upośledzeni i urażeni byli inni, byli gospodarniejsi, roztropniejsi, rządniejsi, a musieli doznawać skutków gospodarki „alpejskiej" czy „presłowiańskiej". Poprawkę tę tłumacza „Tajemnicy" nietylko przyjmujemy, ale postaramy się ją poprzeć nowymi argumentami historycznymi, których on się jeszcze nie domyśla. Tymczasem jednak śpieszymy z nim do morału aktualnego:

Bo ks. Baranowski — jakby go nawiedziły duchy dawnych naszych księży bojowników: Orzechowskich, Starowolskich, Konarskich, Staszicow, — aż się pali do aktualności. Czasem, prawiąc grzeczności, przyprze do muru samego wicepremiera Kwiatkowskiego, czasem wyjmie z rąk Ekscelencji Tytusowi Filipowiczowi traktat Goślickiego o najlepszym senatorze, aby nim zawstydzić senatorów... najgorszych; czasem rzuci mocne słówko zmarłemu Stpiczyńskiemu albo żyjącemu Kaden-Bandrowskiemu. To znów wybuchnie gniewem na emocjonalnych oszczerców (czyżby lepsi byli oszczercy z premedytacją?). Przy tym wszystkim atoli „semper cogitando" zmierza do wielkich drogowskazów polityczno-społecznych.

*

Jeżeli posiadamy nie jeden temperament i charakter narodowy, ale kilka; jeżeli mamy wśród siebie skarby duchowo-społeczne, mianowicie te, którymi górują Poznańczycy, — to co zrobić, aby ich nadal nie marnować podobnie, jak się działo ongi? Poprostu mieszać typy dla samego ujednostajnienia? Żaden mądry hodowca tego nie pochwali. Spychać, upośledzać, może tępić gatunki mniej wartościowe? Ależ to byłoby rasistowskie szaleństwo. Więc raczej — póki nam w przyszłości jakieś p o w a ż n e Towarzystwo Eugeniczne nie da recepty na najlepszy typ Polaka, trzeba ochraniać wielkopolską zbiorowość i kulturę od eksperymentów bezmyślnego centralizmu; szanować jej samorząd, doprowadzać do doskonałości tameczne i pomorskie ukryte zdolności przez pielęgnowanie wyższego wykształcenia (konieczna Akademia na Pomorzu!), no i bezwarunkowo brać właściwych ludzi do właściwych zadań.

Lotną wyobraźnią nam Poznańczycy nie zaimponują, to trudno i darmo. Skoro Mickiewicz pochodził z Litwy, Słowacki z Wołynia, Krasiński po mieczu z Mazowsza, Chopin po kądzieli również, Kochanowski z Sandomierszczyzny, Wyspiański był Krakowianinem, a Sienkiewicz — Litwos-Podlasiakiem, to niech już tamte dzielnice mają przywilej na poetów, muzyków aktorów, może i na artystów plastyków. Może i na historyków. Wyświetli to kiedyś Polski Słownik Biograficzny. Ale jeżeli rdzenny Wielkopolanin najściślej myśli, najkonsekwentniej działa, najsumienniej odpowiada za swoje czyny, — to organizatorów życia zbiorowego: wojewodów, starostów, sędziów, dyrektorów departamentów kierowników współdzielczości i wogóle twórców życia gospodarczego należałoby powoływać z tej dzielnicy z której od lat 10 nie wzięto zdaje się ani jednego ministra, a od lat 20 — najwyżej 3 procent.

Zbliża się tysiąclecie Państwa Polskiego. Niechby się powtórzyło w tę bliżej nieokreśloną rocznicę to, co przeżyli nasi praojcowie: niech spadnie na różnych „Wenedów" pokojowy najazd Lechitów, tych właśnie, którym Derwid-Słowacki z bajeczną nieznajomością rzeczy przypisywał: „gburostwo, pijaństwo, obżarstwo, siedem śmiertelnych grzechów, gust do wrzasku, do ukwaszonych ogórków, do herbów, zwyczaj przysięgać „in verba magistri" — których potomków ośmieszał ślazowym wierszem: „Vivat Poznańczanie", a którzy mają właśnie wręcz przeciwne, nawskroś pozytywne kwalifikacje skoro najlepiej umieją godzić siłę z prawem, zdrową indywidualność z karnością społeczno-polityczną.

Podobno ten błogosławiony najazd już się rozpoczął?

Władysław Konopczyński

Kraków.

Z teatru

TEATR POLSKI. „Woźny i minister". Komedia w 4 aktach A. Birabeau. Przekł. S. Ostoji. Wykonawcy: S. Broniszówna, H. Kamińska, E. Kryńska, J. Polakówna, S. Jaracz, S. Daniłowicz, J. Łuszczewski, A. Maniecki, J. Orlicz, L. Pośpiełowski i T. Żelski. Reżyseria: S. Perzanowska. Dekoracje: W. Daszewski.

Satyra jest dosyć ostra, na ustrój demokratyczny w ogóle, na modne obecnie fronty ludowe w szczególności. A do oryginalnego tekstu dodano sporo aluzyj na stosunki rodzime, co jeszcze bardziej dodało sztuce aktualności, ostrości i żywotności.

Nerwu dramatycznego ma niewiele ta historia o woźnym ministerialnym, który został ministrem. Na scenie dzieje się niewiele, akcja ciągnie się w dialogach, tylko że te dialogi napisane są znakomicie, naszpikowane błyskotliwymi dowcipami, paradoksalnymi aforyzmami i bon mot'ami.

W pierwszym akcie do ministerstwa oświaty przychodzi nowy minister. Z rozmowy jego matki, — która karierą syna kieruje, — z ministerialnym woźnym, dowiadujemy się, że minister jest synem tego woźnego. W drugim akcie dowiaduje się o tym minister i próbuje przenieść świeżo odnalezionego ojca na inną jakąś posadę. Ale woźny się uparł. Nie można przenosić go bez powodu, bez dyscyplinarki. Zresztą dłużej klasztora, niźli przeora — minister pójdzie, a woźny zostanie. W trzecim akcie woźny poznaje swoją synową i bardzo sobie przypadają do gustu. A że syn-minister ma ochotę do małżeńskiej zdrady, więc mu tata-woźny — stojąc w obronie miłej synowej — daje doraźną ojcowską nauczkę. Awantura rodzinna zamienia się w skandal polityczny. Woźny, który obił ministra, staje się bohaterem dnia, symbolem ducha buntu, sztandarem rewolucji. W szybkim tempie wybrany zostaje do parlamentu, a po niesławnym upadku gabinetu otrzymuje tekę ministra. Syn jest wprawdzie gruntownie „wykończony", ale tata-minister zajmie się teraz jego losem. Do pokrewieństwa wprawdzie przyznawać się nie mogą, bo zachwiałoby to karierę nowego ministra, ale... synekurkę można przyznać pod pretekstem, że żona ex-ministra jest kochanką ministra obecnego.

Można śmiało opowiedzieć tę niewielką, z paradoksalnych sytuacyj zbudowaną treść komedii; nic sztuka na tym nie straci. Znając treść widz z równym zainteresowaniem słuchać i oglądać ją będzie. Bo jej atrakcyjność polega przede wszystkim na dowcipie słownym; satyra polityczna jest znakomita; „powiedzonka" i „aforyzmy" napewno będą kursowały po mieście.

Dwie główne role w sztuce — to woźny i matka ministra. Gra je znakomita para artystów: S. Jaracz i S. Broniszówna. Zarówno energiczna hic mulier, mocnymi rękami prowadząca karierę syna, ambitna, nie znosząca porażek, opuszczająca bez żalu nawet syna, gdy mu się powinęła noga, — jak i poczciwy, pozbawiony wszelkich ambicyj pierwszy jej małżonek są świetnie na scenie postawionymi postaciami. Dzięki grze aktorskiej te jednopłaszczyznowe prawie figurki nabrały życia, są żywymi ludźmi. Bardzo miło prezentuje się z nowych znajomych p. Kryńska, aktorka ładna i z wdziękiem. Zresztą pozostałe role grane są całkiem bez zarzutu.

Publiczność bawi się na sztuce doskonale. Nieustanne wybuchy śmiechu i oklaski przy otwartej scenie towarzyszą całemu przedstawieniu. (t. krasz.)

Kobiety w życiu Rockefellera

Nie ma przyszłości — Interes nad żonę — Pokrewne dusze

Dziwnym zbiegiem okoliczności Rockefeller nie znalazł oddźwięku u tych kobiet, do których pociągał go jego sentyment. Komicznym wydawać się może, że po raz pierwszy doznał on zawodu miłosnego, ponieważ „nie miał przyszłości". Wówczas, kiedy go ten zarzut spotkał, był Rockefeller jednak bardzo jeszcze młodym i biednym chłopcem. Zakochał się w pannie nazwiskiem Melinda Miller, córce pilnych ale prostych ludzi, zamieszkałych w Strontville, w niedalekim sąsiedztwie Rockefellerów. Melinda była tryskającą zdrowiem dziewczyną, o rumianej twarzy i pogodnym usposobieniu. Johnowi podobała się bardzo, to też korzystał on z każdej sposobności, by się z nią spotykać. Kombinacje małżeńskie matki Johna zadecydowały też prawdopodobnie o tym, że rodzina Rockefellerów zabrała Melindę ze sobą jako pomocnicę w gospodarstwie, kiedy przeniosła się do Parma w stanie Cleveland. Melindę traktowano jak rodzoną córkę, a przyjaźń między nią a młodym Johnem stawała się coraz silniejszą. Aż pewnego dnia pojawiła się u Rockefellerów niespodziewanie matka Melindy, która prawdopodobnie z korespondencji córki domyśliła się prawdy i oświadczyła bez ogródek, że zabiera Melindę do domu i że o małżeństwie jej z Johnem nie może być mowy, ponieważ nie ma on przyszłości przed sobą.

Taki to był pierwszy zawód miłosny Johna Rockefellera.

Z drugim swoim romansem nie więcej miał on szczęścia. Drugą pannę, którą młody Rockefeller obdarzył swoim sentymentem była Emma Sanders. Poraz pierwszy spotkał ją w kościele, gdzie zafascynowały go jej błyszczące, duże oczy. Gdy ją później osobiście poznał, przyciągało go do niej jeszcze więcej jej pogodne i wesołe usposobienie.

John począł formalnie zabiegać o rękę panny. Lecz rychło się to skończyło. Panna bowiem mile widziała wprawdzie Johna, ale niebawem spostrzegła, że nie bardzo się z nim zgadza. W tym czasie bowiem coraz bardziej wysuwała się naprzód u Johna Rockefellera owa właściwość, dzięki której później stał się człowiekiem interesów; jego rzeczowość i zmysł kupiecki. Emma obawiała się, że więcej poświęci czasu interesom niż jej. Dla tego się z nim rozeszła, zanim się zdołał oświadczyć.

Trzecia panna, którą John obdarzył swymi względami, została jego żoną. Była nią Laura Celestia Spolman, ładna, energiczna dziewczyna, która umiała należycie ocenić suchą rzeczowość młodego Johna, ponieważ wywodziła się z otoczenia purytańskiego i prawie pod każdym względem tak samo patrzała na życie jak Rockefeller. Laura, podobnie jak John, nienawidziła alkoholu, była także bardzo oszczędna, ale już wówczas była bardzo dobroczynna. Ona to podobno nakłoniła Rockefellera do owych olbrzymich fundacyj na cele dobroczynne i naukowe.

O dniu ślubu Rockefellerów kursowała znana anekdota. Kiedy młoda para opuszczała po ślubie kościół, John z uśmiechem zwrócił się do Laury i powiedział: Kochanie, chciałbym pójść dzisiaj po południu z tobą do cyrku, ale po tym muszę wrócić do biura, bo mam jeszcze dużo spraw do załatwienia.

Takim pozostał John przez cały czas swego małżeństwa, nigdy nie spotkał się z sprzeciwem ze strony swojej żony. Nie słyszał z jej ust nigdy wymówki, gdy późno wracał z biura do domu lub gdy podczas obiadu mówił tylko o interesach. Laura była idealną żoną dla tego suchego człowieka interesów.

Testament Rockefellera.

Otwarcie testamentu Rockefellera nastąpiło w poniedziałek 24. bm. Testament jest wielką niespodzianką i dla krewnych wielkim rozczarowaniem. Otrzymali oni bowiem tylko 25 milionów dolarów, a więc zaledwie dwudziestą część majątku, objętego testamentem. Całą resztę Rockefeller zapisał na cele filantropijne i naukowe.

John Rockefeller, który już od wielu lat setki milionów dolarów poświęcał na cele naukowe i humanitarne, przeznaczył w testamencie swym olbrzymią sumę 530 milionów dolarów na cele kościelne, wychowawcze i naukowe.

Rzecz jasna, że testamentem nie jest objęty majątek, umieszczony w przedsiębiorstwach Rockefellera i przez niego kontrolowanych, który już od dziesiątek lat przeszedł na własność syna jego, młodszego Johna Rockefellera. (Kk.)

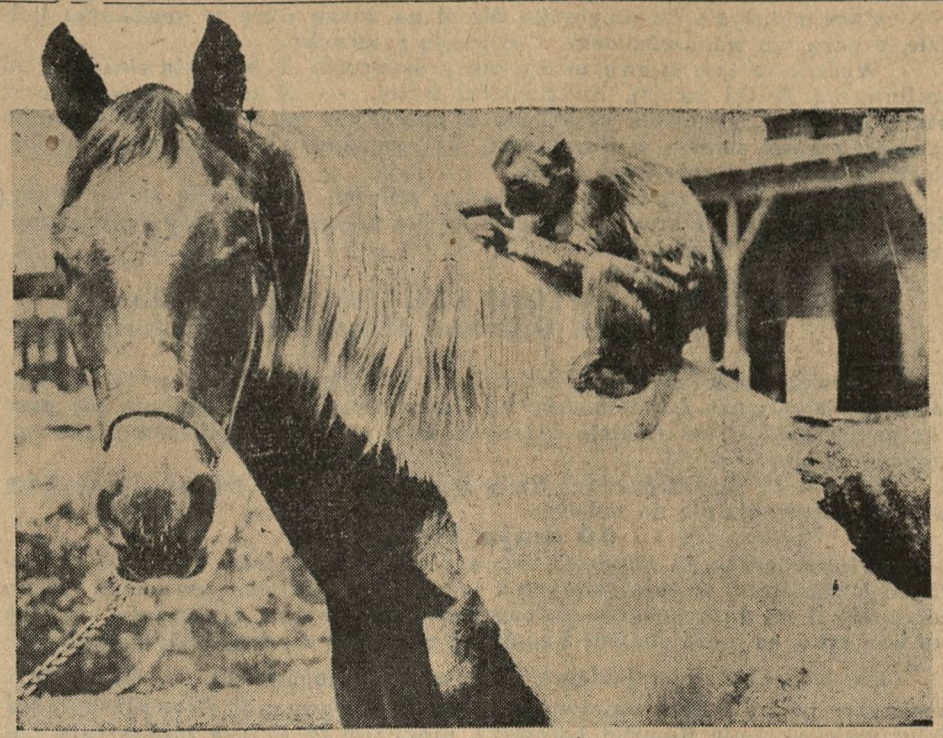

To jest przyjaźń!

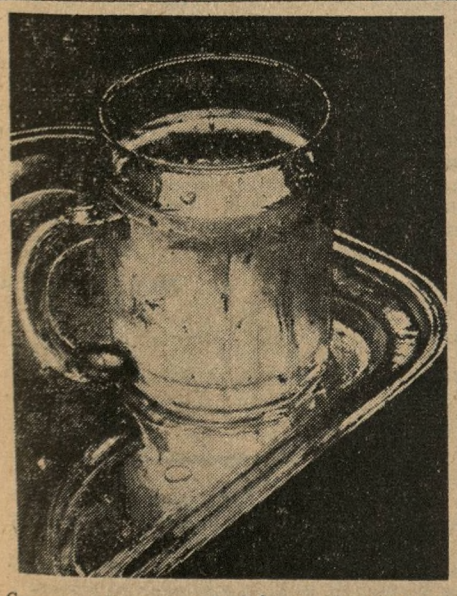

Co za rozkosz wychylić w skwarne południe szklankę wody źródlanej.

Najdroższa koronacja

Jest nią niewątpliwie ostatnia koronacja, która odbyła się tego miesiąca w stolicy Wielkiej Brytanii. Koszta koronacji wynoszą 52.500.000 franków. Nawet po potrąceniu od tej sumy 7.000.000 franków, które uzyskano ze sprzedaży miejsc dla widzów uroczystości, pozostaje jeszcze do pokrycia wcale pokaźna suma 45.500.000 franków.

Tak więc koronacja Jerzego VI kosztuje o 27.000.000 fr. więcej niż koronacja Jerzego V, o 26.000.000 fr więcej niż koronacja Edwarda VII i o 38.000.000 fr. więcej niż koronacja królowej Wiktorii.

Tak znaczny wzrost kosztów tłumaczy się zarówno drożyzną robocizny i materiałów, jak i wielkim nakładem kosztów związanych z nowoczesną organizacją tego rodzaju uroczystości i instalacją głośników, efektami iluminacyjnymi ect., których dawniej nie było.

Postęp nie jest tani!

Powieść Dickensa przyczyną rozwodu

Przed sądem w Los Angeles toczyła się niezwykła sprawa rozwodowa, której podłoże różniło się bardzo od zwykłego szablonu spraw rozwodowych w stylu amerykańskim. Laura Hampton Loomis, córka jednego z najbogatszych magnatów kalifornijskich, króla nafty, premiowana piękność, wyszła za mąż za młodego licencjata uniwersytetu Princetown. Związek małżeński trwał tylko dwa dni.

Nazajutrz po ślubie małżonek zażądał od pani Laury, aby przestudiowała pilnie powieść Dickensa „Klub Pickwicka". Młoda pani, ulegając woli małżonka, zabrała się do studiowania powieści, ale na drugi dzień oświadczyła mężowi, że ma tego dosyć, że dzieło Dickensa jest odstręczające. Pan małżonek uparł się jednak przy swoim i kategorycznie obstawał przy studiach dickensowskich. Oburzona do żywego taką „gruboskórnością" pani Laura opuściła dom mężowski i wróciła pod dach rodzicielski. Przez adwokata podała skargę o rozwód, w której zaznaczyła, iż powodem niemożności pożycia z mężem są głębokie różnice ideowe i „brutalizowanie duchowe" jej przez małżonka.

Proces ten wzbudził, rzecz prosta, sensację w Ameryce i — rzecz znamienna — utworzyły się dwa obozy: dickensistów i antidickensistów. Pierwsi przyznają rację mężowi, drudzy — żonie.

Sędzia będzie musiał rozstrzygnąć spór literacki: czy żądanie przeczytania Dickensa jest postępkiem „brutalnym", czy nie.

Łapczywy pies

Osobliwa rozprawa toczyła się przed paryskim sędzią pokoju. Tło jej przedstawia się następująco:

Wybitna śpiewaczka estradowa laureatka wielu konkursów Iues Jougel skarżyła tow. asekuracyjne o wypłatę odszkodowania w kwocie 60.000 franków. Przyczyną tej skargi było przykre wydarzenie jakie miało miejsce w mieszkaniu znajomej. W chwili bowiem, kiedy śpiewaczka dotknęła się pyszczka małego jamnika, ten miast przyjąć to jako oznakę życzliwości, najbrutalniej ugryzł panią Jougel w soczyste karminowe usta. Skrwawiona warga nietylko zeszpeciła urodę artystki, lecz również spowodowała zniekształcenie głosu. Dlatego też pretendowała pani Jougel do odszkodowania w towarzystwie ubezpieczeniowym.

Sędzia Gerlitz, sam będący wielkim zwolennikiem artystki, zasądził po krótkim namyśle powództwo cywilne w wysokości 60.000 franków.

P. Jougel stała się znów triumfatorką już nie z recenzyj muzycznych — lecz reportaży sądowych.

Służba nad błękitnymi falami Dunaju

W Budapeszcie pięć imponujących, wspaniale zbudowanych mostów wiąże brzegi Dunaju w jedną olbrzymią tętniącą życiem stolicę. W rejonie każdego z mostów działa komisariat rzeczny, mający za zadanie utrzymywać spokój i bezpieczeństwo na wybrzeżu.

Według ostatnio opublikowanego sprawozdania policja rzeczna ma kolosalne zasługi w dziedzinie ratowania samobójców. Na 2.083 samobójców policja ocaliła 1.933 osób. Najruchliwszym posterunkowym był Józef Horwath. Powstrzymał on od kroku samobójczego 171 osób. W każde święto i niedzielę drzwi jego mieszkania nie zamykają się przed licznymi posłańcami, przynoszącymi mu kwiaty i podarunki. Są to nieznani, bezimienni ofiarodawcy, którym Horwath ocalił życie.

Z wynurzeń jego wynika, że jest dumny i szczęśliwy ze swego zajęcia. Mimo parokrotnych zamiarów awansowania go do służby w mieście lub do prac w administracji policyjnej, zawsze wolał służbę w motorówce na błękitnych falach Dunaju.

Horwath nigdy się nie mylił. Znał wybrzeże doskonale. Mgła lub deszcze sprzyjają samobójcom, to też wówczas pełnił służbę ze szczególną uwagą.

Nikt spośród 21-osobowej drużyny komisariatu nie potrafił wyczuć niebezpieczeństwa lub skoku denata tak jak Horwath. W uznaniu tych zasług szef policji węgierskiej polecił odczytać przed frontem wszystkich oddziałów specjalną pochwałę, udzieloną Horwathowi przez najwyższych przełożonych.

Jeden z wielkich hoteli w Los Angeles, w Kalifornii, zaangażował parę doskonałych skoczków, którzy w hotelowym basenie pływackim popisują się przed gośćmi wspaniałymi skokami.

VENUS
ST. GÓRSKIEGO
ZNAKOMITY KREM
USUWA PRYSZCZE PIEGI I LISZAJE
OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI
NISZCZY BRODAWKI SKÓRY STWARDNIENIA
ARAGO ST. GÓRSKIEGO WARSZAWA
ODCISKI
ng 42 738

Najdłuższa fajka

Muzeum miejskie w pięknie położonym mieście belgijskim Antwerpii szczyci się tym, że posiada w swych zbiorach najdłuższą fajkę. Długość jej wynosi 2.30 m. Cenny unikat przywiózł w roku 1921 jeden z marynarzy z Egiptu i nie mogąc znaleźć praktycznego zastosowania wzbogacił nią zbiory muzealne swego rodzinnego miasta.

350.000 złotych płytek

W Paryżu odbywa się pozłacanie słynnego kościoła Inwalidów. Dach wspaniałej świątyni pokryje 350.000 płytek złotych łącznej wartości 346.500 franków. — Niezależnie od tego poważne koszty pociągnie za sobą opłacanie przedsiębiorstwa, które zatrudnia 6 specjalnie wykwalifikowanych robotników-akrobatów.

Według prowizorycznych obliczeń łączny koszt pozłocenia kopuły wyniesienie zgórą milion franków. W porównaniu z dawniejszymi ozłoceniami jest to suma bardzo znaczna, skoro zważymy, że w roku 1715 koszt ten wyniósł tylko 50.000 talarów, a w roku 1813 — 243.000 franków.

Praca nad pozłacaniem kopuły kościoła odbywa się z wielką ostrożnością i pod stałym dozorem policji i specjalnego wysłannika min. skarbu. O drobiazgowości tej roboty świadczy fakt, że każda płytka złota jest skrzętnie numerowana i z największą starannością nitowana.

W restauracji

Gość (w restauracji): — Dlaczego ten pies przez cały czas obiadu siedzi koło mnie?

Kelner: — Pan dostał talerz, na którym on zwykle jada.

Początek

— Postanowiłeś zatem wyrzec się alkoholu?

— Tak i kupiłem już nawet scyzoryk bez korkociągu. (Mercury)

POJAWIŁY SIĘ NAŚLADOWNICTWA BEZWARTOŚCIOWE ABY OTRZYMAĆ ZNAKOMITY, PRAWDZIWY PROSZEK JAPOŃSKI, NALEŻY ŻĄDAĆ
KATOL ZABIJA ROBACTWO OWADY I T. P.
ng 42 748

PLAKAT POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO (autor: p. Medard Świtek z Poznania), który otrzymał pierwszą nagrodę na konkursie Pozn. Oddz. P. T. T.

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Wola realizacji ślubów Jasnogórskich

„Każdego roku w uroczystej pielgrzymce przychodzić będziemy na Jasną Górę, jako wybrani synowie Twoi do stóp Matki naszej umiłowanej". Tak ślubowaliśmy w czasie pierwszej pielgrzymki jasnogórskiej. Ślubowanie nasze wypełnić musimy i wypełnimy. Dlatego też i w tym roku pojedziemy wszyscy na Jasną Górę.

Tegoroczna pielgrzymka będzie powtórzeniem zeszłorocznej, odnowieniem historycznych Ślubowań Jasnogórskich z roku ubiegłego. Jednak na Jasną Górę w tym roku pojedziemy nie tylko po to, by odnowić ślubowania, ale przede wszystkim, by prosić Patronkę Polskiej Młodzieży Akademickiej o święty żar wiary, o moc do walki z tym wszystkim, co jest wrogie lub niezgodne z duchem Ślubowań Jasnogórskich, o moc do realizacji Ślubów Jasnogórskich i o katolickie państwo polskiego narodu.

Ślubowaliśmy!... Nie chcemy być obłudnikami, ni przeniewiercami! Przed Polską całą, przed światem całym na Jasnej Górze Marię obraliśmy za Patronkę swoją i jej złożyliśmy święte śluby.

I ślubów tych nie złamiemy, bo one z duszy naszej, z tęsknot naszych najświętszych, z woli naszej i rozumu naszego, z doświadczeń wieków wzięły początek. Nie jesteśmy przecież trzciną, chwiejącą się w tę, czy w tamtą stronę. Jesteśmy dziećmi XX wieku, olbrzymiej, we wszystkie dziedziny życia ludzkiego sięgającej, katastrofy. A w takim wieku tylko twarde, mocne mogą się wychowywać charaktery.

Odwróciliśmy się od błędów ojców naszych i do nich nie wrócimy. Ślubów nie złamiemy!

Cóżby o nas powiedział świat cały, cóżby powiedział polski chłop, robotnik i rzemieślnik, gdybyśmy śluby złamali? Świat obłudnikami by nas nazwał, a religijny polski chłop, robotnik, rzemieślnik z przekleństwem na ustach „przeniewiercy, świętokradcy", odwróciłby się od nas. A my go przecież prowadzić mamy ku ideałowi prawdy, dobra i piękna.

Nie ma obawy! Bo nad wszystkim co jest w nas złe, małe, egoistyczne górować będzie wola służby prawdzie największej, dobru absolutnemu, wola realizacji wielkich, historycznych Ślubów Jasnogórskich.

Ślubowaliśmy: „Oddajemy pod Twoją przemożną opiekę wszystkie wyższe uczelnie..." W słowach tych przyrzekliśmy chyba równocześnie, że będziemy dążyli do stworzenia nauki zgodnej z prawdą Bożą, że uczonym — fałszywym prorokom, odrzucającym Boga jako Stwórcę Wszechrzeczy, że apostołom obłudnego humanitaryzmu, błędnego postępu, negującego i zabijającego w człowieku to, co jedynie jest istotą jego człowieczeństwa, zniżającego człowieka — pomazańca Bożego do roli zwierzęcia i maszyny, że apostołom tych antychrystycznych haseł, spreparowanych w cieniach lóż masońskich, czy lóż mędrców Syjonu nie uwierzymy.

Naszym dążeniem jest: przybytki nauki polskiej muszą być równocześnie przybytkami Boga, prawdy Bożej, oraz służby naszemu narodowi. Dlatego żądaliśmy zawieszenia krzyży w salach uniwersyteckich, dlatego walczymy i walczyć będziemy z uczonymi — masonami, z profesorami — Żydami, aż do ich usunięcia.

Ślubowaliśmy dalej: „Zawsze i wszędzie stać będziemy przy świętej wierze Kościoła Katolickiego w synowskiej uległości dla Stolicy Apostolskiej, że wiary naszej bronić i według niej rządzić się będziemy w życiu naszym osobistym, rodzinnym, społecznym, narodowym i państwowym."

Odrzucamy więc wszystkie nowinki zeszłowieczne i obecne. Odrzucamy marksizm w jego formie socjalistycznej i komunistycznej, z jego zasadą naczelną walki klas, zakładającą nienawiść jako podstawę budowy nowego ustroju społecznego; nienawiść, która burzyć tylko może, a nie budować; marksizm, który chce zniszczyć wszystkie podstawy naszej cywilizacji, stworzonej przez Rzym i Kościół Katolicki: wiarę w Boga, solidarność narodową, rodzinę i wolność. Odrzucamy i podejmujemy z nim walkę.

Odrzucamy również liberalizm, który — wyzwalając człowieka z zależności od dobra absolutnego — Boga, od wszelkiej moralności, od narodu i w ogóle od wszelkich tradycją uświęconych autorytetów i w tym wyzwoleniu tylko widząc wolność człowieka — był jedynie rozkiełzaniem żądz ludzkich, tworzył „wolność" dla „żądz", „równość w podłości" i „braterstwo ku zniszczeniu". Był wreszcie źródłem wyzysku i żerem dla żydowskich kapitalistów.

Odrzucamy w końcu i innego wielkiego wroga Kościoła Katolickiego — neopoganizm, szaleiący dziś w Niemczech hitlerowskich.

Chcemy budować państwo katolickie i narodowe. Boga przecież i narodu jesteśmy służebnikami.

Dzisiaj, kiedy w Europie nie ma państwa, któreby choć trochę zbliżało się do ideału państwa Bożego, kiedy przeciwnie powstaje coraz więcej państw antychrystycznych, nasze Ślubowania Jasnogórskie mają wyjątkowo wielkie znaczenie historyczne. W takiej formie jak my, przynajmniej w ostatnich dwóch wiekach, nikt nie wyraził woli stworzenia katolickiego państwa polskiego narodu.

Jeśli tę swoją wolę zrealizujemy — nie ulega to chyba wątpliwości, bo pójdziemy przez trudy i walkę — to Polska w dziejach Europy, błądzącej dziś po manowcach i pogrążonej w długiej chorobie, zapoczątkuje nową epokę, którą słusznie będzie można nazwać epoką wielkiej rewolucji polskiej.

Polska spełni swoją misję dziejową. Dlatego właśnie Śluby Jasnogórskie mają historyczne znaczenie, bo z woli naszej wielki czyn będzie.

ODEZWA

J. E. Ks. Biskupa Prof. Dr Antoniego Szlagowskiego do Polskiej Młodzieży Akademickiej!

Młodzieży Akademicka, Królowej Polskiej hufcu wybrany!

Znowu dążycie do przybytku Marii na Jasną Górę w powinnym hołdzie, z gorącym nabożeństwem, z miłością synowską.

Weźmiecie tam znowu mistyczne poświęcenie i błogosławieństwo od umiłowanej Matki swojej, Rodzidzielki Bożej. — A uzbrojeni w pancerz wiary i miłości, ponownie pójdziecie w poselstwie od Marii na całą ziemię polską do braci swoich w Chrystusie, by opowiadać im radosną nowinę, głosić słowo odrodzenia duchowego.

Zaniesiecie im słowo pokoju, ładu, miłości, zaniesiecie słowo pracy, słowo zjednoczenia i bronić będziecie ducha narodu od zarazy komunizmu, anarchizmu i bezbożności.

W Imię Boże do dzieła!

ANTONI SZLAGOWSKI, Biskup
Dożywotni Opiekun Młodzieży Akademickiej.

Wzywam całą młodzież akademicką do wzięcia udziału w IV Ogólnopolskiej Pielgrzymce Akademickiej na Jasną Górę, do skupienia się przy Duszpasterzach Akademickich, którzy kierują pracami Komitetów Ślubowań Jasnogórskich.

Termin IV Ogólnopolskiej Pielgrzymki Akademickiej na Jasną Górę ustalam nieodwołalnie na dzień

30 maja 1937 r.

Wierzę gorąco, że młodzież nasza akademicka, jako synowie prawowierni Matki Bożej w najczystszych i jedynie religijnych uczuciach staną wobec Marii na Jasnej Górze usunąwszy wszelkie cele i względy uboczne i to wszystko, co może obniżyć i zamącić podniosły nastrój Pielgrzymki.

Komitetowi Akademickiemu Ślubowań Jasnogórskich w Warszawie powierzam pieczę i kierownictwo nadcałością pielgrzymki, stronę techniczną pielgrzymki obejmie Komitet Lwowski, modlitwę za Polskę zorganizuje Komitet Lubelski.

ANTONI SZLAGOWSKI, Biskup
Dożywotni Opiekun Młodzieży Akademickiej.

UWAGA: Termin ostateczny pielgrzymki uzgodniony z J. Em. ks. kard. A. Hlondem i A. Kakowskim **na dzień 30 maja.**
Zapisy przyjmują jeszcze dziś w lokalu Org. Kat., Wały Jana III 11 do godz. 19, telefon 21-06. **Przejazd zł 8.—.**
Zbiórka pielgrzymów dziś o godz. 20.30 przed pomnikiem Serca Jezusowego.

Rzeczywistość Z. P. M. D.

Ostatni numer dwutygodnika Młodzieży Demokratycznej „Przemiany" tak pisze o swej organizacji:

„Z. P. M. D. nie uległ tak powszechnej dziś modzie naśladowania obcych wzorów faszystowskich czy komunistycznych, lecz pozostał ruchem młodego pokolenia rdzennie polskim, czerpiącym bogaty materiał do określenia naczelnych zadań ideowych tylko z rzeczywistości polskiej. Gorący patriotyzm i szczery radykalizm społeczny Związku dały w rezultacie jeden stop ideowy, który dziś nie mieści się w ramach pojęć większości grup politycznych tak starszego jak i młodego pokolenia, który jednak w przyszłości stać się musi podstawą zespolenia całego narodu w służbie dla Polski".

A dalej: „Obrady Rady Naczelnej wykazały wyjątkową zgodność przedstawicieli wszystkich środowisk w sprawach zasadniczych, odnoszących się zarówno do treści jak i form pracy organizacyjnej".

Nie wiadomo czy członkowie Z. P. M. D. mają rzeczywiście tak krótką pamięć, którą zresztą zawsze grzeszyli, czy też liczą na nieuświadomienie polskiego studenta. —

Nie panowie! Na naiwność polskiej młodzieży akademickiej nie liczcie, — lepiej sami pracujcie nad sobą i nauczcie się myśleć!

Przecież „czerwony sztandar", któremu służycie, nie w polskiej zrodził się myśli i nie Polsce ma przynieść lepszą rzeczywistość...

Czyż notatką zamieszczona w tym samym numerze: „Z. P. M. D. dorocznym zwyczajem obchodził uroczyście święto pierwszomajowe. W Warszawie rozbicie na 7 pochodów uniemożliwiło wzięcie przez Z. P. M. D. udziału w manifestacji; święto pracy obchodzono na uroczystej akademii. W Krakowie Z. P. M. D. brał udział w pochodzie robotniczym P. P. S. — C. K. W." — rzeczywiście potwierdza, iż jesteście „ruchem młodego pokolenia rdzennie polskim"?

Panowie z Z. P. M. D.! Zastanówcie się w przyszłości nad tym, co chcecie napisać — jeśli wogóle myśleć jako tako logicznie potraficie.

Podobnie też nie oblagowujcie swych członków „wyjątkową zgodnością", nie twierdźcie, że „Z. P. M. D. — monolitem organizacyjnym".

Nawet prasa z waszego obozu w to nie wierzy! „Dziennik Poznański" ostatnio doniósł co następuje:

„ZPMD każdego roku przechodzi poważne wstrząsy wewnętrzne kończące się ostatecznie rozłamami.

W roku bieżącym wbrew szumnym zapowiedziom „Przemian" (dwutygodnik ZPMD) — Związek również monolitu ani organizacyjnego ani ideologicznego nie stanowi. Nie zadowolona z dotychczasowej polityki prasowej zarządu głównego grupa t.z w. „narodowo-syndykalistyczna" przystąpiła do wydawania biuletynu, odbijanego na powielaczu, a opozycyjnego w stosunku do „radykalno-syndykalistycznej" redakcji „Przemian".

Mimo że „Dziennik Poznański" wiadomość tę później sprostował, przyznać należy, że nie była ona całkowicie wyssana z palca.

Bluffem i blagą nie można wmówić siły, ani też przykryć rozłamu i braku idei naprawdę polskiej — z polskiej myśli zrodzonej i przez Polaków wprowadzanej w życie.

Zjazd Akad. Sodalicyj Mariańskich w Gdańsku

W Gdańsku odbył się ogólnokrajowy zjazd Akademickich Sodalicyj. Przybyło blisko 100 delegatów z Warszawy, Wilna, Poznania, Krakowa, Lublina i Lwowa. Zjazd rozpoczął się dnia 19 bm. nabożeństwem w kościele św. Stanisława we Wrzeszczu. Obrady w Domu Akademickim zagaił prezes Sodalicji Mariańskiej Akademików gdańskich p. Stanisław Szymański. Pierwszy referat wygłosił delegat Krakowa nt. „Co Sodalicja wnosi do ruchu ku katolickiemu państwu narodu polskiego".

Punktem kulminacyjnym zjazdu była uroczysta akademia w sali reprezentacyjnej b. dyrekcji kolejowej, zorganizowana pod protektoratem J. E. ks. kardynała Prymasa Hlonda, J. E. ks. biskupa Gdańska O'Rourke i p. min. Chodackiego. Na akademię przybyli J. E. ks. biskup chełmiński dr St. Okoniewski i w imieniu władz Rzeczypospolitej Polskiej p. radca Zalewski.

Sprawozdanie z 15-letniej działalności sodalisów gdańskich złożył p. Jerzesiecki. Po okolicznościowej deklamacji p. Szymańskiej zabrał głos J. E. ks. biskup St. Okoniewski, który uzasadnił „Aktualne zadania akademika polskiego", wywierając na słuchaczów głębokie wrażenie. W dalszym ciągu po popisie chóru „Moniuszko" składali zjazdowi życzenia przedstawiciele Polonii gdańskiej i delegaci.

We czwartek i piątek toczyły się obrady ścisłe. Wieczorem we czwartek odbyło się nabożeństwo sodalicyjne w kościele św. Stanisława. W piątkowym zaś programie wielkie zainteresowanie wzbudził referat o. Moskały T. J. nt. „Konsekwencje ślubowań jasnogórskich a Sodalicja".

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

— **POZNAŃ. Kurs kandydatów.** Ostatnie zebranie kursu wstępnego odbyło się dnia 28 bm. o godz. 20 w lokalu B. W. Przemawiał kol. Fr. Przytarski nt. „Zasady programowe Obozu Narodowego".

Dekoracja uroczysta mieczykami kol. kandydatów odbędzie się dnia 3 czerwca o godz. 20 na czwartku dyskusyjnym. Kolokwium przeprowadzone zostanie w poniedziałek od godz. 20 i we wtorek od godziny 18 w lokalu M. W.

— **Czwartki dyskusyjne.** Na ostatnim zebraniu przemawiać będzie w dniu 3. VI. o godz. 20 w lokalu M. W. p. red. Stanisław Krokowski na t. „Karol H. Rostworowski".

— **Kurs terenowy** rozpoczyna się we wtorek, dnia 1 czerwca o godz. 20. Przemawiać będzie kol. red. St. Sieciechowicz. Ze względu na zbliżający się okres pracy wakacyjnej do licznego udziału zobowiązani są wszyscy członkowie Młodzieży Wszechpolskiej.

KRONIKA ŚRODOWISK

— **KRAKÓW. Zawieszenie wotum jasnogórskiego w auli Akademii Górniczej.** W niedzielę 23 bm. odbyła się uroczystość poświęcenia wotum jasnogórskiego w auli Akademii Górniczej. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w kościele akademickim św. Anny, w czasie której wygłosił kazanie kapelan akademicki ks. dr Tadeusz Kurowski. Po mszy świętej poczty sztandarowe i młodzież udała się do gmachu Akademii. Tutaj w auli wypełnionej przez młodzież wszystkich wyższych uczelni Krakowa dokonał otwarcie uroczystości rektor Akademii Górniczej p. prof. dr Takliński. Aktu poświęcenia wotum, wmurowanego w ścianę pod niedawno zawieszonym artystycznym krzyżem, który jest darem rektora p. prof. dra Taklińskiego dla młodzieży, dokonał ks. biskup Rospond, który również wygłosił przemówienie dając wyraz radości, jaka napełnia dzisiaj starsze pokolenie na widok ideowej postawy młodzieży akademickiej. Przemówienie przedstawiciela młodzieży górniczej p. Palmricha oraz odśpiewanie pieśni „Błękitne rozwińmy sztandary" i „Hymnu Górniczego" dokończyło programu uroczystości. Obok profesorów Akademii Górniczej wziął w nich udział rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego p. prof. dr Władysław Szafer i szereg profesorów Uniwersytetu.

— **Pielgrzymka na Jasną Górę.** Na dzień 30 bm. wyrusza do Częstochowy z Krakowa kilkuset akademików. Akcja wpisowa jest prowadzona w Collegium Novum i w lokalach Zarządów „Bratnich Pomocy" wszystkich krakowskich wyższych uczelni.

Sprostowanie. Niniejszym stwierdzamy, że w ostatnim numerze „Życia Młodzieży Akademickiej" przez pomyłkę zamieściliśmy w spisie profesorów — Żydów na wyższych uczelniach nazwisko p. prof. prawa cywilnego Uniw. Jag. dra Jana Gwiazdomorskiego.

SPORT

Polka bije pierwszą rakietę świata

Jędrzejowska — Jacobs 6:3, 6:4

Na międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Francji Jędrzejowska odniosła w piątek wspaniały sukces bijąc w ćwierćfinałach pierwszą rakietę świata Amerykankę Helen Jacobs w dwóch setach 6:3, 6:4. Polka wygrała zasłużenie i właściwie bez większego wysiłku. Grała ona bezbłędnie nie pozwalając przeciwniczce dojść do głosu. Sukces Jędrzejowskiej jest tym większy, że wygrała ona z Amerykanką na tak ważnym międzynarodowym turnieju, jakim są mistrzostwa Francji, toteż Polka ma zapewnioną dobrą lokatę na tegorocznej liście Myersa, obecnego zresztą na meczu.

W pierwszym secie Jędrzejowska prowadzi 3:1 i 52. Amerykanka poprawia na 5:3, ale oddaje następnego gema, a zarazem i seta Polce. W drugim secie walka była bardziej wyrównana, przy czym Jacobs prowadzi dwukrotnie 3:1 i 3:2, po czym, gdy Polka poprawiła na 4:3 na swoją korzyść, Amerykanka z największym trudem wyrównała, ale to było już wszystko, na co mogła się zdobyć. Następne gemy wygrywa Polka kończąc spotkanie bez straty seta.

Mecz odbył się podczas największego upału. Na trybunie honorowej obecni byli członkowie ambasady polskiej in corpore z amb. Łukasiewiczem na czele.

Jako druga w ćwierćfinale de la Valdene wyeliminowała Angielkę Scriven 6:2, 1:6, 6:2.

Do półfinałów zakwalifikowały się Jędrzejowska, Mathieu, Sperling i de la Valdene. Polka gra półfinał z pierwszą rakietą Francji Mathieu. Sperling spotyka się w drugim półfinale z de la Valdene. W razie zwycięstwa Jędrzejowska prawdopodobnie rozegra finał z Dunką Sperling, z którą ani razu dotychczas nie wygrała.

W spotkaniu panów zakończono również ćwierćfinały. Niemiec Henkel pokonał Anglika Hughesa 6:3, 6:4, 6:2, a Boussus przerwał tryumfalny pochód juniora czeskiego Cejnara bijąc go 6:2, 6:2, 6:1.

W półfinałach spotkają się Henkel z Destremeau i Austin z Boussus.

W finale turnieju weteranów dr Kleinschroth (Niemcy) wygrał z Francuzem Samazeuilh 4:6, 6:0, 7:5.

Tenis

Rozgrywany na kortach AZS turniej posunął się dość daleko, gdyż wszystkie gry doprowadzono do ćwierćfinałów a częściowo do półfinałów. Wyniki ważniejszych gier rozgrywanych w piątek: Ks. Tłoczyński — Meisner 6:2, 6:2, Sławek — Bełżyński 6:4, 6:4, Nowopolski — Wiśniewski 6:0, 6:3, Hupka — prof. Nowak 6:1, 6:4, Mönnig — Dzianott 6:1, 6:0, Jan Tłoczyński — Borowczak 6:4, 6:4.

Ćwierćfinały: Ksawery Tłoczyński — Sławek 7:5, 6:4, Ks. Tłoczyński i Borowczak — Pleciński i Matuszewski 7:5, 6:2, Kokeli i Ks. Tłoczyński — Sarazzin i v. Gersdorf 6:2, 6:0. Półfinał: Hojanówna — K. Langendorf 6:2, 6:1.

Dziś w sobotę o godz. 15 ćwierćfinały, od godz. 17 półfinały.

W niedzielę od godz. 10 dalszy ciąg półfinałów i finał gry mieszanej, a od godz. 15.30 finały gry pojedyńczej panów, pojedyńczej pań i podwójnej panów.

ŚRODEK PRZECIWKO CIERPIENIOM
wątroby woreczka żółciowego
złej przemianie materii i cierpieniom artretycznym
„CHOLOSAN" Nr. rej. 1392 i 1393
Król. uprzyw. w 1564 r. założ. Apteka pod „BIAŁYM ORŁEM" Poznań St. Rynek 41
Pg 27 477

Strzelanie

Strzelanie konkursowe „Łowca Wielkopolskiego" dały następujące wyniki: Strzelanie kulowe na Warowni VII w Poznaniu — kozioł stojący na odl. 80 m z wolnej ręki — 3 strzały: 1. dr Stefan Muszyński („Łow. Wlkp.") 31 na 36 możliwych pkt., 2. dr inż. Jerzy Szuman (Ł. W.) 31 pkt., 3. dyr. Stefan Gniatczyński (Ł. W.) 29 pkt.

Dzik biegnący odl. 50 m z wolnej ręki — 2 przebiegi a 2 strzały: 1. dr Jerzy Szuman (Ł. W.) 19 na 30 możliwych pkt., 2. por. Józef Łuczkowski (Ł. W.) 18 pkt., 3. nadl. Tadeusz Metzig (Ł. W.) 14 pkt.

Jeleń biegnący na 10 metrów z wolnej ręki — 2 przebiegi a 3 strzały: 1. mec. Bolesław Paul (Ł. W.) 16/30 pkt., 2. Ryszard Krieger (Ł. W.) 14 pkt., 3. dr Stefan Muszyński (Ł. W.) 13 pkt.

Konkurencja bardzo silna, udział brało 23 zawodników.

Strzelanie śrutowe do rzutków o mistrzostwo „Łowca Wielkopolskiego" w Sowińcu pod Mosiną.: 1. por. Kazimierz Tobola z Państw. Wytwórni Prochu w Pionkach 29/30 pkt., 2. dr inż. Jerzy Szuman (Ł. W.) 28 pkt., zdobył mistrzostwo klubu, 3. Tadeusz Obutelewicz z Państw. Wytwórni Prochu w Pionkach 27 pkt., 4. Włodzimierz Bląk jr. (Ł. W.) 25 pkt., 5. Ryszard Krieger (Ł. W.) 24 pkt., 6. Stefan Rousseau (Ł. W.) 24 pkt.

Propagandowe strzelanie o nagrody Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach: 1. Kazimierz Obutelewicz poza konkursem) 23/25 pkt., 1. w konkursie Włodzimierz Bląk (Ł.W.) 23 pkt., 2. inż. Tadeusz Mejer (Ł. W.) 23 pkt., 3. por. Józef Łuczkowski (Ł. W.) 21 pkt., 4. leśniczy St. Pawlicki 20 pkt., 5. nadl. Tadeusz Metzig (Ł. W." 20 pkt., 6. płk Kostecki (Ł. W.) 20 pkt., 7. Stefan Gniatczyński (Ł. W.) 18 pkt. Konkurencja bardzo silna, udział brało 28 zawodników.

Po zakończeniu zawodów odbyło się uroczyste rozdanie nagród zawodnikom, a następnie wspólna kolacja w majętności Sowiniec i zebranie towarzyskie.

„A na kuracji w Krynicy Mieszkaj tylko w SOKOLICY"
dg 23 126/5

Wśród zawodowców

Schmelling — Braddock? W związku z zapowiedzianym na dz. 3 czerwca meczem bokserskim o mistrzostwo świata Schmelling — Braddock, przedsprzedaż biletów cieszy się dużym powodzeniem.

Nowojorska komisja bokserska poleciła Braddockowi, aby zjawił się w N. Jorku na 5 dni przed terminem walki. Aczkolwiek w myśl decyzji komisji nowojorskiej, Braddock pozbawiony będzie tytułu mistrza o ile nie stanie do walki ze Schmellingiem, Amerykanin wciąż jeszcze domaga się zmiany terminu na późniejszy i prowadzi trening przygotowawczy do spotkania z Louisem. Mecz Schmelling—Braddock pozostaje więc nadal pod znakiem zapytania.

Wioślarstwo

Bezpłatnie można być na regatach propagandowych, które urządza w niedzielę od godz. 15 do 19 Poznański Komitet Towarzystw Wioślarskich na trasie most kolejowy (przy Tamie Garbarskiej) — Szeląg, z metą przy ogrodzie Bractwa Kurkowego. — Trasę tę wybrał Komitet, by dać możność obserwowania regat szerokim rzeszom w celach propagandy wioślarstwa. Udział bierze 8 klubów, na 28 łodziach wszelkich typów z około 150 wioślarzami.

P. T. W. „Tryton" urządza dalszy kurs wiosłowania dla niestowarzyszonych pod kierownictwem znanego olimpijczyka Witalisa Leporowskiego. Początek kursu 6 czerwca w godz. od 18 do 21. Ćwiczenia odbywać się będą codziennie w basenie klubowym, następnie w łodziach, które kursistom stawia do dyspozycji klub. — Zgłoszenia codziennie na przystani P. T. W. „Tryton", ul. Bocianka 2.

DINOL płyn — przy poceniu pach
proszek — przy poceniu nóg
od POTU
Tg 20 714

Niedziela na boiskach piłkarskich

Niedziela stoi pod znakiem zawodów AKS — Warta, na które przyjeżdża nawet wycieczka ze Śląska, dla której zakupiono 300 biletów. Odbędzie się ono o godz. 17.30.

W zawodach mistrzowskich okręgu rozstrzyga się los Korony, jedynej drużyny poznańskiej kwalifikowanej do spadku, od którego uratować ją jeszcze może remis. Będzie to ostatnia niedziela rozgrywek mistrzowskich ligi w Poznaniu.

Korona — HCP o 11 na boisku Korony. Gospodarze po remisie w ubiegłą niedzielę z Wartą muszą walczyć aby utrzymać się w lidze. Szans na to mają nie wiele.

Legia — KPW Poznań o 11 na boisku KPW w Dębcu. Spotkanie zadecyduje o ostatecznym zajęciu miejsca w tabeli przez KPW, który za Legią ma widoki na trzecie miejsce. W 1 rundzie wygrała Legia 3:0.

Polonia Leszno — KPW Ostrów o 15 na boisku Polonii w Lesznie. Trudna wyprawa niebieskich z Ostrowa do Leszna. Wszystko przemawia za tym, że KPW pogodziło się z losem spadku nie przykłada większego znaczenia do ostatnich zawodów w lidze.

W klasie A (awans) spotkanie: Kościański — Warta II w Kościanie może wyjaśnić sprawę awansu. Przegrana Kościańskiego przesądzi awans na korzyść Polonii.

W grupie spadkowej grają: Czarni — Unia Kościan o 16 na boisku na Śródce.

W klasie B spotykają się: Sokół Leszno — Sokół Kępno o 15 w Lesznie. Sokół Wolsztyn — Stella Gniezno w Wolsztynie o godz. 15.

W klasie C odbędzie się finałowe spotkanie Stomil — Polonia Chodzież o 14 na boisku Stomilu w Starołęce.

W pucharze pocieszenia odbędą się zawody rewanżowe III rundy. W nawiasie wynik pierwszego spotkania.

O 9 HCP III — Warta III (2:1) na boisku Warty, o 10 Legia III — KPW III (2:2) na boisku przed stadionem miejskim, o 11 Sokół II Poznań — Korona II (1:2) na boisku przy radiostacji.

Na prowincji spotykają się: Huta Antoninek — Stow. Sport. Swarzędz (0:1) na boisku Huty w Antoninku o 15, Orkan Fabianowo — Młodzież Mosina (4:0) na boisku Orkanu w Fabianowie o 16.

Zawody towarzyskie: Cybina — Blask o 11 na boisku na Śródce, Pentatlon — Admira o 11 na boisku ośrodka wf., Cybina II — Blask II o 13.30 na boisku na Śródce, Warta jun. — Admira jun. o 16 na boisku Warty (przedmecz zawodów ligowych), Grom — Pentatlon II o 17.30 na boisku Gromu na Szelągu. (s)

A. K. S. — Warta

Niedzielne spotkanie „Warty" z AKS wzbudziło nie mniejsze zainteresowanie, jak mecze poprzednie. Stwierdzić należy, że tegoroczne walki ligowe są wyjątkowo ciekawe. Beniaminek ligi rozpoczął swój start w doskonałej formie mając na rozkładzie m. in. mistrza Polski „Ruch". Zajmuje on czwarte miejsce w tabeli, i ma przy równej z „Wartą" punktacji jedno spotkanie mniej. Stawka dla zielonych jest wielka. Albo w niedzielnych zawodach ugruntują „Warciarze" swą pozycję w tabeli albo przez ewentl. utratę dwóch punktów, pozwolą wyprzedzić się AKS. Jak dalece spotkanie to absorbuje umysły Chorzowian niech świadczy fakt, że specjalnym pociągiem popularnym przyjeżdża do Poznania najsilniejszy skład AKS w towarzystwie kilkuset swych sympatyków. A więc ostatni mecz ligowy pierwszej rundy w Poznaniu, ostatnie spotkanie przed turniejem jubileuszowym Warty zapowiada się ogromnie ciekawie.

Mecz AKS — Warta rozpocznie się o godz. 17.30, przedmecz o godz. 16.

Lekka atletyka

„HCP" jun. — „Warta" jun., spotkanie powyższych zespołów odbędzie się dziś, w sobotę o godz. 16.30 na boisku „Warty".

W programie biegi, rzuty i skoki. Do każdej konkurencji startuje po 3 zawodników. (kom)

Poznań — Warszawa, spotkanie międzyokręgowe odbędzie się 5 i 6 czerwca w Poznaniu.

ODZNAKI emaliowane - metalowe
Fabryka Wyrobów Metalowych
Poznań, Ratajczaka 17, tel. 30-03
Ng 43875

Pięściarstwo

Obaj zawodnicy polscy przegrali w Chicago, w spotkaniu Ameryka i Europa. Polus pokonany został przez amerykańskiego Murzyna Williama Joyce, Chmielewski natomiast po dramatycznej walce przegrał do Murzyna Al. Wardlowa na punkty. Zwycięstwo Murzyna część publiczności przyjęła gwizdami. Wardlow rozpoczął walkę furiackim atakiem zaskakując tym Polaka. Już w pierwszym starciu Murzyn posłał Chmielewskiego na deski, lecz w drugim Polak mu się zrewanżował i posłał Wardlowa do 9 na deski. W trzecim starciu obaj zawodnicy byli wyczerpani, lecz stale polowali na k. o.

Kinoteatr »SŁOŃCE« Kinoteatr
W niedzielę, 30 maja o godz. 3 po południu
SPECJALNE POPULARNE PRZEDSTAWIENIE PO CENACH NAJNIŻSZYCH!
Porywające arcydzieło filmowe wytw. „United Artists" realizacji Williama WYLERA
ICH TROJE
W rolach głównych:
MIRIAM HOPKINS
MERLE OBERON — JOEL Mc CREA
oraz fenomenalna 12-letnia
BONITA GRANVILLE
Niezwykły temat! Koncertowa gra! Niezwykły film!
zg 18-8
FILM WZBRONIONY DLA MŁODZIEŻY DO 18 LAT!
NADPROGRAM: Tygodnik aktualności przynoszący niezwykle ciekawe zdjęcia z pożaru i katastrofy sterowca „HINDENBURG"
BILETY PO CENACH NAJNIŻSZYCH!
CAŁY PARTER po 50 groszy
CAŁY BALKON po 75 groszy
są do nabycia wcześniej od piątku przy Kasie II w kinoteatrze „SŁOŃCE"

SERCE EUROPY

ZŁ 795,-
pełny ryczałt, 29-dniowe wycieczki atrakcyjne (od Nicei—San Remu autokarami, 6 dni pobytu na Capri) Lipiec, Sierpień, Wrzesień
FRANCOPOL
Poznań, św. Marcin 58. Tel. 41-04
Warszawa, Mazowiecka 9.
ng 42846

Dnia 30 maja rb. (niedziela) o godzinie 15-tej odbędzie się na terenach Targów Poznańskich

Wielki Festyn Wiosenny

na rzecz Polskiego Białego Krzyża. Program wielce urozmaicony. Bufet na miejscu. Wejście 25 groszy, dzieci do lat 10 i szeregowcy 10 groszy. Cały dochód przeznacza się na oświatę w wojsku.
dg 23 229

Młoda biegła stenotypistka
z gruntowną znajomością polskiego i niemieckiego
poszukiwana
natychmiast. Szczegółowo oferty z podaniem życiorysu, wysokości żądanego wynagrodzenia oraz fotografią (która zostanie zwrócona) prosimy kierować do Biura Ogłoszeń T. Pietraszek — Warszawa, Marszałkowska 115, sub „Stenotypistka"
Dg 42 847

Nauczycielstwo wielkopolskie na Jasną Górę

Dnia 24 czerwca zjadą się rzesze nauczycielstwa polskiego w Częstochowie, by złożyć hołd Królowej Korony Polskiej. Pielgrzymka nauczycielstwa polskiego ma stać się potężną manifestacją uczuć religijnych wychowawców polskiej młodzieży. Będzie ona jednym z tak licznych ostatnio przejawów odrodzenia duchownego i moralnego dokonującego się w całym społeczeństwie.

Dokonamy odrodzenia, gdy w życiu prywatnym i zawodowym kierować się będziemy zasadami katolickimi i gdy wychowamy młode pokolenie na zasadach religijnych i moralnych. Ten postulat wychowania religijnego szkoły polskiej wymaga od nauczyciela wychowawcy głębokiej religijności oraz jasno wyrobionego światopoglądu opartego o naukę katolicką.

W czasach, gdy rozpętano walkę o Boga, o panowanie Jego w duszach młodzieży, o ducha religijności w szkole polskiej, nauczycielowi katolickiemu nie wolno milczeć, nie wolno być biernym.

Wobec wzrostu jawnej propagandy ateizmu wśród wychowawców młodego pokolenia, nauczyciel i wychowawca polski, bez względu na stanowisko jakie w szkolnictwie zajmuje, bez względu na przynależność do takiej czy inne organizacji zawodowej, zaakcentuje w Częstochowie u stóp cudownego obrazu Królowej Korony Polskiej otwarcie i gromadnie swoje przywiązanie do religii katolickiej. By zdrowym moralnie i fizycznie mogło być młode pokolenie, by na nim móc budować wielką i potężną Polskę, trzeba, by wychowawcy mocno stanęli na gruncie religii katolickiej jako źródle działalności wychowawczej.

Gdy ze wszystkich stron Polski zjadą się w pielgrzymce nauczyciele i wychowawcy do Pani Jasnogórskiej, w hołdzie tym nie powinno zabraknąć i nauczycielstwa wielkopolskiego! Informacyj udzielają i przyjmują Komitety powiatowe, miejscowe lub parafialne i Komitet Diecezjalny Pielgrzymki Nauczycielskiej na Jasną Górę.

Komitet Diecezjalny Pielgrzymki Nauczycielskiej na Jasną Górę w Poznaniu, ul. Przemysłowa 27a, m. 13 na ręce p. St. Kitki. Dalsze komunikaty ukażą się w najbliższych dniach.

W niedzielę ostatni dzień „Catch as catch ca". Rozdanie nagród zwycięscom.

Walki eliminacyjne „catch as catch can" o złoty pas mistrza Europy dobiegły końca. W niedzielę walcza 4 decydujące pary. Złoty pas mistrza Europy wręczony zostanie zwycięscy turnieju. Czarna Maska jeśli będzie pokonana ujawn swoje nazwisko.

dg 23 251/2

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś drugi i ostatni występ znakomitego tenora rumuńskiego Dinu Badescu. Znakomity ten śpiewak wystąpi w operze Gounoda „Faust", w otoczeniu cenionych artystów pp.: reż. M. Janowskiej - Kopczyńskiej, M. Kisielewskiej (Małgorzata), J. Musielewskiej, A. Karpackiego, K. Urbanowicza i in. Kier. muz. kapelm. S. Barański, insc. plastyczna Z. Szpingier. Choreografia M. Statkiewicz.

W niedzielę dnia 30 i w poniedziałek dnia 31 bm. jako dwa ostatnie przedstawienia wystawioną zostanie dawno nie-

Moi liczni klienc. jednomyślnie zaliczają moją kolekturę do **wyjątkowo szczęśliwych LOSY I klasy 39 loterii** są już do nabycia w mojej kolekturze.

STEFAN CENTOWSKI Poznań

plac Wolności 10

ng 43 801/2

grana piękna operetka J. Straussa „Baron cygański", w pierwszorzędnej obsadzie.

Z Teatru Polskiego

W sobotę, w niedzielę po południu o godz. 16 oraz wieczorem o godz. 20 nieodwołalnie ostatnie trzy gościnne występy Stefana Jaracza oraz zespołu Teatru Ateneum z Warszawy, w ogromnie zabawnej i pełnej najprzedniejszych dowcipów politycznych komedii A. Bjrabeau „Woźny i minister". Jest to jedno z najlepszych i najweselszych widowisk Teatru Ateneum, które grane było w Warszawie przez 75 wieczorów z rzędu.

KURSY RYTMIKI I PLASTYKI

prof. Walentyny Wiechowiczowej ul. Fr. Ratajczaka 14 m. 23.

Od 1 czerwca rozpoczynają się miesięczne i dwumiesięczne letnie kursy plastyki dla pań na warunkach ulgowych. Opłata miesięczna wynosi 5 zł. Zadaniem tych kursów jest ułatwienie interesującym się tą gałęzią sztuki zapoznanie się z przedmiotem i metodami pracy, jak również i wypróbowania własnych zdolności w tym kierunku. Do kursu plastyki dołączony jest kurs gimnastyki odchudzającej.

Informacje i wpisy na miejscu codziennie godz. 4—5.

U w a g a. **Popis plastyki** ucz. p. Wiechowiczowej odbędzie się w sobotę 5-go czerwca o godz. 20 w Pałacu Działyńskich. W popisie tym udział biorą nie tylko starsze uczennice p. Wiechowiczowej, lecz i kursy młodsze, jak również i zespół dzieci. Przedsprzedaż biletów u p. Szrejbrowskiego, ul. Fredry 2.

dg 23 249

Dziś pożegnalny występ

DINU BADESCU

w operze „Faust".

Znakomity tenor rumuński DINU BADESCU pierwszym występem **w „Tosce", wstępnem bojem** zdobył sobie **sympatię i uznanie krytyki i publiczności,** zachwycającej się **przepięknym głosem i ujmującą aparycją artysty**

Świetny ten śpiewak, posiadający **wybitną kulturę wokalną i aktorską** wystąpi **dziś po raz drugi i ostatni w tytułowej partii** w operze Gounoda

„FAUST"

mając za partnerów cenionych artystów pp.: reż. **M. Janowską-Kopczyńską, M. Kisielewską** (Małgorzata). **J. Musielewską, A. Karpackiego, K. Urbanowicza** (Mefisto) i in.

Kierownictwo muzyczne spoczywa w doświadczonych rękach **kapelm. S. Barańskiego.** Piękna inscenizacja plastyczna **Z. Szpingiera.** Choreografia **M. Statkiewicz.**

Wszyscy więc niech śpieszą na pożegnalny występ **DINU BADESCU,** który udaje się potem na szereg występów do stolicy. ng 42 420

Scena ogrodowa Adrii

Zrzeszenie Artystów Scen Warszawskich zawita znów do „Adrii". Już 1 czerwca o godz. 21 premiera rewii „Witamy Poznań". Udział biorą: Winiarska, Merlińska, Honarska Soboltówna, Łaskowski, Rychter, Szpingier, Wojnar oraz zespół baletowy. Wstęp wolny. Bon Konsumcyjny 2,— zł. A więc 1 czerwca wszyscy do „Adrii".

Pg 24 841-21,31

Gabinet kosmetyczny

Magistra Kuntzówny

Poznań, Sew. Mielżyńskiego 4 m. ?, tel. 5438

Pielęgnacja cery i włosów. Usuwanie plam i piegów oraz nadmiernego owłosienia.

dg 23250

†

W piątek dnia 28 maja 1937 r., zasnęła w Bogu opatrzona w Sakramenty św. moja ukochana żona i nasza najdroższa matka ś. p.

z Falarskich

Wanda Hildebrandt

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 31 maja, o godz. 16, z kostnicy cmentarnej przy ul. Bukowskiej. Msza św. żałobna odprawi się we wtorek o godz. 8-mej w kościele farnym.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż i dzieci.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. zg 27103

†

Dnia 28 maja 1937 r., o godz. 13.45 po południu zasnęła w Bogu, po krótkich lecz ciężkich z cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochana mamusia, synowa, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, ś. p.

z Ignasiaków

Katarzyna Nowicka

przeżywszy lat 30. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 bm. o godzinie 5-tej po południu z kostnicy cmentarza parafialnego na Sołaczu.

W ciężkim smutku pogrążony

Poznań, ul. Podgórna 13 **mąż z dziećmi i rodziną.**

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Dojazd tramwajem nr. 9.

Najst. Zakład Pogrzebowy P. Piasecki, Klasztorna 14. Tel. 27-69.

†

W Boże Ciało, 27 maja 1937 r. o godz. 12 rozstał się z tym światem po znojnej, zbożnej pracy, po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Edward Stawianowski

Sod. Mar., emer. nauczyciel

w 84 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30. bm. o godzinie 15,30 z kostnicy cmentarza Bożego Ciała w Dębcu.

W ciężkim bólu pogrążona

zg 27 092 **żona i rodzina.**

Poznań, Brazylia, Niemcy.

†

W piątek, dnia 28 maja 1937 r., zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. po ciężkich cierpieniach, moja ukochana żona, nasza najdroższa córka, siostra, szwagierka i ciocia ś. p.

z Tomczaków

Pelagia Polcynowa

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 bm. o godzinie 5,30 z domu żałoby na cmentarz jeżycki.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż i rodzina

Poznań, ul. Kościelna 22 m. 1.

†

Dnia 26 maja 1937 r. zmarł nasz członek, ś. p.

Franciszek Królikowski

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30 maja br. o godzinie 16,30 z kostnicy cmentarza Jeżyckiego. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Zarząd Towarzystwa Przemysłowców Poznań-Jeżyce pod wezw. św. Floriana. z 27 099

†

Po dłuższej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., zakończył żywot doczesny dnia 28 maja 1937 r., najdroższy mój mąż i tatuś, nasz najukochańszy syn, brat, szwagier i zięć, ś. p.

Antoni Dostatni

w 36 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza jeżyckiego w poniedziałek, 31 b. m., o 4,30 po południu.

W ciężkim smutku pogrążeni

zg 27 105 **żona, synek i rodzina.**

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, ś. p.

Marii Kostujakowej

oraz za nadesłane kondolencje, składają serdeczne

podziękowanie

zg 27 090 **Kostujakowie.**

†

ś. † p.

z Bosakowskich

Zofia Grzymała Dobiecka

sodaliska

wdowa po emeryt. Dyrektorze Dep. Min. Przem. i Handlu

zmarła dnia 28 maja 1937 r. w 65 roku życia, opatrzona św. Sakramentami, o czym donoszą syn, córki, synowa, zięciowie i wnuki

Adam i Karolina Dobieccy
Dr. Erwin i Augustyna Szeibowie
Jan i Zofia Deskurowie

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30 maja bm., o godz. 15-tej z kaplicy Szpitala Wojskowego Wały Jana III na stary cmentarz św. Wojciecha. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek, dnia 31 maja, o godz. 8-ej w kościele św. Wojciecha. Zamiast kwiatów prosi rodzina o modlitwy i ofiary na ubogich będących w opiece Konf. św. Wincentego á Paulo.

zg 27100 Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

Lampy Elektryczne

w wielkim wyborze

wprost z wytwórni

SKRZYPCZAK,

Poznań, św. Marcin nr. 27, podwórze II p.

dg 23 155

Polskie dziecko wakacyjne

(ca 13-letnią dziewczynkę), która chciałaby się nauczyć języka niemieckiego, przyjmie niemiecka rodzina rzemieślnicza w Lesznie wzamian za 11 letniego chłopczyka.

R. Weigt, mistrz blachniarski, Leszno, ul. Wolności 5.

ng 43 818

W czwartek, dnia 27 maja 1937 r., zasnął po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Jan Janke

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30-go maja o godz. 16 z domu żałoby ulica Strumykowa 3/4 na cmentarz Zmartwychwstańców.

zg 27 094 W ciężkim smutku pogrążeni

żona, synowie, synowe i wnuczek.

ś. † p.

z Maćkowiaków

Franciszka Kozłowska

po długich i ciężkich z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, zasnęła w Bogu, zaopatrzona Sakramentami św., w piątek, dnia 28 maja 1937 r., o godz. 5 rano, w wieku 32 lat, moja najdroższa córka, mamusia, nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 30 maja, o godz. 16,15 z kaplicy w Górczynie.

Pogrążona w nieutulonym smutku

zg 27103 **rodzina.**

Poznań, Chicago U. S. A., Kassel.

Panowie

z ukończonym wykształceniem średnim i po wojskowości znajdą zatrudnienie w poważnym koncernie ubezpieczeniowym, Przeszkolenie bezpłatne, później możliwość stałego stanowiska na prowincji. Pisemne zgłoszenia do **Adriatyckiego Tow. Ubezpieczeń Poznań, Al. Marcinkowskiego 13.** zg 27089

Pranie płótna to sprawdzian doskonałości Radionu!

Radion pierze idealnie czysto nawet grube sztywne płótno, bo przy gotowaniu wytwarzają się miliony drobnych pęcherzyków tlenu, które przenikają tkaninę, usuwając z niej wszelki brud. A przy tym pranie Radionem jest takie łatwe:

1. Rozpuścić Radion w zimnej wodzie
2. 15 minut gotować
3. Płukać najpierw w gorącej, potem w zimnej wodzie

RADION
sam pierze!
...i jest lepszy

WYRÓB FIRMY SCHICHT-LEVER S. A., WARSZAWA

Pg 27 413/14-62.3457

NAGRODY DO ANKIETY „PRAWDA O GILZACH"

od 50 do 500 złotych i od 1500 do 3000 sztuk gilz.

W ankiecie tej biorą udział wszyscy posiadacze kartek ankietowych, dołączanych do pudełek gilz naszych p/g. klucza opisanego w afiszach. Wieczka pudełek omawiane w **afiszach** winny być ostemplowane przez sklep, w którym gilzy nabyto. Szczegółowe omówienie warunków uczestnictwa, podziału nagród itp. znajdą wszyscy **w afiszach** rozesłanych do wszystkich sklepów sprzedających gilzy. Ankieta trwać będzie od 1. 6. do 1. 11. r. b.

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA
zatrudniająca wyłącznie chrześcijan.

PRZEMYSŁ GILZOWY
Stefan Kamiński, Warszawa, Rymarska 12.

Pg 27 409/10-62.323/4

Wszystkie rynki światowe zdobyła przebojem najwyższej jakości maszyna do pisania

Olympia już do nabycia od zł **260.—**

K. Kochanowicz i S-ka, Poznań

Plac Wolności 13 obok ulicy 3 Maja

zg 27101

KURSY SAMOCHODOWE FR. JURKOWSKI · POZNAŃ DĄBROWSKIEGO 79 · TEL. 78-80

dg 22 830

KTOŻ INNY POTRAFI ODGADNĄĆ TWĄ PRZYSZŁOŚĆ?

tylko najsłynniejszy Jasnowidz-Grafolog WOMOUTH
Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej

uznany jako wszechświatowy fenomen dysponujący mocą sugestii i magnetyzmu oraz jasnowidzenia na odległość. Przy pomocy słynnego i jedynego na kuli ziemskiej Medium „TAMAHRY", które posiada nadprzyrodzony dar promieniowania i wysyłania fluidu astralnego. W transie jasnowidzi bez różnicy oddalenia za pomocą kontaktu pisma i kilka włosów danej osoby. Odkrywa wszelkie tajemnice życiowe każdego, odgaduje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Daje możność zdobycia miłości pożądanej osoby rady i wskazówki, odzwyczaja od wszelkich nałogów Odnajduje zaginione osoby Medium „TAMAHRA" jest nieomylne. Zestawia w transie szczęśliwe i pewne większej wygrane Nr. losów wskaże gdzie takowe można nabyć.

Napisz natychmiast do mnie podaj pytania stan daty urodzenia, załącz kilka włosów i 1.— zł znaczek poczt. na koszty przesyłki, a otrzymasz w przeciągu 4-ch dni odemnie dokładne przepowiednie-horoskop, który wprawi Cię w podziw i zachwyt. ng 42 931/2

Medium „TAMAHRA" wybierze dla Ciebie w transie szczęśliwy Nr. losu który pod gwarancją będzie wygrany. Otrzymasz odemnie prawdziwy klucz nowego życia, który przyczyni się do poprawy Twego bytu materialnego i zadowolenia duchowego. Wiele wielkich wygranych to owoc mej pracy, dlatego też każdy zwracający się do mnie dziękuje. Pisz jeszcze dziś do mnie na adres: **JASNOWIDZ WOMOUTH, Kraków, Lenartowicza 11 m. 6.** Bezpłatnych horoskopów nie wysyłam.

CZAPKI **KAPELUSZE**

Krawaty, Koszule, Rękawiczki, Szelki, Skarpetki, Laski poleca w wielkim wyborze

T. KANTECKI

Poznań, Stary Rynek 53/54 nar. Świętosławskiej (dawn. Jezuickiej). dg 22 508/9

Ja jestem najtańszą praczką -

gdyż skracam czas prania i zaledwie za kilka groszy pracuję przez całą noc, usuwając w prosty i nieszkodliwy sposób brud z namoczonej bielizny. Kto mnie stosuje jest bardzo zadowolony.

Henko do moczenia bielizny i zmiękczania wody

478/33a Sprzedaż tylko w paczkach. — Wystrzegać się naśladownictw!

Pg 27 481-P 4 140

PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTROTECHNICZNE
GROM
WŁAŚC. JÓZEF KLUCZYŃSKI
POZNAŃ
WIERZBIĘCICE 49.
NAR. RYNKU WILDECKIEGO
TEL. 77-49

WYKONUJE WSZELKIE PRACE W ZAKRES ELEKTROTECHNIKI WCHODZĄCE
REWIZJE GROMOCHRONÓW, NAPRAWY, REKONSTRUKCJE I ZAKŁADY TYCHŻE WEDŁUG TERAŹNIEJSZYCH WYMOGÓW TECHNIKI GROMOCHRONNEJ. DOROCZNE REWIZJE. zg 27 095

Najlepszy rower najtańsza cena! fachowa obsługa od lat 30

ŚW. MARCIN 55

43 782/3

PLAC

c-a 3,000 m², blisko centrum miasta z zabudowaniami fabrycznemi lub bez, kupę natychmiast. Oferty z cenami proszę kierować. **B. Słupski, św. Marcin 66 67 m 7.**

zg 27093

SKŁAD

żelaza, sprzętów domowych kuchennych, szkła, porcelany, istniejący 25 lat w większej przemysłowej miejscowości Górnego Śląska. Zaraz na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. Do objęcia potrzeba 15—20.000 zł. Oferty do Kuriera pod **zg 27087**

Majątek ziemski

7 km. od Poznania 412 mórg doskonale zagospodarowany inwentarz, dziesięciopokojowy dworek, pierwszorzędne budynki gospodarcze, sprzedam natychmiast. Zgłoszenia do **„Par", Poznań, pod „125 000-55,336"**

Pg 27 842-55.336

Obwieszczenie o licytacji.

Na zasadzie art. 676—681 k. p. c. ogłaszam, że w dniu 11 czerwca 1937 r. o godzinie 10,45 przed południem odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Grodzisku, pokój nr. 11 I-sza licytacja nieruchomości położonej w Buku przy ul. Dworcowej, pow. nowotomyski, zapisanej w księdze hipotecznej Sądu Grodzkiego w Grodzisku Buk tom 17 karta 658 ozn. katastr.: matr. art. 346, ks. podat. bud. nr. 303; Buk tom 18, karta 701, ozn. katastr.: matr. art. 424, ks. podat. bud nr. — na nazwisko dłużników Władysława i Apolonii Begierów w Buku. Nieruchomość Buk karta 658 składa się z domu mieszkalnego z podwórzem, warsztatu ślusarskiego, budynku gospodarczego, drewnika i ustępu ogólnego obszaru 0,03.14 ha. Nieruchomość Buk karta 701 składa się z podwórza o obszarze 0,00.42 ha. Nieruchomość Buk karta 658 oszacowano na sumę 8493.90 zł, cena wywołania 6370.30 zł; nieruchomość Buk karta 701 oszacowano na sumę 1136.10 zł, cena wywołania 852.10 zł. Wysokość rękojmi, jaką licytant przystępujący do przetargu, powinien złożyć, wynosi dla nieruchomości Buk karta 658 kwotę 850,— zł, dla nieruchomości Buk karta 701 kwotę 120,— zł. Rękojmia powinna być złożona w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. Wartość kuponów nie bierze się w rachubę. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie.

Grodzisk, dnia 26 maja 1937 r. ng 42 561

Alojzy Pietruszewski, Komornik Sądu Grodzkiego w Grodzisku, ul. Rakoniewicka 17.

usuwa ból, pieczenie, nabrzmienie nóg, zmiękcza odciski, które po tej kąpieli dają się usunąć, nawet paznokciem. Przepis użycia na opakowaniu.

ng 42 729

Z powodu renowacji Miejskie Łazienki Natryskowe będą zamknięte:

przy placu Kolegiackim w czasie od 1. 6. 37 do 30. 6. 37
przy ul. Słowackiego w czasie od 1. 7. 37 do 31. 7. 37
przy ul. Przemysłowej w czasie od 1. 8. 37 do 31. 8. 37

ng 43 816/17 **Zarząd Miejski w Poznaniu, Wydział VII.**

KUPISZ

NAJTANIEJ

Dywany — Chodniki z pluszu boucle — ceraty linoleum

Kołdry — na watie wełnie puchu

NAJLEPIEJ

Materiały — trwałe bielskie damskie męskie

FIRANY JEDWABIE INLETY PŁOTNA OBRUSY

W. GROSZKIEWICZ

POZNAŃ ST. RYNEK 59

KROTOSZYN ODDZIAŁ: Rynek 12

Przyjmuje się asygnaty „Kredyt"

Pg 27 421

DLA ZNAWCÓW:

na rosole i słodkie
(na lato)

Podaję do łaskawej wiadomości, iż z dniem 15 maja r. b. **otworzyłem** przy
ulicy Marszałka Focha 28
Magazyn Artykułów Damskich i Męskich
oraz **wszelkich towarów krótkich.**
Przez wielki wybór, niskie ceny staraniem moim będzie zdobyć zaufanie Szanownych Odbiorców. zg 27091
Z poważaniem
Henryk Przybyłowicz, Poznań, M. Focha 28.

Do dnia 5. VI. 1937
przyjmuję **ZGŁOSZENIA** na organizowany
zbiorowy tani kurs samochodowy
zg 27-106 **„WARSAM", Jeżycka 52.**

Wszyscy już wiedzą!
że **pokrywanie — naprawę i smolenie DACHÓW** wszelkiego rodzaju warto powierzyć z całym zaufaniem firmie:
I. MANDOWSKI, Poznań — Grobla 3 — Telef. 34-69
Liczne listy dziękczynne do przejrzenia w biurze firmy. zg 27 104

Dypl. inżynier architekt
może być przyjęty na praktykę do Wydziału Powiatowego w zakresie badania wniosków o pozwolenie na budowę i wykonywania nadzoru policyjno-budowlanego.
Zgłoszenie z podaniem warunków należy złożyć w Wydziale Powiatowym w Poznaniu — Wały Leszczyńskiego 10 pokój 17.
Poznań, dnia 25 maja 1937 r.
Przewodniczący Wydziału Powiatowego w Poznaniu
Dr. Jerzykowski, Starosta Powiatowy. dg 23 247

PRYW. DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY
„WIEDZA"
Kraków, ulica Pierackiego 14
przygotowujące na lekcjach zbiorowych w Krakowie, oraz **w drodze korespondencji, za pomocą zupełnie nowo opracowanych skryptów,** programów i miesięcznych tematów: **przyjmują wpisy na nowy rok szk. 1937/38 na:**
1) Kurs maturyczny gimnazjum starego typu.
2) Kurs średni do egz. z 4-ch kl. gimn. nowego ustroju.
3) Kurs niższy z zakresu I. i II. kl. gimn. nowego ustroju.
4) Kurs 7-mio kl. szkoły powszechnej. Pg 27 864-70,67/8
UWAGA! Uczniowie kursów korespond otrzymują co miesiąc, prócz całkowitego materiału naukowego, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Ponadto obowiązkowe egzaminy kollokwialne badają, 3 razy w roku szk., postępy uczniów.
Wykładają najwybitniejsze siły fachowe.

FARBY **LAKIERY** **POKOSTY**
fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych
Poznań, Wodna 13. Tel. 53-26
ng 42 935

Parcele budowlane
prześlicznie położone w starym parku — Żabikowo, ul. Kolejowa 16 — tuż przy stacji Luboń — na sprzedaż — Informacje **Biuro Parcelacyjne,** Poznań. Plac Wolności 11. Telefon 58-15. P 27860-21.168

Obwieszczenie
z licytacji nieruchomości.
W dniu 10 czerwca 1937 r. o godzinie 10 odbędzie się w Sądzie Grodzkim we Wrześni licytacja nieruchomości Września wykaz L. 35. A., położonej przy ul. Dzieci Wrzesińskiej nr. 9, składającej się z narożnikowego domu mieszkalno-handlowego (2 składy) II-piętrowego.
Cena oszacowania wynosi 22634 zł, cena wywołania 16 975,50 zł, rękojmia 2 263.40 zł.
Bliższych informacji udziela: ng 43 806-9
Józef Łagoda, zarządca masy upadłościowej Banku Kupiecko-Przemysłowego. **Września, ul. Kościelna 14.**

Dom mieszkalno-handlowy
o 9 składach w większej miejscowości przemysłowej Górnego Śląska **natychmiast do sprzedania.** Dochód roczny 26 000 zł, położenie wybitnie handlowe. Przy sprzedaży obszerny skład i 6 pokojowe komfortowe mieszkanie wolne. Oferty do Kuriera Poznańskiego pod zg 27 086.

SERWISY
śniadaniowe
obiadowe
do kawy
moki
najkorzystniej
U JANASZKA
Poznań, ul Świętosławska 1.
(dawniej Jezuicka)
Pg 27 872-21,208

LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI
Dnia 7 czerwca 1937 r. odbędzie się o godzinie 11-tej w Sądzie Grodzkim pok. 45
licytacja domu mieszkalnego
w Poznaniu, ul. Szamotulska 30.
Dom zawiera 4 mieszkania po 2 pokoje z kuchnią.
Cena wywołania **zł 30.750,—.** Możliwe przejęcie długoterminowej nisko oprocentowanej pożyczki.
Do licytacji należy przedłożyć pozwolenie Zarządu Miejskiego na nabycie nieruchomości.
Informacje udziela
Bank Gospodarstwa Krajowego
w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 6.
Pg 28031-21,196/7

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, **w tym 5 nagłówkowych.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395. z 21 025. d 1611 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Willę
pełny komfort piękny ogród — sprzeda Karpiński, Puszczykowo, Ogrodowa 7. zdg 915

Ogród
parcela Dębiec, tanio. Oferty Kurier Pozn. zdg 7 964.

Puszczykowo
Lipowa 5, blisko dworca, parcela sad. zdg 7 048

Willę
trzymieszkaniową, kolonialka, — nowowybudowana, okolica Sołacza sprzedam. Właściciel Śniadeckich 4, parter, prawo. zdg 9 728

Teren
bocznica Komandoria

Parcele
Wilda tanio Śniadeckich 16 — 7 zdg 86 158

Willę
ogrodem, dobre położenie sprzedam. Oferty Żabikowo, Długa 38 Pg 27 851-55,352

Place
Wierzbięcice 1687 m² i Dębiec 1480 m² sprzedam gotówką. — Wiadomość Górna Wilda 134, — tel. 72-91. ng 43 657

Willę
4-pokojową w zaciszu, ogrodem, sadem sprzedam. Łazarz, Kopczyńskiego 63a, telefon 78-76. zdg 10 092

Willę
dwumieszkaniową, — centralnym ogrzewaniem sprzedam 26 000,—. Oferty Kurier Pozn. zdg 10 126

Kupię
dom, ogród owocowy, 5 pokoi, — dwiema kuchniami do 3 000,— Oferty Kurier Pozn. zdg 9 729

Dom
nowy, cena 15 000 zł wskaże skład ul. Grabowa 5, Dębiec. zdg 10 066

Parcele
budowlane 754—919 mtr. kw. Górczynie. Bosa 12. zdg 10 264

Willa
dochodowa 3.800 rocznie 8.500 — amortyzacja, wpłaty 30.000. Oferty Kurier Poznański zdg 10 255

Willa
jednomieszkaniowa, — możliwość trzech mieszkań. Pokoje obszerne słoneczne.
piękny ogród
drzewa duże, obficie rodzące. — Oferty Kurier Poznański zdg 10 201

Parcela
(place budowalne Górna Wilda, Prądzyńskiego, Umińskiego bardzo korzystnie na sprzedaż. Poznań, Górna Wilda 92, ogród. zdg 92 281-2

Kamienica
śródmieście, dobrze utrzymana, dochód 2 500 za 19 000. Zgłoszenia Hrovatić, Wielkie Garbary 20. zdg 9 426

Parcel
budowlanych największy wybór najtaniej wszystkich dzielnicach Poznania „Osadopol", Rzeczypospolitej 9. zdg 9 521

Dom
rodzaj willi, bez podatkowy komfort, przystanek tramwajowy — dochód 5.000,— cena 51.500,— Oferty Kurier Poznański zdg 10 289

Dom
7 pokoi, domek gospodarczy, 8 mórg ziemi ogrodowej, sad, dla ogrodnika, urzędnika, emeryta — 9 klm. od Poznania. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 283

Domek
piętrowy, stajnia sprzedam. Piechota, Poznań-Malta, Wołkowyska 41. zdg 10 472

Kamienicę
komfortowa, wpłaty 70.000

Willę
5-mieszkaniową przy Operze. — wpłaty 45.000, reszta dogodne warunki sprzedam. Oferty tylko reflektantów Kurier Poznański zdg 10 343

Kupię
parcelę Sołacz 700 mtr. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 293

Willa
czynszowa trzymieszkaniowa bezpodatkowa, dobrze budowana — blisko tramwaju Wilda sprzeda właściciel. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 292

Kamienica
pryncypalna ulica dochód 18 000, wpłaty 125 000,— resztę amortyzacja

Parcele
z lasem 30 letnim przy Poznaniu 2 500 mtr. za 1 500,— zł sprzeda. Ratajczaka 9 — 6. zdg 10 356

Kamienica
centrum, lokale handlowe, przemysłowe, dochód 21 000,— cena 180 000,— wpłaty 80 000,— Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 385

Parcele
budowlane Jeżyce wysoko położone w okolicy ogrodu botanicznego korzystnie na sprzedaż. Informacje: Aleje Marcinkowskiego 13 m. 39, telefon 40-37. zdg 10 387

Parcele
budowlane na sprzedaż pod lasem blisko jeziora 10 klm od Poznania. Informacje Wesołowski, Przeźmirów — Osiedle od Poznania lub Poznań kancelaria adwokacka Sew. Mielżyńskiego 6, telefon 1671. zdg 9 290-91

Kupię
dom do 10 000,— przy Poznaniu lub gospodarstwo. Oferty Kurier Poznański zdg 10 044/5

Willkę
trzymieszkaniową nowa przedmieście sprzedam. Notecka 14, wejście Dąbrowskiego 261 zdg 10 165

Dom
8 ubikacyj z ogrodem Ławica — sprzedam. Informacje: Dąbrowskiego 52 — 12. zdg 10 606

Parcele
Sołacz, blisko kościoła, sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 10 583

Parcele budowlane
i leśne w
Kobylepolu
pod Poznaniem od 50 gr za 1 m² na sprzedaż. Dobra komunikacja autobusowa i kolejowa. Informacje
Biuro Parcelacyjne
Poznań, plac Wolności 11, telefon 58-15 Pg 27 857-21.187

Parcele
budowlane w
Junikowie
i
Plewiskach
pod Poznaniem od 50 gr za 1 m² na sprzedaż. Dobra komunikacja tramwajowa i kolejowa. Informacje
Biuro Parcelacyjne
Poznań, plac Wolności 11, telefon 58-15. Pg 27 857-21.190

Dom
nowy z ogrodem w Mosinie. Dwa mieszkania dwupokojowe z kuchniami tanio. Oferty Poznań, Góralska 14, telefon 41-16. zdg 10 577

Dom
Poznaniu Focha, 2 400 dochód, parcela 1 600 m² 19 000. wpłaty 14 000, dom nowy, 5 lokatorów, skład. 2 300 dochód. 15 000 sprzeda spiesznie Nowak, Poznań, Focha 15, „Pawilon". zdg 10 706

Willa
6 pokoi masywnie budowana, elektryczność, wodociągi w mieście prowincj. z ogrodem ogólnej powierzchni 1 600 m², b. korzystnie okazyjnie na sprzedaż. — Wpłata 5 000 zł, reszta na b. dogodne warunki od gospodarza. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. dg 23 292

Willa
nowa dwa czteropokojowe komfort, Grunwaldzka 30 000,— wpłaty 20 000,— Nowakowski, — Wielkie Garbary 48. zdg 10 980

Zamienię
dom z ogrodem przy Poznaniu na parcele lub sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 10 906

Dom
nowy 9 ubikacyjny 1/4 ogrodu. — Żabikowo, Długa 19 a. zdg 10 619

Willę
kupię okolicy Poznania. Oferty Kurier Poznański zdg 10 626

Sprzedamy
bardzo korzystnie nieruchomość
w Kórniku przy ul. Poznańskiej dwa domy mieszkalne, masywne, 27 ubikacyj, 1 budynek na mleczarnię, chlewy, wozownia i duży ogród owocowy i warzywny. Obszar ca. 0,50 ha
Nieruchomość
w Jarocinie, fabryka papy dachowej, obecnie nieczynna, budynki masywne, obszar gruntu 0,75 ha, świetna okazja dla fachowca. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 10 617

Parcelę
willową 1000 mtr. kw. Jeżyce sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 10 662.

Dom
przedmieściu, 26 ubikacji, 2 składy sprzedam 32 000. Oferty Kurier Poznański zdg 10 663.

Kupię
nowy dom, bez stempla, w dobrej dzielnicy, wpłacę 60 tys. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 930

Kamienica
czteropiętrowa połowa, dochód 6 750,— wpłaty 36 tysięcy, reszta amortyzacja. Oferty Kurier Poznański zdg 10 691

Dom
bezpodatkowy dochód 2 800,— sprzedam 25 000,— wpłata 12 000 Kossmann, Fredry 6. zdg 10 690

Domek
rodzaj willi sprzedam. Pasieka 27 przy Winogradach. zdg 10 681

Dom
nowy bez stempla, 4 mieszkania sprzedam tanio. Bittner, Dąbrowskiego 70. zdg 10 818

Parcele
Ławica sprzedam tanio. Bittner, Dąbrowskiego 79. zdg 10 820

Dwie
parcele na Łazarzu zwartą budowa 1 500 m². Oferty Kurier Poznański zdg 10 743

Kamienica
park Wilsona, bezpodatkowa, sprzeda właściciel. Oferty Kurier Poznański zdg 10 975

Kamienicę
centrum mieszkania komfortowe, czysty dochód 8 000,— sprzedam 80 000,— Spieszne zgłoszenia „Par", „55,366". Pg 27 873-55,366

Willę
sześciopokojową ogrzewaniem, dwumorgowym pielęgnowanym ogrodem, budynkiem gospodarczym, powodu wyjazdu sprzeda. Dyr Kawecki, Pniewy. zdg 11 085

Zamienię
ogród trzymorgowy w Poznaniu, ładny samochód (limuzyna), na dom lub willę, ewentualnie dopłacę. Oferty Kurier Poznański zdg 10 044

Sprzedam
miejsce do budowy kiosku na terenie ruchliwym. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 11 008

Willa
5 pokojowa, ogród 8.000,—
Dom
dochód 3.000, cena 15.000 Mettler, Plac Wolności 7. zdg 11 069

Place budowlane
willowe, lub zwarta zabudowa, śliczne położenie Św. Łazarz, przy nowo powstającym Parku Gimnazjum Mickiewicza, światło, wodociągi. Bliższe Mierniczy, Marszałka Focha 4, m. 3. zdg 11 101

2. PIENIĄDZ

Książkowej (ego)
do współpracy od 3 000,— zł przemysł żywnościowo - handlowy. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 9 777

5 000,—
poszukuję na nowy dom, wartości 50 000,— zabezpieczenie hipoteczne, wysokie oprocentowanie. — Oferty Kurier Pozn. zdg 10 120

Pożyczki
5 tys. poszukuję na powiększenie dobrze zaprowadzonego zakładu mechanicznego od rodziców chcących wyuczyć syna w zawodzie mechanicznym. Na procent. zastaw maszyny wartości 20 tys. — Oferty Kurier Pozn. zdg 8 178

10 000
I hipotekę na willę czynszową Poznaniu poszukuję. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 10 903

800,—
pożyczki poszukuje na rok urzędnik (stała posada), wysoki procent, spłata miesięcznie. Oferty Kurier Poznański zdg 10 461

Samodzielna
wspólniczka do owocarni z kaucją 500 zł. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gniezno 1025. ng 42 654

Udziałowców
celem uruchomienia nowoczesnej, bezkonkurencyjnej Fabryki Opakowań poszukuje się. Potrzeba 400 000,—. Zgłoszenia telef. 56-84 zdg 11 036

Magazyn
konfekcyjny Warszawie nowocześnie urządzony rokujący możliwości dalszego należytego rozwoju, poszukuje spólnika kapitałem 15 000 (50%) fachowca, zdolnego kierownika. Informacje: — Polskie Biuro Zleceń Powszechnych, Warszawa, Marszałkowska 147 — 19, Poznań, Marszałka Focha 4 — 5. zdg 9 727

Alabastrowych
figur wytwórnia szuka kupca lub czynnego wspólnika z 1 000,— zł. „Rozgłos", św. Marcin 69, m. 8. zdg 10 198

Skład
towarów krótkich — dobrze zaprowadzony — bez konkurencji, mieszkaniem dwa pokoje kuchnia łaźnia, okolica Łazarz sprzedam zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 10 415

Wspólnika
kawalera gotówka 20 000 do dobrze dochodowego interesu pierwszorzędnego Kalisz poszukuje chory, samotny właściciel. Wiadomość: Ulatowski, Łódź, Kilińskiego 84. ng 43 710

Zaprowadzona
hurtownia czekolady poszukuje czynnego wspólnika z kapitałem 1 000—2 000 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 10 541

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Wisła
Willa „Słoneczna", pensjonat Wandy Sochaczewskiej. Urządzenie nowoczesne, kuchnia warszawska. Telefon: Wisła 38. Tylko dla chrześcijan.. zdg 99 518

Rabka
pensjonat „Słoneczny - Gród", otwarty cały rok, woda ciepła, zimna w pokojach, werandy, tarasy, łazienki, garaż, pianino, radio. Obfita, zdrowa kuchnia. Ceny umiarkowane. Na żądanie lekcje w zakresie szkoły powszechnej i I gimnazjalnej na miejscu. Telefon 271. zd 3 812

Letnisko
pierwszorzędne, pałac, skanalizowany, elektryczność, doskonała kuchnia, piękny park, lasy, tenis konna jazda i t. d. Maj. Wilkowo Polskie, pow. Kościan. zdg 7 674

Międzychodzka Szwajcarja
Wśród pięknych lasów, gór, wód, wiosłowanie, polowanie, przyjmuje utrzymaniem. Kramerowa, Krzyżkówko, poczta Lewice, telefon 5. ng 43 658

Letnisko
Błotkowo, poczta Lipno koło Leszna, uroczo wśród pięknych lasów. Pokoje obfitym utrzymaniem. ng 42 589

Dwór
przyjmuje letników, nowoczesne wygody, obfita, zdrowa kuchnia 4,25 zł dziennie. Znaczek na odpowiedź. Kosmowo, stacja Żydowo. ng 42 647

Wisła.
Pierwszorzędny pensjonat „Idylla" poleca komfortowe, słoneczne pokoje. Kuchnia warszawska. Ceny umiarkowane. Zgłoszenia: Zarząd. Tg 20 791

Rabka
„Pałacyk Babuni" pod nowym zarządem Marii
Zawadzkiej
Pensjonat luksusowo urządzony, centrum. Prospekty na żądanie. Telefon 265 ng 42 938

Letnisko

Kuźnica Zbąska, pow. Wolsztyn, poleca za 3.50 zł dziennie pobyt wśród lasów, przy jeziorze z dobrym odżywieniem i rozrywkami. Żądać prospektów. dg 23 120

Rabka

Nowy Świat. — Pierwszorzędny Pensjonat

„Limba"

malowniczo położony, dużo werand do leżakowania, obfite i zdrowe wyżywienie, ceny umiarkowane, poleca Karczewska. Tg 20 741

Polesie

poznamy, spędzając tam letni wypoczynek. Pensjonat-dwór Zakoziel, dogodne połączenie kolejowe, samochodowe, dom skanalizowany, las pobliżu. Kanał Królewski, kajakowanie. Kościół, poczta miejscu. Informacje: poczta Zakoziel. Zarząd majątku. ng 43 134

Szczawnica

Chrześcijański

Pensjonat „Wanda"

pokój z utrzymaniem 4 zł dziennie. dg 23 176

Truskawiec

Pensjonat chrześcijański „Mirka" otwarty. Centrum, komfort, ceny niskie. Pg 27 779-70.45

Jastrzębia Góra,

Hotel-pensjonat „Bałtyk". Taras nad morzem, elektryczność, woda bieżąca w pokojach, cieple kąpiele morskie. Pierwszorzędna kuchnia, restauracja, kawiarnia, dancing. Ceny umiarkowane. Informacje i zgłoszenia: Parochońsk, zarząd majątku Sieliszcze, od 1 czerwca Jastrzębia Góra, Hotel „Bałtyk". ng 42 863

Ciechocinek

pensjonat „Julianówka" Drowej A. Sawickiej, telefon 54. ng 43 168

Szczawnica

Pensjonat Olexego poleca pokoje słoneczne z utrzymaniem lub bez ng 43 169

Boszkowo pensjonat

„Rusałka"

30 pokoi, lasy, jezioro, plaża, tenis, rozrywki, stacja w miejscu, utrzymanie wraz pościelą od 3.50 od czerwca 4,— ng 42 572

Letnisko przy Miłowodach

wygody, elektryczność, ogród, park, las, rybołóstwo. Informacje telefon 18-83. zdg 9 629

Rymanów

Zdrój, Pensjonat Zofia, tanie ryczałty od 145.— zł. Prospekty na życzenie. ng 43 167

Pensjonat - Dwór

30 km od Poznania, czynny od czerwca, elektryczność, łazienki, jezioro, lasy, kuchnia doskonała, cena 3.50 i 4,— Dojazd autobusami. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod zdg 7 314

Obrzycku

powiat Szamotuły, pokój umeblowany letnikom. Hübnerowa, Poznań, Jasna 12. zdg 10 074

Rabka

willa „Tarnowianka" przy Nowym Świecie poleca pokoje z pierwszorzędnym utrzymaniem. Ceny niskie. ng 43 778

Szczawnica

Pensjonat „Sobieski". Tylko dla chrześcijan. Własna leżalnia. — Garaże. ng 43 779

Letnisko

okolica Kórnik las, jezioro korzystnie. Knapowskiego 29 — 13. zdg 9 960

Orłowo - Morskie

„Bałtyk" Pensjonat A. Sobolewskiej — ciepła zimna woda przy molo spacerowym — ogród — wykwintna kuchnia. Ceny umiarkowane. Przyjmuje zamówienie. — Tel. 91-88. ng 43 146

Do

wynajęcia umebl. pokój Letnisko Szeląg. Willa Graefe. zdg 10 793

2

pokoje kuchnią Głównie 60. dozorca. zdg 10 006

Wisła

pensjonat „Nad Potokiem", góry, las, woda, skanalizowany, elektryczność radio, przyjmuje zamówienia. Kuchnia obfita, telefon 42. zdg 10 230

Lanckorona

śliczna miejscowość k. Krakowa, willa „Miła" najwyżej położona, słońce, las, cudny widok, ceny niskie. zdg 10 244

Małżeństwo

z 3 chłopcami 5, 8 i 10 lat szuka letniska z pełnym utrzymaniem. Jezioro lub rzeka, las, blisko stac. kol. Zgłoszenia z podaniem ceny na lipiec do Kuriera Pozn. zdg 10 256

Sopoty.

Pensjonat „Imperial", Südbadstrasse 10/12, dom polski nad morzem. Komfortowe pokoje, bieżąca ciepła zimna woda, wykwintna kuchnia, niskie ceny. Stale otwarty. ng 43 773

Pokoje

z utrzymaniem 3,— woda, las, Informacje, Poznań, Wyspiańskiego 18, m. 1. zdg 10 316

Kowanówko

7, pałac, poczta Oborniki, telefon 111, obok Zakładu Miłowody, nowootwarty pensjonat (elektryka, wodociągi) od 3,50 dziennie z całodziennem utrzymaniem. Lasy sosnowe, rzeka Wełna. Dancing, kawiarnia obok. zdg 10 364

Puszczykowo

willa 6 pokoi umeblowanych kuchnia na czerwiec do wynajęcia. Informacje Pensjonat Sielanka, Poznańska 30. zdg 10 508

2 pokoje

kuchnia z ogrodem na lato korzystnie położone w Mosinie. — Oferty Poznań, telefon 41-16. zdg 10 581

Wakacje

kredytuje wojskowym i urzędnikom „Erest", Kantaka 8/9. zdg 11 033

Jurata

Pensjonat

„Marina"

poleca słoneczne pokoje z utrzymaniem. Tani sezon wiosenny. Pg 27 877-27,877

Zakopane

Pensjonat

Patria

I kategoria, pełny komfort, kuchnia wykwintna — garaż — opieka dla młodzieży zapewniona i konwersacja francuska. Otwarty od 15-go maja. zdg 11 120

Puszczykówko

ładne pokoje z kuchnią blisko lasu wynajmę. Poznańska 15. zdg 9 503

Puszczykowo

pokoje z utrzymaniem poleca — Pensjonat Sielanka, Poznańska nr 30. zdg 10 569

Kiosk

jarzyn - owoców sezon letni Jastarni wydzierżawi hurtownia. — Dzierżawa, towar około 800,— Zgłoszenia niedzielę godz. 3—4, Piekary 12 — 3. zdg 10 981

Kilkaset pensjonatów

w górach — nad morzem poleca

„Erest"

Kantaka 8/9. zdg 10 848

Kilkadziesiąt dworów

leśniczówek w Wielkopolsce — na Pomorzu poleca

„Erest"

Kantaka 8/9. Informacje bezpłatne. zdg 10 849

Krynica

pensjonat dla chrześcjan Hanny Odachowskiej

„Polska Korona"

poleca słoneczne pokoje, piękne położenie, blisko łazienek. Nowoczesny komfort, wykwintna kuchnia. Ceny od 6,— złotych. zdg 10 805

4. OSOBISTE

Filateliści

Zbiór przedewszystkiem nowości kupię. Poznań, Skrzynka pocztowa 54. Pg 27 730-55,248

Uwaga

za długi mego męża Józefa Poserta, który ulotnił się, pozostawiając długi w Bydgoszczy i Poznaniu nie odpowiadam. Pelagia Posert. zdg 9 256

Jeżeli Pani

zamawia kostium, płaszcz komplet, suknię, to tylko

Gałązka

Wrocławska 19. zdg 11 047

Filateliści!!!

potrzebny

Przedstawiciel

do zbierania ogłoszeń, prenumeraty, inkasowania należności.

Kupujemy

zbiory znaczków. Wyczerpujące pisemne oferty: Poznań, Skrytka 1007. zdg 10 858

Partnera tenisowego

dobrego szuka redaktor rano 7—8 korty „Flora", Grunwaldzka. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 11 092

Uwaga Panie!!!

Na ogłoszenie z dnia 26 maja uwiadamiam, że pracownia gorsetów nadal pozostaje przy Półwiejskiej 18 — 3. Osoba, która u mnie mieszkała, wyprowadziła się. Za Bramką. zdg 10 728

P. Klara

która pracowała w firmie

Szarotka

Al. Marcinkowskiego przyjmuje obecnie w własnym

zakładzie

dawn. firmy

Koziołek,

Al. Marcinkowskiego 5. zdg 10 883

4,—

trwała ondulacja, gwarancja. — Masztalarska 7 a. zdg 10 648

Ewa

wykwintna bielizna

Ewa

pończochy, skarpety

Ewa

trykoty kąpielowe

Ewa

Focha 60. zdg 10 829

Ninon

3 Maja 7, 52-80 paryskie dyplomy specjalność pryszcze, wągry, metoda niezawodna, niedroga. zdg 10 136

100,—

złotych komu nieprawdę. Chiromantka „Lu-Ne". Łukasiewicza 4 — 10; 1—9. zdg 10 142

Wydasz

mało zjesz wiele jadając w Śniadalni Sobczyńskiego, Ratajczaka nr. 2. zdg 9 785-6

Sellima

słynna wróżka przepowiada za złotego. Ratajczaka 9, mieszkanie 7. zdg 10 579

Szyję

elegancko najtaniej. Gregenczowa, Ratajczaka 9 — 7. zdg 10 578

Na urlop

książki na bardzo dogodnych warunkach pożycza Czytelnia Dippla, plac Wolności 11. zdg 10 721

Restauracja-kawiarnia Gambrinus

Kantaka nr 7, telefon 19-26 poleca obiady na czystym maśle 90 gr, kolację od 50 gr, dobrze pielęgnowane napoje. Od 19 koncert ceny normalne. zdg 11 025

6. OŻENKI

Dyskretne

biuro matrymonialne. Pocztowa 23 — 6. zdg 9 886

Właścicielka

nieruchomości lat 25, poszukuje męża urzędnika. Oferty Kurier Poznański zdg 10 907

Bogate

Amerykanki z dolarami. Kilka tysięcy kamienicznych pań z posagiem od 1 000—500 000.— Niezliczone zastępy panów na różnych stanowiskach poleca Najstarsze Biuro Matrymonialne „Głos Serca", Stanisławów, Słowackiego 20. Podać dane z wymaganiami załączywszy złoty znaczkami. Wysyłamy adresy i fotografie. ng 42 957

Dla córki

posag na razie 38 000,— zł poszukuję męża 30—35 lat najchętniej gospodarza, człowieka kulturalnego. Panowie posiadający odpowiedni majątek, którym zależy na dobrej nie dzisiejszych zasad towarzyszce życia, zechcą się zgłosić Kurier Poznański pod zdg 9 083

Która

z pań pomoże bezrobotnemu, lat 26, do osiągnięcia posady wzamian małżeństwa. Oferty Kurier Poznański zdg 9 460

Panna

inteligentna, posiadająca w rynku miasta powiatowego 2 piętrowy dom i skład bławatów szuka towarzysza życia. Panowie od lat 40, inteligentni z majątkiem do 15.000 zł. o prawym charakterze wzgl. urzędnicy na odpowiednim stanowisku z pewnym majątkiem, zechcą oferty z fotografią, której się nie zwraca skierować do Kuriera Poznańskiego pod ng 43 777

Jasnowłosa

o przymiotach dobrej żony, przystojna, pogodna, inteligentna, gospodarna panna, lecz nie bogata pozna pana od 37—45 lat, inteligentnego, szlachetnego charakteru na pewnym stanowisku w celu matrymonialnym. Oferty Kurier Poznański zdg 10 043

Kawaler

kupiec samodzielny poszukuje panny do lat 30, wyższego wzrostu, średnio zamożna, cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 10 309. Dyskrecja zapewniona.

Panna

blondynka, średnio wysoka krawcowa, szuka męża w wieku średnim. Oferty Kurier Poznański zdg 10 410

Architekt budowniczy

kawaler, na stanowisku, nawiąże korespondencję z panią do lat 30. Posag pożądany. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 10 187-8

Miła

kulturalna, niebiedna, panna wyjdzie za pana o wyższym wykształceniu. Oferty Kurier Poznański zdg 10 604

Bankowiec

przystojny, niezależny brunet, pozna wysokiego wzrostu panią w celu matrymonialnym. Oferty z podobizną uprasza Kurier Poznański zdg 10 601

Student

starszy, przystojny potrzebuje pomocy materialnej. Ożenek nie wykluczony. Zgłoszenia Kurier Poznański dg 23 244

Wdowa

lat 33, domatorka, religijna, posiadająca gotówkę, pozna pana w celu matrymonialnym. Oferty Kurier Poznański zdg 10 621

Kawaler

lat 40, inteligentny, przystojny, handlowiec sytuowany pozna stosowna panią pełnej tuszy. Cel matrymonialny. Poważne oferty Kurier Poznański zdg 10 924

Kawaler

na Państw. posadzie poszukuje odpowiedniej żony. Oferty Kurier Poznański zdg 10 962

Poznam

starszego urzędnika państwowego lat 50, także wdowca. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Pozn. zdg 11 066

Kupiec

lat 34, przystojny, poślubi bogatą pannę lub wdówkę. Oferty Kurier Poznański zdg 11 079

Kupiec

przystojny, zrównoważony,

bez

nałogów, religijny, dobrze prosperującym przedsiębiorstwem

poślubi

panią podobnych zalet, odpowiednim majątkiem. Obarczony pracą zapoznam tą

drogą.

Sprawę traktuję poważnie, dyskretnie. Zdecydowane oferty fotogr. do Kuriera Poznańskiego zdg 10 830

7. SPRZEDAŻE

Maszyny

do pisania nowe i używane z gwarancją. — Skóra i S-ka, Poznań — Aleje Marcinkowskiego 23. ng 42 911

Meble

najtaniej

fabryczny skład mebli

Wrocławska 19 dg 22 949

Fortepiany - pianina B. Sommerfelda

jako najlepsze krajowe są bezkonkurencyjne. — Proszę przekonać się o pierwszorzędnej jakości moich instrumentów B. Sommerfeld, Poznań, 27-go Grudnia 15. Dostawca Państwowych Konserwatoriów i Polskiego Radia. ng 42 919

Susza

zabija wszystkie rośliny węże do polewania poleca najtaniej Hatech, Marcina 65. dg 22 937

Meble

nowe oraz używane, wielki wybór, niskie ceny. zdg 9 226

Podgórna 6

Kino

położone idealnie oddam całość lub połowę. Zgłoszenia Owczarczak, Bydgoszcz V, Polanka 5. zdg 9 554

Lustra

najtaniej — Wytwórnia luster Hrovatić, Wielkie Garbary 20. zdg 10 290

Fabryka

cukrów i czekolady wraz z nowym budynkiem, samochodem — ogród owocowy do sprzedania. — St. Walkowski, Inowrocław, Plac 3 Maja 3. zdg 10 280

Motocykl „Phänomen"

motorem Sachsa 2,75 KM 2 biegi 1 wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy. Rejestracja jak rower. Cena

695,—

Wul - Gum,

Poznań, Wielkie Garbary 8. Pg 27 718-19.79

Wózki

dziecięce, używane kupuje, sprzedaje, reparuje, pociąga cerata, Razer, Szewska 11. zdg 10 276

Ogródek

Aleje Przybyszewskiego sprzedam. Pocztowa 16 — 8. zdg 10 275

Powózka

parkowiec, pierwszorzędny tanio Müller, ul. Stawna 6. zdg 10 372

Urządzenie

składowe dla towarów krótkich, kapeluszy itd. tanio do sprzedania. Chrzastowski. Spedytor. Grochowe Łąki 5. zdg 10 718

Motocykl

1 000 z przyczepką i 250, gotowe do jazdy

Mars

Piłsudskiego 15/17, naprzeciw pl. Pomnika Wdzięczności. Rowery, motocykle, przybory, gramofony, radioodbiorniki, wszelkie części zamienne. Motorowery

Dürrkopp

silnik Sachsa. zdg 10 704

Egzystencja

skład towarów krótkich. Marcina 15 — 7. zdg 10 644

Tapczan Nowość

samoobracalny i tapczan rozkładany na 2 łóżka. Wrocławska 14. zdg 10 628

Wózek

dziecięcy, biały, sprzedam, Warszawska 6 — 7. zdg 10 736

Zakład

fryzjerski 7 obsług. aparatami — 2 200 sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 10 954

Karakułowe

palto okazyjnie sprzedam, Wały Leszczyńskiego 2, m. 7, 2—6 godzina. zdg 10 953

Sprzedam

większy skład kol.-delikatesowy dobrze prosperujący lub zamienię na willę. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 898

Egzystencja

centrum Poznania, jadłodajnia, pełnym ruchu powodu wyjazdu. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 967

Kolekcja

trofeów myśliwskich jak: wieńce jeleni, poroże kozłów, głuszec, orzeł i inne na sprzedaż. Zgłoszenia Marsz. Focha 56, m. 6. zdg 10 915

Materiały Bielskie

GEYER

ubraniowe, płaszczowe najkorzystniej

św. Marcin 18

narożnik Ratajczaka — Asygnaty „Kredyt". Pg 27 435-3.25

Powóz

polowiec, jak nowy, tanio. — Müller, Stawna 6. zdg 10 368

Tapczan

sprzedam tanio. Wrocławska 15, mieszkanie 16. zdg 10 365

Folwark

250 mórg pow. Poznań, przy mieście sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 10 362

Foksterrierek

rasowy. Prusa 19, m. 9. zdg 10 940

Skład

papieru — tytoniu zaprowadzony centrum. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 10 922

Wózek

dziecięcy tanio. Przemysłowa 40, mieszkanie 19. zdg 10 995

Okazja

na wycieczki walizkowe

radio

eleganckie gra wszędzie bez anteny, bez uziemnienia kilkanaście stacyj głośno. Masztalarska 7, mieszkanie 8. ng 42 848

Sprzedaż — Naprawa

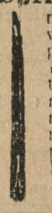

montownia piór — wszelkich systemów piór wiecznych ołówków automatycznych. Naprawa natychmiast w firmie Józef Czesnowski, spec. skład papieru, Poznań — Fr. Ratajczaka 2. dg 23 002

Wagę

wozową 10 ton, nowoczesną, momentalnym obciążeniem sprzeda Cichocka, Strzelecka 14a. zdg 11 109

Restauracja - kawiarnia
i
cukiernia
w Bydgoszczy w bardzo dobrym położeniu, lokal bardzo duży na ca 250 osób, dobrze zaprowadzony i renomowany, zupełnie pewna egzystencja z powodu zmiany warunków rodzinnych na sprzedaż. Oferty i zapytania pod — T. A/I. do Biura Ogłoszeń — Bydgoszcz, Dworcowa 54.
ng 43 759

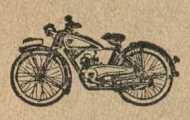

Motocykl N. S. U.“
3 KM 2 biegi 1 wolny. Bezpodatkowy — rejestracja jak rower
Najsilniejszy, Najtańszy Motor
Poznań. Dąbrowskiego 5.
dg 22 996

Mikroskop
Teichgräber nowy, na cztery — sprzedam tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 10 159

Skład
kolonialny tanio na sprzedaż. — Oferty Kurier Poznański
zdg 10 147

Wózek
po zdrowym dziecku. Aleja Hetmańska 9, m. 8. zdg 10 190

200 włók
leśno - orno - rybne, cena 500,000 wpłata 100.000 reszta amortyzacja Grymaszewski, Szymańskiego 1.
zdg 10 174

Dębowa
Sypialnia
lustra kryształowe, płytą marmur jak nowa tylko 350. Jezuicka 10 (Świętosławska). ng 42 838

Skład
towarów krótkich, śródmieście tanio sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 342

Egzystencja
Skład kolonialny, delik., mieszkaniem, zaprowadzony z klientelą gotówkową sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 10 334

Nowoczesny
Gabinet
męski pierwszorzędne wykonanie Jezuicka 10 (Świętosławska).
ng 42 839

Rowery Columbus

części rowerowe Poznań Wrocławska 15.
dg 22 995

Magle
nowoczesne, elektryczne, ręczne oraz domowe magle — prasownie nagrodzone złotymi medalami dostarcza Fabryka Magli M. Jankowiak, Poznań, Starołęka — telefon 19-47. dg 22 697

Łodzie motorowe,
motory przyczepne Laros, Archimedes, kajakowe (Rotbart), Majewski, Warszawa, Kopernika 12.
Pg 27 401-62,220

Radioodbiorniki
markowe okazyjnie.
Radioekspert
Śniadeckich 1, piętro.
Pg 27 765-55.267

Masywna dębowa
Jadalnia
komplet na 12 osób, bufet metr. 2.80 okazja 480. Jezuicka 10, (Świętosławska). ng 42 840

Samochód
Praga, mały bardzo ekonomiczny, korzystnie sprzeda Tront, Poznań, Raczyńskich 11. zdg 11 095

Biały
wózek. Matejki 5 m 11.
zdg 11 018

Gospodarstwo
Wysokotowie, 54 mórg sprzedam lub wydzierżawię, gospodarz. Informacja restauracja „Gambrinus“, Kantaka 7. zdg 11 014

Lampy
elektryczne, najnowsze modele — najtaniej z wytwórni Masztalarska 7. zdg 11 072

Rzeźnictwo
w pełnym biegu z warsztatem, mieszkaniem na sprzedaż. Oferty Kurier Poznański zdg 11 121

Aptekę
większy obrót, miejscowość przemysłowa, sprzedam, wyzierżawię. Oferty Kurier Poznański
zdg 11 031

Wyżły
tresowane pod gwarancją sprzedam, przyjmuję w tresurę Bańka leśnik, Obrzycko — Szamotuły. zdg 11 104

Rzeźnictwo
dobrze zaprowadzone sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 11 106

Garnitur
Klubowy
w skórze oraz inne meble wyścielane korzystnie. Jezuicka 10 (Świętosławska). ng 42 841

Kuchenne meble
jako specjalność poleca: Stolarnia. Grobla 18, podwórze.
zdg 10 317

Ubrania
używane, płaszcze, futro. Chełmońskiego 10, m. 7.
zdg 10 301

Pianino
sprzedam. Kraszewskiego 30 — m. 10. zdg 10 351

Sprzedam
umywalnię komplet, szafę, gramofon 44 płyty, skrzypce stare 207 lat. Nowicki, Kolejowa 41, Restauracja. zdg 10 6891

Syrop biały
karmelkowy, konfiturowy, ciemny, kuwertura, kakao, masło kakaowe, puder cukrowy, fondant, marmeladę, powidła, miąższ jabłkowy, śliwkowy, truskawkowy, wiśniowy poleca Fabryka cukrów czekolady, kakao Leon Śledziński, Poznań, Wroniecka 17.
ng 42 847

Tanio
leżankę, stoliki, krzesła, szafkę. Ostroroga 2, Grochowska.
zdg 10 960

„Lancję“
używaną sprzedam. Informacji udziela telefonicznie nr 75-49.
zdg 10 697

Samochód
sześcioosobowy, otwarty, dobrym stanie — oszczędnościowy — okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia: „Zagłoba“, Inowrocław, Paderewskiego 6. zdg 10 685

Restaurację
najruchliwszym punkcie Inowrocławia korzystnie sprzedam. — Oferty: Inowrocław, skrytka pocztowa 68. zdg 10 684

Dwu
i trzyletnie pawie samce i samice sprzedam. Zgłoszenia Strumykowa 7, m. 8. zdg 9 901

Maszyny do szycia „Pfaff“
najlepsze w świecie. Dla wszystkich robót. Wiadomość Mysiak, Poznań Działyńskich 8 m. 2. tel. 16-75. Dogodne warunki spłaty.
Pg 27 787-20.260

Okazyjna
sprzedaż wszelkich
Mebli
nowych — używanych, specjalność
Kompletne
wyprawy, oraz
Kryształy
różne inne sprzęty użytku domowego, biurowego najkorzystniej, Jezuicka 10 (Świętosławska).
ng 42 816

Gdynia
Pierwsze Polskie Towarzystwo Kąpieli Morskich (Gdynia „Belweder“) posiada na sprzedaż po cenach niskich i na dogodnych warunkach kredytowych: hotele, pensjonaty, domy dochodowe, — wille, a także zatwierdzone parcele budowlane w śródmieściu po cenach najniższych. ng 43 343

Broszki, guziki, klamry, paski
poleca
Andrzejewski,
Szkolna 13. dg 23 230

„Meble W. Paetz“
Najnowocześniejsze wzory niskie ceny Poznań, Wrocławska 15 Coroczna wystawa na Targach Miedzynarodowych.
Ng 41 668

Motocykl
z przyczepką turystyczny sprzeda Odważny, ulica Żydowska 29.
zdg 8 561

Pryzmatyczną
lornetkę tanio. „Lamus“ Strzelecka 1. Pg 27 832-55.324

Samochód kabriolet
ameryk. mało używ. na sprzedaż sena zł 3 000. Raczkowski, Janowiec koło Gniezna. zdg 9 527

Za 6 000 zł
sprzedam mój dobrze zaprowadzony skład drzewa i mater. budowl. z powodu wyjazdu, bogata okolica, powiatowe miasto. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 9 531

Drukarnię
zaprowadzoną korzystnie. Oferty Kurier Poznański zdg 9 752

Rowerek
sprzedam, trzykołowy, dziecięcy lepszym wykonaniu. Ul. Rzeczypospolitej 7, m. 6. zdg 10 021

Powózkę
sprzedam. Górna Wilda 132.
zdg 10 011

Motocykle Ariel B. S. A. F. N.
najnowsze modele 1937 r. już nadeszły. Dogodne warunki. Generalne przedstawicielstwo D. T. H. Leon Leszczyński, Centrala: Warszawa, ul. Trębacka 10. Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 175. Tg 20 793

Motocykle Sokół
wyrobu Państwowych Zakładów Inżynierii na dogodnych warunkach dostarcza Autoryzowany punkt sprzedaży D. T. H. Leon Leszczyński, Centrala: Warszawa, Trębacka 10, Oddział w Łodzi, Piotrkowska 175. Tg 20 795

Motocykl James
jedyna 100-tka dwuosobowa na balonach, bez prawa jazdy. Raty 50-cio złotowe. Generalne przedstawicielstwo D. T. H. Leon Leszczyński, Centrala: Warszawa, Trębacka 10. Oddział w Łodzi, Piotrkowska 175. Tg 20 795

Wózek
dziecięcy (sportka). Dąbrowskiego 36, m. 3. zdg 10 119

Skład
komisowy, śródmieściu sprzedam tanio. Oferty Kurier Poznański
zdg 9 829

Wozy
kastowe, platformy, powózka, — kryta, karawan dziecięcy, urządzenie kuźni, wózek ręczny, buldog, 5 miesięczny, szory, deski 5—6 m długie. Grudziemiec 40.
zdg 10 306

Tapety
wybór
Ceraty
niskie ceny
Linoleum
Orwat
Wrocławska 13 — telefon 24-96. Asygnaty „Kredyt“. zdg 10 243

Motocykl
B. M. W. 500 — bardzo dobrze utrzymany 1.500 zł. A. Maślonka, Witaszyce, powiat Jarocin.
zdg 10 229

Powóz
półkryty na gumach, szory wyjazdowe sprzedam. Telefon 73-55
zdg 10 203

Instalatorskie
narzędzia sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 10 349

Tanio
sprzedam lodówkę, stół, szafę od 2—4. Przecznica 10 — 8.
zdg 10 378

Walca złotnicza
na blachę i drut. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 389

Motory
Diesla Junkers 120 koni, Deutz 60 koni, Körting 18 koni, gaz ssący Bechtold Szwajcaria 55 koni komplet z gazownią, Deutz 20 koni komplet, lokomobila przemysłowa Lanz 60 koni, kocioł parowy 40 m². Klokowski, Ostrów, Zdunowska 23. ng 43 784

Motocykl
przyczepką sprzedam. — Górna Wilda 17, m. 10. zdg 10 418

Garnitur
klubowy bardzo dobrym stanie sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 8 422

Pierwszorzędna
księgarnia we Lwowie z powodów rodzinnych okazyjnie do sprzedania. „Gotówka“ Poste restante, Lwów 8. zdg 10 245

Wózek
dziecięcy sprzedam dobrym stanie Stary Rynek 55, m. 5.
zdg 10 249

Wózek
dziecięcy, sportkę dla bliźniąt. — Piekary 20/21, m. 3, tanio.
zdg 10 434

Maszyna
Singera wpuszczana. Łąkowa 14 — 2. zdg 10 483

Meble kuchenne
najtaniej. Łąkowa 4 a, stolarnia. zdg 10 458

Kupując
Rower
5-letnia gwarancja
Poznańskiej wytwórni rowerów
płacisz cenę fabryczną. Bracia
Nowaczyk,
Poznań, Górna Wilda 30. Przyjmujemy asygnaty Kredyt.
ng 42 916-7

Wytwórnię
cukrów, pierników, tanio sprzedam. Oferty Kurier Poznański
ng 43 807

Wózek
„Kon-Kon“ jak nowy. Dąbrowskiego 64 — 10. zdg 10 817

Radioodbiornik
33 A tanio, Radioekspert, Śniadeckich 1 (piętro). zdg 10 811

National
kasa
Salon
pianino
Antyki
gabinety, jadalnie
Dywany
perski. Dominikańska 1.
zdg 10 772

Kiosk
Żydowska 33. zdg 10 769

Fiat
503 sprzedam. Pamiątkowa 8.
zdg 10 789

Maszynę
Singera nowoczesną. Poznańska 27a — 7. zdg 10 787

1 000 samochodów
rozebranych używane części podwozia mleczarskie, opony najtaniej w firmie Autoskład. Poznań. Dąbrowskiego 89, tel. 46-74
dg 22 966-7

Krowy
20 litr. mleka dziennie sprzedaje Adamski, Główna 32, telef. 19-01
zdg 9 926/7

Torebki damskie
Parasole — Laski
Walizy — Paski
Czysz,
Szkolna 11.
Pg 25 570-1/12,18-19

Skład
kolonialny — delikatesy, główna ulica zaraz korzystnie. Wskaże Kurier Pozn. zdg 10 321-2

Samochód
Citroen 2-osobowy, nowe ogumienie 900 zł. Patrona Jackowskiego 49. ng 43 4688-9

Na opalanie
maslokakaowe, cena reklamowa, 10 groszy, składach fabrycznych Leon Śledziński, Wroniecka 17, — Stary Rynek 12, Wielka 15, Stary Rynek 35 (wejście Wiankowa).
zdg 10 150-1

Kawiarnia
restauracja, jedyna, przedmieściu mieszkaniem, ogrodem. Oferty Kurier Poznański zdg 10 171-2

Motocykl
2 cylindrowy na chodzie 230 zł. — Piaskowa 7, warsztat.
zdg 10 592/3

Radio
trzylampowe, zmienny, tanio. — Górna Wilda 88, restauracja.
zdg 10 196

Fortepian
(krótkie skrzydło) b. korzystnie sprzedam. Aleje Marcinkowskiego 26 m. 10. zdg 10 185

Wózek
dziecięcy, jak nowy. Śniadeckich 14 — 6. zdg 10 265

Lód
naturalny każdej ilości każdego czasu sprzedaje Śledziński, Wroniecka 17, telefon 12-42, dawniej Browar Walter. zdg 8 781

Modne

Kapelusze
Koszule
Krawaty
tanio. M. Paszek, Poznań, Wrocławska 30. zdg 9 125

Piękna
jadalnia
nowoczesna okazyjnie 395, różne inne jadalnie
sypialnia
cała polerowana 300,— oraz inne sypialnie
gabinet
meski jak nowy okazyjnie kuchnie, wielki wybór — wszelkie urządzenia domowe, nowe — używane najkorzystniej poleca
Wożna 16.
zdg 10 753

Skład
cukierków, owoców, śródmieście, powodu wyjazdu sprzedam natychmiast okazyjnie 2 000. Oferty Kurier Poznański zdg 10 791

Domek
z ogrodem sprzedam lub zamienię na gospodarstwo. Debiec. Wiśniowa 66. zdg 10 796

Rowery
doskonałe
złotych 85,—
Traugutta 23, mieszkanie 8.
zdg 10 489

Okazyjnie
na sprzedaż. Gablotka, 2 lustra, kinkiety. Mostowa 2, m. 4.
zdg 10 909

Powozy
polowczyk jednokonki, reklamówka tanio. Adamski, Piaskowa 7. zdg 10 594/5

Konie
robocze, silne. Poznań, Różana 18—3. zdg 10 641/2

Pianino
na sprzedaż. Em. Sczanieckiej 10 m .3. zdg 10 412/3

Lokomobila
„Jachne“ 60—70 koni — 12 atmosfer, 1910 rok — wentylowa — sprzeda Muszyński. Poznań. Dąbrowskiego 35/7. zdg 10 699/700

Jajka wylęgowe
kur rasowych Minorek — Sussex Wierzbięcice 16, m. 4.
zdg 10 511

Platforma
30 ctn. Różana 18 — 3.
zdg 10 639

Wóz reklamowy
konny jak nowy. Różana 18 — 3.
zdg 10 640

Turbinę
wiatrową nadającą się do rżnięcia sieczki, śrutowania, światła etc. sprzedam. Paszyk, Szamotuły, Calliera 19. ng 43 788

Dębowy
Gabinet
męski starsze, solidne wykonanie korzystnie. Jezuicka 10 (Świętosławska). ng 42 842

Skład
towarów krótkich wskaże Kurier Poznański zdg 10 676

Cegły
z cegielni Sołacz i Główna z placu budowlanego w śródmieściu tanio sprzedam. Zgłoszenia do Kuriera Poznański zdg 10 677

Meble
największy wybór, najniższe ceny
„Hala Mebli“
Wrocławska 38 Dogodne warunki spłaty. Pg 27 868-55.362

Urządzenia
Kuchenne
nowe od 80 do najlepszych szpachtowanych, wielki wybór Jezuicka 10 (Świętosławska). ng 42 843

Gabinety
polerowane i inne pierwszorzędne wykonanie okazyjnie
Jadalnie
polerowane dębowe bardzo tanio.
Jadalnia
Shypendal dobre wykonanie okazyjnie
Sypialnia
brzozowa myrtowa polerowana tanio
Salon
antyczny dobrze utrzymany okazyjnie. Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3. Pg 27 871-21.201

Wcinarkę
i czapownice do obróbki drzewa oraz kocioł parowy 180 m² pow. ogrzewalnej sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański ng 43 815.

Gramofon
adapter do radia tanio. Działyńskich 3 — 7, podwórze lewo.
zdg 10 855

Materace
tapczany, garnitury klubowe najtańsze wprost pracownia Wielkie Garbary 18, narożnik Woźnej suterena. zdg 10 860

Taczki
żelazne nowoczesne poleca Markowski, Poznań, Jasna 16.
Pg 28 033-21.207

Motocykl
F. N. 500, dobrym stanie. Ratajczaka 31 — 1. zdg 11 049

Czeczotowa
Sypialnia
solidne wykonanie, okazja. Jezuicka 10 (Świętosławska).
zdg 42 844

Skład
kolonialny z mąglem i mieszkaniem przy Poznaniu. Zgłoszenia Strzałowa 7, skład. zdg 10 521

Kolonialkę
sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 10 725

Meble
poleca tanio. J. Stępkowski, ul. Szewska 2. zdg 10 564

Skład
pracownię obuwia sprzedam. ul. Wielka 9, narożnik Szewskiej.
zd 10 871

Okazyjnie
sprzedam nowe regały, stoły, inne przedmioty składowe. Oferty Kurier Poznański zdg 10 869

Lodówki
urządzenia składowe każdej branży. Dąbrowskiego 94.
zdg 10 823

Polerowana
Jadalnia
z witryną, solidne wykonanie okazyjnie Jezuicka 10 (Świętosławska). ng 42 845

Lodówkę
dużą, rzeźnicką w dobrym stanie sprzedam 220,— zł. Staszica 20, mieszkanie 2. zdg 10 572

Skład
papieru galanterii centrum, główna ulica. Oferty Kurier Pozn.
zdg 10 762

8. LICYTACJE

Koncesjonawana Sala Licytacyjna
Wroniecka 6/8
sprzedaje
okazyjnie
jadalnie, sypialnie, gabinety, — kuchnie
Tapczany
leżanki, kanapy, salony, obrazy, umywalnie, lustra, biurka.
zdg 11 063

10. MAJĄTKI

Folwark 180
buraczano-pszenna, 2 km. brukiem miasta powiatowego, kolei, cukrowni, mleczarni. Gospodarstwo rybne, zasiewy dobre, trawy słodkie, inwentarze bogate. Dom mieszkalny 11-pokojowy, robotniczy 3-mieszkaniowy budynki masywne, twardo kryte. Cena podług, ugody, zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 7 945

Willę i dom
centrum Poznania zamienię z dopłatą na dobry majątek. Poznań, Skrzynka pocztowa 54.
Pg 27 759-55 249

Folwarczek
50 ha, Poznańskie, uroczo położony, ziemia prywatna budynki murowane, kompletne żniwa, żywe, martwe inwentarze. Cena, wpłata do ugody. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 231

Majątek
300 mg. kościański powiat sprzedam. Maciejczyk, Piekary 12a — 11. tel. 46-46. zdg 10 664

11. KUPNA

Kupuje — sprzedaje
maszyny do szycia, piece westfalskie, meble, inne rzeczy. Dom Komisowy. Podgórna 2.
Pg 27 430

Kowalską
zgrubiarkę nową lub używaną. — Poznań, Skrzynka pocztowa 54.
Pg 27 731-55.247

Kupię
motory na prąd stały 440 v. 2.— 10- i 12-konne. Zgłoszenia Pat. Grudziądz, nr. „404“. ng 42 560

Kupimy mało używane
zbożowe wagi
automatyczne z wyrzutem 5 kg. Zgłoszenia Kurier Poznański
dg 23 242

Traktor używany kupię.
Opis cenę Kurier Pozn.
zdg 10 248

Rower
mocny kupię. Tel. 19-08.
zdg 9 843

Szukam
młócarni motorowej, nowoczesnej Oferty Kurier Poznański
zdg 10 281

Kupię
szafę trzydrzwiową, dobrej roboty, cena, rozmiar. Oferty Kurier Poznański zdg 10 273

Wilka
lub owczarka ostrego. Oferty Kurier Poznański zdg 10 166

Piec
gazowy kąpielowy w bardzo dobrym stanie kupię. Weichman, Oborniki ng 43 684/5

Altanę
nadającą się do ogródka działkowego lub odpowiedni materiał kupię. Oferty Kurier Poznański
zdg 9 972

Motocykl
do 350 cm. z podaniem ceny kupię. Oferty Kurier Poznański
zdg 10 763

Maszynę
damską dobrym stanie kupię. — Oferty Kurier Poznański
zdg 10 839

Kupię maszyny
używane lecz dobre do użytku do wyrobu cegły i maszynę pedną. Oferty Konstanty Król, poczta Zduńska Wola. zdg 10 806

Perski dywan
3×4 kupię. Oferty Kurier Pozn.
zdg 10 813

Kupimy
heblarkę do drzewa
oraz
tokarkę
w metalu używane w dobrym stanie. Oferty Seminarium Zagraniczne Potulice poczta Nakło — n. Not. dg 23 298

Blacharską
żłobiarkę używaną kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 11 056

Rzeźnictwo
mieszkaniem, warsztatem kupię lub wydzierżawię. Oferty Kurier Poznański zdg 10 917

Rzeźnicki
skład kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 10 987

Skład
(branża obojętna), zamiana dobry samochód (limuzyna). Oferty Kurier Poznański zdg 11 010

Motor
przyczepny do kajaku, używany, względnie lekką motorówkę kupię. Oferty Kurier Poznański
zdg 10 978

Mleka
przeszło sto litrów dziennie poszukuje skład. Oferty Kurier Poznański zdg 11 115

12 DO WYNAJĘCIA

Pięciopokojowe
z wygodami — od zaraz.
Siedmiopokojowe
od lipca, II p. centralne. Tel. 61-54 pomiędzy 15-20. zdg 4 921

Czteropokojowe
wolne, bardzo słoneczne IV. Wyspiańskiego. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 425

5 pokojowe
I. ptr. balkon bez podatku Grochowska 11 — tanio. dg 23 199

3 pokojowe
45 zł. Willa Puszczykowo. Zalesie 4. zdg 9 174

Trzypokojowe
nowe 4 piętro, Prusa 6, stróż.
Pg 27 834-55,319

6-cio
pokojowe komfortowe, II piętro od 1. 7. 37. Wierzbięcice 13. Informacje u stróżki. zdg 9 778

Sześciopokojowe tanio
komfortowe, słoneczne, piece, balkony, pierwsze piętro, Park Wilsona, Wyspiańskiego 15 — 12, gospodarz. zdg 9 932

Trzypokojowe
Chociszewskiego 21. zdg 10 122

Czteropokojowe
I piętro komfortowe Rynek Łazarski 5, miesięcznie 85,—. Informacje u stróżki.
Pg 27 850-21,183

Mieszkanie
trzypokojowe, komfortowe. Plac Asnyka 3, gospodarz. zdg 10 090

Dwupokojowe
Aleja Hetmańska 2. Błaszczak.
zdg 9 959

Pięciopokojowe
sześciopokojowe korzystnie Grunwaldzka 20a. zdg 10 237

Pięciopokojowe
korzystnie, Grunwaldzka 5.
zdg 10 236

Strzelecka
3B — 4 pokoje na biura, warsztat. zdg 10 270

Pięciopokojowe
III., sześciopokoojwe II., Wilsona, komfortowe, słoneczne, piece, właściciel. Oferty Kurier Pozn.
zdg 10 235

Słoneczne
czteropokojowe, komfortowe, prawie centrum do wynajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 10 234

4
słoneczne odnowione całkowicie ogrzewanie centralne etażowe z kuchni, ewentl. ogródkiem. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 10 215

Siedmiopokojowe
Cieszkowskiego 1, można rozdzielić. zdg 10 246

Dwa
pokoje, pokoiki, kuchnia, łazienka wolne. Św. Leonarda 1 a.
zdg 9 020

4 pokojowe
bezpodatkowe willi I piętro, dużym balkonem, komfortem, parkiety, piece od 1 lipca Osiedle Grunwaldzkie, Podkomorska 16.
zdg 9 151

4
i 5 pokoi wysoki parter i III p. czyste komfort, centralne. Chełmońskiego 9. zdg 9 080

4
komfortowe, słoneczne, bezpodatkowe, balkon, taras 1 lipca 160.—. Słowackiego 32, m. 4, gospodarz. zdg 9 320

Słowackiego 30
4½ pokojowe, pełnokomfortowe, słoneczne, bezpodatkowe od lipca. zdg 9 451

Trzypokojowe
czteropokojowe komfort bezpodatkowe 1 lipca. Siemieradzkiego 3. zdg 9 637

3
pokojowe suterena 1. 6. Kochanowskiego 4, m. 5. zdg 10 370

4
pokoje kuchnia, łazienka itd. zaraz. Długa 12, II p. Informacje stróżka domu. zdg 10 366

Dwupokojowe
komfortowe, IV, słoneczne 55.— Jeżyce, kaucja. Oferty Kurier Poznański zdg 10 141

Pokój
próżny wynajmie gospodarz. — Adres Kurier Poznański zdg 10 177

4
pokojowe mieszkanie do wydzierżawienia w nowym domu, blisko parku Wilsona. Faferek, Marsz. Focha 56. zdg 10 176

Sześcio
i trzypokojowe komfortowe, odnowione, ul. Matejki 55. zdg 10 189

Trzypokojowe
dwupokojowe wolne. Informacje Wels, suterena, Focha 114. zdg 10 005

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia, wynajmę. Aleja Puławskiego 20. n 4 357

Pięciopokojowe
komfortowe, słoneczne, piece. — Chełmońskiego 8. zdg 10 329

Mieszkania
komfortowe, 3 pokojowe, wysoki parter II piętro i 4 pokoje III piętro bezpodatkowe kulturalnym wynajmę. Prusa 15. Informacje na miejscu. zdg 10 391

Trzypokojowe
komfort, balkon, ogródek, bezpodatkowe, pewnym płatnikom korzystnie wynajmę. Grodziska 17, parter i Grodziska 25, II piętro. Informacje na miejscu lub telefon 59-91. zdg 10 392

Plac Asnyka 4
mieszkanie 2, czteropokojowe wysokoparterowe, wyższemu urzędnikowi. zdg 10 411

Czteropokojowe
od 1 czerwca. Zielona 7 — 1. zdg 10 422

4
pokojowe od 1. 6. 1937, III piętro. Spokojna 24, m. 4. zdg 10 484

Pokój
kuchnia, skrytka, słoneczne Sołacz, Sokoła 7 — 22. Zgłoszenia 30 bm. godz. 14—15. zdg10 238-9

Dwupokojowe
I, II odnowione, tramwaju, kościele, Focha. Zgłoszenia Grottgera 3, m. 3. zdg 10 485/6

Dwa
pokoje kuchnia niski parter, willa Marynarska 7, od 1. 6. do wynajęcia. zdg 10 515

5 pokoi
komfortowe, centralne ogrzewanie, ul. Fredry od 1 lipca do wynajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 10 477

4
pokojowe III piętro, front, słoneczne, Matejki, narożnik Spokojna 1 lipca wolne. Oferty Kurier Poznański zdg 10 535

2
pokoje z kuchnią. Mosina, Kolejowa 15. zdg 10 530

Trzypokojowe
willowe, ogrodem, Partyzancka 7, przy Rolnej. zdg 10 496

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią, balkon od zaraz. Rolna 27, m. 10. zdg 10 735

4
pokoje przynależnościami, Marszałka Focha 39, III piętro, od 1 lipca 1937 do wynajęcia. Zgłoszenia ul. Grunwaldzka 20 b — 9. zdg 10 525

8
pokoi śródmieście, blisko placu Wolności, komfort, na mieszkanie lub biura. Oferty Kurier Poznański zdg 10 585

5
pokoi. Patr. Jackowskiego 9. — Informacje stróż domu. zdg 10 586

Sześciopokojowe
Rzeczypospolitej 4 — 12. zdg 10 713

Pokój
z kuchnią, meblami tanio. Jeżycka 36 m. 7. zdg 10 680

Pokój
kuchnia zaraz 480 rok zgóry. — Chwaliszewo 56 — 3, właściciel. Pg 27 867-55,361

Pięciopokojowe siedmiopokojowe
komfortowe słoneczne, I piętro, przy Parku Wilsona od 1 czerwca br. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 80

3 pokoje
komfort do wynajęcia. Zgłoszenia Bukowska 17 m 12 od 17—18. zdg 10 717

Dwupokojowe
słoneczne, wolne. Marsz. Focha 184. zdg 10 738

Czteropokojowe
wielkopańskie — Dąbrowskiego

sześciopokojowe
Wały Jana 125,—.

„Jur"
Piekary 26. zdg 10 654

Pokój
i kuchnia wprost od gospodarza, słoneczne. Wiośłarska 28. zdg 10 971

Trzypokojowe
mieszkanie do wynajęcia zaraz. Gen. Sowińskiego 16. zdg 10 942

Wynajmę
jedno — dwu — trzypokojowe. — Sołacz, Nad Wierzbakiem 25. zdg 10 870

Trzypokojowe
Hetmańska 1. zdg 10 877

Czteropokojowe
Mielżyńskiego 4. zdg 10 878

Pięciopokojowe
Działyńskich 7. zdg 10 879

Dwupokojowe
kuchnia. Wielkie Garbary 54. zdg 10 840

Trzypokojowe
Poznańska 37, bezpodatkowe. zdg 10 880

Próżny
duży balkonowy piętro, Maciejewska, Focha 81, wejście Jeskiego. zdg 10 832

Pokój
kuchnia, korytarz, sutereny, Focha 58 — 5. zdg 10 831

Willi
trzypokojowe, łazienka, ogródek, bez podatku. Polna 37 — 8, właścicielka. zdg 10 824

Jednopokojowe
mieszkanie łazienka wynajmę zaraz z góry gospodarz. Aleja Hetmańska 21. Informacje stróż. zdg 10 847

Pokój
kuchnia. Tęczowa 16. zdg 10 493

5
pokoi, I. ptr. przy Rynku Jeżyckim zaraz lub 1. 7. do wynajęcia. Mroczkowski, Prusa 1, II. ptr. zdg 10 674

2 pokoje
kuchnia pokoik służącej, odstąpię meblami Wodna. Zgłoszenia Za Bramką 11, m. 3. zdg 10 948

5 pokoi
z przynależnościami od 1. 6. 37. do wydzierżawienia. Portier Wrocławska 30. zdg 10 957

Trzypokojowe
park Wilsona, nowe. Klonowicza 8. zdg 10 974

Trzypokojowe
Focha 126. zdg 10 881

Czero- pięciopokojowe
odnowione, komfortowe, centralne ogrzewanie. Wymagana gwarancja. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 886.

3-pokojowe
wolne, Chociszewskiego 25. zdg 10 889

5 pokoi
komfortowych II piętro Małeckiego 35, od zaraz. Oglądać w dni powszednie od 12 do 14. Pg 28 034-55,365

Czteropokojowe
nowoczesne willi, I piętro, balkon, słoneczne, pełnokomfortowe, parkiety, piece, pewnym płatnikom. Ul. Nehringa 6, Łazarz. Pg 27 878-21,203

Czteropokojowe
bezpodatkowe, słoneczne Focha 123, I piętro 90,— zaraz, II 85.— lipiec. Zgłoszenia skład mąki tam że. zdg 11 089

Sześciopokojowe
słoneczne, ogrzewaniem I. św. Józefa 5 zdg 11 083

Dwupokojowe
Sołacka 18. zdg 11 058

Dwupokojowe
kuchnię, ogródek, gospodarz, tanio. Dębiec, Makowa 9. zdg 11 045

Pięciopokojowe
pełen komfort, słoneczne lipca. — Marsz. Focha 78. zdg 11 093

6-pokojowe
komfortowe po lekarzy. Kraszewskiego 12 II p. zdg 11 041

Ogrodowa
12, sześciopokojowe od lipca. Informacje m. 7. zdg 11 021

Czteropokojowe
willowe ,ogrodem, piętro. Pobliżu Ostroroga — Grunwaldzka. — Wiadomość: ul. Mielżyńskiego 2, mieszkanie 5. zdg 10 944

Siedmiopokojowe
komfort, nowe, Stary Rynek 44, lekarza, adwokata, biura, razem podzielone. Zgłoszenia św. Marcin 5, m. 8, właściciel. zdg 10 947

3
pokoje kuchnia, łazienka do wynajęcia od zaraz. Aleja Hetmańska 25, portier. zdg 11 077

Pokój
próżny. Mazowiecka 65, parter. zdg 11 016

Pięciopokojowe
parter 100 zł, Matejki 46 — 1. zdg 11 062

Pokój
kuchnią wynajmę. Dębiec, Krakowska 10. zdg 11 038

5 pokoi
I piętro, odnowione, blisko St. Rynku zaraz. Telefon 63-77. zdg 11 122

Wybór
mieszkań. Marcina 74, I., 18 — front. zdg 11 111

13. SZUKA MIESZK.

Pokoju
kuchnią od gospodarza poszukuje zaraz małżeństwo, bezdzietne — rok naprzód. Oferty Kurier Poznański zdg 10 254

Mieszkania
2—3 pokojowego ,komfortowe — urzędnik bank, od gospodarza. — Oferty Kurier Poznański zdg 10 200

Pokoju
kuchni, łazienką szuka emeryt. Oferty Kurier Poznański zdg 10 193

Mieszkania
1 lub 2 z kuchnią poszukuje pewny płatnik ,śródmieście. — Oferty Kurier Poznański zdg 10 287

5 pokojowego
szukam komfort, słońce I p. Zgł. Kurier Poznański zdg 10 367

Pokoju
kuchnią ,okolica dworca głównego Łazarz — Jeżyce, poszukuje pewna płatniczka. Oferty Kurier Poznański zdg 10 373

Państwowy
urzędnik, małżeństwo bezdzietne dwa, trzy pokoje kuchnia, komfort, przy śródmieściu. Oferty Kurier Poznański zdg 10 357

Emerytowany
oficer poszukuje 4—5 pokojowego od sierpnia. Czynsz na życzenie, rok naprzód. Oferty cena Kurier Poznański zdg 9 918

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje pokoju — angielką od gospodarza, rok z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 9 958

5—6 pokoj.
mieszkanie nie wyżej II p. poszukuje. Zgłoszenia Dobrowolski telefon 74-64, 3—4. zdg 10 346

Mieszkania
3—4 pokojowego pobliżu Starego Rynku poszukuje od 15. 6. Zgłoszenia skład tytoniu, Wiankowa 33, (Stary Rynek). zdg 10 337

Urzędnicy
szukają wprost od gospodarza — pięcio- i trzypokojowego mieszkania z przynależnościami, wysoki parter lub I piętro. — Peryferie wykluczone. Oferty Kurier Poznański zdg 10 333

Mieszkania
3, 4, śródmieście od gospodarza, pewny płatnik, najwyżej II ptr. Oferty Kurier Pozn. zdg 10 320

Próżnego
pokoju od gospodarza. Oferty Kurier Poznański zdg 10 426

Pokoju
kuchni, stała posada. Oferty Kurier Poznański zdg 10 430

Jedno
lub dwupokojowe płatnik gwarantowany, płace góry. Oferty Kurier Poznański zdg 10 442

Mieszkania
3 pokojowego z komfortem, poszukuje urzędnik państwowy. — Oferty Kurier Pozn. zdg 10 539

Pokój
kuchnię lub pokój od gospodarza, dobry płatnik, mogę z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 10 587

Dwupokojowego
pewny płatnik. Oferty Kurier Poznański zdg 10 590

3-pokojowego
komfortowego mieszkania I/II ptr., szuka bezdzietny, pewny płatnik od sierpnia lub później. Oferty Kurier Pozn. zdg 10 761

Trzy-
czteropokojowe przynależnościami niedaleko centrum od 1 lipca I piętro poszukiwane. — Roczny czynsz. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 10 920

Urzędnik
państwowy etatowy, poszukuje pokoju kuchnią, czynsz z góry. Oferty Kurier Pozn. zdg 10 439

Pokoju
kuchnią lub 2 w śródmieściu poszukuję, rok z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 10 627

4-pokojowe
w okolicy Ostroroga względnie Osiedle Grunwaldzkie poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurier Poznański zdg 10 914

5—6
pokoi od 1. 7. poszukuje solidny lokator. Oferty Kurier Poznański zdg 10 976

15. POKOJE UMEBL.

Przyjezdnym
(Nowy Rynek) Plac Kolegjacki 5 — 3 (dzwonek nocny). dg 23 038

Chwaliszewo
73 — 3/7. zdg 10 004

Jasna
6/7 — 2. zdg 9 924

Niekrępujący
elektryczność jedno — dwuosobowy. Kolejowa 41, m. 3. zdg 9 911

Pokój
umeblowany od 1-go czerwca. — Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8, dom narożnikowy. zdg 10 140

Niekrępujący
Prusa 18 — 3. zdg 9 852

Frontowy
niekrępujący. Działyńskich 11, parter, Matuszek. zdg 9 846

Grunwaldzka
13 — 8. zdg 9 956

Składowa
1 — 16. zdg 9 947

Klatki
Pierackiego 8 — 12. zdg 9 867

Centrum
Składowa 1 — 1. zdg 10 096

Balkonowy
niekrępujący Dąbrowskiego 36, m. 3. zdg 10 114

Balkonowy
Matejki 4, m. 9. zdg 10 266

Próżny
pokój z pokoikiem na kuchnię odnajmie Polna 20 — 7. zdg 10 269

Czysty
frontowy, słoneczny, wysoki parter, wygody, Śniadeckich 14 — 2. zdg 9 966

Pokój
Fredry 4 — 4. zdg 9 877

Jedno
lub dwuosobowy Poznańska 59 — m. 3, narożnik Jasnej. zdg 5 050

Śniadeckich
22 — 3. zdg 10 113

Niekrępujący
3-go Maja 5 — 14. zdg 9 326

Słoneczny
pokój, pokoik blisko Stadjonu, Łąkowa 10 — 6. zdg 9 701

Pokoik
Śniadeckich 3 — 6. zdg 10 291

Pokój
słoneczny. Przecznica 6 — 3. zdg 10 374

Urzędnikowi
tanio z utrzymaniem, telefon. — Działyńskich 2 — 2. zdg 10 375

Wolny
zaraz. Romana Szymańskiego 7, m. 4. zdg 10 376

Pokoik
tylko solidnymu panu — 1 lub 15 czerwca. Fr. Ratajczaka 11a — m. 69. zdg 10 153

Niekrępujący
wygodami u starszej pani. Żupańskiego 20 — 10. zdg 10 160

Ratajczaka
33 — 15. zdg 10 148

Pokoik
Poznańska 27, I prawo. 10 161

Półwiejska
2—6 (utrzymaniem) także przyjezdnym. zdg 10 145

Dąbrowskiego
66—9. zdg 10 258

Próżny
używaniem kuchni zaraz. Staszica 6, m. 20. zdg 10 272

Solidnemu
utrzymaniem, bez pościeli. Garncarska 1, m. 7. zdg 10 347

Klatki
Wroniecka 13 — 3. zdg 10 344

Frontowy
Kwiatowa 5 — 3. zdg 10 328

Pani
frontowy 25,— Marcin 78 — 4. zdg 10 313

Śniadeckich
6 — 5. zdg 10 310

Pokój
umeblowany, Saperska 18, m. 1. zdg 10 305

Pokój
Aleje Marcinkowskiego 18, m. 22 zdg 10 302

Panu
śródmieście. Garncarska 2 — 8. zdg 10 297

Długa
13 — 7. zdg 10 294

Lepszy
pan zaraz. Wielkie Garbary 43, m. 8. zdg 10 355

Marcin
18, II, lewo. zdg 10 352

Świętokrzyski
jeden — dwa wszelkiemi wygodami. Romana Szymańskiego 10 — m. 5. zdg 10 382

Centrum
tanio, ładny. Marcinkowskiego 18 m. 6. zdg 10 381

Klatki
frontowy, Świętosławska 12 — 7, (Jezuicka). zdg 10 402

Klatki
gabinet, sypialnię panu. Wysoka 4 — 3. zdg 10 395

Słoneczny
dobrym utrzymaniem. Ratajczaka 15 — 3. zdg 10 398

Próżny
Podgórna 6 — 10. zdg 10 403

Orzeszkowej
7 — 5, pokój. zdg 10 405

Duży
w nowoczesnej willi. Adres Kurier Poznański zdg 10 409

Dwuosobowy
Ratajczaka 14 — 20 i 2—11. zdg 10 421

Pokój
umeblowany. Rzeczypospolitej 3, m. 7. zdg 10 424

Pokój
dobrze umeblowany, klatki schodowej, używaniem telefonu oraz kuchni, dolne miasto, słon. Zgłoszenia telefon 11-56. zdg 10 429

Mielżyńskiego
3 — 17. zdg 10 432

2
pokoje niekrępujące jednemu wzgl. 2 panom na stanowisku od 1. 6. 37. Szamarzewskiego 8, m. 9 zdg 10 435

Pokój
Łąkowa 14 — 2. zdg 10 482

Jedno-
dwuosobowy utrzymaniem. Marcinkowskiego 2 a, m. 4. zdg 10 459

Parterowy
front kuchnią pani, elektryczność 23. Szkolna 10 a — 6, wejście Jaskólczej. zdg 10 455

Pokój
Piekary 18, m. 16 dom tylny. zdg 10 454

Pokój
Łąkowa 19, m. 8. zdg 10 452

Młyńska
4 — 2 frontowy. zdg 10 554

Wspólny
panienki. Wielka 21, m. 5, w podwórzu. zdg 10 558

Balonowy
Piłsudskiego 5 — 8. zdg 10 544

Focha
15a — 1. zdg 10 545

Zamek
Zygm. Augusta 2 — 9. zdg 10 448

Pani
panu, małżeństwo. Poznańska 74 — 3. zdg 10 598

Marcina
47 — 5. zdg 10 625

Niekrępujący
komfortowy 1—2. Długa 11 — 10 zdg 10 740

Centrum
frontowy umeblowany. Mielżyńskiego 22 — 8. zdg 10 739

Klatki
piecykiem gotowania zaraz. Małeckiego 27 m. 6. zdg 10 733

Czysty
Wroniecka 24, mieszkanie 5. zdg 10 732

Oddzielnym
wejściem. Dąbrowskiego 76 m. 14. zdg 10 682

Jednosobowy
Plac Działowy 6 m. 8. zdg 10 659

Czysty
niekrępujący, frontowy. Mostowa 33 wysoki parter m. 5. zdg 10 658

Pokój
Wały Jadwigi 3a — 9. zdg 10 670

Niekrępujący
Kraszewskiego 11 — 16. zdg 10 447

Józefa
3 — 2. zdg 10 445

Niekrępujący
frontowy. Szwajcarska 15 a, m. 7. zdg 10 436

Pokój
dla dwóch pań. Niegolewskich 1 m. 10. zdg 10 339-40

Pokój
Długa 4, m. 25, parter. zdg 10 508

Klatki
czysty, ładny, Kwiatowa 11 — 7. zdg 10 510

Piekary
24, m. 18. zdg 10 513

Pana
bardzo tanio, utrzymaniem. Mostowa 14 a, m. 48. zdg 10 463

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Św. Marcin 31 ,m. 9. zdg 10 464

1—2
osobowy, Wrocławska 30, m. 21. zdg 10 467

Dwuosobowy
używanie kuchni. Za Bramką 12a m. 3. zdg 10 468

Wspólny
pani. Za Bramką 12 a — 3. zdg 10 466

Dwuosobowy
utrzymaniem, kuchenką. Ratajczaka 9 — 10. zdg 10 473

Niekrępujący
nobliwy ,czysty. Młyńska 4 — 1. zdg 10 603

Niekrępujący
Stary Rynek 76 — 5. zdg 10 630

Frontowy
Grobla 22 — 9. zdg 10 633

Marcin
16/17 — 22. zdg 10 634

Słoneczny
jedno — dwuosobowy. Półwiejska 5, m. 8. zdg 10 696

Elegancki
gabinet, Kraszewskiego 5 — 8. zdg 10 523

Ogrodowa
2 — 10. zdg 10 540

Czysty
pokój, elektrycznością. Pocztowa 14, m. 2. zdg 10 538

Niekrępujący
Długa 12 — 13. zdg 10 534

Pokój
Mostowa 32, m. 4. zdg 10 531

Frontowy
niekrępujący. Strzelecka 33 — 7. zdg 10 529

Dwuosobowy
lub małżeństwu. Szewska 12, — m. 10, Walkowiak. zdg 10 528

Ratajczaka
11 a — 80. zdg 10 842

Dąbrowskiego
36 — 8. zdg 10 844

Jasna
13, m. 6, od 1 lipca. zdg 10 845

Działyńskich
3, m. 1, pokój dla inteligenta z utrzymaniem lub bez. zdg 10 846

Pokój
czysty. Part. Jackowskiego 23, mieszkanie 7. zdg 10 815

Pokoik
dla panienki. Woźna 14 a — 8. zdg 10 812

Klatki
czysty. Kopernika 3 — 14. zdg 10 810

Komfortowy
balkon używanie kuchni bez. Konopnickiej 15, m. 3. zdg 10 809

Frontowy
duży. Marcina 20 — 6. zdg 10 808

Dwuosobowy
jednoosobowy wynajmę. St. Rynek 6 — 12 (wejście Wiankowej). zdg 10 777

Ładny
od czerwca. Woźna 14 b — 17. zdg 10 776

Kwiatowa
7 — 10. zdg 10 770

Gołębia
4 — 4. zdg 10 768

Wielkie
Garbary 48 — 18. zdg 10 767

Mickiewicza
36 — 14, dwuosobowy. zdg 10 786

Klatki
panu, pani. Masztalarska 5 a, mieszkanie 13. zdg 10 789

Pokój
do wynajęcia. Pierackiego 11, zapytanie w podwórzu parter, lewo, mieszkanie 12. zdg 10 794

Niekrępujący
Chwaliszewo 1 — 5. zdg 10 797

Dwuosobowy
Dąbrowskiego 24 — 11. zdg 10 821

Pokój
balkonowy, dwuosobowy, Staszica 25 — 6. zdg 10 822

Szamarzewskiego
26 a — 8. zdg 10 825

Pokój
Ratajczaka 11 a, II wejście, mieszkanie 93. zdg 10 838

Niekrępujący
klatki. Woźna 17, m. 4. zdg 10 560

Skarbowa
2 — 9. zdg 10 591

Półwiejska
11, m. 5. zdg 10 574

Meblowany
niekrępujący. Ratajczaka 11 a, mieszkanie 112. zdg 10 573

Pokój
zaraz. Woźna 13 — 5, I piętro. zdg 10 570

Pokój
solidnemu panu pani. Półwiejska 38 a — 14. zdg 10 775

Pokój
umebl. Pl. Nowomiejski 9, m. 6. zdg 10 765

Elegancki
niekrępujący. Podgórna 6 — 9. zdg 10 724

Dwuosobowy
Kręta 7 — 8. zdg 10 722

Matejki
39 — 7. zdg 10 703

Piękny
odnowiony 20. Różana 22, m. 8. zdg 10 709

Pokój
gabinet natychmiast śródmieście ewentualnie dwom. Babińskiego 7 — 1 zdg 10 714

Wspólny
panience. Pocztowa 13 — 6.
zdg 10 701

Grudnia
18 — 7 poważnemu telefon.
zdg 10 702

Wrocławska
38 — 34. zdg 10 901

Próżny
Dąbrówki 2. m. 25 (Wilda).
zdg 10 852

Pana
Grobla 6 — 12. zdg 10 853

Balkonowy
ładny. Półwiejska 34. m. 9.
zdg 10 438

Jedno
i dwuosobowy, łazienka od zaraz 25,— miesięcznie. Matejki 39. m. 6. zdg 9 334

Wspólny
paniom. Wodna 19 — 6.
zdg 10 646

Korzystnie
odnowiony. Ratajczaka 9 — 8.
zdg 10 615

Pokój
umeblowany. Piekary 7 — 9.
zdg 10 611

Balkonowy
Szamarzewskiego 8 — 8.
zdg 10 610

Gabinet
z sypialnią elegancko umeblowany odnajmę. Dąbrowskiego 4, m. 8. zdg 10 608

Pokoik
15 złotych. Wierzbięcice 30. m. 7. zdg 10 622

Dla
Pani. Szwajcarska 19 a, m. 18.
zdg 10 623

Dwuosobowy
I ptr. Młyńska 13 — 7.
zdg 10 652

Niekrępujący
dobrze umeblowany, telefonem, osobne wejście. Piekary 12a — 11. piętro II. zdg 10 665

Balkonowy
3-go Maja 3 m. 17. zdg 10 675

Pokój
niekrępujący w śródmieściu, światło elektryczne. Masztalarska 2, m. 5. zd 10 520

Słoneczny
frontowy. Piekary 10, m. 4.
zdg 10 892

Pokój
frontowy, telefon. Matejki 57, mieszkanie 1. zdg 10 891

27 Grudnia
5, m. 9. zdg 10 945

Klatka
elektryczność, ul. Szwajcarska 19 mieszkanie 1. zdg 10 946

Inteligentnym
Ogrodowa 19 — 2. zdg 10 955

Pokoje
próżne. Ratajczaka 14 — 23.
zdg 10 958

Balkonowy
jedno- dwuosobowy. Kręta 5—5.
zdg 10 983

Świętokrzyski
3 — 14. dwuosobowy, jednoosobowy korzystnie. zdg 10 985

Panu
Jackowskiego 30 — 9.
zdg 10 989

Słowackiego
25. m. 13/14, jednemu. dwom panom. zdg 10 993

Szwajcarska
26 — 1. zdg 10 994

Skromny
mały. Marcina 4 — 3.
zdg 10 997

Pokój
balkonowy telefon. Młyńska 3. mieszkanie 11. zdg 11 000

16,—
mily do wydzierżawienia, elektr., parkiet, łazienka. Grobla 14 — 10.
zdg 10 999

Pokój
i pokoik tanio. Stroma 27 — 9.
zdg 10 913

Wodna
13 — 11. Mily, czysty.
zdg 10 837

Komfortowe
dwuosobowy — jednoosobowy — utrzymanie. Abakanowicz. Piłsudskiego 16. zdg 10 836

Dwupokojowe
parter. Administracja, Grobla 17.
zdg 10 827

Słoneczny
Staszica 17 — 4. zdg 10 875

Działyńskich
8 — 2. zdg 10 873

Komfortowy
zaraz. Skarbowa 21 — 2.
zdg 10 872

Pokój
dla panienki. Długa 16 — 1.
zdg 10 862

Długa
16 — 1. jeden — dwóch panów.
zdg 10 863

Aleje
Marcinkowskiego 26. m. 5. Zgłoszenia 31. V. godz. 8—13 i 16—18.
zdg 10 864

Panu
czysty. Józefa 3 — 5.
zdg 10 866

Frontowy
Stroma 7 — 1. zdg 10 867

Pokój
jeden komfortowy ,drugi skromniejszy od zaraz. Ratajczaka 13, m. 4. zdg 10 694

Kochanowskiego
17 — 6. zdg 10 692

Niekrępujący
Wielkie Garbary 36 — 19.
zdg 10 688

Pokój
Plac Świętokrzyski 3 — 11.
zdg 10 686

Niekrępujący
Pocztowa 16 — 10. zdg 10 747

Elegancki
gabinet, słoneczny, elektryczność, solidnemu panu. Szamarzewskiego 24, m. 16 (I ptr.) zdg 10 744

Pokoik
Śniadeckich 15 — 1. zdg 10 742

Dwusobowy
komfortowy, łazienka, — telefon 58-83. Wierzbięcice 37a, m. 7.
zdg 10 705

Wrocławska
4 — 2 jedno- dwuosobowy.
zdg 10 495

Telefonem
Jackowskiego 11 — 3. zdg 10 488

Panie
wspólny. Marcin 14. m. 12.
zdg 10 487

Pokój
wspólny dla panów 10 zł. Woźna 22. m. 5. zdg 10 478

Balkonowy
frontowy, umeblowany utrzymaniem lub bez, ewentl. na biuro. Wrocławska 33, m. 2. zdg 10 952

Frontowy
Marcina 29, m. 3. zdg 10 928

Pokój
wynajmę zaraz. Grobla 4, m. 1.
zdg 10 926

Plac Wolności
14a, m. 8 niekrępujący, łazienka od 1 lub 15 czerwca. zdg 10 923

Inteligentowi
wspólny utrzymaniem, pianino. — Strzelecka 3a, m. 3. zdg 10 921

Przejściowy
Wielkie Garbary 35 — 15.
zdg 10 900

Klatka
Kwiatowa 4 — 11. zdg 10 895

Jedno- dwuosobowy
Długa 9 — 4. zdg 10 893

Panience
tanio. Rybaki 14 — 13.
zdg 11 012

Trzeciego
Maja 6 — 12. zdg 11 029

Niekrępujący
plac Nowomiejski 6 a — 24.
zdg 11 028

Niekrępujący
Stawna 6 — 8. zdg 11 024

Pokój
Śniadeckich 11 — 11. zdg 11 970

Inteligentnym
elegancki. Młyńska 12a — 9.
zdg 10 961

Niekrępujący
frontowy, słoneczny, I piętro — Zielona 2 m. 6. zdg 10 939

Wierzbięcice
17 mieszkanie 3. zdg 10 936

Św.
Marcin 2—4 pani lub panu.
zdg 10 935

Pokoik
Wojciech 14, 15, 3.
zdg 10 934

Centrum
wygodami. Masztalarska 7 — 4.
zdg 10 933

Marcina
64 10 łazienka, telefon.
zdg 10 882

Restauracja Masztalarska
2 pokoje z utrzymaniem.
zdg 10 887

Śniadeckich
3 — 8. zdg 10 857

Gabinet
panu. Śniadeckich 13 — 5.
zdg 10 859

Pokój
telefonem ul. Działyńskich 9. — m. 8. Pg 27 876-21,205

Pokój
próżny. Skarbowa 1 — 6.
zdg 11 090

Przyjezdnemu
niekrepujacy telefonem. Piekary 12 a, front II piętro. zdg 11 116

Pokój
Mielżyńskiego 22. m. 10.
zdg 11 113

Inteligentnemu
pokój, 1 pokój z maszyną dla krawcowej. Dąbrowskiego 53/55. m. 9. zdg 11 110

Próżny
frontowy. Szwajcarska 24 — 1.
zdg 11 032

Szymańskiego
8 — 9. zdg 11 108

Umeblowane
próżne. Jasna 8 — 2. zdg 11 105

Jedno
dwuosobowy. Śniadeckich 18 — 8
zdg 11 102

Aleje
Marcinkowskiego 17. m. 6, utrzymaniem, bez, obiady. zdg 11 030

Pokój
panu Pocztowa 10. m. 11.
zdg 11 097

Klatki
telefonem na biuro. Ratajczaka 14 — 22a (parter). zdg 11 098

Matejki
57. m. 7 frontowy, kulturalnemu panu. zdg 11 100

Jedno-
dwuosobowy, pianinem — bez. ul. Szwajcarska 24. m. 9.
zdg 11 001

Jedno- dwuosobowy
utrzymaniem, bez. Pocztowa 31a, mieszkanie 13. zdg 11 009

Pokój
Piłsudskiego 24 — 3. zdg 11 019

Wielka
18 — 12 a. zdg 11 042

Dzielyńskich
7 — 9 utrzymaniem. zdg 11 057

Elegancki
tanio. Dąbrowskiego 43 m. 7 I piętro. zdg 11 060

Mielżyńskiego
22 m. 9, również przyjezdnym.
zdg 11 059

Pokój
słoneczny próżny urzędniczee. — Józefa 5. zdg 11 086

Czysty
dobrze umeblowany. Kręta 7 — 4
zdg 11 034

Jedno
dwuosobowy, elegancki. Plac Działowy 5, m. 6. zdg 11 035

Przyjezdnym
Kwiatowa 13 — 10. zdg 11 040

Przyjezdnym
Piekary 24. m. 2. zdg 11 071

Jednoosobowy
elegancki. Mickiewicza 27. m. 10.

Wrocławska
35 — 3. zdg 11 075

Pokoik
dwuosobowy. Wierzbięcice 58 — m. 17. zdg 11 074

Kantaka
7 m. 10, pokój. zdg 11 070

Pokój
Wierzbięcice 14 — 17.
zdg 11 052

Pokój
dla 2 panów. Szwajcarska 19 — 22. zdg 11 051

Pokój
Aleja Wielkopolska 53. parter.
zdg 11 050

Dwuosobowy
utrzymaniem — bez. Kwiatowa 13 — 10. zdg 11 044

Pokój
umeblowany dla pana. Skarbowa 1 — 6. zdg 11 094

16. SZUKA POKOJU

Pani
domu kulturalnym I piętro, elektryczność, Łazarz. Oferty Kurier Poznański zdg 9 723

Pokoju
małżeństwo bezdzietne używaniem kuchni 15 zł zaraz. Oferty Kurier Poznański zgd 9 898

Pokoiku
10,— centrum. Oferty Kurier Poznański zdg 10 259

Poszukuję
spokojnego pokoju w okolicy Sądu Apelacyjnego od 1. 6. Oferty Kurier Poznański zdg 10 397

Próżnego
pokoju poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 10 331

Małego
pokoiku śródmieściu. — Oferty Kurier Poznański zdg 10 318

Pan
pokoju, centrum 20,— Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 507

Pokoju
czystego śródmieściu urzędnik państwowy do 30,— zł od 1. 6. Oferty Kurier Poznański
zdg 10 865

Wielkie wynagrodzenie
Kto da Grafologini jeden, dwa pokoje umeblowane w centrum od zaraz. Spieszne zgłoszenia Marcin 62 — 6. zdg 10 910

Próżny
frontowy samotna. Oferty Kurier Poznański zdg 10 902

Pokoiku
czystego niekrepującego centrum Oferty cenę Kurier Poznański
zdg 10 828

Próżnego
krawcowa, mąż emeryt, centrum zaraz. Oferty Kurier Poznański
zdg 11 082

Pokoju
próżnego poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 11 091

Próżnego
pokoju pani. Oferty Kurier Poznański zdg 10 990

Emeryt
bezdzietny szuka próżnego lub umeblowanego pokoju, pewny płatnik, podanie ceny. Zgłoszenia Kurer Poznański zdg 10 996

17. LOKALE

Skład
z mieszkaniem, ul. Prusa 15 — przy Rynku Jeżyckim. Informacje na miejscu. zdg 10 390

Skład
do wydzierżawienia, 2 okna wystawowe. Kościan, Pierackiego 16
zdg 10 353

Ubikacje
na hurtownię lub ekspedycję warsztaty wynajmię Cichocka. Strzelecka 14 a. zdg 11 103

Skład
frontowy pokojem do wynajęcia. Piekary 18, administrator 4 — 5.
zdg 11 067

Skład
z mieszkaniem oraz ubikacje warsztatowe. Graniczna 5.
zdg 11 017

Biurowy pokój
z urządzeniem i nową maszyną do pisania od 1 czerwca, centrum, — parter, osobne wejście do wynajęcia. Oferty Kurier Poznański
zdg 10 966

Duży
próżny może być biuro. Wielka 16. I piętro. zdg 10 977

Lokal
handlowy ewentl. na świetlice na pierwszym piętrze wynajmę. Informacje Stary Rynek 93. skład.
zdg 11 046

Ubikacje
biuro, składnica, garaż. warsztat. Plac Działowy 10. zdg 10 984

Skład
pokojem cele handlowe. biurowe oddam Józefa 5. zdg 11 084

Trzy
pokoje ,front. Stary Rynek do wynajęcia. Oferty Kurier Pozn.
zdg 10 345

Przemysłowy
lokal parterowy 60 m² suchy, jasny na każdy przemysł lub rzemiosło do wydzierżawienia korzystnie. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 481

Skład
składnice, warsztat, ubikacje handlowe wydzierżawię. Czartoria 8 — 9. zdg 9 767/8

Lokalu
na kawiarnię odpowiednim punkcie w Poznaniu lub prowincji poszukuje. Oferty Kurier Pozn.
zdg 10 311-12

Ubikacje
na składnice lub warsztat. Wierzbięcice 16. m. 4. zdg 10 512

Skład
mieszkaniem wydzierżawię. Rolna 17. zdg 10 497

Ubikacje
na fabrykę, warsztaty z małym mieszkaniem zaraz wydzierżawię. Adres Kurier Poznański
zdg 10 843

Garaż
warsztat. Wielkie Garbary 54.
zdg 10 841

Lokalu
niekrępującego poszukuje w śródmieściu Korporacja akademicka. Oferty Kurier Pozn. zdg 11 081.

Warsztaty
suterenowe, parterowe, stajnie, szopy, piętrowe jasne, śródmieściu, biura, mieszkanie do wynajęcia. Administracja domów. Grobla 7, godz. 15—16.
zdg 10 991

2 pokoje
na biura lub cichy przemysł. — Plac Wolności 17. m. 31.
ng 43 800

Skład
mieszkanie 2 pokoje kuchnia. 400 kaucji od właściciela. Sternicki, Kolejowa 19/21. telefon 6728.
zdg 10 651

Stajnia
na 1 i 3 konie. Różana 18 — 3.
zdg 10 650

Skład
obszernym mieszkaniem, wygodami, odstąpię, niska dzierżawa. Adres Kurier Pozn. zdg 10 624

Lokale
przemysłowe wydzierżawie tanio. Bittner, Dąbrowskiego 70.
zdg 10 819

Skład
przy Rynku Jeżyckim od 3. 6. do wynajęcia. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 816

Warsztat dekarski
z całkowitym urządzeniem, nadający się do magazynowania do objęcia lub wynajęcia. Ul. Przemysłowa 27 (przy dworcu autobusowym). zdg 10 973

Ubikacja
warsztatowa. Przemysłowa 1.
zdg 11 004

Lokal
biurowy. 27 Grudnia. Adres Kurier Poznański zdg 11 003

Skład
Rynek Wildecki 73. zdg 10 876

Skład
na meble, cygary, kolekturę. Gospodarz Półwiejska 38a m. 2.
zdg 10 790

18. DZIERŻAWY

Aleja owocowa
do wydzierżawienia. Zgłoszenia do majętności Psarskie, poczta Nojewo, stacja Nojewo, — pow. Szamotuły p 20 641

Dzierżawa
ca 1200 mórg pszenno-buraczanej ziemi w Pozn. do odstąpienia. — Przejęcie 75 tysięcy. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 144

Plac
około 2 800 m² z zabudowaniami wynajmę na cichy przemysł. Informacje: Droga Dębińska 10.
zdg 10 406

Mieszkanie
komfortowe 3 pokojowe z garażem wydzierżawię od 1. 7. Błażeja Winklera 4. Łazarz.
ng 43 686 7

Dzierżawa
26 mórg zaprowadzoną oborą oddojawczą w Poznaniu, inwentarzem odstąpię. Poznań, Główna 32. telefon 19-01. zdg 9 919 20

Młyn
biegu, 150 dobę. Najlepsza okolica Poznania. Świetna egzystencja wydzierżawię. Objęcie 8.000,— Oferty Kurier Poznański
zdg 10 298-9

Dzierżawy
700 mórg 50.000, 600 mórg 40.000, 200 mórg 15.000; 120 mórg 8.000; 75 mórg 6.500; 60 mórg 4.200 — Adamski, Główna 32. telefon 1901
zdg 10 154-5

Z powodu
śmierci
do wydzierżawienia
restauracja z zajazdem
przy rynku, która od ca 50 lat prowadził właściciel. Oferty pod X. 3 do M. Bernhardt, Bojanowo pow. Rawicz. ng 43 789

250
buraczanych obsiewami bez inwentarzy, właściciela, miasto gimnazjum, kolej, objęcie 12 000. Kostencki, Poznań, Pocztowa 15.
zdg 11 006

Plac
na cele handlowe do wydzierżawienia przy Dąbrowskiego, wzgl. Kochanowskiego także częściowo. Administracja Nieruchomości ZUS, Poznań, Dąbrowskiego nr 14/16. zdg 10 850

22. ZGUBY

Zginął
biały ostrowłosy fox, żółte uszy. Właścicielka Abakanowicz, Piłsudskiego 16 — 65-86.
zdg 10 835

Samiec
i samiczka kanarki piątek południe uciekły. Wiadomość o samczyku wynagrodzę. Jeżyce, Prusa 4, m. 3. zdg 10 833

23. ROZMAITE

Nowość!
Opatentowany przyrząd wzmacniania siłę płciową mężczyzny. — Cena 10,— zł. Informacje: „Potens". Toruń. Bydgoska 10. Na odpowiedź znaczek. zdg 3 237

Gorsety
Biustonosze
poleca
Pracownia Gorsetów „Wanda"
Leontyna Sychowska. Ratajczaka 27.
zdg 10 746

Przeprowadzki
krytym
samochodem
Dom Spedycyjny
W. Mewes Nast.
Tama Garbarska 21. Tel. 23-35.
Pg 25 953-15.666

10 groszy
dziennie nabyć można zegarek szwajcarski. Katalogi bezpłatnie wysyłamy. „Bazar Genewski", Warszawa, Chłodna 51 E.
ng 42 749

Salon fryzjerski
Seweryn Ratajczak. Aleje Marcinkowskiego 20. Specjalność firmy: trwała ondulacja, farbowanie najlepszą farbą francuską „Inecto-Rapid-Insulax". stosujemy płukankę „Luminex". Bezpłatne fachowe porady.
ng 43 120

Przyjdź!
Znam Twoją przyszłość! Piłsudskiego 5 — 8. wróżka. zdg 9 079

Autobus
na cały lipiec kto wypożyczy. — Adres Kurier Pozn. zdg 10 240

Wytworne garnitury,
płaszcze oraz wszelkie umundurowanie
wojskowe
krój gwarantowany wykonuje Pierwszorzędny Zakład Krawiecki
Teofil Otck
Al. Marcinkowskiego 15, I ptr.
Pg 27 720-20,14

Losy
1 klasy już
sprzedaję.
Losy wygrane codziennie
wypłacam
Antoni
Kędziora
Poznań, Sieroca 5/6, przy Nowej.
zdr 9 714

Sławna chiromantka grafolog-fizjognomistka
Jakubowska
zdumiewająco przepowiada przeszłość, teraźniejszość, przyszłość, loterię. Ratajczaka 15 — 10 Pasaż Apollo. zdg 10 361

Barwiarz, Poznań, Marcin 54
czyści, farbuje wszelką garderobę tkaninę na każdy kolor.
Przy odbiorze zlecenia wartości
Uwaga:
6,— zł dodaje gratis jeden krem pod puder . zdg 10 428

Najsłynniejsza
chiromantka. Szymańskiego 9 — 9. zdg 10 460

Akuszerka
Poznań Strzelecka 2.
przy Świętokrzyskim
przyjmuje udziela porady, pomocy położniczej. dg 23 111-12

Pluskwy
karaluchy wytępia płyn:
„Gazolit"
zdg 10 227-8

Bezpłatnie
grafologi, przyszłość, przeszłość, jak do pieniędzy, majątku wskaże przyszłego męża, loterię, sprawy. Marcin 62 — 6. zdg 10 779

Gdzie
może dentysta skutecznie się osiedlić. Łaskawe podania Kuriera Poznańskiego zdg 10 708

Za
utrzymanie pobyt na wsi osobie wykwalifikowanej w robótkach. Oferty Kurier Pozn. ng 43 814

Akuszerka
Grobla 29a udziela pomocy, porady. zdg 10 720

Odpisy
maszynie, układanie wniosków, powielanie najkorzystniej. Załuski, Piekary 6. zdg 10 937

Poszukuję
praktyki
wakacyjnej dla ucznia Szkoły Rolniczej. Oferty Pat. Grudziądz „413". ng 42 562

Słynna
chiromantka trafnie przepowiada Szewska 21 — 5. zdg 10 897

Kroje
podług miary wykonuje Tomaszewska. Pocztowa 11 — 6.
zdg 11 053

24. NAUKA

Stenografii
pisania maszyną, księgowości — Strzelecka 33. zdg 7 698

Kroju
modelowania nowoczesnego Strojna-Neumannowa. Szkolna 3 — 26
zdg 8 716

Książkowości
arytmetyki handlowej, stenografii udzielam. Ogrodowa 16, II.
zd 10 636

Szkoła
Tańców
Szorskiego, Pierackiego 12, telefon 38-08. zdg 10 716

25. MUZYKA

Duet
lub trio (acordeonem) wolne 1. 6. Oferty Kurier Poznański
zdg 10 252

Ptasznik
Tyrolu — Domek trzech dziewcząt — Rose Marie oraz inne operetki stale na składzie w księgarni Cybulskiego, Marcina 9.
ng 43 811

Lekcje
skrzypiec, mandolienie, gitarze. Śniadeckich 11 — 11. zdg 10 969

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Poszukuję
posady do pracy domowej. Oferty Kurier Poznański zdg 10 441

Dziewczyna
ostatnie miejsce 3 lata, dobrym gotowaniem, poszukuje posady do bezdzietnego małżeństwa. Oferty Kurier Poznański zdg 10 437

Gosposia
samodzielna poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański
zdg 10 149

Posługi
poszukuje starsza, uczciwa. Świadectwa dobre. Oferty Kurier Poznański zdg 10 336

Panienka
z dobrej rodziny poszukuje posady do pomocy pani domu lub do dzieci. Oferty Kurier Pozn.
zdg 10 324

Panna
z dobrej rodziny poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 10 323

Dziewczyna
z prowincji, młodsza, dobrze polecona ,szuka posady do wszystkiego 1, lub 2 osób. Oferty Kurier Poznański zdg 10 319

Dziewczyna
uczciwa, z dobrymi świadectwami szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 11 114

Jaka zadowolona

bo dzięki drobnemu ogłoszeniu w Kurierze Poznańskim znalazła posadę gospodyni.

Praczka
tania uczciwa pracowita szuka prania. Oferty Kurier Poznański zdg 8 703

Poszukuję
posługi z gotowaniem lub innego zajęcia. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 8 708

Panienka
z dobrymi świadectwami szuka posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 8 597

Dziewczynkę
1½ roczną zdrową ładną oddam na własne bez jakichkolwiek pretensji. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 8 346

Dziewczyna
uczciwa, skromna, religijna poszukuje posady do wszystkiego. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 568

Dziewczyna
ze wsi z porządnej rodziny umiejąca wszelką prace, szuka posady najchętniej do 1 lub 2 osób. Oferty Kurier Poznański zdg 8 763

Panna
inteligentna z samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 215

Uczciwa
dziewczyna z gotowaniem do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 252

Panna
poszukuje posługi popołudniowej. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 253

Dziewczyna
szuka posady, cośkolwiek z gotowaniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 241

Szukam
posługi z dobrym gotowaniem, prasowaniem sztywnej bielizny, na dzień cały od 1. 6. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 9 311

Dziewczyna
do lekkich prac szuka posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 9 429

Posługaczka
przed południem, dobrymi poleceniami szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 496

Posługę
całodzienną poszukuje, dobre — świadectwa. Oferty Kurier Poznański zdg 9 625

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 690

Posługaczka
czysta sumienna szuka posługi. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 691

Przyjmę
posługę całodzienną z praniem. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 9 367

Dziewczyna
z gotowaniem, zaprawianiem do wszystkiego od 1. 6. ewentualnie 15. 6. do Buku, odpis świadectw. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 707

Dziewczyna
w średnim wieku, samodzielnym gotowaniem, dobre świadectwa szuka posady od 1. 6. Oferty Kurier Poznański zdg 9 698

Poszukuję
posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 9 614

Praczka
szuka prania. Żupańskiego 2a, m. 21. zdg 9 613

Dziewczyna
uczciwa gotowaniem. praniem, poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 551

Posługi
poszukuję zaraz lub 1. 6. 37. z świadectwami z praniem. Łazarz — Jeżyce. Oferty Kurier Poznański zdg 9 333

Dziewczyna
dobre świadectwa, bez prania, — gotowania poszukuje posady zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 9 882

Młodsza
szuka posługi lub jakiejkolwiek pracy od południa. Oferty Kurier Poznański zdg 9 764

Uczciwa
poszukuje posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 9 737

Ekspedientka
rzeźnicka początkująca, dzielna przyjmie posadę od 15. małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 9 717

Dziewczyna
uczciwa, pracowita, czysta, sumienna, do wszystkiego cośkolwiek gotowania, poszukuje posady od 1. 6. 37. Oferty Kurier Poznański zdg 9 742

Dziewczyna
poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 10 024

Starsza
szuka posługi Łazarz. Oferty Kurier Poznański zdg 9 879

Dziewczyna
lepszej rodziny samodzielnym gotowaniem przyjmie posade zaraz 1. 6. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 016

Dziewczynka
lat 16. poszukuje posady do dziecka. Oferty Kurier Poznański zdg 10 012

Poszukuję
posługi dobrym gotowaniem, długoletnimi świadectwami. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 10 007

Dziewczyna
ze wsi sumienna z gotowaniem poszukuje posady od 1. 6. Oferty Kurier Poznański zdg 10 542

Pokojowa
szuka posady, letnisko, wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdg 10 303

Poszukuję
posady do starszych osób. Oferty Kurier Poznański zdg 10 207

Panna
inteligentna wiek średni, uczciwa, zna się na wzorowym prowadzeniu gospodarstwa domowego, poszukuje posady zarządczyni u księdza lub samotnej osoby. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 687

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posługi. — Oferty Kurier Poznański zdg 10 282

Dziewczyna
uczciwa, czysta poszukuje posady do wszystkiego od 1. Oferty Kurier Poznański zdg 10 279

Dziewczyna
uczciwa, czysta, pracowita, poszukuje posady do mniejszej rodziny lub dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 10 369

Dziewczyna
umiejąca dobrze język francuski, poszukuje posady do wszystkiego lub do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 10 386

Dziewczyna
z dobrymi świadectwami poszukuje posługi z gotowaniem (lub bez) Oferty Kurier Poznański zdg 10 175

Dziewczynka
z prowincji, 18-letnia, poszukuje posady w Poznaniu u starszych państwa. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 528

Kucharka
służąca, bardzo dobre świadectwa szuka posady do lepszego domu od 15. 6 lub 1. 7. Oferty Kurier Poznański zdg 10 028

Dziewczyna
z dobrymi świadectwami szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 10 257

Poszukuję
posługi 2—3 razy tygodniu. — Oferty Kurier Poznański zdg 10 219

Poszukuję
posługi przed południem bez prania. Oferty Kurier Poznański zdg 10 498

Posługaczka
szuka posługi gotowaniem na cały dzień. Oferty Kurier Pozn. zdg 11 099

Dziewczyna
spokojna szuka posady do wszystkiego, dobre świadectwa. Oferty Kurier Poznański zdg 11 118

Praczka
poszukuje posady stałej, miejscowość obojętna. Graniczna 7, m. 7. zdg 11 061

Posługi
dwa razy w tygodniu. Oferty Kurier Poznański zdg 11 065

Dziewczyna
szuka posady z cośkolwiek gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 11 064

Młodsza
szuka posługi, Łazarz. Oferty Kurier Poznański zdg 10 968

Posługi
poszukuję od 1. Oferty Kurier Poznański zdg 10 964

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurier Poznański zdg 10 856

Posługi
poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 10 894

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje od 1. 6. posady. Oferty Kurier Poznański zdg 10 918

Pokojowa
poszukuje posady na sezon. — Oferty Kurier Pozn. zdg 10 988

Z
gotowaniem poszukuję posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 10 998

Polecona
zdrowa dziewczyna poszukuje posługi, obecna posługa 2 lata. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 433

Gospodyni
inteligentna poszukuje posady do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa na probostwie, gotuje smacznie. Oferty Kurier Poznański zdg 10 668.

Panna
lat 40, inteligentna z ukończoną szkołą gospodarczą, kursem pielęgniarskim, szyciem, znająca wszelką prace domowa zajmie się samodzielnie gospodarstwem księdza, samotnej osoby lub wychowaniem dzieci. Oferty Szczepanowska, Parkowo-wybudowanie, powiat Obornik. zdg 10 807

Długoletnim
świadectwem, własną pościelą, samodzielnym prowadzeniem domu, kochająca dzieci, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 10 754

Dziewczyna
uczciwa, samodzielna, gotowaniem, poszukuje posady lepszym domu. Oferty Kurier Poznańsk zdg 10 963

Wdowa
szuka posługi w kawiarni z kaucją bankową. Oferty Kurier Poznański zdg 9 997

Dziewczyna
poszukuje posługi od 1 czerwca. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 835

Posługi
poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 9 974

Dziewczyna
uczciwa porządna poszukuje posady od zaraz, gotowaniem. — Oferty Kurier Poznański zdg 9 969

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 8 651

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 9 587

Dziewczyna
zaufana gotowaniem szuka posady mniejszej rodziny. Oferty Kurier Poznański zdg 9 645

Dziewczyna
chętna, uczciwa, gospodarstwa poszukuje posady zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 9 073

Dziewczyna
na wskroś sumienna szuka posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 9 056

Panienka
z dobrymi świadectwami z haftowaniem, kocha dzieci i do lekkich prac domowych poszukuje posady 1 czerwca albo później. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 7 388

Posługi
poszukuje dziewczyna czysta, — pracowita na cały dzień. Oferty Kurier Poznański zd 7 472

Dziewczę
uczciwe, poszukuje pracy, skromne gotowanie. Oferty Kurier Poznański zdg 7 442

b) Inni

Ślusarz
kawaler poszukuje jakiejkolwiek posady woźnego, portiera itp. Nowakowski Stanisław. Poznań-Rataje. Obrzycka 41, m. 1. zdg 8 261

Młody, akademik nauczyciel
włada płynnie językiem niemieckim, angielskim, francuskim — szuka posady jako nauczyciel domowy za małym wynagrodzeniem Oferty Kurier Pozn. zdg 10 210

Inteligentna
skromna panienka wykształcenie średnie i handlowe, szuka posady Także jako towarzyszka-wyręczycielka, zna gospodarstwo domowe. Uprzejme oferty Kurier Poznański zdg 9 344

Pomocnik
fryzjerski szuka posady od 4. 6. 37, dzielny w swoim zawodzie, włada niemieckim i francuskim. H. Jędroszkowiak, Czempiń, ul. Kościelna 12. zdg 9 245

Ogrodnik-handlowiec
kawaler, lat 32, dzielny fachowiec, 16-letnia praktyka, dobre świadectwa poszukuje posady. — Nitschke, Czarnków, Wieleńska 36. zdg 9 617

Gorzelnik urzędnik gospodarczy
lat 31, poszukuje posady żonatego lub kawalera zaraz względnie później, 16 lat praktyki. Dobry fachowiec, zamiłowany rolnik, posiada dobre świadectwa oraz powołuje się na referencje byłych pracodawców. Łask. zgłoszenia Kurier Pozna. zdg 9 529

Bufetowy
(z obsługą) poszukuje pracy na prowincji, zaraz. Warunki skromne. Oferty Kurier Poznański zdg 8 874

50,—
kaucji dam do garderoby lub jakiej posady. Oferty Kurier Poznański zdg 10 088

100,—
kaucji za posadę składu — biura znajomość maszyny. Oferty Kurier Poznański zdg 10 087

Chłopiec
15-letni szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 526

Panienka
prowincji poszukuje posady ekspedientki bławatów lub innej, podręcznej, dzieci może pomóc w nauce. Miejscowość obojętna Rutówna, Niegolewskich 22 — 2. Ng 43 447

Biurowy
poszukuje posady woźnego inkasenta wzgl. administracje domu. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 615

Rządca gospodarczy
szuka posady lub zastępstwa od zaraz lub 1. 7. 37. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 7 151

Pokojowa
z gotowaniem poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 8 697

Robotnik
złoży 200—300,— kaucji bankowej za posadę woźnicy, portiera lub inną, własny rower. Oferty Kurier Poznański zdg 9 029

Ekspedientka
młodsza uczciwa, skromna poszukuje posady od 1. 6 lub później do branży piekarsko - cukierniczej. Oferty Kurier Poznański zdg 9 050

Rządca gospodarczy
szuka posady lub zastępstwa może złożyć

6 000,—
zł kaucji, od zaraz lub 1. 7. 37 Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 920

Woźnego
inkasenta lub innej pracy, kaucja 600 zł. Oferty Kurier Pozn. zdg 9 203

Absolwent
prawa, znający księgowość przyjmie posadę, kondycje. Oferty Kurier Poznański zdg 9 183

Poszukuję
posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 8 483

2
pokojówki poszukują posady na letnisko lub Poznaniu. Oferty Kurier Poznański zdg 9 196

Panienka
młoda, dzielna do pomocy w aptece lub drogerii, dobre świadectwa szuka posady. Zgłoszenia Agencja Kuriera Poznańskiego, Sieraków. ng 43 666

Panienka
z francusk. i niem. — poszukuje każdej posady od 15 czerwca. W ostatnim miejscu 2 lata. Ul. Matejki 51, m. 3. zdg 10 377

Kawaler
rzemieślnik, lat 28, pragnie wyuczyć się za lokaja. Miejscowość obojętna. Oferty Kurier Pozn. zdg 10 348

Prasowaczka
poszukuje posady poza domem. Oferty Kurier Poznański zdg 10 350

Dyplomowana
samodzielna siostra pielęgniarka poszukuje posady do chorych na wyjazd ect. Oferty Kurier Poznański zdg 10 399

Osoba
lat 29, niezależna, znająca prace biurowe i gospodarcze poszukuje posady do samotnego ewentl. na wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdg 10 400

Miła
panienka przyjmie posade w okresie wakacyjnym jako lektorka, towarzyszka lub panienka do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 10 401

Ogrodnik - służący
lat 32, kawaler, poszukuje posady podwórzowego lub polowego. Oferty Kurier Poznański zdg 9 864

Stolarz
samodzielny z własnymi narzędziami szuka posady w instytucjach ,magazynach, fabrykach lub dworze, ewentualnie woźnego Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 407-8

Syn
inwalidy wojennego, lat 16 poszukuje miejsca nauki jako tapicer. Zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. w Poznaniu, ul. Kozia 8, tel. 29-94. zdg 10 194-5

Urzędnik handlowy
młody, energiczny, wyższe studia handlowe, sprężysty organizator, praktyka biurowa, magazyniarz, spedycja, registratura, maszyna, buchalteria, kasa, korespondencja reklama, technika eksportu, szuka posady, przemyśle handlu, — pierwszorzędne referencje wielkich placówek handlowych Lwowie, Bydgoszczy, Gdyni. Oferty Kurier Poznański zdg 10 341

Technik dentystyczny
pracujący nowocześnie, zdolny szuka posady lub założy pracownie w większym mieście celem wykonywania robót technicznych, wyłącznie dla lek.-dentystów. Kto wskaże miejscowość wynagrodze. Oferty Orędownik, Pabianice — Garncarska 5. n 43 594

200,—
wskazanie stałej posady. Oferty Kurier Poznański zdg 10 425

Ekspedienta
woźnego, magazyniera za kaucja sumienny. Oferty Kurier Pozn. zdg 10 427

Karmelarz
samodzielny rutnowany fachowiec znający wszelkie wyroby i nowoczesne maszyny poszukuje stałej posady. Oferty uprasza sie do Kuriera Poznańskiego zdg 10 431

Młody kupiec
z wykształceniem akad. handlowym, samodzielny korespondent niemieckiego, angielskiego, francuskiego i wyjątkowa siła dobrego bilansisty, szuka odpowiedniego stanowiska. Oferty Kurier Poznański zdg 10 209

Kelner
inteligentny trzeźwy, lat 34, kaucją poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 9 240

Poszukuję
posady inkasenta na autobus. — kaucje bankowa były wojskowy. Oferty Kurier Pozn. zdg 10 181

Française
cherche place vacances. Oferty Kurier Pozn. zdg 10 186

Panna
poszukuje posady do obsługi gości. Oferty Kurier Poznański zdg 10 214

Krawczyni damska
dobra biegła poszukuje posady stałej lub prywatnie po domach od zaraz. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 9 175

Inteligentna
osoba szuka pracy do chorej osoby, względnie do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 11 107

Biuralistka
inteligentna, przystojna, praktyką w kancelarii adwokackiej, pisząca na maszynie, ładnym charakterem pisma, włada dobrze niemieckim słowie i piśmie poszukuje zajęcia, miejscowość obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 11 020.

Pomocnik
krawiecki szuka pracy na stałe. Poznań, Tomkowiak, Łakowa 19, m. 6. zdg 11 023

Panienka
lat 17, sumienna, ukończona szkołą wydziałową, dobrze reprezentująca się, pisząca na maszynie poszukuje jakiejkolwiek pracy — również wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdg 10 605

Krawcowa
domowa, dobry krój, poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 10 602

Podróżujący
zdolny, zaprowadzony przyjmie przedstawicielstwo branży kolonialno - drogeryjnej lub czekoladowej. Łaskawe oferty Kuriera Poznańskiego zdg 10 737

Szofer-mechanik
kawaler, 14 lat praktyki, szkoła mechaników lotniczych, znajacy centralne ogrzewanie, elektrownie, maszyny rolnicze szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 10 748

Panienka
średnim wykształceniem, praktyką szuka posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 10 588

Krawcowa
poszukuje posady dom. Oferty Kurier Poznański zdg 10 789

Inteligentna
przystojna, z dobrego domu, szuka posady u starszej osoby jako towarzyszka w podróży. Zgłoszenia Agencja Kuriera Poznańskiego, Krotoszyn. ng 43 812

Młoda
inteligentna wesoła panienka muzykalna, przyjmie bezpłatna posadę towarzyszki starszej pani na okres wakacyjny w pięknej i zdrowej okolicy. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 11 005

Krawcowa
szuka posady, szyje tanio, suknie garderobe dziecięca, domu, poza domem. Oferty Kurier Poznański zdg 10 908

Panienka
uczciwa przystojna szuka posady do składu lub jako pokojowa. — Oferty Kurier Poznański zdg 10 904

Biurowa
maszynistka polski, niemiecki, rachunkowość, poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 10 620.

Młoda
inteligentna szuka posady biurowej, sekretarki, lub majątku. — Oferty Kurier Pozn. zdg 10 666.

Panna
średnie wykształcenie przyjmie posadę biurowej, ekspedientki itp. złoży 300 kaucji. Oferty Kurier Poznański zdg 10 756

Francuzka rodowita
nauczycielka licealna poszukuje posady we dworze jako nauczycielka lub towarzyszka. Zgłoszenia „Ruch", Kraków, pod „Felicja". ng 43 810

Studentka matematyki
poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty Kurier Pozn. zdg 10 751

Krawcowa
posady po domach tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 10 941

Kucharka
uczciwa pracowita poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 896.

Panienka
inteligentna przyjmie posadę w jakimkolwiek intersie. Oferty Kurier Poznański zdg 10 152

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Poniedziałek, 31 maja.

6.15 audycja poranna; **8.10** „Ciągnienie miliona". Tr. z gmachu Dyrekcji Loterii Państwowej; **11.30** audycja dla szkół: a) „W krainie zorzy polarnej" — pogadanka; **11.57** sygnał czasu; **12.03** dziennik południowy; **12.15** „Zielarstwo w Polsce" — pogadanka dla gospodyń wiejskich (ze Lwowa); **12.25** orkiestra mandolinistów „Sempre Vivo" pod dyr. Zenona Szymborskiego (z Poznania(; **15.45** wiadomości gospodarcze; **16.00** „Nieco o ryżu ze śmietaną — więcej o ryżu bez niej" — pogadanka dra Władysława Filara, dla dzieci starszych (ze Lwowa); **16.15** pieśni regionalne z Polesia w wykonaniu chóru szkoły powszechnej w Dawidgródku; **16.45** „500 lat polskiej gościnności" — felieton wygłosi Stanisław Wasylewski (z Poznania); **17.00** koncert solistów. Wykonawcy: Konrad Żelechowski — śpiew, Rafał Halber — wiolonczela; **17.50** „Polskie sieci na Atlantyku" — pogadanka wygłosi prof. Michał Siedlecki (z Krakowa); **18.00** „Skrzynka techniczna"; **18.10** program na jutro; **18.15** wiązanka melodii (płyty); **18.50** pogadanka aktualna; **19.40** pogadanka sportowa; **19.50** wiadomości sportowe; **20.00** muzyka rozrywkowa w wykonaniu Orkiestry Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego (z Wilna); **20.45** dziennik wieczorny; **20.55** pogadanka aktualna; **21.00** muzyka taneczna w wykonaniu Wileńskiej Orkiestry z udz. Mariana Wawrzkowicza (refreny); **21.45** „Bitwa o Chorążankę" — opowiadanie Zygmunta Kaczkowskiego; **22.00** recital śpiewaczy Flory Moulaert-Maas; **22.35** muzyka z płyt; **22.50** ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

WARSZAWA

Warszawa II — 13.00 muzyka rozrywkowa (płyty); **14.00** pare informacji; **14.05** „Stare przeboje" — wykonawcy: Mała Orkiestra P. R., Anna Borey, Janina Godlewska, Andrzej Bogucki, Edmund Zayenda i Chór P. R.; **15.00** pogadanka aktualna; **15.00** „Życie kulturalne stolicy"; **15.15** orkiestra i soliści mediolańskiej „La Scali" (płyty); **22.00** wiadomości sportowe; **22.05** muzyka lekka (płyty); **23.00** „Zmierzch reportażu" — szkic literacki Wacława Kubackiego; **23.18 — 24.00** muzyka taneczna (płyty).

POZNAŃ

Poznań — 12.15 muzyka dla wsi; **13.00** życie kulturalne i społeczne Poznania; **13.05** koncert życzeń z płyt; **14.05** przegląd giełdowy; **14.15** koncert życzeń z płyt; **18.00** skrzynka ogólna; **18.10** muzyka operetkowa (płyty); **18.40** program na jutro; **18.45** lokalne wiadomości sportowe; **23.00 — 23.30** osiem orkiestr przygrywa do tańca (płyty).

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

6.30 Koengsw. — Wesoła muzyka: **Praga** — Muzyka lekka; **12.00 Koenigsw.** — Koncert popularny z Lipska; **14.00 Koenigsw.** — Muzyka lekka; **15.00 Praga** — Koncert z płyt; **16.00 Koenigsw.** — Koncert małej ork.; **18.00 Berlin** — Muzyka z płyt; **19.00 Koenigsw.** — Wieczorna audycja muzyczna; **19.35 Wiedeń** — Z operniemieckich; **Berlin** — Koncert chóru katedralnego; **20.00 Bruksela franc.** — Festival muzyki francuskiej; **20.10 Koenigsw.** — Muzyka taneczna; **20.30 Lille** — Koncert symf. w wyk. prof. konserwatorium; **Kopenhaga** — Koncert Wagnerowski; **Lyon** — Koncert symf.; **21.00 Mediolan** — Koncert symf.; **21.15 Lipsk** „Ludowe tańce niemieckie" suita Reimecha **21.35 Wiedeń** — Sonata Kreutzerowska Beethovena na skrz. i fort.; **22.30 Koenigsw.** — Nocna muzyczka; **24.00 do 2.00 Frankfurt** — „Cyrulik z Bagdadu" op. Corneliusa.

ODDZIAŁ: UL. NOWA 10.
Pg 25 651-7.61

Wychowawczyni
praktyką, długoletnimi świadectwami, kochająca dzieci, szycie, niemieckie, poszukuje posady także wyręczenie pani. Oferty Kurier Poznański zdg 11 048.

27. WOLNE MIEJSCA

Mgr. farm.
wzgl.

asystenta (ki)
na 4—6 tygodniowe zastępstwo — przyjmie Apteka na Pomorzu. Zgłoszenia Kurier Poznański dg 23 181

2 uczni
piekarskich może się zgłosić od zaraz.

Graj,
Poznań, św. Marcin 2
zdg 9 626

Tapety
Ceraty
gładkie, adamaszkowe
meblowe, wózkowe, obrusy
Dywany
Chodniki, Dywaniki
z linoleum, bouclé,
ceratowe i pluszowe
Linoleum
podłogowe i stołowe
Kokosowe
chodniki i wycieraczki
Zb. Waligórski
Poznań Bydgoszcz
Pocztowa 31 Gdańska 12
Przyjmuje się asygnaty „Kredyt".

Pg 27 818-20,76

Młodsza ekspedientka
przystojna z branży konfekcyjnej władająca polskim i niem. z dobrej rodziny do pierwszorzędnej firmy w Poznaniu potrzebna. — Odpisy świadectw, oferty Kurier Poznański zdg 9 946

Wychowawczyni
2 dzieci potrzebna. Zgłoszenia z odpisami świadectw pocztą Maria Solecka, Śmigiel. zdg 9 908

Potrzebna gospodyni
od 1 lipca do dworu pod dyspozycję, znająca dobrą kuchnię, konserwy, chów drobiu, prasowanie sztywnej bielizny i reparacje. — Oferty przesyłać kopie świadectw Kalisz, skrzynka poczt. 9 Zborów Garczyńska. zdg 10 077

Elew
syn rolnika, szkołą rolniczą 600 mórg. Piękna 11 (Jeżyce). zdg 10 095

Uczennica
na rok do krawieczyzny. Madalińskiego 13 — 41. zdg 9 738

Motory i Traktory
DEUTZ Przedstaw.
Inż. H. Jan Markowski
Poznań, ulica Jasna nr. 16.
Pg 27 875-21,205

Uczeń
zlepszej rodziny z prowincji potrzebny Piekarnia-Cukiernia Zaremba, Górna Wilda 48. zdg 11 078

Fabryka branży bezkonkurencyjnej poszukuje od zaraz na województwa Śląskie, Poznańskie Pomorskie
Przedstawiciela
władającego językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie o reprezentacyjnej powierzchowności, posiadającego pierwszorzędne formy w obejściu z klientelą. Wymagany kapitał 10—20 000,— zł. Oferty pod „WK364" do Twa Reklamy Międzynarodowej, Katowice, Rynek 11. Tg 20 796

Służąca
z gotowaniem potrzebna zaraz. Aleja Wielkopolska 10 — 3. zdg 10 938

Retuszerkę
zdolną potrzebuje. Zgłoszen. Kurier Poznański zdg 10 986.

Czeladnik wędliniarski
pierwszorzędna siła na kierownicze stanowisko potrzebny zaraz Oferty pod „11/12" — Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 43 150

Dziewczyna
młodsza kochająca dziecko i do prac domowych. Ratajczaka 38, m. 6. zdg 10 854

Służąca
z gotowaniem do wszystkiego. Dąbrowskiego 82 — 12. zdg 11 088

Wydawnictwo
poszukuje zdolnych akwizytorów bardzo dobry zarobek. Informacyj telefon 51-69. zdg 11 027

R. Barcikowski S. A. Poznań
ng 43 125/9

Kucharka
dobra, młoda — do wszystkiego Rolna 66, m 11. zdg 10 325

Służąca
samodzielna z gotowaniem, chowem drobiu na prowincję potrzebna. Zgłoszenia Pocztowa 31, restauracja. zd 10 423

Przychodnia
gotowaniem, praniem. Zgłoszenia poniedziałek godz. 15—16, Grobla 19, m. 17. zdg 10 416

Dziewczyna
potrzebna do jednej osoby na wyjazd do Puszczykówka od zaraz. Zgłoszenia św. Marcin 52/53, m. 6. zdg 10 453

Pielęgniarka
nocna. Rolna 66, m. 11. zdg 10 326

Dziewczyna
samodzielna, dobrym gotowaniem, lepszego domu potrzebna. Przemysłowa 20a, m. 1. zdg 10 182

Magistra (try)
od 1 lipca krótką praktyką przy dogodnych warunkach poszukuję. Apteka Buk pod Poznaniem. N 43 872

Ekspedientka
kolonialistka, uczciwa, dobre referencje, świadectwa, pensja zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 10 330

Czeladnik
krawiecki do ręki dobra siła potrzebny zaraz. Rejmaniak, św. Marcin 46, m. 6. zdg 10 607

Fryzjerski
uczeń i uczennica potrzebni. Poznań, Ostrówek 10/11. zdg 10 799/800

Pilnych
dobrze zaprowadzonych podróżujących — kolonialnych — piekarniach na torebki, papiery pakowe poszukuję. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 584

Pięć pań
inteligentnych, wymownych, poszukuje poważne przedsiębiorstwo zaraz za wynagrodzeniem 8,— zł dziennie. Zgłoszenia z dokumentami, poniedziałek, przyjmuje biuro 10 — 13, Cieszkowskiego 7, m. 5. Pg 27 855-55,349

Osoba zaufana
z dobrym gotowaniem, spokojnego i pogodnego usposobienia możliwie z ukończoną szkołą gospodarczą poszukiwana do dużego dworu. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 10 271

Do
prowadzenia większego pensjonatu dworu poszukiwana Pani z towarzystwa, umiejętność zajęcia się domem, gośćmi, kierowania kuchnią, referencje. Zgłoszenia osobiście „Erest", Kantaka 8/9 5—6. zdg 11 043

29. ROZRYWKA

„Edenie"
zabawisz się jedynie. Koncert — dancing. Plac Działowy 11. Pg 27 687-55,219

Nareszcie
głośne, jak aparat lampkowy
Detektory
Płyty najładniejsze — gramofony najtaniej
Szewska
20. zdg 11 073

Kino
Renaissance
Gary Cooper
w sensacyjnym filmie p. t.
„Żółty skarb".
Pg 27 869-21,200

„Księżniczka Turandot"
kino Wilsona. zdg 11 087

Do przyjemności należy wesoła zabawa w znanej restauracji-kawiarni
Savoy
ulica
Szewska 9.
orkiestra
dancing
Chłodzone napoje. Właśc. Walenty Kałek. zdg 10 557

Londyńska
Masztalarska, poleca wesoły wieczór. Ceny zniżone. Orkiestra — Humor. zdg 10 505

Zapomnisz
troski, zmartwienia, wstępując do Roxy, na urozmaicenie, Focha 23 zdg 10 358-9

Reklamowa sprzedaż
rowerów „Prima" z piastą, system „Torpedo" komplet 78.— Gramofony 43.— płyty nowości 90 gr poleca od 38 lat firma
Centrum, Kamiński,
Poznań. Stary Rynek 13/14.
Ng 43 873/4

„Kapelusz"
modnie przefasonowany odświeżony zastąpi nowy Tanie kapelusze na składzie. Polska Wytwórnia Kapeluszy 27-go Grudnia 2 podwórze. zdg 3 737

Bielizna damska
jedwabna i batystowa:
komplety, reformy, motylki, haleczki, biustonosze, paski biodrowe i higieniczne.
Specjalnie **na okres letni** polecamy bardzo praktyczną **bieliznę elastyczną** damską i dziecięcą w różnych kolorach.
Wielki wybór!
Bardzo niskie ceny
DOM HANDLOWY
F. WOŹNIAK
POZNAŃ-STARY RYNEK 85-RYNKOWA
ng 43 767/8

Suchy budulec gwarantuje trwałość i bezpieczeństwo.
Największa i najstarsza Składnica Drzewa
WOJCIECH PAETZ — POZNAŃ
Ul. Przemysłowa 28b Telef. 74-12 **Ul. Marsz. Focha 216 Telef. 74-69**
poleca się do natychmiastowej dostawy **pierwszorzędnie i fachowo pielęgnowanego, suchego materiału drzewnego. Dogodne warunki spłaty.**

Gastronomik
mniejszą gotówką potrzebny. — Oferty Kurier Pozn. zdg 10 242

Radiomonter
młodszy potrzebny. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 251

Agent
zdolny z branży radiowej potrzebny. Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 10 250

Szofer
kowal może się zaraz zgłosić. — Adres wskaże Kurier Poznański zdg 10 202

Fryzjerka
dzielna trwałą wodną. — Adres Kurier Poznański zdg 10 191

Młodsza
do pokoju. Libelta 3, m. 1. zdg 10 284

Rodowita
francuska, do dwojga dzieci na wakacje. Oferty warunkami Kurier Poznański zdg 10 107

Kontrolera
rowerem. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 565

Lekarki dentystki
poszukuje lekarz dentysta w Poznaniu, warunki dobre. Oferty Kurier Poznański zdg 10 561

Dziewczyna
gotowanie, pranie od 1 czerwca. Zgłoszenia Gustawa Potworowskiego 2. m. 6. zdg 10 916

Ogrodnik
oszczelarz od zaraz potrzebny. Majętność Niemierzyce, p. Granowo. zdg 10 919

Posługaczka
Młyńska 2. Zasada. zdg 11 112

Krawcowa
w dom potrzebna ul. 27 Grudnia 20, m. 20. zdg 11 068

Uczeń
fryzjerski. Wroniecka 16. zdg 10 635

Ekspedientka
300 kaucji potrzebna. Ratajczaka 9, kiosk. zdg 10 758

Dziewczyna
Stary Rynek 2. zdg 10 771

Bufetowa
do obsługi gości potrzebna z fotografią. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 10 972

Gorseciarka
wykwalifikowana, Św Marcin 74 parter. Pg 27 870-21,195

Poszukuję
hafciarki, Siostry Streich, Pierackiego 11. zdg 10 792

Służąca
świadectwami, gotowaniem, ulica Przecznica 4 — 5. zdg 10 931

Służąca
samodzielna dobrym gotowaniem, zaprawami, językiem niemieckim od zaraz. Zgłoszenia Kantaka 6, mieszkanie 5. zdg 10 965

W. Kruk jubiler
ul. 27 Grudnia nr. 6
zał. 1840
poleca **sztućce srebrne i platerowane** w wielkim wyborze
N. 422 1

Obciągaczka
czekoladek lub uczennica. Rom. Szymańskiego 7 — 4. zdg 10 371

Służąca
Dąbrowskiego 5 — 6. zdg 10 179

Waflarka
potrzebna „Gonda", Dąbrowskiego 79. zdg 10 184

Młoda
inteligentna maszyną piszącą potrzebna. Zgłoszenia życiorysem Kurier Poznański zdg 10 506

2 ekspedientki
1 uczennica zaraz potrzebne. — Gdzie wskaże Kurier Poznański zdg 10 516

Bufetowa
samodzielna z kaucją od zaraz. Pocztowa 29, kawiarnia kupiecka zdg 10 637

Ucznia
ukończoną handlówką i
chłopca
do posyłek z dobrymi rekomendacjami przyjmie
Dom Bławatów
Poznań, plac Wolności 2. zdg 10 536

Służbę domową
poleca Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy, plac Wolności 8, telefon 36-80. zdg 9 510

Gorzelany
poszukiwany, kawaler, ze znajomością książkowości rolniczej, — na stałą posadę. Oferty Kurier Poznański p 20 640

Willi
4 pokojowe, komfortowe, z ogrodem przy Placu Waszyngtona zaraz. Oferty Kurier Poznański zg **27107**

Zdolne hafciarki szwaczki
do szycia i haftu paramentów kościelnych potrzebne. Zgłoszenia solidnemi rekomendacjami przyjmuje
Hurtownia Liturgiczna
Poznań, Plac Wolności 2. zdg 10 537

Przedstawiciela
rutynowanego zaprowadzonego u rzeźników i w składach kolonialnych poszukujemy.
Wymagamy:
pracy energicznej systematycznej i wytrwałej.
Dajemy:
wysoką prowizję i rejon gwarantowany. Oferty wyczerpujące tylko pierwszorzędnych sprzedawców z referencjami kierować pod „Rutynowany" do „Par" Katowice. Pg 27 874-71,67

Książkowa
przychodna. Śniadeckich 1, m. 4. zdg 11 039

Dziewczyna
potrzebna z gotowaniem. Woźna 16. m. 5. zdg 11 080

Kucharka
restauracyjna do wszystkiego potrzebna. Dąbrowskiego 33. zdg 11 119

Służąca
Szewska 19 — 8. zdg 11 096

Kroju
szycia 2 miesiące, także wieczorami udziela. Wały Jadwigi 3a — 9. zdg 10 671

Uczeń
biurowy z ładnym charakterem pisma z ukończoną szkołą handlową może się zgłosić z własnoręcznie napisanym życiorysem. Oferty Kurier Poznański zdg 10 884

Skrzypek
potrzebny od 1. 6. Dąbrowskiego 105. zdg 10 911

Służącą
z dobrą kuchnią poszukuje zaraz. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 10 678

Panienka
na lato, do dogladu prac w ogrodzie i sprzedaży warzyw i owocu. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. dg 23 291

Ogrodnika-robotnika
fachowego poszukuje Majętność Górki Dąbskie, powiat Szubin. ng 43 813

POMPY
wszelkiego rodzaju
oraz
WĘŻE
do wody
poleca
najtaniej
St. Duchowski
Poznań
Br. Pierackiego 16.

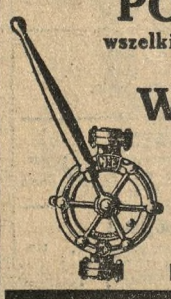

Pg 27 790-20,261-2

MEBLE solidne - piękne - tanie
W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE
Wystawa: Kantaka 1. Fabr. i Magaz. Górna Wilda 134
Parkiet po cenach konkurencyjnych
ng 43 129

Poszukujemy
zaufanego pana (zawód i miejsce zamieszkania obojętne), któremu na miejscu urządzimy samodzielną rejonową składnicę wysyłkową (bez składu). Stały miesięczny dochód zł 580,— Zgłoszenia pod 115 do „Adema", Box 187, Klagenfurt-Austria. Pg 27 854-21.117

Poszukuję
od pierwszego inicjatywnej i inteligentnej dziewczynki do wszelkich prac domowych. Germanini, Marsz. Focha 125. p 20 655

Uczeń
drogeryjny z praktyką, uczciwy potrzebny. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 10 992.

Ogrodnik
kawaler, pod Poznań. Oferty Kurier Poznański zdg 11 054.

Przychodnia
dziewczynka do chłopca na cały dzień potrzebna. Zgłoszenia Matejki 47, m. 3. zdg 10 905

Inteligentna
młodsza panienka do składu potrzebna. Firma „Porcelana", Focha 43. zdg 10 741

Hafciarka
biegła w haftach wojsk. potrzebna zaraz. Adr wskaże Kurier Poznański zdg 10 730.

Posługaczka
potrzebna zaraz. Al. Hetmańska 26 — 6. zdg 10 681

Dziewczynę
do wszystkiego, gotowaniem przyjmę. Dąbrowskiego 57 — 5 po godz. 19. zdg 10 660

TEATRY

Poznań, sobota. 29. 5.
TEATR POLSKI: Sobota, 29. 5. „Woźny i minister", występ gościnny St. Jaracza i zespołu Teatru Ateneum.
Niedziela, 30. 5. o godz 16: „Woźny i minister", występ gościnny St. Jaracza.
Niedziela, 30. 5. o godz. 20. „Woźny i minister", występ gościnny St. Jaracza.
TEATR WIELKI: Sobota. 29. 5. „Faust" z gośc. wyst. **DINU BADESCU.**
Niedziela, 30. 5. o godz. 20: „Baron cygański".
Poniedziałek, 31. 5. „Baron Cygański", **ostatnie przedstawienie.**
HALA REPREZENTACYJNA TARGÓW POZNAŃSKICH
DZIŚ i codziennie w Hali Reprezentacyjnej Targów Poznańskich eleminacyjne walki „catch as catch can".

KINA

Poznań, sobota. 29. 5.
APOLLO: „Konfetty".
CORSO: „Był sobie dwaj hultaje".
GLORIA: „Pokusa".
GWIAZDA: „Blond Carmen".
METROPOLIS: „Sam Dodsworth"
OŚWIATOWE T. C. L.: „Kapitan Blood" oraz nadprogram naukowy.
RENAISSANCE: „Żółty skarb"
SŁOŃCE: „Noc przed bitwą".
SFINKS: „Jej Pierwsza Miłość"
ŚWIT: „Zaginione miasto".
TĘCZA-Łazarz: „Papa się żeni"
TĘCZA-Wilda: „Moja Gwiazdeczka".
WILSONA: „Księżniczka Turandot".

Humor zagraniczny

Bal maskowy na okręcie.
— Myśmy upodobnili się do naszych fotografiii paszportowych! (M)
(The Saturday Evening Post, Filadelfia).

Przedpłata na miesiąc maj 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10 kwartalnie zł 12.30 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami: połocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200-149.